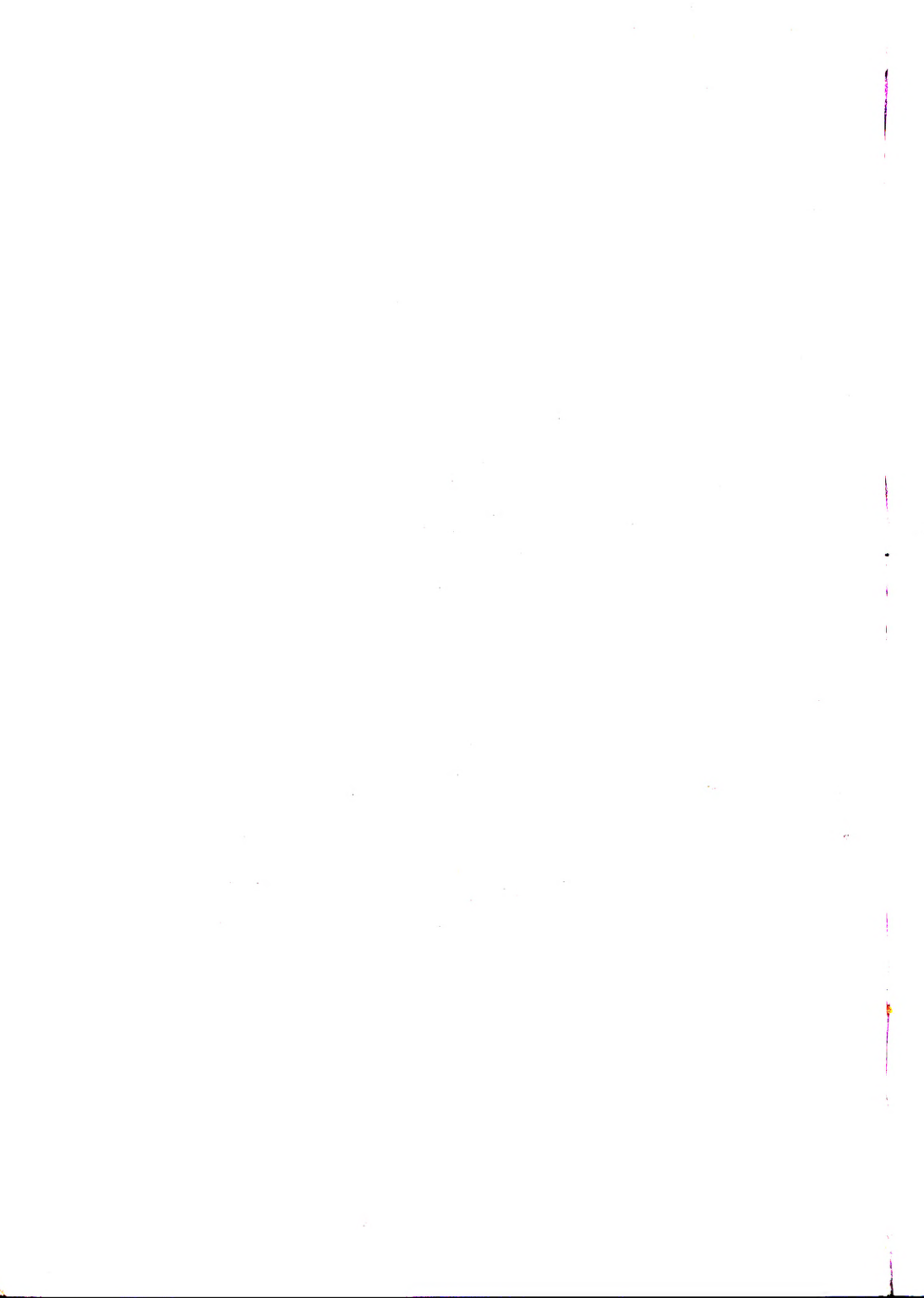


# KALENDARZ GRUDZIĄDZKI 2017





**KALENDARZ  
GRUDZIĄDZKI  
2017**

# **KALENDARZ GRUDZIĄDZKI 2017**



GRUDZIĄDZKIE TOWARZYSTWO KULTURY  
GRUDZIĄDZ 2016

## RADA REDAKCYJNA

*Anna Janosz – przewodnicząca, Ryszard Byner – sekretarz,  
Piotr Bilski, Janusz Hinz, Jerzy Krzyś, Tadeusz Rauchfleisz,  
Grzegorz Rygielski, Karola Skowrońska, Gerard Szukay, Zbigniew Zawadzki*

## OKŁADKA

Projekt graficzny *Grzegorz Rygielski*

Na zdjęciu: Grudziądzki Rynek z pomnikiem Żołnierza Polskiego  
i ławeczką Mikołaja Kopernika

fot. *Piotr Bilski*

## ILUSTRACJE

Zdjęcia: *Alina Aleksandrowicz, Małgorzata Ambrosius-Okońska,  
Piotr Bilski, Katarzyna Klonowska, Zbigniew Ossowski,  
Monika Skowrońska-Iwan, Adam Stenzel, Marek Szczepański,  
Gerard Szukay* oraz ze zbiorów archiwalnych  
Ekslibrisy ze zbiorów *Henryka Stopikowskiego*



219.423

(zjt. Grama)

## OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*Ryszard Byner*

## KOREKTA

*Zespół*

Wydawnictwo w części dotowane przez Wydział Kultury, Sportu i Promocji  
Urzędu Miejskiego w Grudziądzu

ISBN 978-83-910048-8-3

## WYDAWCA

Grudziądzkie Towarzystwo Kultury  
Grudziądz 2016

SKŁAD FUTURA Studio reklamy, ul. Piłsudskiego 20, 86-300 Grudziądz,  
tel. 601 23 69 22, e-mail: [maciej@grudziadz.com](mailto:maciej@grudziadz.com)

DRUK Drukarnia Księży Werbistów w Górnej Grupie, ul. Klasztorna 4,  
86-134 Dragacz, tel. 52 330 63 77, fax 52 330 63 78,  
e-mail: [dw@drukarnia-svd.com.pl](mailto:dw@drukarnia-svd.com.pl), [www.drukarnia-svd.com.pl](http://www.drukarnia-svd.com.pl)

94(438)(1050) i Grudziądz, 120

## SPIS TREŚCI

1. Calendarium grudziądzkie .....	7
2. Skrócony kalendarz na 2017 r. ....	59
3. Patroni ulic Grudziądz (Tadeusz Rauchfleisch) .....	61
4. Dwa ataki na pomnik (Ryszard Byner) .....	67
5. Kuntersztyn Wielki i Mały (Henryk Kamiński) .....	81
6. Bateria artylerii Leśny Dwór (Włodzimierz Grabowski) .....	89
7. Nogat znany już w 1015 r. (Adam Stenzel) .....	95
8. Pastor Jerzy Kahané (Jerzy Domastowski) .....	103
9. Twórca Pe-Pe-Ge (Miroslaw Pietkiewicz) .....	111
10. Grudziądz bogatszy, czyli wielokulturowy (Monika Skowrońska-Iwan) .....	121
11. Historia Hufca Harcerzy (1923-33) (Dorota Lichnerowicz) .....	131
12. Zapomniana tablica (Dawid Schoenwald) .....	139
13. Najlepsze „piórko” w historii (Ryszard Byner) .....	145
14. Śladami niezwykłych pamiątek kawalerskich (Karola Skowrońska) ....	157
15. Teatr przetrwał do 1991 r. (Henryk Kamiński) .....	163
16. Kulisy koncertów noworocznych (Anna Janosz) .....	171
17. 40-lecie GTK (Małgorzata Ambrosius-Okońska) .....	177
18. Studium Wychowania Estetycznego (Ryszard Byner, Zenon Zaremba) .....	183
19. Profesor bez katedry (Jerzy Krzys) .....	189
20. Przerwane życie (Jan Krynicki) .....	193
21. Promocja kawalerzystów A.D. 2016 (Karola Skowrońska) .....	203
22. Z żałobnej karty .....	207
23. Grudziądzkie publikacje (oprac. Janusz Hinz) .....	219
24. Kalendarz ważniejszych imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych (oprac. Tadeusz Rauchfleisch, Zbigniew Zawadzki) .....	227
25. Reklamy .....	235

# CALENDARIUM GRUDZIĄDZKIE

## « Styczeń »

- |   |   |
|---|---|
| 1. NIEDZIELA<br>NOWY ROK<br>Mieczysława<br>Mieczysławy, Mieszka | 1930 – W Grudziądzu na bazie Dywizjonu Szkolnego Żandarmerii zostało utworzone Centrum Wyszkożenia Żandarmerii (komendant mjr Stanisław Sitek). |
| 2. PONIEDZIAŁEK<br>Izydora<br>Makarego<br>Strzeżysława          | 1902 – W Grudziądzu zmarł Georg Jalkowski, drukarz i wydawca literatury katolickiej w języku polskim, właściciel Wydawnictwa Dzieł Katolickich. |
| 3. WTOREK<br>Arletty<br>Danuty<br>Genowefy                      | 1988 – W Grudziądzu zmarł Jerzy Bobrowski, urzędnik i pisarz, autor zbioru opowiadań „Kochankowie Ate” (Łódź 1961).                             |
| 4. ŚRODA<br>Anieli<br>Grzegorza<br>Eugeniusza                   | 1900 – Wyszedł w Grudziądzu nr 1. tygodnika „Gospodarz” (wydawca Wiktor Kulerski).  |
| 5. CZWARTEK<br>Edwarda<br>Hanny<br>Szymona                      | 1919 – Prezes Rejencji Kwidzińskiej Teodor von Jagow wydał przepisy o stanie wyjątkowym, m.in. na terenie Grudziądza.                           |

<b>6. PIĄTEK</b> <i>Kacpra</i> <i>Melchiora</i> <i>Baltazara</i>	1979 – Uroczyste wręczenie insygniów Prezydenta Miasta Grudziądza (kopia z okresu międzywojennego). Insygnia wykonał rzemieślnik Jan Knyba.
<b>7. SOBOTA</b> <i>Juliana, Lucjana</i> <i>Teodora</i>	1881 – Oddanie do użytku budynku szkolnego przy ul. Sienkiewicza 27 (obecnie I Liceum Ogólnokształcące).
<b>8. NIEDZIELA</b> <i>Mściława</i> <i>Seweryna</i> <i>Erharda</i>	1862 – W Brąchnówku urodził się Stefan Łaszewski, dr praw, grudziądzki adwokat i pierwszy wojewoda pomorski w niepodległej Polsce.
<b>9. PONIEDZIAŁEK</b> <i>Antoniego</i> <i>Juliana</i> <i>Marceliny</i>	1999 – W Grudziądzu zmarł Zygmunt Pawłowski, drukarz i korespondent sportowy, m. in. „IKP”, „Gazety Pomorskiej” i „Głosu Grudziądza”.
<b>10. WTOREK</b> <i>Dobrosława</i> <i>Jana</i> <i>Pawła</i>	1920 – Niemiecki Parlament ratyfikował Traktat Wersalski – zapowiedź powrotu Grudziądza w granice Macierzy.
<b>11. ŚRODA</b> <i>Feliksa</i> <i>Hilarego</i> <i>Matyldy</i>	1923 – W Grudziądzu został utworzony Okręgowy Urząd Ziemski (prezes K. Rosse).
<b>12. CZWARTEK</b> <i>Antoniego</i> <i>Benedykta</i> <i>Czesława</i>	1909 – W Grudziądzu powstał oddział Związku Esperantystów (założyciel kupiec Alojzy Kamrowski). 2008 – W Grudziądzu zmarł Tadeusz Gust, działacz amatorskiego ruchu muzycznego, organista i dyrygent, m. in. chóru „Echo”.
<b>13. PIĄTEK</b> <i>Bogusławy</i> <i>Gotfryda</i> <i>Weroniki</i>	1901 – Grudziądzkie Towarzystwo Ludowe złożyło do władz pruskich protest przeciwko prześladowaniom filomatów w Brodnicy i Chełmnie.
<b>14. SOBOTA</b> <i>Feliksa</i> <i>Hilarego</i> <i>Ordona</i>	1942 – W Mauthausen zginął por. Zygmunt Koźlikowski „Ogrodnik”, komendant Inspektoratu Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej w Grudziądzu.



- 15. NIEDZIELA**  
*Aleksandra*  
*Domasława*  
*Makarego*
- 1935 – Otwarcie Radiostacji Pomorskiej w Toruniu (zasięg odbioru – 100 km, m. in. miasto Grudziądz i pow. grudziądzki).
- 2004 – W Radomiu zmarł Antoni Czortek, związany z Grudziądzem bokser, uczestnik igrzysk olimpijskich w 1936 r., wicemistrz Europy (waga kogucia) i więzień Auschwitz.
- 16. PONIEDZIAŁEK**  
*Marcela, Waleriusza*  
*Włodzimierza*
- 1947 – W Grudziądzu zmarł Henryk Gąsiorowski, geograf i krajoznawca, mjr WP.
- 17. WTOREK**  
*Antoniego*  
*Jana*  
*Rościława*
- 1947 – W wyniku eksplozji materiałów wybuchowych został uszkodzony pomnik Wdzięczności w Grudziądzu (pierwszy atak 11 XI 1946 r.).
- 2003 – W Warszawie zmarł Henryk Czyż, muzyk, dyrygent, kompozytor i publicysta muzyczny, pochodzący z Grudziądza.
- 18. ŚRODA**  
*Bogumiła*  
*Krystyny*  
*Piotra*
- 1920 – W grudziądzkim dzienniku „Der Gesellige” ukazało się ogłoszenie w języku polskim zapowiadające przejęcie Grudziądza przez władze polskie.
- 19. CZWARTEK**  
*Erwina*  
*Pii*  
*Mariusza*
- 1920 – Ukazała się ulotka z programem powitania wojsk polskich w Grudziądzu.
- 2007 – Zmarł ks. prałat Klemens Baumgart, długoletni proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego, budowniczy kościoła u zbiegu ul. Bydgoskiej i Chełmińskiej w Grudziądzu.
- 20. PIĄTEK**  
*Dobiegiewa*  
*Fabiana*  
*Sebastiana*
- 1860 – W Grudziądzu została uruchomiona stacja telegraficzna.
- 1997 – Rozpoczęło działalność Radio Grudziądz.
- 21. SOBOTA**  
*Agnieszki*  
*Jarosława*  
*Marceli*
- 1933 – Grudziądzki katecheta ks. Józef Roskwitalski obronił na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie pracę doktorską „Szkoła twórcza w nauce religii” i uzyskał tytuł doktora teologii.
- 1939 – Powołano Komitet Honorowy i Wykonawczy Sztandaru dla Centrum Wyszkożenia Żandarmerii w Grudziądzu.

22. NIEDZIELA 1920 – Polska Komisja Odbiorcza przejęła z rąk Niemców twierdzę Grudziądz.  
*Anastazego*  
*Gaudentego*  
*Wincentego*
23. PONIEDZIAŁEK 1920 – Powrót Grudziądza w granice Macierzy.  
*Ildefonsa* 1995 – Ks. prałat Zdzisław Peszkowski otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Grudziądza.  
*Klemensa* 2015 – Zmarł Leszek Leiss, najwybitniejszy grudziądzki pięściarz, mistrz i reprezentant Polski.  
*Rajmunda*
24. WTOREK 1920 – Do Grudziądza przybyły dwa plutony żandarmerii oddelegowane przez Dowództwo Okręgu Generalnego „Pomorze”.  
*Felicji*  
*Rafała*  
*Tymoteusza*
25. ŚRODA 1920 – Grudziądzcy Polacy zniszczyli pomniki – symbole pruskiej władzy: Wilhelma I (Główny Rynek) i Germanii (Rynek Zbożowy).  
*Miłosza* 1997 – Wręczenie sztandaru 8. Pułkowi Radioelektronicznemu w Grudziądzu.  
*Pawła*  
*Tatiany*
26. CZWARTEK 1930 – Mjr Stanisław Sitek został komendantem Centrum Wyszkożenia Żandarmerii w Grudziądzu.  
*Pauliny*  
*Polikarpa*  
*Wandy*
27. PIĄTEK 1995 – Obchody 100-lecia energetyki w Grudziądzu.  
*Ilony* 2004 – Zmarł Jerzy Feldman, artysta malarz, były dyrektor Muzeum w Grudziądzu.  
*Przybystawa*  
*Juliana*
28. SOBOTA 1994 – Grudziądzkie Koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta uruchomiło przy ul. Parkowej 22/24 schronisko dla bezdomnych mężczyzn.  
*Agnieszki*  
*Karola*  
*Rogera*
29. NIEDZIELA 1920 – Przyjazd do Grudziądza gen. Józefa Hallera, dowódcy Frontu Pomorskiego.  
*Franciszka*  
*Waleriana*  
*Zdzisława*

**30. PONIEDZIAŁEK** 2000 – W tym dniu Grudziądz liczył 101 800 mieszkańców.

*Adelajdy*

*Gerarda*

*Macieja*

**31. WTOREK** 1940 – Powstanie konspiracyjnej, antyniemieckiej organizacji „Rota” w Grudziądzu.

*Ludwiki*

*Marceli*

*Jana*

1954 – Ukazał się drukiem pierwszy po II wojnie światowej przewodnik turystyczny Janusza Andrusikiewicza i Józefa Błachnio „Grudziądz i okolice” (Warszawa 1954).

**Także w styczniu:** 1937 – Firma „Ardal” w Grudziądzu rozpoczęła produkcję opon, dętek, węży gumowych oraz artykułów lotniczych i chirurgicznych.

1997 – Ukazał się pierwszy tom „Kalendarza Grudziądzkiego”, którego wydawanie zainicjowały wspólnie Koło Miłośników Dziejów Grudziądza i Grudziądzkie Towarzystwo Kultury.

## «*Luty*»

- |   |  |
|---|--|
| <p><b>1. ŚRODA</b><br/> <i>Brygidy</i><br/> <i>Dobrochny</i><br/> <i>Żegoty</i></p>     | <p>1952 – W Grudziądzu osiedliły się zakonnice Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszego Serca Jezusowego (sercanki).</p>                                     |
| <p><b>2. CZWARTEK</b><br/> <i>Joanny</i><br/> <i>Marii</i><br/> <i>Mirosława</i></p>    | <p>1629 – Król Zygmunt III Waza nadał Grudziądzowi nowe przywileje.</p>  |
| <p><b>3. PIĄTEK</b><br/> <i>Błażeja</i><br/> <i>Hipolita</i><br/> <i>Oskara</i></p>     | <p>1920 – Przyjazd do Grudziądza dr. Sefana Łaszewskiego, pierwszego wojewody pomorskiego.</p>   |
| <p><b>4. SOBOTA</b><br/> <i>Gilberta</i><br/> <i>Joanny</i><br/> <i>Witostawy</i></p>   | <p>1973 – W Sopocie zmarł Marian Antoniak, b. nauczyciel Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Grudziądzu, autor śpiewnika „Pieśni do mszy św.” (1937).</p>          |
| <p><b>5. NIEDZIELA</b><br/> <i>Agaty</i><br/> <i>Jakuba</i><br/> <i>Pawła</i></p>       | <p>1920 – Grudziądz stał się siedzibą Dowództwa Okręgu Generalnego „Pomorze”.<br/>           1951 – W Grudziądzu urodził się Piotr Janowski, wybitny skrzypek.</p> |
| <p><b>6. PONIEDZIAŁEK</b><br/> <i>Bohdana</i><br/> <i>Doroty</i><br/> <i>Tytusa</i></p> | <p>1922 – Pierwsze obchody Dnia Aktora w Grudziądzu.<br/>           2009 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała piosenkarka Eleni (Helena Tzoka).</p>        |
| <p><b>7. WTOREK</b><br/> <i>Romualda</i><br/> <i>Ryszarda</i><br/> <i>Suliśława</i></p> | <p>1667 – We Wrocławiu zmarł Jerzy S. Lubomirski, hetman polny koronny, który w 1659 r. wypędził Szwedów z Grudziądza.</p>   |
| <p><b>8. ŚRODA</b><br/> <i>Gniewomira</i><br/> <i>Lucjusza</i><br/> <i>Żakliny</i></p>  | <p>1454 – Wypędzenie Krzyżaków z Grudziądza.</p>   |

9. CZWARTEK  
*Apolonii, Cyryla  
Nikifora* 1952 – Utworzenie 113. Wojskowego Szpitala Garnizonowego w Grudziądzu.
10. PIĄTEK  
*Elwiry  
Scholastyki  
Tomisława* 1925 – Otwarcie, po pożarze oraz odbudowie, budynku Teatru Miejskiego w Grudziądzu.
11. SOBOTA  
*Adolfa  
Łazarza  
Świętomiry* 1927 – W Grudziądzu został otwarty oddział warszawskiego Państwowego Banku Rolnego (dyrektor T. Zan).
12. NIEDZIELA  
*Eulalii  
Modesta  
Radzima* 1876 – Zebranie organizacyjne Ochotniczej Straży Pożarnej w Grudziądzu.
13. PONIEDZIAŁEK  
*Benigny  
Jordana  
Toligniewa* 2000 – Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na uchodźstwie, gościł w Grudziądzu.
14. WTOREK  
*Dobiesława  
Niemira  
Zenona* 1943 – Kpt. Józef Szarkowski „Szary” został komendantem Inspektoratu AK w Grudziądzu.  
1991 – Wyszedł nr 1. „Tygodnika Grudziądzkiego”. Pismo ukazywało się zaledwie kilka miesięcy.
15. ŚRODA  
*Georginy  
Klaudiusza  
Sewera* 1946 – Otwarcie w Grudziądzu Miejskiej Poradni Przeciwgruźliczej.
16. CZWARTEK  
*Danuty  
Symeona  
Szymona* 1946 – Uruchomienie w Grudziądzu odbudowanej linii tramwajowej nr 2.
17. PIĄTEK  
*Donaty  
Konstantego  
Zbigniewa* 1946 – W Grudziądzu przy ul. Legionów 28, po przerwie wojennej, zostało otwarte Muzeum Miejskie (kierownik i kustosz Józef Błachnio).

- 18. SOBOTA** 1923 – Założenie Spółki Akcyjnej „Polski Przemysł Gumowy”  
*Konstancji* („Pe-Pe-Ge”) w Grudziądzu.  
*Maksyma* 1975 – Oddano do użytku pierwszy dom na osiedlu Strzemięcín  
*Zuzanny* (ul. Śniadeckich 38 A i B).
- 19. NIEDZIELA** 1946 – Odznaczenie miasta Grudziądz Krzyżem Grunwaldu kl. III.  
*Arnolda, Konrady*  
*Marcelego*
- 20. PONIEDZIAŁEK** 1954 – W Bydgoszczy zmarł Stefan Cieślak, płk WP w st.  
*Eustachiusza* spoczynku, dowódca 65. Starogardzkiego Pułku Piechoty  
*Ludmiły* i dowódca obrony Grudziądz we wrześniu 1939 r.  
*Ostała*
- 21. WTOREK** 1959 – W Grudziądzu zginął tragicznie Jan Redlarski,  
*Eleonory* nauczyciel i działacz polonijny w Niemczech.  
*Kiejstuta*  
*Roberta*
- 22. ŚRODA** 1899 – Oficjalna data (według akt sądowych) założenia  
*Małgorzaty* Spółki Budowlanej „Bazar”.  
*Marty*  
*Wróciśława*
- 23. CZWARTEK** 1899 – W Grudziądzu została utworzona Izba Przemysłowo-  
*Damiana* Handlowa (jedyńy członek Polak Alojzy Ruchniewicz).  
*Romany*  
*Seweryna*
- 24. PIĄTEK** 1397 – Powstanie Towarzystwa Jaszczurczego na terenie  
*Bogusza, Bohusza* Ziemi Chełmińskiej (współzałożyciel Mikołaj z Ryńska).  
*Lucjusza*
- 25. SOBOTA** 1985 – Poświęcenie kaplicy św. Apostołów Piotra i Pawła  
*Cezarego* na osiedlu Lotnisko w Grudziądzu.  
*Modesta* 1989 – Pierwsze, po transformacji ustrojowej, legalne walne  
*Wiktora* zebranie członków NSZZ „Solidarność” w Grudziądzu.
- 26. NIEDZIELA** 1936 – W Otwocku zmarł gen. w st. spocz. Stefan de Castenedolo  
*Aleksandra* Kasprzycki, komendant Centralnej Szkoły Jazdy, Centralnej  
*Cezariusza* Szkoły Kawalerii oraz Obozu Szkolnego Kawalerii  
*Mirośława* w Grudziądzu, pochowany na grudziądzkim Cmentarzu  
Garnizonowym.

- 27. PONIEDZIAŁEK** 1913 – Początki budowy pasma fortów wokoło Basenu Grudziądzkiego, z centrum w grudziądzkiej twierdzy.  
*Anastazji*  
*Gabrieli*  
*Leonarda*
- 28. WTOREK** 1849 – Ziemianin Leon Rybiński z Dębieńca został wybrany delegatem do Rady Prowincjonalnej Prus Zachodnich w Gdańsku.  
*Józefa*  
*Makarego*  
*Romana*

**Także w lutym:**

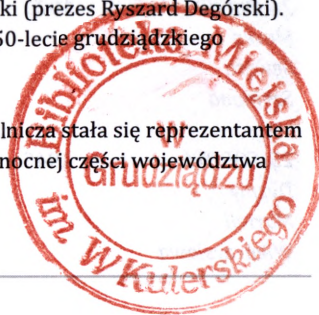
- 1867 – Założenie Kółka Rolniczego w Radzynie (założyciele: ks. A. Mariański, L. Rybiński, J. Paszota, J. Jordan).  
1921 – Państwowa Szkoła Budowy Maszyn w Grudziądzu przeszła pod zarząd Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu.

«*Marzec*»

- |  |   |
|--|---|
| <p><b>1. ŚRODA</b><br/> <i>Antoniego, Feliksa<br/>         Piotra</i></p>                          | <p>1856 – W Słobitach urodził się August Ventzki, założyciel fabryki maszyn rolniczych w Grudziądzu.</p> <p>1911 – Wiktor Kulerski przynosi z Poznania do Grudziądza redakcje swoich pism: „Głos Ludu”, „Kraj” i „Przyjaciel Ludu”.</p>       |
| <p><b>2. CZWARTEK</b><br/> <i>Franciszka, Heleny<br/>         Michała</i></p>                      | <p>1939 – „Gazeta Grudziądzka” zmieniła w Poznaniu tytuł na: „Gazeta Ludowa dawniej Gazeta Grudziądzka”.</p>  |
| <p><b>3. PIĄTEK</b><br/> <i>Hieronima<br/>         Maryny<br/>         Kunegundy</i></p>           | <p>1944 – Gestapo aresztowało Stefana Kisiela, szefa sztabu grudziądzkiego Inspektoratu AK oraz J. Lazara, dowódcę grudziądzkiego garnizonu AK.</p> <p>1945 – Władze polskie przejęły od Armii Radzieckiej elektrownię w Grudziądzu.</p>      |
| <p><b>4. SOBOTA</b><br/> <i>Arkadego<br/>         Lucjusza<br/>         Łucji</i></p>              | <p>1922 – Rada Miejska wybrała inż. Józefa Włodka na prezydenta Grudziądza na 12 lat.</p> <p>1987 – Pierwszy koncert chóru Alla camera w Grudziądzu.</p>  |
| <p><b>5. NIEDZIELA</b><br/> <i>Adriana, Fryderyka<br/>         Pakosława</i></p>                   | <p>1945 – Wysadzenie przez Niemców na Wzgórzu Zamkowym wieży Klimek.</p>  |
| <p><b>6. PONIEDZIAŁEK</b><br/> <i>Eugenii<br/>         Róży<br/>         Wojstawa</i></p>          | <p>1454 – Inkorporacja Grudziądza w granice Polski.</p> <p>1945 – Koniec okupacji niemieckiej w Grudziądzu.</p> <p>1946 – Rada Miejska uchwaliła nadanie tytułu Honorowego Obywatela Edwardowi Osóbce-Morawskiemu, ówczesnemu premierowi.</p> |
| <p><b>7. WTOREK</b><br/> <i>Felicji<br/>         Polikarpa<br/>         Tomasza</i></p>            | <p>1679 – W Grudziądzu zmarł Jan Kapusta znany jako Herbinius (ur. 1626), pastor, kaznodzieja, pisarz reformacyjny i orientalista.</p>  |
| <p><b>8. ŚRODA</b><br/> <b>DZIEŃ KOBIET</b><br/> <i>Beaty, Juliana<br/>         Wincentego</i></p> | <p>1928 – Utworzenie w Grudziądzu Lotniczej Szkoły Strzelania i Bombardowania (komendant mjr pil. inż. Tadeusz Wereszczyński).</p>  |



- 9. CZWARTEK** 1945 – Rozpoczęli urzędowanie: komisaryczny prezydent Grudziądza Leonard Wierzbicki i starosta powiatowy Roman Zarzycki.  
*Dominika*  
*Franciszki*  
*Katarzyny* 2002 – Papież Jan Paweł II pobłogosławił odnowione korony z obrazu Matki Boskiej Łaskawej z grudziądzkiej kolegiaty.
- 10. PIĄTEK** 1945 – Do Grudziądza przybyła Czołówka Przyfrontowa PCK z pomocą medyczną i charytatywną.  
*Bożesława*  
*Cypriana*  
*Makarego*
- 11. SOBOTA** 1888 – Powstanie Towarzystwa Przemysłowego w Grudziądzu (prezes Michał Wolski).  
*Edwina*  
*Prokopa* 2005 – Zmarł ppłk kawalerii w st. spocz. Jan Ładoś – Honorowy Obywatel Grudziądza.  
*Rozyny* 2013 – Wprowadzono nowy herb Grudziądza.
- 12. NIEDZIELA** 1931 – Obsunęła się nadwiślańska skarpa na Strzemięcinie.  
*Grzegorza*  
*Józefiny*  
*Wasyła*
- 13. PONIEDZIAŁEK** 1440 – Miasto Grudziądz wstąpiło do Związku Pruskiego.  
*Bożeny* 1995 – Tomasz Pasikowski został prezydentem Grudziądza.  
*Krzystyny*  
*Trzebiesława*
- 14. WTOREK** 1968 – Grudziądz włączono do Szlaku Kopernikowskiego.  
*Jakuba*  
*Matyldy*  
*Michała*
- 15. ŚRODA** 1946 – Przy Szkole Szybowcowej w Lisich Kątach został utworzony Aeroklub Grudziądzki (prezes Ryszard Degórski).  
*Heloizy* 2005 – Uroczyste obchodzono 650-lecie grudziądzkiego rzemiosła.  
*Krzysztofa*  
*Longinusa*
- 16. CZWARTEK** 1920 – Grudziądzka Izba Rzemieśnicza stała się reprezentantem polskiego rzemiosła w północnej części województwa pomorskiego.  
*Abrahama*  
*Hiacentyego*  
*Hilarego*



- 17. PIĄTEK** 1895 – W Grudziądzu urodził się Bernard Kaszewski, drukarz  
*Gertrudy, Reginy* i działacz plebiscytowy.  
*Zbigniewa*
- 18. SOBOTA** 1934 – Otwarcie I Pomorskiej Wystawy Fotografiki Polskiej  
*Anzelma* w Grudziądzu.  
*Edwarda*  
*Narczyza*
- 19. NIEDZIELA** 1930 – W Grudziądzu został otwarty, wybudowany ze składek  
*Bogdana* społeczeństwa, Dom Żołnierza im. marszałka Józefa  
*Józefa* Piłsudskiego.  
*Marka*
- 20. PONIEDZIAŁEK** 1865 – W Grucie urodził się Wiktor Kulerski.  
*Anatola*  
*Eufemii*  
*Klaudii*
- 21. WTOREK** 1522 – Mikołaj Kopernik na Sejmiku Generalnym Prus  
*Filemona* Królewskich w Grudziądzu wygłosił traktat o monecie.  
*Lubomiry* 1986 – Zespołowi Szkół Gastronomiczno-Odzieżowych  
*Mikołaja* nadano imię Marii Skłodowskiej-Curie.
- 22. ŚRODA** 1958 – W Warszawie zmarł Leon Doliński, b. redaktor naczelny  
*Bogusława* „Gońca Nadwiślańskiego”.  
*Katarzyny*  
*Kazimierza*
- 23. CZWARTEK** 1939 – „Cicha mobilizacja” jednostek garnizonu grudziądzkiego.  
*Konrada* 1945 – W Grudziądzu, przy ul. Wybickiego 30, została  
*Oktawiana* otwarta pierwsza po wojnie Apteka Ubezpieczalni  
*Zbysława* Społecznej.
- 24. PIĄTEK** 1929 – Pracownicy „Pe-Pe-Ge” zorganizowali Związek Chemików  
*Marka* przy Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewica.  
*Sewera*  
*Szymona*
- 25. SOBOTA** 1945 – W Grudziądzu powstała Powiatowa Rada Związków  
*Dyzmy* Zawodowych (z siedzibą przy ul. Szewskiej 2/4).  
*Marioli*  
*Wieńczysława*

26. **NIEDZIELA** 1877 – Najwyższy w dziejach Grudziądza poziom wód  
*Emanuela* w Wiśle – 10,53 m.  
*Larysy* 1972 – W Grudziądzu otwarte zostało Międzyszkolne  
*Manueli* Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne.
27. **PONIEDZIAŁEK** 1939 – Pracownicy zakładów Herzfelda i Victoriusa  
*Ernesta* w Grudziądzu przekazali swój jednodniowy zarobek  
*Lidii, Ruperta* na Fundusz Obrony Narodowej.
28. **WTOREK** 1935 – Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu dokonał  
*Anieli* rejestracji niemieckiego Związku Wiejskich  
*Krzyszława* Spółdzielni Województwa Pomorskiego, z siedzibą  
*Sykstusa* w Grudziądzu, ul. Toruńska 6.
29. **ŚRODA** 1939 – Pracownicy Zarządu Miejskiego w Grudziądzu zebrali na  
*Eustachego* Fundusz Obrony Narodowej i Pożyczkę Przeciwlotniczą  
*Ostapa* 10 000 zł.  
*Wiktoryna*
30. **CZWARTEK** 1956 – W Grudziądzu zmarł dr Agenor Frenzel, prawnik, sędzia  
*Amelii* i działacz społeczny.  
*Jana* 1961 – W „Ilustrowanym Kurierze Polskim” (mutacja  
*Kwiryna* grudziądzka) ukazał się artykuł historyka Stanisława  
Poręby „Kilka słów o środowisku dziennikarskim  
w Grudziądzu – przed 1939 r.”
31. **PIĄTEK** 1904 – Wyszedł w Grudziądzu ostatni numer „Dziennika  
*Amosa* Grudziądzkiego” (wyd. Wiktor Kulerski).  
*Dobromiry* 1923 – W więzieniu „Łubianka” (Moskwa) został zamordowany  
*Kornelego* Konstanty R. Budkiewicz, ksiądz i działacz narodowy  
(późniejszy patron ulicy w Grudziądzu).
- Także w marcu:** 1866 – Założenie Towarzystwa Rolniczego na Powiat Grudziądzki  
(z siedzibą w Radzynie).  
1945 – Grudziądz po zniszczeniach wojennych liczył około  
24 000 mieszkańców.

## «Kwiecień»

- |   |  |
|---|--|
| <p><b>1. SOBOTA</b><br/> <i>Grażyny, Hugona</i><br/> <i>Teodora</i></p>                         | <p>1900 – Wykupienie przez grudziądzki magistrat z rąk prywatnych elektrowni (550 kW), wybudowanej w 1894 r.</p>   |
| <p><b>2. NIEDZIELA</b><br/> <i>Franciszka</i><br/> <i>Urbana</i><br/> <i>Władysława</i></p>     | <p>1955 – Powstanie Państwowego Teatru Popularnego w Grudziądzu.<br/>         2005 – Zmarł papież Jan Paweł II – Honorowy Obywatel Grudziądza.</p>   |
| <p><b>3. PONIEDZIAŁEK</b><br/> <i>Antoniego</i><br/> <i>Pankracego</i><br/> <i>Ryszarda</i></p> | <p>1946 – Grudziądzki Miejski Komitet Opieki Społecznej zorganizował kuchnię powszechną wydającą dziennie 650 posiłków.</p>  |
| <p><b>4. WTOREK</b><br/> <i>Bazylego</i><br/> <i>Izydora</i><br/> <i>Wacławy</i></p>            | <p>1939 – W mieście zostały rozlepione plakaty o subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.</p>   |
| <p><b>5. ŚRODA</b><br/> <i>Borzywoja</i><br/> <i>Ireny</i><br/> <i>Wincentego</i></p>           | <p>1940 – Nazwisko ppłk. Stanisława Sitka zostało umieszczone na liście straceń 05/2 NKWD z Ostaszkowa.<br/>         1989 – Utworzony został Oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Grudziądzu.</p>   |
| <p><b>6. CZWARTEK</b><br/> <i>Ireneusza</i><br/> <i>Ady</i><br/> <i>Wilhelma</i></p>            | <p>1945 – W Charkowie (Ukraina) zmarł grudziądzko-wąbrzeski nauczyciel i artysta malarz Franciszek Szymański, wywieziony przez NKWD do ZSRR.<br/>         2006 – W Warszawie zmarł Augustyn Bloch, wybitny organista, kompozytor, współorganizator festiwalu Warszawska Jesień, pochodzący z Grudziądza.</p> |
| <p><b>7. PIĄTEK</b><br/> <i>Donaty, Hermana</i><br/> <i>Przeclawa</i></p>                       | <p>1945 – Założenie pisma „Wiadomości Grudziądzkie”.</p>   |
| <p><b>8. SOBOTA</b><br/> <i>Januarego</i><br/> <i>Radosława</i><br/> <i>Sieciestawy</i></p>     | <p>1936 – W „Dzienniku Urzędowym RP” zostało opublikowane rozporządzenie o przeniesieniu siedziby Pomorskiej Izby Rzemieślniczej z Grudziądza do Torunia.</p>  |

9. **NIEDZIELA** 1907 – Otwarcie Królewsko-Pruskiej Szkoły Budowy Maszyn  
*Dobrosławy* w Grudziądzu.  
*Dymitra*  
*Marcelego*
10. **PONIEDZIAŁEK** 1876 – Początek budowy żelaznego mostu kolejowo-drogowego  
*Antoniego* przez Wisłę w Grudziądzu.  
*Henryka*  
*Michała*
11. **WTOREK** 1066 – Książę Bolesław Śmiały wystawił w Płocku dokument dla  
*Filipa* klasztoru w Mogilnie. Pojawia się w nim nazwa  
*Leona* „Grudemsch”, oznaczająca Grudziądz lub Grudusk  
*Marka* k. Ciechanowa (?).
12. **ŚRODA** 1945 – Polskie władze przejęły od Armii Radzieckiej zakład HV,  
*Juliusza* późniejszą Pomorską Odlewnię i Emaliernię Oddział  
*Wiktora* w Mniszku.  
*Zenona* 1957 – W grudziądzkiej Miejskiej Bibliotece Publicznej została  
otwarta Czytelnia Młodzieżowa.
13. **CZWARTEK** 1929 – Prokuratura przy Sądzie Okręgowym w Toruniu zajęła  
*Hermenegildy* cały nakład „Słowa Pomorskiego”, przeznaczony  
*Idy* dla Grudziądza.  
*Justyny* 1982 – Oddano do użytku pierwszy dom na osiedlu Lotnisko  
(ul. Warszawska 1).
14. **PIĄTEK** 1848 – Na wielkim wiecu w Grudziądzu niemieckie  
*Bereniki* mieszczaństwo protestowało przeciwko dążeniom  
*Bernarda* Polaków do odzyskania niepodległości.  
*Hermana*
15. **SOBOTA** 1910 – Założenie Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”  
*Anastazego* w Grudziądzu.  
*Tytusa*  
*Wacławy*
16. **NIEDZIELA** 1923 – Powstanie Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich  
**WIELKANOCNA** w Grudziądzu.  
*Erwina*  
*Cecyla*  
*Kseni*

17. <b>PONIEDZIAŁEK</b> <i>WIELKANOCNY</i> Jakuba Roberta Stefanii	1945 – Po zniszczeniach wojennych oddano do użytku Rzeźnię Miejską. 1963 – W Stoczni Szczecińskiej został zwodowany m/s Grudziądz.
18. <b>WTOREK</b> Apolonii Bogusława Rościslawa	1920 – Utworzenie w Grudziądzu Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego z polskim językiem wykładowym.
19. <b>ŚRODA</b> Czesława Leontyny Wernera	1982 – W Grudziądzu zmarł Tadeusz Niewiakowski (Tadeusz Niewski), pracownik kultury i literat, m.in. autor misterium „Ecce homo, czyli Golgota”.
20. <b>CZWARTEK</b> Agnieszki Lecha Teodora	1905 – Początki budowy kanalizacji w Grudziądzu. 1945 – Uruchomienie w fabryce „Unia” generatora prądu twórczego o dużej mocy, który dostarczał energię elektryczną do miasta.
21. <b>PIĄTEK</b> Bartosza Drogomiła Konrada	1993 – W Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu została otwarta Czytelnia Regionalna im. Adama Wolnikowskiego. 2012 – W Grudziądzu zmarł Józef Zakrzewski, prezes Ogólnopolskiego Koła Wychowanków Szkół Średnich Grudziądza z lat 1920-1956 przy GTK, weteran ruchu harcerskiego, b. komendant miejscowego hufca ZHP.
22. <b>SOBOTA</b> Heliodora Kai Leonii	1822 – W Lidzbarku (Warmia) urodził się Xawer Froelich, niemiecki urzędnik sądowy, historyk i archiwista, m. in. autor „Historii Powiatu Grudziądzkiego”. 2013 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała aktorka Anna Dymna, zaangażowana w działalność charytatywną.
23. <b>NIEDZIELA</b> Emanueli Gerarda Jerzego	1953 – Reaktywowanie po przerwie wojennej oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Grudziądzu. 2005 – Nadanie imienia Roty Grudziądzkiej i wręczenie sztandaru miejscowemu Hufcowi ZHP.
24. <b>PONIEDZIAŁEK</b> Aleksiego Horacego Jerzego	1973 – Podłączenie Grudziądza do sieci gazu ziemnego – likwidacja Gazowni Miejskiej.

- 25. WTOREK** 1945 – Powstanie grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców.  
*Estery*  
*Kaliksta*  
*Szczepana*
- 26. ŚRODA** 1923 – Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Grudziądza marszałkowi Ferdynandowi Fochowi.  
*Klaudii*  
*Marceliny*  
*Marzeny*
- 27. CZWARTEK** 1994 – Biblioteka Miejska im. W. Kulerskiego w Grudziądzu uzyskała ze Lwowa mikrofilmy tzw. „kodeksów grudziądzkich” I i II.  
*Felicji*  
*Sergiusza*  
*Zyty* 2014 – Kanonizacja Jana Pawła II, Honorowego Obywatela Grudziądza.
- 28. PIĄTEK** 1924 – W Korytowie urodził się Edwin Brzostowski, grudziądzki działacz kulturalny i współzałożyciel Koła Miłośników Dziejów Grudziądza (1986).  
*Bogny*  
*Bogdana*  
*Walerii*
- 29. SOBOTA** 1845 – W Grudziądzu powstała Gmina Chrześcijańsko-Katolicka (założyciel ks. Jan Czerski z Komórska).  
*Augustyna*  
*Rity* 2011 – W Warszawie zmarł Waldemar Baszanowski, rodowity grudziądzanin, dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów.  
*Roberty*
- 30. NIEDZIELA** 1862 – Bunt żołnierzy w grudziądzkiej twierdzy (przywódca Gottfrid Klatt).  
*Bartłomieja* 1940 – Pod Anielinem n. Pilicą zginął mjr Henryk Dobrzański-Hubal, oficer 18. Pułku Ułanów Pomorskich w Grudziądzu.  
*Lili*  
*Mariana*
- Także w kwietniu:** 1920 – W Grudziądzu rozpoczęło działalność polskie sądownictwo.  
1924 – W Grudziądzu powstał oddział Ligi Obrony Powietrznej Państwa (prezes urzędujący płk J. Sendorek).  
1960 – Ukazał się drukiem t. I „Rocznika Grudziądzkiego”.

## «Maj»

<p><b>1. PONIEDZIAŁEK</b> <b>ŚWIĘTO PRACY</b> <i>Ramony, Jeremiego</i> <i>Romana</i></p>	<p>1920 – Wybory uzupełniające do Sejmu Ustawodawczego w Grudziądzu i pow. grudziądzkim. 2004 – Wyszedł nr 1 „Kurier Grudziądzkiego”.</p>
<p><b>2. WTOREK</b> <i>Anatola</i> <i>Celestyny</i> <i>Zygmunta</i></p>	<p>1937 – W Czersku został utworzony Związek Uczestników Strajku Szkolnego z lat 1906-07 na Pomorzu, z siedzibą w Grudziądzu.</p>
<p><b>3. ŚRODA</b> <b>ŚWIĘTO</b> <b>KONSTYTUCJI</b> <b>3 MAJA</b> <i>Marioli</i> <i>Niny</i> <i>Światosławy</i></p>	<p>1929 – Po raz pierwszy obchodzono w Grudziądzu Święto 3 Maja jako święto państwowe. 2000 – Odświeżenie w Grudziądzu pomnika poświęconego ofiarom Katynia, Miednoje i Charkowa (proj. Leszek Pawlikowski). 2004 – Dekretem ks. bpa Andrzeja Suskiego, Ordynariusza Diecezji Toruńskiej, w kolegiacie św. Mikołaja w Grudziądzu ustanowiono Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, Patronki Grudziądzka.</p>
<p><b>4. CZWARTEK</b> <i>Floriana</i> <i>Grzegorza</i> <i>Polikarpa</i></p>	<p>1966 – W Konstancinie pod Warszawą zmarł mjr Adam Królikiewicz, wybitny jeździec i olimpijczyk, b. instruktor Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu (1935-39).</p>
<p><b>5. PIĄTEK</b> <i>Ireny, Tamary</i> <i>Wincentego</i></p>	<p>1976 – Założenie Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury.</p>
<p><b>6. SOBOTA</b> <i>Dominika, Judyty</i> <i>Juranda</i></p>	<p>1922 – W Grudziądzu przy ul. Szewskiej 6 otwarto Akademię Handlową.</p>
<p><b>7. NIEDZIELA</b> <i>Augusta, Gizeli</i> <i>Ludomira</i></p>	<p>1949 – Otwarcie Biblioteki Związków Zawodowych w Grudziądzu.</p>
<p><b>8. PONIEDZIAŁEK</b> <i>Eryki</i> <i>Kornela</i> <i>Stanisława</i></p>	<p>1981 – Powstanie Izby Pamięci „Katownia Gestapo” w Grudziądzu.</p>



9. **WTOREK**  
*Bożydara*  
*Katarzyny*  
*Grzegorza*  
 1876 – W Grudziądzu urodził się Ernst Hardt, niemiecki pisarz epoki modernizmu.  
 1926 – Otwarto ogród publiczny na miejscu dawnego cmentarza poreformackiego przy obecnej ul. Kosynierów Gdyńskich.
10. **ŚRODA**  
*Antoniny, Izydora*  
*Symeona*  
 1862 – Założenie Towarzystwa Upiększenia Miasta Grudziądza.
11. **CZWARTEK**  
*Hortensji*  
*Igi*  
*Miry*  
 1912 – Urodziła się w Grudziądzu Salomea Sujkowska, lekarz, społecznik, Honorowy Obywatel Grudziądza.  
 2014 – Zmarła Maria Ossowska, długoletnia polonistka w II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu.  
 2015 – Zmarł Ryszard Boguwolski, archeolog, numizmatyk, długoletni dyrektor Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.
12. **PIĄTEK**  
*Domiceli*  
*Domicjana*  
*Pankracego*  
 1899 – Uruchomienie elektrycznej trakcji tramwajowej do Tarpna.  
 2005 – Odsłonięty i poświęcony został pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego i jednostek międzywojennego garnizonu grudziądzkiego (plac Niepodległości).
13. **SOBOTA**  
*Ofelii*  
*Glorii*  
*Serwacego*  
 1960 – Powstanie w Grudziądzu Koła Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich (prezes Bronisław Szczepański).  
 1991 – W Grudziądzu rozpoczęła działalność Fundacja na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej.  
 2005 – Nadanie Muzeum w Grudziądzu imienia ks. dr. Władysława Łęgi.
14. **NIEDZIELA**  
*Dobiesława*  
*Julity*  
*Wiktora*  
 1908 – W Grudziądzu została założona Czytelnia dla Kobiet (założyciele: W. Kulerski, J. M. Rakowski, dr J. Ulatowski).
15. **PONIEDZIAŁEK**  
*Anastazy*  
*Berty*  
*Dionizego*  
 1920 – Utworzenie Komisarycznej Rady Miejskiej Grudziądza.  
 1929 – W Grudziądzu przy ul. Fortecznej 29 zostało otwarte schronisko Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.  
 1945 – Wyszedł nr 1. „Głosu Grudziądza”, późniejszego organu PPS na Pomorzu.

16. **WTOREK**  
Andrzeja  
Jędrzeja  
Wieńczysława  
1949 – Zakończenie budowy w Grudziądzu przez saperów i oddanie do użytku mostu pontonowego na Wiśle.
17. **ŚRODA**  
Brunona  
Miry, Wery  
1938 – Przeniesienie redakcji „Gazety Grudziądzkiej” z Grudziądza do Poznania.  
1979 – Zmarł Ryszard Milczewski-Bruno, grudziądzki poeta.
18. **CZWARTEK**  
Alicji, Eryki  
Edwina  
1920 – Urodził się Karol Wojtyła, papież i Honorowy Obywatel Grudziądza.
19. **PIĄTEK**  
Celestyny, Emiliana  
Iwony  
1922 – W Grudziądzu powstało, z inicjatywy prezydenta Józefa Włodka, Koło Miast Pomorskich.
20. **SOBOTA**  
Bazylego  
Krystyny  
Sawy  
1946 – Otwarcie Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.  
1984 – W Grudziądzu odsłonięto obelisk poświęcony Wiktorowi Kulerskiemu.  
1996 – Nadanie Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu imienia Wiktora Kulerskiego.  
2015 – Zmarł Bożesław Tafelski, zasłużony samorządowiec i społecznik, dwukrotny prezydent Grudziądza.
21. **NIEDZIELA**  
Donata  
Kryspina  
Tymoteusza  
1896 – Położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła ewangelickiego w Grudziądzu (obecna ul. Mickiewicza 43).  
1958 – W Grudziądzu rozpoczął działalność oddział Związku Kynologicznego w Polsce (pierwszy prezes Józef Straczyński).
22. **PONIEDZIAŁEK**  
Emila, Roksany  
Romy  
1980 – W Warszawie zmarł Aleksander Gąssowski, aktor, były dyrektor Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu.
23. **WTOREK**  
Dezyderego, Renaty  
Wilhelma  
1974 – W Warszawie zmarł Władysław Wągiel, pisarz i działacz społeczny, pochodzący z Grudziądza.
24. **ŚRODA**  
Cieszyława  
Mileny  
Zuzanny  
1959 – Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Mikołaja Kopernika na grudziądzkim Rynku.  
2003 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Jan Pospieszalski.

25. CZWARTEK  
Borysa  
Magdy  
Wioletty
- 1907 – W Grudziądzu przy Pohlmannstrasse 19 otwarta została filia poznańskich Zakładów Hipolita Cegielskiego.
- 2002 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała artystka malarka Krystyna Gałdyńska-Szalewska.
26. PIĄTEK  
DZIEŃ MATKI  
Erwina, Filipa  
Wilhelminy
- 1955 – W Wąbrzeźnie zmarł Leon Ossowski, pierwszy starosta grudziądzki w Polsce porozbiorowej.
- 2004 – Delegacja samorządu wręczyła w Watykanie papieżowi Janowi Pawłowi II uchwałę Rady Miejskiej Grudziądza o nadaniu Honorowego Obywatelstwa i dwie pozłacane plakietki pamiątkowe.
27. SOBOTA  
Augustyna  
Juliusza  
Lucjana
- 1990 – Wybory odrodzonego samorządu – Rady Miejskiej Grudziądza (przewodniczący Marek Nowak).
- 1998 – Grudziądzkie archiwum z powodu braku lokalu zostało przeniesione do Torunia.
28. NIEDZIELA  
Emilii, Feliksa  
Jaromira
- 1945 – W Grudziądzu, po przerwie wojennej, rozpoczął działalność cech krawiecki.
29. PONIEDZIAŁEK  
Bogusławy  
Marii  
Urszuli
- 1939 – Po raz ostatni obchodził swoje święto 18. Pułk Ułanów Pomorskich w Grudziądzu.
- 1945 – Prezydentem Grudziądza został wybrany Franciszek Mówiński.
30. WTOREK  
Gryzeldy  
Felicjana  
Ferdynanda
- 1978 – W Grudziądzu zorganizowano I Mityng Lekkoatletyczny z udziałem: m. in. Ireny Szewińskiej, Bronisława Malinowskiego, Władysława Komara, Władysława Kozakiewicza i Tadeusza Ślusarskiego oraz zawodników zagranicznych.
31. ŚRODA  
Ernesty, Kamili  
Ksawerego
- 1930 – Utworzenie parafii ewangelicko-augsburskiej w Grudziądzu (pastor Ryszard Danielczyk).
- Także w maju:**
- 1411 – Ścięcie na grudziądzkim Rynku przez Krzyżaków Mikołaja z Ryńska.
- 1939 – Powołanie Obywatelskiego Komitetu Odnowienia Fary w Grudziądzu (prezes ks. dr Antoni Pastwa).
- 2012 – Ukazała się 2-tomowa „Historia Grudziądza 1920-1945” pod redakcją naukową prof. Ryszarda Sudzińskiego, będąca drugą częścią monografii miasta.

## «Czerwiec»

- |  |  |
|--|--|
| <p><b>1. CZWARTEK</b><br/> <b>DZIEŃ DZIECKA</b><br/> <i>Jakuba, Konrady</i><br/> <i>Nikodema</i></p> | <p>2005 – Gimnazjum nr 7 przy ul. Mikołaja z Ryńska 6 otrzymało imię gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”.</p>   |
| <p><b>2. PIĄTEK</b><br/> <i>Erazma</i><br/> <i>Marianny</i><br/> <i>Marzanny</i></p>                 | <p>1982 – W Grudziądzu odbył się I Memoriał Bronisława Malinowskiego.<br/>           1998 – Oddanie do użytku kompleksu pediatrycznego w Szpitalu Miejskim przy ul. Rydygiera.</p>   |
| <p><b>3. SOBOTA</b><br/> <i>Aldony, Klotyldy</i><br/> <i>Tamary</i></p>                              | <p>1925 – Utworzenie Klubu Sportowego Pracowników „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu.<br/>           2008 – Oddano do użytku I odcinek Trasy Średnicowej (od ul. Paderewskiego do Drogi Łąkowej), długość 3,5 km.</p>   |
| <p><b>4. NIEDZIELA</b><br/> <i>Aleksandra</i><br/> <i>Franciszka</i><br/> <i>Kwiryny</i></p>         | <p>1950 – Przedsiębiorstwo „Mostostal” z Zabrze przystąpiło do odbudowy mostu kolejowo-drogowego przez Wisłę w Grudziądzu.<br/>           1951 – Urodził się w Nowem n. Wisłą Bronisław Malinowski, mistrz olimpijski, Honorowy Obywatel Grudziądza.</p> |
| <p><b>5. PONIEDZIAŁEK</b><br/> <i>Dobromira</i><br/> <i>Kazimieri</i><br/> <i>Waltera</i></p>        | <p>1935 – Podpisanie aktu notarialnego sprzedaży Domu Polskiego „Bazar” w Grudziądzu dla miejscowej parafii.<br/>           2004 – Honorowy Obywatel Grudziądza ks. prałat Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski obchodził 50-lecie kapłaństwa.</p>            |
| <p><b>6. WTOREK</b><br/> <i>Laury, Nory</i><br/> <i>Norberta</i></p>                                 | <p>1776 – Rozpoczęcie budowy twierdzy w okolicach Grudziądza.</p>  |
| <p><b>7. ŚRODA</b><br/> <i>Hieronima</i><br/> <i>Jarostawy</i><br/> <i>Roberta</i></p>               | <p>1921 – Przyjazd do Grudziądza Naczelnika Państwa marszałka Józefa Piłsudskiego. Otwarcie I Wystawy Sztuk Pięknych Artystów Pomorskich (Muzeum Miejskie).</p>  |
| <p><b>8. CZWARTEK</b><br/> <i>Celiny</i><br/> <i>Maksyma</i><br/> <i>Seweryna</i></p>                | <p>1948 – Została uruchomiona linia autobusowa z dworca kolejowego w Grudziądzu, przez most pontonowy na Wiśle, do dworca w Dragaczu.</p>  |

9. **PIĄTEK** 1934 – Inauguracja obchodów 40-lecia „Sokoła” w Grudziądzu.  
*Pelagii, Tekli*  
*Sławoja*
10. **SOBOTA** 1992 – Rada Miejska w Grudziądzu nadała Honorowe Obywatelstwo lek. med. Salomei Sujkowskiej i rtm. Janowi Ładosiowi.  
*Bogumiła*  
*Edgara*  
*Onufrego*
11. **NIEDZIELA** 1893 – Pożar ratusza na grudziądzkim Rynku.  
*Adelajdy, Anastazji*  
*Barnaby*
12. **PONIEDZIAŁEK** 1953 – Grudziądzkiemu Szpitalowi Miejskiemu nadano imię  
*Bazylego* dra Władysława Biegańskiego.  
*Leonii*  
*Leona*
13. **WTOREK** 1896 – Uruchomienie konnej trakcji tramwajowej (linia  
*Fortunata* od dworca kolejowego do ul. Fortecznej).  
*Gracji* 1990 – Andrzej Wiśniewski został prezydentem Grudziądza.  
*Olimpii*
14. **ŚRODA** 1931 – Otwarcie X Pomorskiej Wystawy Sztuk Pięknych  
*Elizy* w Grudziądzu.  
*Elżbiety* 2011 – W Grudziądzu zmarł Zbigniew Rygielski, harcmistrz,  
*Rufina* b. komendant hufca Grudziądz i radny miasta Grudziądza.
15. **CZWARTEK** 1934 – Do obszaru Grudziądza włączono część Fijewa  
**BOŻE CIAŁO** i Wielkiego Tarpna.  
*Toli, Wioli*  
*Wita*
16. **PIĄTEK** 1884 – Otwarcie Miejskiego Muzeum Starożytności  
*Anety* w Grudziądzu (dyrektor dr Siegfried Anger).  
*Benona*  
*Bertolda*
17. **SOBOTA** 1950 – Zarejestrowano w Sądzie Okręgowym w Grudziądzu  
*Adolfa* miejscową Spółdzielnię Mieszkaniową.  
*Ignacego* 1991 – Przywrócenie b. koszarom CWK imienia ks. Józefa  
*Marcjana* Poniatowskiego.  
 1993 – Wyszedł nr 1. tygodnika nowej „Gazety Grudziądzkiej”.

- 18. NIEDZIELA**  
*Amandy*  
*Gerwazego*  
*Pauli*
- 1291 – Nadanie praw miejskich Grudziądzu.  
1937 – Wprowadzenie nowego herbu Grudziądza (biskup na tle muru z wieżyczkami).  
1992 – Na ścianie bramy Zakładu Karnego nr 1 przy ul. J. Wybickiego odsłonięto tablicę upamiętniającą martyrologię jeńców alianckich w więzieniu forticznym podczas okupacji niemieckiej.
- 19. PONIEDZIAŁEK**  
*Gerwazego*  
*Protazego*  
*Romualda*
- 1938 – W Toruniu został poświęcony sztandar dla grudziądzkiego 16. Pułku Artylerii Lekkiej.  
2005 – Została uruchomiona fontanna z rzeźbą przedstawiającą flisaka (projektował Ryszard Kaczor).
- 20. WTOREK**  
*Bogny*  
*Bogdana*  
*Rafaela*
- 1993 – Szkoła Podstawowa nr 5 w Grudziądzu otrzymała imię ppłk. żandarmerii Stanisława Sitka.
- 21. ŚRODA**  
*Alojzego*  
*Marty*  
*Rudolfa*
- 1996 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. Jan Twardowski.  
1998 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał reżyser filmowy Krzysztof Zanussi.
- 22. CZWARTEK**  
*Flawiusza*  
*Sabiny*  
*Saby*
- 1927 – Do Grudziądza przybył statek wiślany „Mickiewicz” z prochami Juliusza Słowackiego.  
2003 – W Grudziądzu zmarła bibliotekarka i działaczka oświatowa Helena Minkiewicz.  
2005 – Na terenie Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Grudziądzu odsłonięto tablicę upamiętniającą 80. rocznicę powstania „Szkoły Orłąt”.
- 23. PIĄTEK**  
**DZIEŃ OJCA**  
*Albiny*  
*Wandy*  
*Zenobii*
- 1924 – Do Grudziądza przybył prezydent RP Stanisław Wojciechowski.  
1996 – Odsłonięto obelisk – głaz pamiątkowy ku czci Jana Heweliusza.
- 24. SOBOTA**  
*Bartosza*  
*Emilii*  
*Jana*
- 1872 – Skreślenie grudziądzkiej twierdzy jako obiektu przestarzałego z listy twierdz Cesarstwa Niemieckiego.

- 25. NIEDZIELA** 1913 – Poświęcenie nowego budynku Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu.  
*Albrechta*  
*Olbrachta*  
*Witolda*
- 26. PONIEDZIAŁEK** 1925 – Otwarcie I Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.  
*Jeremiego*  
*Rudolfa*  
*Wirgiliusza*
- 27. WTOREK** 1760 – Grudziądzkie władze miejskie wydały drukiem „Regulamin ogniowy Królewskiego Miasta Grudziądza”.  
*Cypriana*  
*Heloizy*  
*Maryli* 2005 – Otwarcie i poświęcenie Muzeum Misyjno-Etnograficznego w Górnej Grupie.
- 28. ŚRODA** 1919 – Podpisanie Traktatu Wersalskiego, w wyniku którego Grudziądz powrócił w granice Macierzy.  
*Bolesława*  
*Ireneusza*  
*Ligii* 1960 – Oddanie do użytku pierwszego po wojnie budynku mieszkalnego Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu (ul. Dworcowa 43 – Królewska 7).  
2003 – Rondo u zbiegu ul. Konstytucji 3 Maja i Południowej otrzymało imię Romana Dmowskiego.
- 29. CZWARTEK** 1873 – W Grudziądzu urodził się Siegmund Lipinsky, polsko-włoski artysta malarz i grafik.  
*Iwetty*  
*Pawła*  
*Piotra* 1935 – Pierwsza bezpośrednia audycja Polskiego Radia z Grudziądza poświęcona odsłonięciu popiersia Stanisława Moniuszki.
- 30. PIĄTEK** 1862 – W Grudziądzu Joseph Herzfeld i Carl Victorius założyli fabrykę odlewów żeliwnych.  
*Emilii*  
*Gertrudy*  
*Rajmunda* 1991 – Likwidacja Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu.
- Także w czerwcu:** 1932 – Upadek Teatru Miejskiego w Grudziądzu (ostatni dyrektor Henryk Czarnecki).  
1972 – Odkrycie źródeł gorącej solanki w podgrudziądzkiej Maruszy.

*«Lipiec»*

- |  |   |
|--|---|
| <b>1. SOBOTA</b><br><i>Bogusza<br/>Gawła<br/>Haliny</i>      | 1925 – Wręczenie sztandaru Oficerskiej Szkole Kawalerii (kopia w grudziądzkim Muzeum).<br>1957 - Utworzono Liceum Ekonomiczne w Grudziądzu z siedzibą przy ul. Konarskiego (od 1975 r. Zespół Szkół Ekonomicznych).<br>2014 – Zmarł Edward Gruszecki, działacz motoryzacyjny, założyciel i długoletni prezes grudziądzkiej delegatury Automobilklubu Toruńskiego. |
| <b>2. NIEDZIELA</b><br><i>Jagody, Kariny<br/>Serafina</i>    | 1915 – W Buśni urodził się Antoni Czortek, słynny bokser, wychowanek grudziądzkiego klubu sportowego przy „Pe-Pe-Ge”.   |
| <b>3. PONIEDZIAŁEK</b><br><i>Anatola, Jacka<br/>Kornela</i>  | 1921 – W Grudziądzu, przy ul. Lipowej 28, Zarząd Główny Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu zorganizował bibliotekę.   |
| <b>4. WTOREK</b><br><i>Alfreda, Malwiny<br/>Zygryda</i>      | 1932 – W Grudziądzu wyszedł nr 1. „Gazety Grudziądzkiej – Tygodnika”.   |
| <b>5. ŚRODA</b><br><i>Antoniego<br/>Karoliny<br/>Michała</i> | 1925 – W Grudziądzu przebywał Stanisław Grabski, minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.  |
| <b>6. CZWARTEK</b><br><i>Łucji, Gerarda<br/>Teresy</i>       | 1580 – W Grudziądzu urodził się Johann Stobaeus znany jako Jan Stobesz (Stobbe), muzyk, kompozytor i kapelmistrz królewiecki.   |
| <b>7. PIĄTEK</b><br><i>Ewalda,<br/>Metodego<br/>Nory</i>     | 2002 – W Grudziądzu zmarł artysta rzeźbiarz Alojzy Śladek.  |
| <b>8. SOBOTA</b><br><i>Adriana<br/>Prokopa<br/>Wirginii</i>  | 1905 – W Poznaniu zostało utworzone Towarzystwo Dziennikarzy i Literatów na Rzeszę Niemiecką (przedstawiciel „Gazety Grudziądzkiej” Konstanty Kościński).   |



9. **NIEDZIELA** 1919 – Część członków dawnego Towarzystwa Przemysłowego  
*Blanki* w Grudziądzu utworzyła Towarzystwo Kupców  
*Sylwii* Samodzielnych (prezes Jan Zawacki).  
*Zenona*
10. **PONIEDZIAŁEK** 1807 – Podpisanie pokoju w Tylży. Włączenie Ziemi Chełmińskiej,  
*Samsona* bez Grudziądza i okolic, do Księstwa Warszawskiego.  
*Sylwany* 1921 – Konsekracja Kościoła Garnizonowego w Grudziądzu  
*Witalisa* przez biskupa polowego WP ks. dr. Stanisława Galla.
11. **WTOREK**  
*Cypriana, Kiry*  
*Pelagii*
12. **ŚRODA** 1933 – Rada Miejska w Grudziądzu podjęła uchwałę  
*Brunona, Wasyla* o utworzeniu ogrodu botanicznego wzdłuż Trynki.  
*Wery*
13. **CZWARTEK** 1454 – Król Kazimierz Jagiellończyk przybył do Grudziądza  
*Danieli* (pierwszy pobyt) z okazji Zjazdu Stanów Pruskich  
*Ernesta* i utworzenia Rady Pruskiej.  
*Sary*
14. **PIĄTEK** 1924 – Na placu ćwiczeń w Małym Tarpnie wystawione  
*Bonawentury* zostało widowisko plenerowe „Pod Grunwaldem”  
*Kamila* (scenariusz i reżyseria Tadeusz Niewiakowski).  
*Ulryka*
15. **SOBOTA** 1410 – W bitwie pod Grunwaldem zginął grudziądzki  
*Angeliki* komtur Wilhelm von Heffenstein i komtur radzyński  
*Dawida* Mikołaj von Melin.  
*Donalda* 1926 – W Grudziądzu ukazał się nr 1. dwumiesięcznika  
 „Muzyk Wojskowy” (wydawca Edward Dawidowicz).
16. **NIEDZIELA** 1895 – W Grudziądzu pojawili się pierwsi wyznawcy  
*Marii, Mariki* Kościoła ewangelicko-metodystycznego.  
*Mireli*
17. **PONIEDZIAŁEK** 1953 – Władze miejskie zakończyły likwidację starego cmentarza  
*Aleksego* ewangelickiego w Grudziądzu przy al. 23 Stycznia.  
*Anety* 2004 – Wyszedł ostatni numer nowej „Gazety Grudziądzkiej”.  
*Jadwigi* Tygodnik był wydawany od 1993 r.

- 18. WTOREK** 1981 – Z inicjatywy lek. med. Salomei Sujkowskiej powstał Klub Inteligencji Katolickiej.  
*Erwiny*  
*Karoliny* 1994 – Zenon Kufel został prezydentem Grudziądza.  
*Roberta*
- 19. ŚRODA** 1945 – Odbyło się zebranie organizacyjne Chóru Męskiego Polskiego Związku Zachodniego w Grudziądzu. Na zebranie przybyli byli członkowie chórów „Echo” i „Lutnia”.  
*Nonny*  
*Nory*  
*Wincentego*
- 20. CZWARTEK** 1419 – W Grudziądzu przebywał abp Bartolemusz z Mediolanu jako komisarz króla rzymskiego Zygmunta Luksemburskiego.  
*Czesława*  
*Hieronima*  
*Seweryna*
- 21. PIĄTEK** 1911 – Uruchomienie drugiej linii tramwajowej w Grudziądzu (Rynek Zbożowy – ul. Bydgoska).  
*Danieli*  
*Diany* 1956 – Otwarcie nowej siedziby grudziądzkiego Muzeum przy ul. Wodnej 3/5.  
*Wiktora*
- 1958 – Odstonięty został przebudowany pomnik ku czci 10 zakładników rozstrzelanych przez Niemców w 1939 r.  
**22. SOBOTA** 1960 – Inauguracja obchodów 1000-lecia państwa polskiego w Grudziądzu.  
*Albina*  
*Mileny*  
*Wawrzyńca* 2011 – Ostatnia przysięga poborowych w 1. Ośrodku Szkolenia Kierowców w Grudziądzu.
- 23. NIEDZIELA** 1965 – W Gdyni zmarł artysta malarz Wacław Szczebleski, założyciel Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu.  
*Brygidy*  
*Sławy*  
*Zdzisława*
- 24. PONIEDZIAŁEK** 1919 – 4. Pułk Ułanów Wielkopolskich zmienił nazwę na 4. Pułk Ułanów Nadwiślańskich (późniejszy 18. Pułk Ułanów Pomorskich w Grudziądzu).  
*Kingi*  
*Kunegundy*  
*Michaliny*
- 25. WTOREK** 1936 – W Inowrocławiu zmarł Aleksander Markwicz, grudziądzki dziennikarz historyk ruchów filomackich w Wielkopolsce i na Pomorzu.  
*Jakuba*  
*Krzysztofa*  
*Michała*

26. *ŚRODA* 1920 – Grudziądzka Fabryka Maszyn Rolniczych Augusta  
*Joachima* Ventzkiego przeszła w ręce Spółki Akcyjnej  
*Laurentego* Pomorska Fabryka Maszyn.  
*Mirosławy*
27. *CZWARTEK* 1911 – Uroczyste poświęcenie budynku Domu Polskiego  
*Aurelego* „Bazar” w Grudziądzu przez ks. wikarego Edmunda  
*Lilii* Fittkaua.  
*Natalii*
28. *PIĄTEK* 1976 – Bronisław Malinowski zdobył srebrny medal w biegu  
*Aidy* na 3000 m z przeszkodami podczas Igrzysk  
*Sylwiusza* Olimpijskich w Montrealu.  
*Wiwiany*
29. *SOBOTA* 1939 – Obchody 250-lecia istnienia Cechu Zduńsko-  
*Beatrycze* Garncarskiego w Grudziądzu.  
*Flory*  
*Olafa*
30. *NIEDZIELA* 1862 – W Grudziądzu zostało utworzone przedsiębiorstwo  
*Julity* Joseph Herzfeld i Carl Victorius Odlewnia Żeliwa  
*Rościława* i Emaliernia.  
*Zdobystawa*
31. *PONIEDZIAŁEK* 1910 – W Małym Tarpnie powstało tajne Towarzystwo  
*Ignacego* Przyjaciół (założyciel Jan Bona).  
*Ludomiry* 1980 – Bronisław Malinowski zdobył w Moskwie złoty medal  
*Romana* olimpijski w biegu na 3000 m z przeszkodami.
- Także w lipcu:** 1927 – W Rogóźnie Zamku rozpoczęła działalność pierwsza  
w Polsce „Wioska Kościuszkowska” dla sierot.  
1945 – Uruchomienie po odbudowie Elektrowni Miejskiej  
w Grudziądzu.  
2012 – Przekazanie do użytku kolejnego odcinka Trasy  
Średnicowej, od Drogi Łąkowej do ul. Południowej.

## « Sierpień »

1. <b>WTOREK</b> <i>Alfonsa</i> <i>Justyny</i> <i>Piotra</i>	1919 – Przemianowanie 4. Pułku Ułanów Nadwiślańskich na 18. Pułk Ułanów Pomorskich. 1990 – W Grudziądzu zmarł historyk, bibliofil, fotografik i kolekcjoner Adam Wolnikowski.
2. <b>ŚRODA</b> <i>Gustawa</i> <i>Marii</i> <i>Światosława</i>	1927 – Do Grudziądza przybył prezydent RP Ignacy Mościcki (pierwszy pobyt). 1944 – W czasie powstania warszawskiego został rozstrzelany przez Niemców wieloletni prezydent Grudziądza Józef Włodek. 1960 – W Sopocie zmarł historyk i archeolog ks. dr Władysław J. Łęga, ppłk i kapelan WP oraz b. proboszcz grudziądzkiej parafii wojskowej.
3. <b>CZWARTEK</b> <i>Augustyna</i> <i>Kamelii</i> <i>Nikodema</i>	1919 – Sejm Ustawodawczy w Warszawie uchwalił ustawę o utworzeniu Województwa Pomorskiego, w którym znalazło się miasto Grudziądz i pow. grudziądzki. 2012 – Magdalena Fularczyk, wychowanka KW Wisła Grudziądz, wspólnie z Julią Michalską zdobyła w Londynie brązowy medal olimpijski w wyścigu wioślarskich dwójek podwójnych.
4. <b>PIĄTEK</b> <i>Dominika</i> <i>Franciszka</i> <i>Jana</i>	1994 – W Grudziądzu przy ul. Dworcowej 47 została oddana do użytku zajezdnia tramwajowa, odbudowana po pożarze.
5. <b>SOBOTA</b> <i>Emila, Karoliny</i> <i>Stanisławy</i>	1222 – Zjazd w Łowiczu potwierdził przywileje dla bp. Chrystiana, m. in. dotyczące Grudziądza.
6. <b>NIEDZIELA</b> <i>Jakuba</i> <i>Oktawii</i> <i>Sławy</i>	1852 – Uruchomienie linii kolejowej Bydgoszcz-Tczew (dla Grudziądza – stacja w Warlubiu).
7. <b>PONIEDZIAŁEK</b> <i>Donaty</i> <i>Kajetana</i> <i>Klaudii</i>	1958 – Księża marianie ponownie obejmują kościół poewangelicki w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 43.

- 8. WTOREK**  
*Emiliana*  
*Seweryna*  
*Seweryny*
- 1593 – Do Grudziądza przybył król Zygmunt III Waza (drugi pobyt).  
 1921 – Utworzenie Teatru Pomorskiego w Grudziądzu (dyrektor Stanisław Książek-Staszewski).  
 1944 – Podczas powstania warszawskiego zginął ppor. AK Tadeusz Maślankowski „Sosna”. Jego imię nosi ścieżka spacerowa wzdłuż Rowu Hermana w Grudziądzu.  
 2015 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. dr Zdzisław Ossowski, historyk sztuki, poeta, organizator koncertów muzyki gospel.
- 9. ŚRODA**  
*Rolanda*  
*Romana*  
*Romualda*
- 1942 – W Auschwitz, wraz ze św. Edytą Stein, zginęła siostra zakonna i dr med. Lisamarie Meirowsky, urodzona w Grudziądzu.  
 1958 – Poświęcenie kościoła Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, zwanego „młodzieżowym”.  
 1999 – W Warszawie zmarł Janusz Leppek, poeta, plastyk i fotografik, pochodzący z Grudziądza.
- 10. CZWARTEK**  
*Bogny*  
*Bogdana*  
*Borysa*
- 1453 – W Grudziądzu odbył się zjazd rycerstwa Ziemi Chełmińskiej, na którym omawiano m. in. krzywdy doznane od Krzyżaków.
- 11. PIĄTEK**  
*Klary*  
*Włodzimierza*  
*Zuzanny*
- 1920 – Rozpoczęły się intensywne przygotowania do obrony Grudziądza przed Armią Czerwoną.  
 2016 – Magdalena Fularczyk-Kozłowska, wychowanka KW Wisła Grudziądz, wspólnie z Natalią Madaj zdobyła w Rio de Janeiro złoty medal olimpijski w wyścigu wioślarskich dwójek podwójnych.
- 12. SOBOTA**  
*Euzebiusza*  
*Hilarego*  
*Leszka*
- 1970 – Oddano do użytku pierwszy dom na osiedlu Kopernika (ul. Kopernika 4).  
 1987 – Erygowanie parafii św. Stanisława biskupa i męczennika w Grudziądzu (Rządzt).  
 1992 – Odsłonięcie przy ul. Starorynkowej tablicy pamiątkowej poświęconej Centrum Wyszukolenia Żandarmerii.
- 13. NIEDZIELA**  
*Heleny*  
*Hipolita*  
*Jana*
- 1911 – W Grudziądzu zostało założone Towarzystwo Oświatowe „Jedność” (prezes Paweł Günther).

- 14. PONIEDZIAŁEK** 1957 – W Szczecinie zmarł artysta malarz i grafik Brunon Kaliksta  
*Salomei* Franowski, b. pracownik Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.  
*Sylwii*
- 15. WTOREK** 1883 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Malbork.  
**ŚWIĘTO WOJSKA** 1920 – Do Grudziądza zostaje przeniesiona z Przemysła  
**POLSKIEGO** Centralna Szkoła Jazdy, późniejsze Centrum Wyszkozenia  
*Napoleona, Stelli* Kawalerii.  
*Trzebimira* 1935 – W Grudziądzu urodził się Waldemar Baszanowski, dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów.
- 16. ŚRODA** 1885 – Otwarcie wystawy osiągnięć gospodarczych Grudziądza  
*Joachima* w „Tivoli” (ul. Lipowa).  
*Nory*  
*Rocha*
- 17. CZWARTEK** 1945 – Po przerwie wojennej wznowiła działalność Urzędnicza  
*Anity* Spółdzielnia Mieszaniowa w Grudziądzu.  
*Juliany* 2004 – W Watykanie podpisano decyzję o nadaniu kolegiacie  
*Joanny* pw. św. Mikołaja w Grudziądzu statusu filii Sanktuarium Matki Bożej Większej w Rzymie.
- 18. PIĄTEK** 1920 – Pod Brodnicą odbyła się bitwa, która powstrzymała  
*Bolesława* marsz Armii Czerwonej w kierunku Grudziądza.  
*Bronisława* 1966 – Ukazanie się drukiem almanachu „Młody Grudziądz  
*Klary* Literacki”.
- 19. SOBOTA** 1865 – Uruchomienie miejskiej gazowni w Grudziądzu i początku  
*Konstancji* oświetlenia gazowego w mieście.  
*Ludwika*  
*Ludwiny*
- 20. NIEDZIELA** 1937 – W Grudziądzu na terenie lotniska wojskowego została  
*Sabiny* utworzona Wyższa Szkoła Pilotażu.  
*Saby*  
*Samuela*
- 21. PONIEDZIAŁEK** 1850 – W Dusocinie urodził się Ludwik Rydygier, wybitny  
*Franciszka* polski chirurg.  
*Joanny* 2015 – W Grudziądzu rozpoczęło się trzydniowe Spotkanie  
*Kazimierzy* Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii.

22. **WTOREK**  
*Cezarego*  
*Fabrycego*  
*Hipolity* 2008 – W Grudziądzu rozpoczął się XX Jubileuszowy Zjazd Kawalerzystów II RP (trwał trzy dni).  
2014 – Początek trzydniowego Spotkania Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii w Grudziądzu.
23. **ŚRODA**  
*Poli*  
*Róży*  
*Walerii* 1934 – Podział powiatu grudziądzkiego na gminy zbiorcze: Grudziądz, Gruta, Łasin, Mokre, Radzyń, Rogóźno i Świecie.  
2013 – W Grudziądzu rozpoczął się XXV Jubileuszowy Zjazd Kawalerzystów II RP (trwał trzy dni).
24. **CZWARTEK**  
*Bartosza*  
*Jerzego*  
*Malwiny* 1939 – Mobilizacja 64. Pomorskiego Pułku Strzelców Murmańskich i zajęcie przez niego pozycji obronnych nad Osą.  
1966 – W Londynie zmarł gen. dyw. Tadeusz Komorowski „Bór”, ostatni komendant Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu.
25. **PIĄTEK**  
*Namysława*  
*Patrycji, Zbigniewa* 1915 – Grudziądzka Gazownia Miejska obchodziła 50-lecie swojej działalności.
26. **SOBOTA**  
*Konstantego*  
*Marii*  
*Wiktora* 1939 – Grudziądzkie CWK zostało ewakuowane do ośrodka zapasowego w Garwolinie.  
1951 – Otwarcie odbudowanego po zniszczeniach wojennych mostu kolejowo-drogowego przez Wisłę w Grudziądzu.  
1980 – Początek strajku w PZUO „Warmia”, który rozprzestrzenił się na pozostałe duże zakłady Grudziądza.  
2016 – Początek trzydniowego 28. Spotkania Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii w Grudziądzu.
27. **NIEDZIELA**  
*Małgorzaty, Moniki*  
*Rufusa* 1939 – Utworzony został Batalion Obrony Narodowej „Grudziądz”.
28. **PONIEDZIAŁEK**  
*Erazma*  
*Sobiesława*  
*Wyszomira* 1989 – W Grudziądzu podpisano akt partnerstwa z niemieckim miastem Gütersloh.
29. **WTOREK**  
*Jana, Janusza*  
*Jeremiego* 1659 – Wojska polskie pod dowództwem Jerzego S. Lubomirskiego wypędzają Szwedów z Grudziądza.

<b>30. ŚRODA</b>	1939 – Wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz mianował Damazego Raszковского komisarycznym prezydentem Grudziądza.
<i>Benona</i>	
<i>Jowity</i>	
<i>Róży</i>	2003 – Początek XV Jubileuszowego Zjazdu Kawalerzystów II RP z udziałem b. prezydenta RP na wychodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.
<b>31. CZWARTEK</b>	1939 – W Poznaniu wyszedł ostatni numer „Gazety Ludowej dawniej Gazety Grudziądzkiej”.
<i>Bohdana</i>	
<i>Izabeli</i>	1999 – Odświeżony został przy ul. 6 Marca głąz pamiątkowy z tablicą w hołdzie żołnierzom PSZ na Zachodzie.
<i>Pauliny</i>	
<b>Także w sierpniu:</b>	<p>1410 – Po bitwie pod Grunwaldem miasto Grudziądz i grudziądzki zamek zajęł oddział polskiego rycerstwa pod dowództwem poznańskiego kasztelana Mościca ze Stęszewa.</p> <p>1944 – Zginął z rąk Niemców sierżant Jan Głaza, przywódca antyhitlerowskiego ruchu oporu w grudziądzkiej Fabryce Maszyn Rolniczych „Unia”.</p> <p>2012 – Adrian Tekliński, kolarz torowy ALKS Stal Grudziądz, był rezerwowym w drużynie sprinterów na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie.</p> <p>2016 – W Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro, oprócz M. Fularczyk-Kozłowskiej, startowało jeszcze czterech innych grudziądzkich sportowców: Mateusz Wilangowski, wioślarz KW Wisła wchodził w skład osady ósemek, która linię mety minęła jako piąta; kolarze torowi ALKS Stal Ocetix Iglotex Krzysztof Maksel i Rafał Sarnecki w sprincie drużynowym uplasowali się na siódmym miejscu, w keirinie Maksel był dziewiąty; pływak Tomasz Polewka, wychowanek UKS Ruch, w wyścigu na 100 m stylem grzbietowym został sklasyfikowany na 26 miejscu.</p>



« *Wrzesień* »

- |   |   |
|---|---|
| <p><b>1. PIĄTEK</b><br/>Bronisława<br/>Bronisławy<br/>Reny</p>        | <p>1939 – Wybuch II wojny światowej – ostrzał artyleryjski Grudziądza. W szarży 18. Pułku Ułanów Pomorskich pod Krojantami zginął m.in. płk Kazimierz Mastalerz.</p> <p>2009 – Ks. Dariusz Kunicki został mianowany proboszczem parafii św. Mikołaja w Grudziądzu.</p>  |
| <p><b>2. SOBOTA</b><br/>Bohdana, Bohdany<br/>Elizy</p>                | <p>1576 – Przybycie króla Stefana Batorego do Grudziądza.</p> <p>2000 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał kompozytor Augustyn Blóch.</p>  |
| <p><b>3. NIEDZIELA</b><br/>Bronisza, Eufemii<br/>Przeclawa</p>        | <p>1924 – W Grudziądzu rozpoczął działalność Instytut Muzyczny im. S. Moniuszki (kierownik Wincenty Tomaszewski).</p>   |
| <p><b>4. PONIEDZIAŁEK</b><br/>Dalii, Laurencjusza<br/>Rościgniewa</p> | <p>1939 – Początki okupacji niemieckiej w Grudziądzu.</p> <p>1949 – W Grudziądzu przy ul. Wybickiego 49 uruchomiono agenturę „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”, przekształconą później w oddział redakcji z siedzibą przy ul. Wybickiego 24.</p>  |
| <p><b>5. WTOREK</b><br/>Delii<br/>Stronistawy<br/>Wiktoryna</p>       | <p>1939 – Zamordowanie przez Niemców stolarza Wiktora Zawadzkiego, pierwszej ofiary okupacji niemieckiej w Grudziądzu.</p> <p>1993 – Groźny pożar w zajezdni tramwajowej przy ul. Dworcowej.</p> <p>2012 – Arleta Meloch, lekkoatletka grudziądzkiej Olimpii, zdobyła srebrny medal w biegu na 1500 m podczas Igrzysk Paraolimpijskich w Londynie.</p> <p>2014 – Przekazano do użytku przebudowany odcinek Błoni Nadwiślańskich i zrewitalizowany port Schulza z mariną i przystanią wioślarską KW Wiśła.</p> |
| <p><b>6. ŚRODA</b><br/>Betiny, Rozalindy<br/>Uniewita</p>             | <p>1626 - Przybycie do Grudziądza króla Zygmunta III Wazy (czwarty pobyt) wraz z synem Władysławem.</p>   |
| <p><b>7. CZWARTEK</b><br/>Domastawy<br/>Meli<br/>Ryszardy</p>         | <p>1767 – W Grudziądzu obradował ostatni Sejmik Generalny Prus Królewskich.</p> <p>1904 – W Grudziądzu urodziła się Lisamaria Meirowsky, która wraz ze św. Edytą Stein zginęła w Auschwitz.</p>   |

- 8. PIĄTEK**  
Czycibora  
Marii  
Nestora
- 1921 – W Grudziądzu powstało Towarzystwo Akcyjne „Teatr Pomorski” (dyrektor Stanisław Książek-Staszewski).  
1922 – Odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Urzędników Budowy Domów SM w Grudziądzu.
- 9. SOBOTA**  
Jacka  
Pimena  
Ścibora
- 1941 – W Grudziądzu przed Sądem Wojennym Rzeszy rozpoczął się proces 49 członków antyhitlerowskiej organizacji „Rota”.  
2006 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Ernest Bryll, poeta, b. ambasador RP w Irlandii.  
2006 – W Warszawie zmarł Lucjan Kydryński, znany dziennikarz, publicysta i konferansjer, pochodzący z Grudziądza.
- 10. NIEDZIELA**  
Eligiusza  
Irmy  
Łukasza
- 1989 – W Grudziądzu odbył się I Światowy Zjazd Oficerów Służby Stałej Kawalerii II Rzeczypospolitej Polskiej.  
2002 – Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu przyznano medal BIBLIOTHEKA MAGNA PERENNISQUE.
- 11. PONIEDZIAŁEK**  
Helgi  
Naczesława  
Prota
- 1921 – Uruchomienie w Nowej Wsi stacji radiowo-telegraficznej „GRD Grudziądz”.  
1990 – Zmarł red. Władysław Łatuszyński, dziennikarz „Gazety Pomorskiej”, popularyzator dziejów Grudziądza.  
2004 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. bp Józef Zawitkowski.
- 12. WTOREK**  
Amadeusza  
Gwidona  
Sylwina
- 1883 – W Grudziądzu Wiktor Kulerski zorganizował tajne obchody 200-lecia odsieczy wiedeńskiej dla swoich kolegów, uczniów seminarium nauczycielskiego.  
2015 – Odświeżenie ustawionego na postumencie przy rondzie Lotników myśliwca Lim-2, odrestaurowanego przez pracowników WZU S.A.
- 13. ŚRODA**  
Aleksandra  
Lubomira  
Morzysława
- 1923 – Pożar budynku Teatru Miejskiego w Grudziądzu.
- 14. CZWARTEK**  
Ramony  
Roksany  
Lozanny
- 1884 – Zmarł grudziądzki kupiec i szyper Michał Zakrocki, powstaniec z 1830 i 1863 r.  
1983 – Poświęcenie pierwszej części rozbudowanego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przy ul. Bydgoskiej w Grudziądzu.

- 15. PIĄTEK** 1945 – W salach Muzeum otwarto pierwszą powojenną wystawę grudziądzkich artystów plastyków: Kazimierzy Wolskiej Albina -Jazłowińskiej, Kazimierza Krzyszkowskiego, Teodora Budzigniewa -Nowaka i Bronisława Zacharka.  
Lolity 1963 – Inauguracja obchodów 900-lecia Grudziądza.
- 16. SOBOTA** 1993 – W tym dniu Grudziądz miał 103 408 mieszkańców.  
Kamila, Kamy  
Łucji
- 17. NIEDZIELA** 1941 – Ogłoszenie wyroku w procesie grudziądzkim członków Drogostawa „Roty” (4 wyroki śmierci, w tym jeden zaoczny).  
Lamberty, Narcyza 2012 – W Grudziądzu przy ul. Mickiewicza odsłonięto popiersie ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, Honorowego Obywatela Grudziądza (replika krakowskiej rzeźby autorstwa Roberta Kruczka).
- 18. PONIEDZIAŁEK** 1935 – W Owczarkach zmarł Wiktor Kulerski (1865-1935).  
Ariadny 1996 – Rada Miejska nadała pośmiertnie Bronisławowi Irminy Malinowskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta.  
Zachariasza 1999 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał prof. Stefan Stuligrosz.  
2014 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Jan Budziaszek – muzyk, świecki rekolekcjonista, autor książek.  
2015 – W grudziądzkim ratuszu odbyła się konferencja naukowa „Wiktor Kulerski – ocalić od zapomnienia”, zorganizowana z okazji 150. rocznicy urodzin i 80. rocznicy śmierci patrona Biblioteki Miejskiej.
- 19. WTOREK** 1965 – W Grudziądzu został oddany do użytku budynek Konstancji nowoczesnego dworca kolejowego.  
Leopolda 1965 – Odsłonięto pomnik Światowida na kopcu Góry Zamkowej (przeniesiony do parku Miejskiego w 2005 r.).  
Soni 2014 – Obchody 130-lecia Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.  
2015 – Odsłonięcie tablicy upamiętniającej nadanie parkowi Miejskiemu imienia Piotra Janowskiego, światowej sławy skrzypka.
- 20. ŚRODA** 1943 – Na terenie Niemiec, po ucieczce z Oflagu Doessel, został Franciszka zamordowany ppor. Karol Kobyłko, b. oficer 64. Pułku Olega, Szanta Strzelców Murmańskich w Grudziądzu.

- 21. CZWARTEK** 1772 – W wyniku I rozbioru Polski Grudziądz został włączony do Królestwa Pruskiego.  
*Bożydara*  
*Jonasza* 1921 – Otwarcie Teatru Pomorskiego w Grudziądzu.  
*Oty*
- 22. PIĄTEK** 1913 – Księża Melchior Kądzioła z Krakowa i Władysław Rutz z Mokrego poświęcili Zakłady Graficzne Wiktora Kulerskiego w Tuszewie.  
*Jonasza*  
*Maurycyego*  
*Tymona*
- 23. SOBOTA** 1953 – Powstanie Koła Miejskiego Polskiego Związku Filatelistów w Grudziądzu.  
*Boguchwała*  
*Liny, Tekli*
- 24. NIEDZIELA** 1901 – Uruchomienie linii kolejowej Mełno-Radzyń Chełm.-Chełmża.  
*Gerarda* 1951 – Zmarł w Kanadzie Julian Szychowski, Honorowy Obywatel Grudziądz.  
*Hermana*  
*Maryny* 1986 – Powstanie Koła Miłośników Dziejów Grudziądz.
- 25. PONIEDZIAŁEK** 1946 – Uruchomienie, po odbudowie ze zniszczeń wojennych, linii kolejowej Grudziądz-Kwidzyn.  
*Gaspara*  
*Kleofasa*  
*Władysława*
- 26. WTOREK** 1945 – Rozpoczęła działalność żegluga na Wiśle w Grudziądzu: w kierunku północnym do Gdańska i Elbląga i w kierunku południowym do Warszawy.  
*Justyna, Nili*  
*Zbysława*
- 27. ŚRODA** 1422 – Podpisanie pokoju nad Jeziorem Mełno.  
*Damiana* 1981 – Na grudziądzkim moście zginął w wypadku samochodowym Bronisław Malinowski, lekkoatleta, mistrz olimpijski z Moskwy.  
*Kosmy*  
*Mirabeli*
- 28. CZWARTEK** 1772 – Po I rozbiorze Polski w Grudziądzu rozpoczęła działalność pruska administracja.  
*Klemensa*  
*Libuszy* 1974 – W Grudziądzu odbył się I zjazd absolwentów miejscowych szkół średnich z okresu międzywojennego.  
*Nikity*

- 29. PIĄTEK**  
*Gabriela*  
*Marcelego*  
*Marceliny*
- 1970 – Zmarła Władysława Staruszkiewicz, działaczka społeczna, m.in. zaangażowana przed wojną w niesienie pomocy dzieciom z grudziądzkiej „Madery”.
- 1989 – Zespołowi Szkół Rolniczych nadano imię Władysława Grabskiego.
- 2007 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała aktorka Maja Komorowska.
- 30. SOBOTA**  
*Honoraty*  
*Honoriusza*  
*Samanty*
- 1626 – Z rozkazu Zygmunta III Wazy został zbudowany w Grudziądzu pierwszy w dziejach miasta most na Wiśle. Wymarsz 11 000 żołnierzy przeciw Szwedom pod Gniew.
- 1984 – W Kórniku zmarł przedwojenny wiceprezydent Grudziądza Stanisław Michałowski.

- Także we wrześniu:**
- 1651 – Król Jan Kazimierz odbył podróż Wisłą z Warszawy do Malborka i ze statku oglądał panoramę Grudziądza.
- 1913 – Ukazanie się drukiem pierwszego polskiego przewodnika turystycznego po Grudziądzu wraz z planem i polskimi nazwami ulic, pióra Ignacego Żnińskiego.
- 2016 – Na Igrzyskach Paraolimpijskich w Rio de Janeiro grudziądzanka Arleta Meloch w biegu na 1500 m zajęła czwarte miejsce.
- 2016 – Pod honorowym patronatem Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury został wydany album „Józef Błachnio. Z kart historii Grudziądza i regionu”.

## «Październik»

- |   |   |
|---|---|
| <p><b>1. NIEDZIELA</b><br/>Danuty<br/>Igora<br/>Klementyny</p>    | <p>1903 – Wyszedł nr 1. „Dziennika Grudziądzkiego” (wydawca Wiktor Kulerski).<br/>1916 – Poświęcenie kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu (ul. Bydgoska).<br/>2000 – Uruchomiono Oddział Zamiejscowy Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK.</p>   |
| <p><b>2. PONIEDZIAŁEK</b><br/>Marty<br/>Sławomira<br/>Trofima</p> | <p>1882 – August Ventzki założył w Grudziądzu warsztat naprawy maszyn rolniczych.<br/>1894 – W Grudziądzu wyszedł nr 1. „Gazety Grudziądzkiej”.<br/>2004 – W parafii św. Stanisława Biskupa na Rządzu ustanowiono drugiego patrona – św. Teresę Lisieux, z racji przechowywania tam figury św. Teresy, ocalonej z przedwojennego kościoła garnizonowego w Grudziądzu.</p> |
| <p><b>3. WTOREK</b><br/>Ewalda, Gerharda<br/>Kandyda</p>          | <p>1910 – Kupiec Feliks Karolewicz wykupił z rąk niemieckich hotel „Pod Młodym Lwem” w Grudziądzu przy ul. Dolnotoruńskiej 28/30.</p>   |
| <p><b>4. ŚRODA</b><br/>Edwina, Manfreda<br/>Rozalii</p>           | <p>1911 – W Mniszku uruchomiona została filia grudziądzkiej fabryki Hertzfeld i Victorius.</p>  |
| <p><b>5. CZWARTEK</b><br/>Fausta, Flory<br/>Placida</p>           | <p>1922 – Otwarcie Teatru Miejskiego w Grudziądzu.</p>  |
| <p><b>6. PIĄTEK</b><br/>Brunona, Fryderyki<br/>Petry</p>          | <p>1945 – Po odbudowie ze zniszczeń wojennych została uruchomiona linia kolejowa Grudziądz-Toruń.</p>   |
| <p><b>7. SOBOTA</b><br/>Dobromiły<br/>Krystyna<br/>Tekli</p>      | <p>1945 – W Grudziądzu, po przerwie wojennej, rozpoczął działalność Hufiec Harcerek.</p>  |
| <p><b>8. NIEDZIELA</b><br/>Loreny<br/>Pelagiusza<br/>Taidy</p>    | <p>1934 – W Grudziądzu zostało utworzone Towarzystwo Fotografów „Słońce” (prezes Henryk Gąsiorowski).</p>   |

9. **PONIEDZIAŁEK**  
*Arnolda*  
*Dobrawy*  
*Przedpełka*  
 1993 – Odświeżono obelisk ku czci gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” i AK (proj. Tomasz Czajka).  
 2006 – Biskup toruński Andrzej Suski poświęcił odnowiony ołtarz główny w grudziądzkiej farze.
10. **WTOREK**  
*Kalistrata*  
*Mariny*  
*Paulina*  
 1920 – W Grudziądzu zostało utworzone Koło Przyjaciół Harcerstwa (przewodnicząca Helena Kunertowa).  
 1982 – W Grudziądzu odbyły się I Biegi Uliczne im. Bronisława Malinowskiego.  
 2005 – Pierwsza w dziejach Grudziądza inauguracja stacjonarnych studiów dziennych w Ośrodku Dydaktycznym UMK.
11. **ŚRODA**  
*Burcharda*  
*Emiliana*  
*Zenajdy*  
 1945 – Wskrzeszone po II wojnie światowej Towarzystwo Muzyczne im. Stanisława Moniuszki wznowiło „Artystyczne Wieczory Czwartkowe” w pomieszczeniach Muzeum i Biblioteki Miejskiej.  
 1986 – Odświeżenie odbudowanego pomnika Niepodległości na grudziądzkim Rynku.
12. **CZWARTEK**  
*Eustachego, Krysty*  
*Salwina*  
 1953 – Ks. kardynał Stefan Wyszyński został wywieziony przez UB z Rywałdu do Stoczka Warmińskiego.
13. **PIĄTEK**  
*Edwarda, Mikołaja*  
*Wilfrydy*  
 1962 – Państwowy Teatr Popularny w Grudziądzu zmienił nazwę na Teatr Ziemi Pomorskiej.
14. **SOBOTA**  
*Alana*  
*Fortunaty*  
*Gaudentego*  
 1972 – Odświeżenie pomnika Mikołaja Kopernika w Grudziądzu przy ul. Starorynkowej, dłuta Henryka Rasmusa.  
 2011 – Oddano do użytku II odcinek autostrady A1 Nowe Marzy k. Grudziądza-Toruń, długości 62 km.
15. **NIEDZIELA**  
*Jadwigi*  
*Jagody*  
*Zoriana*  
 1938 – Z okazji 15-lecia Centrum Wyszkozenia Kawalerii do Grudziądza przybył marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły.  
 1945 – Z odbudowanej gazowni i sieci miejskiej popłynął gaz.
16. **PONIEDZIAŁEK**  
*Aurelii*  
*Gawła*  
*Marty*  
 2003 – Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu papieżowi Janowi Pawłowi II godności Honorowego Obywatela Grudziądza.  
 2005 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Stefan Frankiewicz, a Honorowe Obywatelstwo Grudziądza – Czesław Szachnitowski.

17. <b>WTOREK</b> <i>Lucyny</i> <i>Marity</i> <i>Wiktoriusza</i>	2002 – Odbiór i oddanie do eksploatacji miejsko-gminnej oczyszczalni ścieków w Nowej Wsi. 2008 – Oddano do użytku I odcinek autostrady A1 Rusocin-Nowe Marzy k. Grudziądza (długość 90 km)
18. <b>ŚRODA</b> <i>Klementyny, Reny</i> <i>Ziemowita</i>	1996 – Oddanie do użytku nowoczesnego, ekologicznego składowiska odpadów w Zakurzewie.
19. <b>CZWARTEK</b> <i>Ferdynanda</i> <i>Ferdynandy</i> <i>Frydy</i>	1975 – W Grudziądzu przy ul. Klasztornej 9/11 został otwarty Klub Nauczyciela „Kaganek”.
20. <b>PIĄTEK</b> <i>Anastazego</i> <i>Kantego</i> <i>Witalisa</i>	1851 – W miejscowości Tarbes (Francja) urodził się Ferdynand Foch, marszałek Francji, Honorowy Obywatel Grudziądza. 1917 – W Grudziądzu przebywał Władysław S. Reymont. 1955 – W Grudziądzu zmarł Alojzy Ruchniewicz, Honorowy Obywatel Grudziądza.
21. <b>SOBOTA</b> <i>Brygidy</i> <i>Hilarego</i> <i>Urszuli</i>	1906 – W Ołomuńcu (Czechy) urodził się Jan Ładoś, Honorowy Obywatel Grudziądza. 1996 – Zmarła lek. med. Salomea Sujkowska, Honorowy Obywatel Grudziądza.
22. <b>NIEDZIELA</b> <i>Halszki</i> <i>Kordiana</i> <i>Przybysława</i>	1965 – W Grudziądzu została otwarta filia Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Sopotu. 2010 – W Grudziądzu zmarł Stanisław Poręba, historyk, poeta, prozaik, bibliofil, działacz społeczno-kulturalny.
23. <b>PONIEDZIAŁEK</b> <i>Edwarda</i> <i>Ignacji</i> <i>Odylii</i>	1993 – W Grudziądzu, po wieloletniej przerwie, została utworzona ponownie parafia garnizonowa.
24. <b>WTOREK</b> <i>Alojzego</i> <i>Antoniny</i>	1587 – Do Grudziądza przybył król Zygmunt III Waza i zatrzymał się w domu mieszczanina Floriana Siegharda (pierwszy pobyt).
25. <b>ŚRODA</b> <i>Bończy</i> <i>Chryzanta</i> <i>Kryspina</i>	1925 – Duchowni prawosławni Rudyk i Kurylas dokonali poświęcenia kaplicy prawosławnej w grudziądzkim Wojskowym Szpitalu Rejonowym.



26. CZWARTEK  
*Edwarda*  
*Ewarysta*  
*Ludmiły*
- 1946 – Utworzony został Społeczny Komitet Odbudowy Grudziądza, liczący 45 osób.
- 2007 – Rada Miejska nadała pośmiertnie dr. Ludwikowi Rydygierowi tytuł Honorowego Obywatela Grudziądza.
27. PIĄTEK  
*Iwony*  
*Sabiny*  
*Stoigniewa*
- 2001 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. prof. Andrzej Szostek, pochodzący z Grudziądza.
- 2010 – W Grudziądzu przebywał z wizytą prezydent RP Bronisław Komorowski ze swoją matką Jadwigą, urodzoną w Grudziądzu.
- 2014 – Oddanie do użytku ostatniego fragmentu Trasy Średnicowej, od ul. Południowej w kierunku grudziądzkiego węzła A1, długość 1,5 km.
28. SOBOTA  
*Judy, Tadeusza*  
*Wszeciecha*
- 1879 – Ukończona została budowa żelaznego mostu kolejowo-drogowego na Wiśle w Grudziądzu.
29. NIEDZIELA  
*Dalii, Longina*  
*Teodora*
- 1939 – Rozstrzelanie przez Niemców 10 grudziądzkich zakładników przy al. Józefa Piłsudskiego.
30. PONIEDZIAŁEK  
*Alfonsa*  
*Edmunda*  
*Konstancji*
- 1928 – Fabryka „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu zaczęła produkować dziennie 30 000 par obuwia gumowego, m.in. kaloszy, śniegowców i „pepegów”, czyli tenisówek.
- 2006 – Prezydent RP Lech Kaczyński odsłonił w Grudziądzu pomnik Solidarności.
31. WTOREK  
*Augusta*  
*Godzimira*  
*Wolfganga*
- 1410 – Odejście z Grudziądza w kierunku Torunia wojsk polskich pod dowództwem Mościca ze Stęszewa.
- 1704 – We Frankfurcie n. Odrą zmarł Jan Schulz-Szulecki, prawnik i historyk prawa, pochodzący z Grudziądza i nobilitowany przez króla Jana III Sobieskiego.
- 1996 – Przekształcenie fabryki GZPG w spółkę akcyjną „Stomil”.
- Także w październiku:**
- 1920 – W Grudziądzu przy Głównym Rynku 22/24 zostało utworzone Towarzystwo Akcyjne „Dom Towarowy”.
- 1945 – W Grudziądzu przy ul. Szewskiej 5 otwarto Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem.

## «*Listopad*»

- |   |  |
|---|--|
| <p><b>1. ŚRODA</b><br/> <b>WSZYSTKICH</b><br/> <b>ŚWIĘTYCH</b><br/> <i>Andrzeja, Seweryny</i><br/> <i>Wiktoryny</i></p> | <p>1882 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Chełmża.</p>  |
| <p><b>2. CZWARTEK</b><br/> <b>DZIEŃ ZADUSZNY</b><br/> <i>Bogdana</i><br/> <i>Bożydara</i><br/> <i>Henryka</i></p>       | <p>1922 – Utworzenie w Grudziądzu Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (kierownik Wacław Szczebleski).</p>   |
| <p><b>3. PIĄTEK</b><br/> <i>Herberta</i><br/> <i>Huberta</i><br/> <i>Wita</i></p>                                       | <p>1998 – W Grudziądzu przy ul. Klasztornej 6 rozpoczął działalność Ośrodek „Caritasu” im. Błogosławionej Juty.<br/>           1998 – Bożesław Tafelski został prezydentem Grudziądz.</p>  |
| <p><b>4. SOBOTA</b><br/> <i>Gerardy</i><br/> <i>Karola</i><br/> <i>Olgierda</i></p>                                     | <p>1721 – W Rawie Mazowieckiej zmarł jezuita i hagiograf Stefan Wielowiejski, b. nauczyciel grudziądzkiego Kolegium Jezuickiego im. Działyńskich.<br/>           2009 – Rada Miejska nadała ks. infułatowi Tadeuszowi Nowickiemu tytuł Honorowego Obywatela Grudziądz.</p> |
| <p><b>5. NIEDZIELA</b><br/> <i>Elżbiety</i><br/> <i>Modesty</i><br/> <i>Zachariasza</i></p>                             | <p>1939 – W Chojnicach w „Dolinie Śmierci” został zamordowany ks. Albin Pakalski, b. grudziądzki wikary, miłośnik historii i członek Koła Historycznego.<br/>           1984 – Oddano do użytku pierwszy na osiedlu Rządów dom SM (ul. J. Sujkowskiego 6).</p>             |
| <p><b>6. PONIEDZIAŁEK</b><br/> <i>Arlety</i><br/> <i>Leonarda</i><br/> <i>Ziemowita</i></p>                             | <p>1910 – Otwarcie w Grudziądz, na terenie twierdzy, Izby Pamięci niemieckiego pisarza Fritza Reutera.<br/>           2006 – Oddanie do użytku pierwszego budynku na osiedlu Nowe Tarpno.</p>  |
| <p><b>7. WTOREK</b><br/> <i>Antoniego</i><br/> <i>Kariny</i><br/> <i>Melchiora</i></p>                                  | <p>1960 – Miejska Orkiestra Symfoniczna (dyrygent Wacław Sadowski) wystąpiła w Grudziądz z pierwszym koncertem.<br/>           2009 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Janusz Zakrzeński, aktor teatralny, filmowy i telewizyjny.</p>                             |

8. **ŚRODA** 1980 – Szkoła Podstawowa nr 10 w Grudziądzu przyjęła na  
*Klaudii* swojego patrona Ignacego J. Paderewskiego, muzyka,  
*Sędziwoja* kompozytora i pierwszego premiera Niepodległej Polski.  
*Wiktora*
9. **CZWARTEK** 1998 – Zdzisław Żuchowski został pierwszym, po reformie  
*Anatolii, Nestora* administracyjnej m.in. przywracającej powiaty, starostą  
*Ursyna* powiatu grudziądzkiego. Na przewodniczącą Rady  
 Powiatu wybrano Dorotę Becker.
10. **PIĄTEK** 1805 – Utworzenie więzienia przy obecnej ul. Wybickiego  
*Leona* w Grudziądzu.  
*Luby* 2002 – Andrzej Wiśniewski wybrany został, w wyborach  
*Natalii* bezpośrednich, na prezydenta Grudziądza.
11. **SOBOTA** 1931 – Odświeżenie pomnika marszałka Józefa  
*ŚWIĘTO* Piłsudskiego (Centrum Wyszkozenia Żandarmerii).  
*NIEPODLEGŁOŚCI* 1933 – Odświeżenie pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego  
*Bartłomieja* (park Dworcowy).  
*Marcina* 1955 – Powstanie grudziądzkiego Oddziału Polskiego  
*Trudy* Towarzystwa Historycznego.  
 1990 – Przywrócenie herbu miasta Grudziądza z 1937 r.  
 (biskup na tle murów z wieżyczkami).
12. **NIEDZIELA** 1938 – W Grudziądzu-Franciszkwie (okolica obecnej  
*Jonasza* ul. Granicznej) został otwarty i poświęcony  
*Konrada* Dom Społeczny.  
*Witolda*
13. **PONIEDZIAŁEK** 1921 – Zaczęła urzędowanie pierwsza z wyboru polska  
*Arkadii, Mikołaja* Rada Miejska Grudziądza.  
*Stanisławy*
14. **WTOREK** 1956 – W Grudziądzu odbył się popis amatorskich zespołów  
*Emilia* jazzowych i estradowych województwa bydgoskiego  
*Laury* i gdańskiego. Była to pierwsza tego rodzaju impreza  
*Rogera* w Polsce.
15. **ŚRODA** 1878 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Jabłonowo.  
*Amelii* 1879 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Laskowice.  
*Leopolda* 2015 – Zmarł w wieku 101 lat Czesław Szachnitowski, nauczyciel,  
*Przybygniewa* miłośnik malarstwa i lotnictwa, Honorowy Obywatel  
 Grudziądza.

- 16. CZWARTEK** 1918 – W Grudziądzu została wydana odezwa Koła Polskiego przy Edmunda Rzeszy Niemieckiej oraz Sejmie Pruskim Marka (Berlin) – „Twórzmy państwo swoje”.  
Otomara 2014 – Robert Malinowski został wybrany na prezydenta Grudziądza po raz trzeci z rzędu.
- 17. PIĄTEK** 1919 – Pożar zniszczył część grudziądzkiego ratusza.  
Floryny 1945 – Odnaleziono akt erekcyjny pomnika Niepodległości, wmurowany 10 lutego 1930 r. w fundament monumentu.  
Salomei 1996 – Zmarł dr Stefan Gliński, autor publikacji klinicznych i z historii medycyny.  
Walerii
- 18. SOBOTA** 1945 – W Grudziądzu przebywał premier Tymczasowego Klaudyny Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Romana, Morawski.  
Tomasza
- 19. NIEDZIELA** 1972 – W Grudziądzu otwarto Klub Międzynarodowej Prasy i Książki.  
Matyldy 2007 – W Grudziądzu przekazano do użytku nową arterię Pawła komunikacyjną Droga Łąkowa (dług. ponad 2 km) łączącą Salomei wyjazd z mostu na Wiśle z Trasą Średnicową.
- 20. PONIEDZIAŁEK** 1945 – W Grudziądzu, po odbudowie ze zniszczeń Edyty wojennych, uruchomiono linię tramwajową nr 1.  
Feliksa  
Rafała
- 21. WTOREK** 1995 – W Grudziądzu został utworzony oddział Izby Marii Przemysłowo-Handlowej.  
Remigiusza 2010 – Robert Malinowski ponownie został wybrany na prezydenta Grudziądza (druga kadencja).  
Reny
- 22. ŚRODA** 2001 – Przekazanie do użytku schroniska dla bezdomnych Jonatana kobiet w Wielkich Lniskach.  
Stefana  
Zdobystawa
- 23. CZWARTEK** 1991 – Likwidacja Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Felicyty Krajoznawczego im. ks. dr. ppłk. Władysława J. Łęgi Klemensa w Grudziądzu.  
Ornesta

24. **PIĄTEK**  
Delfiny  
Flory  
Romana  
1883 – Założenie niemieckiego Towarzystwa Starożytności w Grudziądzu.  
2012 – W grudziądzkim spichrzu nr 9 odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Józefowi Błachnio, muzealnikiem i krajoznawcy.
25. **SOBOTA**  
Katarzyny  
Klemensa, Tęgomira  
1997 – Przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu, ul. Moniuszki 8, została otwarta Izba Pamięci Stowarzyszenia Kolejarzy im. św. Józefa.
26. **NIEDZIELA**  
Lechosława  
Leona  
Leonarda  
1919 – Inż. Józef Włodek zostaje mianowany komisarycznym prezydentem Grudziądza.  
2006 – Robert Malinowski został prezydentem Grudziądza.
27. **PONIEDZIAŁEK**  
Franciszka, Kseni  
Walerego  
1968 – W wypadku drogowym zginął kustosz Muzeum w Grudziądzu Józef Błachnio, znany historyk i krajoznawca.
28. **WTOREK**  
Jakuba, Romy  
Stefana  
1956 – W wyniku przemian październikowych reaktywowano Aeroklub Grudziądzki.
29. **ŚRODA**  
Błażeja  
Fryderyka  
Saturnina  
1918 – Powstanie Rady Żołnierzy Polaków w Grudziądzu.  
2015 – Zmarł nagle Eugeniusz Grynda, długoletni prezes grudziądzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i ALKS Stal – drużynowego mistrza Polski w kolarstwie torowym.
30. **CZWARTEK**  
Andrzeja  
Maury  
Ondraszka  
1930 – Odsłonięcie pomnika Niepodległości na grudziądzkim Rynku.
- Także w listopadzie:**  
1920 – Utworzenie w Grudziądzu Centralnej Szkoły Podoficerów Piechoty nr 2.  
1938 – Upadek działalności Stronnictwa Ludowego w Grudziądzu i powiecie grudziądzkim.  
1967 – Skrzypek Piotr Janowski, pochodzący z Grudziądza, został pierwszym polskim zwycięzcą Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.  
2014 – Zakończenie prac przy odbudowie wieży Klimek.

## «*Grudzień*»

1. PIĄTEK <i>Bianki, Natalii Natalia</i>	1992 – Podniesienie kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu do rangi kolegiaty.
2. SOBOTA <i>Balbiny Kswerego Pauliny</i>	1936 – W Grudziądzu zostało utworzone 4-letnie Gimnazjum Kupieckie. 1941 – W Warszawie zmarł marszałek Edward Rydz-Śmigły, Honorowy Obywatel Grudziądza. 2001 – Utworzenie na terenie Grudziądza i powiatu grudziądzkiego czterech dekanatów: Grudziądz I i II oraz łașińskiego i radzyńskiego.
3. NIEDZIELA <i>Hilarego Kasjana Łucji</i>	1918 – Udział delegatów Grudziądza w Polskim Sejmie Dzielnicowym w Poznaniu. 1945 – Ministerstwo Odbudowy w Warszawie przyznało 1 mln zł na odbudowę Grudziądza.
4. PONIEDZIAŁEK <i>Barbary, Bernarda Lubomiły</i>	1998 – Fortyfikacje Wielkiej Księżej Góry zostały wpisane do rejestru zabytków.
5. WTOREK <i>Anastazego Kryspina, Sabiny</i>	1948 – Uroczyste oddanie do użytku odbudowanego ze zniszczeń wojennych budynku teatralnego w Grudziądzu.
6. ŚRODA <i>Dionizji Jaremy Mikołaja</i>	2008 – W Londynie zmarł Piotr Janowski, światowej sławy skrzypek. 2010 – Uroczysta proklamacja dekretu Stolicy Apostolskiej o podniesieniu kolegiaty św. Mikołaja w Grudziądzu do godności Bazyliki Mniejszej.
7. CZWARTEK <i>Agaty Dalii Sobiesława</i>	1996 – Linia tramwajowa nr 2 w Grudziądzu została przedłużona od ul. Południowej do osiedla Rządź (o 1,9 km).
8. PIĄTEK <i>Delfina Marii Wirgiliusza</i>	1970 – W tym dniu Grudziądz liczył 75 511 mieszkańców. 2010 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Andrzej Ryczek, projektant obiektów sakralnych.

9. SOBOTA 1859 – Grudziądzcy Żydzi opracowali statut dla swojej gminy.  
*Anety, Joachima* 1959 – Najniższy w Grudziądzu poziom wody w Wiśle – 1,15 m.  
*Wiesława*
10. NIEDZIELA 1881 – W Zakrzewie k. Złotowa urodził się Damazy Klimek,  
*Daniela, Julii* kupiec, drogerzysta, działacz narodowy i Honorowy  
*Radziszawy* Obywatel Grudziądza.  
 1925 – Założenie Chóru Męskiego „Echo” w Grudziądzu.  
 2010 – Zmarł Bolesław Krzemień, nauczyciel, samorządowiec,  
 społecznik, honorowy prezes GTK.  
 2011 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała Barbara  
 Wachowicz, pisarka, autorka biografii wielkich Polaków,  
 scenarzystka, publicystka.
11. PONIEDZIAŁEK 1931 – Jadwiga Smosarska wystąpiła gościnnie w Teatrze  
*Damazego* Miejskim w Grudziądzu.  
*Waldemara* 2009 – W Grudziądzu oficjalnie przekazano do użytku kompleks  
*Wojmira* szpitalny przy ul. Rydygiera.
12. WTOREK 1954 – W Grudziądzu zmarł gen. bryg. w st. spoczynku Franciszek  
*Aleksandra* Zieliński, kawaler Orderu Virtuti Militari kl. V, mieszkaniec  
*Dagmary* Robakowa.  
*Suliwoja*
13. ŚRODA 1655 – Zdobycie Grudziądza przez Szwedów.  
*Juliusza* 1885 – Otwarcie Rzeźni Miejskiej w Grudziądzu.  
*Łucji* 1981 – W Grudziądzu zostało aresztowanych i internowanych  
*Włodzisław* 16 miejscowych działaczy NSZZ „Solidarność”.  
 Wywieziono ich do Potulic.
14. CZWARTEK 1932 – Został utworzony grudziądzki okręg „Caritasu”.  
*Alfreda, Izydora*  
*Zoriny*
15. PIĄTEK 1993 – W Warszawie zmarł ks. dr prof. Janusz Pasierb, b. wikary  
*Celiny* w Grudziądzu. Jest patronem nagrody ustanowionej przez  
*Ignacego* grudziądzki KIK.  
*Waleriana*
16. SOBOTA 1962 – W Grudziądzu został utworzony Oddział Kujawsko-  
*Albiny, Euzebiusza* Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego.  
*Zdzisława*

- 17. NIEDZIELA** 1867 – W Łasinie zostało założone Towarzystwo Rolnicze.  
*Jolanty, Łukasza* 2012 – Grudziądz otrzymał bezpośrednie połączenie  
*Olimpii* z autostradą A1.
- 18. PONIEDZIAŁEK** 1994 – W Warszawie zmarła Jadwiga Korczakowska, autorka  
*Bogusława* książek dla dzieci i młodzieży, b. mieszkanka Grudziądza.  
*Deotymy*  
*Gracjana*
- 19. WTOREK** 1984 – W Grudziądzu zmarł Paweł Osiński, nauczyciel, dyrygent  
*Dariusza, Gabrieli* i działacz śpiewaczy.  
*Urbana*
- 20. ŚRODA** 1990 – Ostatnia premiera w Teatrze Ziemi Pomorskiej  
*Bogumiły* w Grudziądzu – widowisko „Pastorałka Małoszowska”.  
*Dominika, Zefiryna*
- 21. CZWARTEK** 1382 – W Grudziądzu została utworzona Fundacja im. Bartłomieja  
*Honoraty* Herwesta, mieszczanina i założyciela przytułku dla  
*Jana* ubogich.  
*Tomisława*
- 22. PIĄTEK** 1267 – W Grudziądzu odbył się zjazd biskupów z Pomezanii,  
*Bożeny, Judyty* Chełmna i Warmii.  
*Zenona*
- 23. SOBOTA** 1899 – Uruchomienie wodociągów w Grudziądzu.  
*Dagny* 1923 – Poświęcenie kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca  
*Jana Kantego* Pana Jezusa w Małym Tarpnie.  
*Sławomira*
- 24. NIEDZIELA** 1997 – W Grudziądzu zmarł działacz kulturalny i popularyzator  
**WIGILIA** dziejów Grudziądza Edwin Brzostowski.  
*Adama*  
*Ęwy*  
*Grzegorza*
- 25. PONIEDZIAŁEK** 1922 – W Grudziądzu urodził się Witold Piechocki, dr praw,  
**BOŻE NARODZENIE** sędzia i pisarz, związany z Olsztynem.  
*Glorii*  
*Piotra*  
*Spirydiona*



<p>26. <b>WTOREK</b> Szczepana Dionizego Wróciwoja</p>	<p>1922 – W Królewskiej Hucie zmarł Michał Wolski, aptekarz i działacz narodowy, główny założyciel Towarzystwa Przemysłowego w Grudziądzu (1888).</p>
<p>27. <b>ŚRODA</b> Fabioli Maksyma Żanety</p>	<p>1918 – Wywieszenie polskiej flagi na budynku Domu Polskiego „Bazar” w Grudziądzu przez członków Polskiej Rady Robotników i Żołnierzy.</p>
<p>28. <b>CZWARTEK</b> Antoniego Cezarego Teofilii</p>	<p>1918 – Z inicjatywy Polskiej Rady Ludowej na Powiat Grudziądz -Wieś oraz Polskiej Rady Ludowej na Miasto Grudziądz powstał Oddział Polski przy Niemieckim Czerwonym Krzyżu.</p>
<p>29. <b>PIĄTEK</b> Dawida, Dominika Jonatana</p>	<p>1912 – Powstanie Katolicko-Polskiej Partii Ludowej w Grudziądzu. 2013 – Zmarł Jerzy Szwarz, drogista, społecznik, popularyzator astronomii i astronautyki oraz związków Mikołaja Kopernika z Grudziądzem.</p>
<p>30. <b>SOBOTA</b> Eugeniusza Łazarza Sabiny</p>	<p>1950 – Nazwę grudziądzkiej fabryki wyrobów gumowych „Pe-Pe-Ge” zmieniono na Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego. 2005 – Otwarto Ośrodek Balneologii w Grudziądzu.</p>
<p>31. <b>NIEDZIELA</b> Melanii Sylwestra Sylwii</p>	<p>1934 – Z wieży Klimek został odegrany po raz pierwszy „Hejnał”, kompozycji Stanisława Szpuleckiego. 1996 – Rozformowanie Ośrodka Szkolenia Specjalistów Ubezpieczenia Lotów przy ul. Chełmińskiej w Grudziądzu. Działał 16 lat.</p>
<p><b>Także w grudniu:</b></p>	<p>1918 – W Grudziądzu rozpoczęło działalność Dowództwo II Okręgu tajnej Organizacji Wyzwolenia Pomorza (OWP), z siedzibą w hotelu Feliksa Karolewicza, przy ul. Toruńskiej 28-30. 1947 – Otwarcie Biblioteki Miejskiej w Łasinie.</p>

Daty do *Calendarium* zostały opracowane przez Stanisława Porębę oraz Wiesławę Bielawę, Ryszarda Bynera, Eugeniusza Chmielewskiego, Jerzego Krzysia i Tadeusza Rauchfleisza.



Silvi Väljal (Estonia), akwaforta



Peteris Uptitis (Łotwa), drzeworyt

# KALENDARZ NA 2018 R.

## STYCZEŃ

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

## LUTY

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28			

## MARZEC

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

## KWIECIEŃ

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

## MAJ

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

## CZERWIEC

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

## LIPIEC

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

## SIERPIEŃ

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

## WRZESIEŃ

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

## PAŹDZIERNIK

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

## LISTOPAD

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

## GRUDZIEŃ

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					



Zapinka wręczana na pamiątkę uczestnikom 22. Święta Śpiewu Prowincji Prus w Grudziądzu (1-3 lipca 1906 r.). Impreza została zapoczątkowana w 1847 r. w Elblągu i z upływem lat cieszyła się coraz większym powodzeniem. Na początku XX w. gromadziła chóry z kilkudziesięciu miast prowincji i ponad tysiąc śpiewaków. Do 1936 r. odbyło się 25 takich spotkań, w tym dwa w Grudziądzu (po raz pierwszy w 1887 r.). Wiekowa pamiątka jest dziś cennym okazem kolekcjonerskim, pochodzi ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

Fot. Gerard Szukay

## PATRONI ULIC GRUDZIĄDZA

Noty biograficzne i „metryczki” patronów ulic Grudziądza przedstawiamy od 2001 r. w kolejnych rocznikach „Kalendarza Grudziądzkiego”.

**UL. KALINKOWA** (łączy osiedle Kopernika z osiedlem Strzemięcín, od ul. Brzeźnej do Ronda Herberta – skrzyżowanie ul. Korczaka i ul. Śniadeckich. Nazwa ulicy pochodzi od dawnej osady Kalinkowo).

**Kalinkowo** powstałe przy trakcie chełmińskim, zapewne w XV w., należało do wsi Strzemięcín i było własnością miasta (1588). Strzemięcín wraz z Kalinkowem przyłączono do Grudziądza w 1872 r. Pochodzenie nazwy miejscowości jest nieznané, a wiedza o jej historii bardzo skąpa. Wiadomo, że w 1504 r. osadzono tu czynszowników, ale potem tereny te się wyludniły. W 1624 r. Rada Miasta Grudziądza wydzierżawiła osadę włościanom z Lubienia na 10 lat. Podczas zaboru pruskiego, w 1788 r., nabył Kalinkowo burmistrz miasta Genee. W związku z budową twierdzy Courbière`a teren został zasiedlony napływową ludnością. W południowo-wschodnim rejonie osady powstał folwark Kallinken, a pod górą strzemięcínską – sady, głównie z winoroślami, tzw. Weinberg. Na skraju południowej części (obecnie ul. Jackowskiego) był usytuowany cmentarz katolicki o powierzchni 2100 m kw., zlikwidowany w 1914 r. Większa część terenu – od obecnej ul. Bydgoskiej w stronę południową – wraz z cegielnią uruchomioną już w 1822 r. przy drodze wiodącej do folwarku Strzemięcín, należała do rodziny Schulzów. Surowiec do produkcji cegły czerpano z pobliskich pokładów gliny nad Wisłą, a po ich wyczerpaniu, sprowadzano glinę kolejką wąskotorową z wyrobiska cegielni przy ul. Kalinkowej.

**UL. POR. KRZYCHA MIECZYŚLAWA ZIELIŃSKIEGO** (osiedle Mniszek, boczna Szosy Toruńskiej w kierunku Drogi Mazowieckiej).

**Mieczysław Zieliński** (ur. 23 sierpnia 1913 r. w Olchowcu koło Krasnegostawu – zm. 4 maja 1944 r. w Owczarni), nauczyciel, uczestnik kampanii wrześniowej, od października 1939 r. działał w konspiracji, prowadził tajne nauczanie, następnie walczył w oddziałach leśnych Armii Krajowej na Lubelszczyźnie. Na początku maja 1944 r. dowodził grupą partyzantów, których zadaniem było przejście alianckiego zrzutu cichociemnych i sprzętu wojskowego. Przed wyruszeniem z Owczarni na miejsce zrzutu jego oddział zaatakowali partyzanci AL pod dowództwem Bolesława Kaźmiraka ps. Cień. Kiedy wydawało się, że nie dojdzie do dalszej bratobójczej walki, por. Zieliński w podstępny sposób został zastrzelony wraz z 17 swoimi żołnierzami. Ich zbiorowa mogiła znajduje się na cmentarzu w Opolu Lubelskim. Por. Zieliński używał dwóch pseudonimów: Moczar, a później Krych – w Grudziądzu ten pseudonim na tabliczkach z nazwą ulicy figuruje jako Krzych (więcej szczegółów w tym tomie „Kalendarza” na str. 193). To pierwszy artykuł przybliżający grudziądzanom postać tego bohaterskiego akowca. Do tej pory jego biografia była zupełnie nieznaną. Podobnie jak życiorys poprzedniego patrona tej ulicy. A był nim Władysław Kowalski ps. Grzech (1883-1937?), polski komunista, działacz społeczny, członek PPS, PPS Lewica, SDKPiL, KPP, w latach 1917-18 więziony przez Niemców, od 1926 r. przebywał w ZSRR, gdzie został stracony w ramach czystek stalinowskich, prawdopodobnie w 1937 r.

**UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH** (osiedle Tarpno, boczna ul. Legionów – prowadzi do kanału Trynka).

**Powstanie wielkopolskie**, wywołane na przełomie 1918-19 r. przeciwko Rzeszy Niemieckiej jako zaborcy. Polacy domagali się powrotu ziem zaboru pruskiego do Polski. Wybuchło 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu, w czasie wizyty Ignacego Jana Paderewskiego, który wracając do Warszawy, zatrzymał się w mieście nad Wartą. Wybitny pianista, kompozytor i polityk przed hotelem Bazar wygłosił do Polaków przemówienie. Nazajutrz po

paradzie wojskowej urządzonej przez Niemców doszło do zamieszek, a następnie do walki kierowanej przez Polską Organizację Wojskową Zaboru Pruskiego. Wkrótce powstańcy opanowali całą Prowincję Poznańską z wyjątkiem jej północnych i południowo-wschodnich obrzeży. Powstanie zakończyło się 16 lutego 1919 r. rozejmem w Trewirze. Zobowiązano Niemców do zaprzestania kroków zaczepnych przeciw Polakom; wytyczono także linię demarkacyjną. Było to jedno z czterech, zwycięskich powstań w dziejach Polski.

## **UL. ROTY GRUDZIĄDZKIEJ** (Śródmieście, boczna ul. 6 Marca).

**Rota Grudziądzka** była pierwszą tajną podziemną organizacją ruchu oporu, działającą w Grudziądzu w czasie okupacji niemieckiej. Powstała w styczniu 1940 r. z inicjatywy grudziądzanina Tadeusza Kaubego. Początkowo liczyła ponad dwadzieścia osób, ale szybko się rozwijała i wkrótce jej komórki powstały również na terenie Bydgoszczy, Chojnic, Brodnicy, Torunia, Chełmna, Nowego Miasta i Tczewa. Schemat organizacyjny Roty oparty był na tzw. systemie trójkowym. Na czele organizacji stała Rada Okręgowa, której przewodniczył Kaube. Radzie podlegało trzech kierowników wyższych, tym znowu trzech kierowników komórek, którzy z kolei dowodzili trzyosobowymi bojówkami. Rota podjęła się stworzenia podstaw dla odzyskania na nowo niepodległości Polski i przygotowania na to ludności polskiej. Środkiem do osiągnięcia celu miała być walka z okupantem, szkodenie niemieckim władzom oraz wojsku przez dokonywanie aktów terroru i sabotażu. Jednakże w pierwszej fazie istnienia organizacja ograniczyła się do sporządzenia listy reichsdeutschów i volksdeutschów, produkcji środków utrudniających ruch kolumn samochodowych wroga, a także do przygotowania sprzętu drukarskiego i materiałów do wydawania ulotek antyhitlerowskich i biuletynu z nasłuchów radiowych francuskich i angielskich stacji. W dalszych planach przewidywano wysadzenie w powietrze m.in. gmachów hitlerowskich urzędów, niszczenie przewodów telefonicznych. Po wytropieniu i aresztowaniu przywódców – na skutek zdrady, zostali oni osądzeni przez sąd niemiecki i skazani na kary śmierci i więzienia, a organizacja przestała istnieć.

**UL. STANISŁAWA ROŻANOWICZA** (osiedle Rządź, łączy ul. Sybiraków z ul. Ksawerego Froelicha).

**Rożanowicz (Różanowicz) Stanisław** (ur. 18 kwietnia 1877 r. w Poznaniu – zm. 2 czerwca 1933 r. w Katowicach), lekarz dentyista, dziennikarz, działacz narodowy i społeczny na Pomorzu i Górnym Śląsku. Gimnazjum ukończył w Poznaniu w 1897 r.; w szkole należał do tajnego kółka „Czerwonej Róży”. Przez następne dwa lata był nauczycielem domowym. W latach 1899-1903 pracował jako dziennikarz w „Gazecie Grudziądzkiej”, potem został redaktorem odpowiedzialnym tego pisma. Z powodu artykułów potępiających germanizacyjną działalność Kościoła na Pomorzu, zamieszczonych w „Gazecie”, hierarchia kościelna wytoczyła mu w 1901 r. proces o zniesławienie, zakończony skazaniem go na rok więzienia. Proces, z którego sprawozdania przynosiła prasa polska, odegrał dużą rolę w budzeniu ducha oporu w społeczeństwie polskim. Rożanowicz działał także w towarzystwach ludowych na Pomorzu, opiekował się ruchem gimnastycznym „Sokół” oraz organizacją „Czerwonej Róży”. Po przeniesieniu się na Górny Śląsk, w 1904 r. został redaktorem odpowiedzialnym „Głosu Śląskiego”. W gazecie, wydawanej w Gliwicach, redagował bezpłatny dodatek „Przyjaciela Działy”. W związku z artykułami o treści narodowej w „Głosie Śląskim” wytoczono mu kilka procesów. Skazany został łącznie na osiem miesięcy więzienia. Uczestniczył w polskich akcjach wyborczych na terenie Rzeszy, przemawiając na wiecach. Był też sekretarzem Polskiego Komitetu Wyborczego na miasto Gliwice. Wskutek prześladowań ze strony władz niemieckich zrezygnował z pracy dziennikarskiej i podjął w 1907 r. studia stomatologiczne w Strasburgu, gdzie trzy lata później otrzymał dyplom lekarza dentyisty. Podczas studiów działał wśród emigracji polskiej w Alzacji, Lotaryngii i Badonii, brał udział w pracach Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. W 1911 r. osiedlił się w Katowicach jako wolno praktykujący lekarz dentyista i jeden z kilku polskich dentyistów na Górnym Śląsku. Kontynuował działalność w organizacjach patriotycznych i społecznych. W Katowicach został prezesem gniazda TG „Sokół”, opiekował się tajnym polskim kółkiem Towarzystwa Tomasza Zana w miejscowym niemieckim gimnazjum, udzielał się w pracach Tow. Śpiewaczego „Halka” i koła Tow. Czytelnicy Ludowych. Pisał artykuły w „Polaku” i „Gazecie Ludowej”. Do końca życia był związany ze Śląskiem.



**UL. SYBIRAKÓW** (osiedle Rządź, ulica wewnątrzsiedlowa, boczna ul. Wiktora Kulerskiego).

**Sybiracy** – w Polsce jest to nazwa nadawana grupom ludzi zesłanych na Syberię w carskiej Rosji i w czasach ZSRR. Osoby te mogą należeć do Związku Sybiraków. W Rosji zesłania były powszechną karą, ale również środkiem prewencji, co najmniej od początku XVI w. Wyodrębniano karę katorgi i karę zesłania. Obie kary zakładały przymusowe przesiedlenie, jednak katorga wiązała się z przymusową, ciężką fizycznie pracą bez wynagrodzenia i osadzeniem w specjalnych więzieniach dla katorżników. Natomiast kara zesłania nie pozbawiała wolności osobistej, nie nakładała obowiązku pracy i umożliwiała pracę umysłową w wielu zawodach. Pierwsze zsyłki nastąpiły w końcu XVI w., w wyniku wojny Polski z Rosją, a kolejne po konfederacji barskiej (1768), powstaniach: kościuszkowskim (1794), listopadowym (1830) i styczniowym (1863). W ZSRR po agresji na Polskę setki tysięcy polskich mieszkańców Kresów zostało przesiedlonych, niektórzy m.in. na Syberię i do Kazachstanu. W nocy z 9 na 10 lutego 1940 r. przeprowadzono pierwszą deportację całych rodzin z terenów wschodniej Polski do północnych rejonów Rosji. Wywieziono 220 tys. osób. 13 kwietnia 1940 r. dokonano drugiej deportacji ponad 300 tys. osób, m.in. z rodzin osób deportowanych dwa miesiące wcześniej, członków rodzin oficerów polskich zamordowanych w Katyniu. 23 czerwca 1940 r. odbyła się trzecia deportacja około 220 tys. osób, głównie uchodźców z terenów centralnej i zachodniej Polski. Kolejne deportacje przeprowadzono w maju 1941 r. – objęła ona Małopolan, a w następnym miesiącu deportowano mieszkańców państw nadbałtyckich, w tym Polaków zamieszkałych na Litwie. Na początku 1945 r., po opanowaniu przez Armię Czerwoną terenów okupowanych przez Niemców, NKWD zatrzymało i wywiezło w głąb ZSRR 30 tys. Polaków. Około 15 tys. górników trafiło do pracy w kopalniach w Zagłębiu Donieckim i na zachodzie Syberii. Wielu deportowanych zmarło podczas transportu lub w obozach pracy. Z Grudziądza i powiatu wywieziono wiosną 1945 r. ponad tysiąc kobiet i mężczyzn. Setka z nich nie wróciła do swoich domów.

**UL. SZARYCH SZEREGÓW** (osiedle Rządź, łączy ul. Ignacego Kraszewskiego z ul. gen. Grota-Roweckiego).

**Szare Szeregi** – kryptonim Związku Harcerstwa Polskiego w okresie okupacji niemieckiej. Zostały powołane 27 września 1939 r. w Warszawie przez Naczelną Radę Harcerską. Początkowo przyjmowano do organizacji wyłącznie młodzież powyżej 17 roku życia, później także młodszą. Członków Szarych Szeregów podzielono na trzy grupy wiekowe: najmłodszy, tzw. Zawiszacy, w wieku 12-14 lat, nie brali udziału w bezpośrednich działaniach przeciw okupantowi, byli natomiast szkoleni w ratownictwie i łączności. Zespoły starszych chłopców (skautów), w wieku 15-17 lat, tworzyły Bojowe Szkoły, w których prowadzono szkolenie wojskowe i przygotowywano do służby w oddziałach rozpoznawczych, zwiadowczych, łączności oraz pocztach dowódców różnych szczebli. Harcerze Bojowych Szkół brali udział w walce konspiracyjnej w Organizacji Małego Sabotażu, prowadząc propagandę wśród ludności polskiej, zajmowali się wywiadem i zbieraniem informacji, przekazywanych ZWZ-AK i in. organizacjom podziemnym. Zespoły skupiające młodzież powyżej 18 lat tworzyły Grupy Szturmowe pełniące służbę dywersyjną. Grupy te były oddziałami Kedywu. Szare Szeregi współpracowały z Delegaturą Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj oraz Komendą Główną Armii Krajowej.

*Ryszard Byner*

## DWA ATAKI NA POMNIK

Na przełomie 1946 i 1947 r., w odstępie zaledwie kilku tygodni, doszło w Grudziądzu do ataków na pomnik poświęcony poległym czerwonarmistom. Po drugiej próbie, gdy też nie udało się ustalić faktycznych sprawców, grudziądzka bezpieka doprowadziła do skazania i osadzenia w więzieniu dwójki Bogu ducha winnych gimnazjalistów. Ten niby sukces śledczych niebawem okazał się ich kompromitacją i porażką całego wymiaru sprawiedliwości.

O wydarzeniach tych było głośno w mieście, nie tylko z racji silnych detonacji, po których w wielu okolicznych domach wyleciały szyby z okien. Tymczasem lakoniczne informacje na ten temat gazety zamieściły dopiero po wydaniu wyroku. Więcej szczegółów poznaliśmy stosunkowo niedawno. Stało się tak po zdjęciu klauzuli „tajne” z akt wielowątkowej i skomplikowanej sprawy, której finał rozegrał się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy i po przekazaniu materiałów procesowych do zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej.

### **Niechciany dowód wdzięczności**

Pomnik ku czci żołnierzy Armii Czerwonej (która w marcu 1946 r. zmieniła nazwę na Armia Radziecka) został odsłonięty w Grudziądzu 1 maja 1946 r. na pl. Wolności (obecnie pl. Niepodległości). W tym miejscu rok wcześniej pochowano poległych żołnierzy radzieckich – była to jedna z kilku zbiorowych mogił czerwonarmistów w mieście i najbliższej okolicy.

Pomnik w kształcie prostopadłościanu, zaprojektowany przez inż. bud. Szopińskiego, został wykonany z betonu. Na jego ścianie umieszczono tablice z napisem w języku polskim i rosyjskim: „Cześć Bohaterom Armii Radzieckiej poległym we wspólnej walce o wolność i niepodległość narodu polskiego – Miasto Grudziądz 6 III 1945 r.” Opiekę nad pomnikiem powierzono pobliskim firmom – Pomorskiej Odlewni i Emalierni oraz Grudziądzkim Zakładom Graficznym.

W dawnym woj. bydgoskim znajdowało się około 50 pomników wzniesionych żołnierzom-wyzwolicielom. W większości powstały dzięki zabie-



Pomnik Wdzięczności w Grudziądzu, lata 80. Decyzją władz miejskich w 1993 r. pomnik rozebrano i z pl. Niepodległości przeniesiono na cmentarz wojenny na Górze Garnizonowej. Znajduje się tam oddzielna kwatera, w której spoczywa 754 żołnierzy, głównie 37. Dywizji Piechoty Gwardyjskiej. Nad całością góruje kilkumetrowej wysokości obelisk. Nekropolia ta, jak sąsiadujące z nią cmentarze, była i jest dobrze utrzymana

Ze zbiorów autora

gom szefa Misji Wojskowej ZSRR w Polsce gen. Siergieja Szatiłowa. Jednak oficjalnie upowszechniano informację, że inicjatorem budowy była lokalna społeczność. Przy pomnikach, które szybko stały się miejscami kultu, obchodzono nie tylko rocznice wyzwolenia czy rewolucji październikowej, ale także organizowano obchody polskich świąt państwowych.

Pomnik na pl. Wolności, który kosztował 178 tys. zł., ufundował Zarząd Miasta w imieniu grudziądzan, o czym społeczeństwo dowiedziało się dopiero po fakcie. Od początku obecność pomnika żołnierzy spod czerwonej gwiazdy w centrum Grudziądza wzbudzała mieszane uczucia, wielu mieszkańców najzwyczajniej drażniła. Mieli ku temu powody, o czym nie wszyscy wiedzieli lub nie chcieli wiedzieć. Pomnik Wdzięczności był dla nich bardziej symbolem zakłamania historii stosunków polsko-radzieckich niż symbolem pamięci o poległych. Ówczesne władze z jednej strony gloryfikowały bohaterstwo czerwoarmistów i siłą narzucony ustrój, z drugiej starały się za wszelką cenę wymazać z pamięci narodowej tak bolesne fakty, jak: agresję Związku Radzieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r., zbrodnię katyńską, rabunek ocalałego wyposażenia grudziądzkich fabryk oraz prywatnych dóbr grudziądzan w pierwszych dniach po zakończeniu działań wojennych w mieście oraz masową deportację Polaków w głąb Związku Radzieckiego. Wiosną 1945 r. wywieziono z Grudziądza tysiąc kobiet i mężczyzn. Większość trafiła na Ural, do łagru w Kopiejsku koło Czelabińska. Ponad stu z deportowanych zmarło w obozach pracy lub podczas transportu w skandalicznych warunkach, miejsce ich spoczynku nie jest znane. Wiele osób zmarło z powodu chorób i wycieńczenia wkrótce po powrocie z dalekiego, obcego kraju. Przyjazdowi kolejnych grup Sybiraków towarzyszyła właśnie budowa w centrum miasta pomnika mającego symbolizować... wdzięczność.

Skazane na zapomnienie, w imię fałszywej idei rzekomego braterstwa, bolesne fragmenty najnowszej historii były aż do końca lat 80. tematami tabu. Tak jak w innych niewygodnych dla władz sprawach, tak i w tych tu wspomnianych nie wolno było wypowiadać się publicznie, nie mówiąc już o upamiętnieniu w jakiegokolwiek formie ofiar zbrodniczego systemu. Na wybudowanie pomników poświęconych obrońcom Ojczyzny w 1939 r.,

grudziądzanom pomordowanym podczas okupacji, żołnierzom AK, Sybirakom, represjonowanym w czasach stalinowskich trzeba było czekać kilka dekad.

Jedną z form protestu przeciwko powojennej rzeczywistości z Armią Radziecką w tle były zamachy na pomniki z czerwoną gwiazdą. Dokonano ich w wielu miastach. Do jednego z pierwszych ataków doszło w Grudziądzu, gdzie nadal stacjonowały jednostki radzieckie, a duży wpływ na zarządzanie miastem miał oficer Armii Radzieckiej, który obowiązki komendanta wojennego pełnił aż do 1947 r. Trudno tu mówić o jakiejś zorganizowanej akcji ogólnopolskiej, ale częstotliwość i zasięg przeprowadzonych ataków świadczyły o dużej niechęci społeczeństwa do symboli uległości polskich władz wobec ZSRR i obecności w naszym kraju żołnierzy radzieckich. Udane, bardziej lub mniej, ataki na pomniki poległych czerwoarmistów przeprowadzono, m.in. w Gdańsku, Poznaniu, Jeleniej Górze, Krośnie, Jaśle, Nowym Sączu, Płocku, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim oraz w Bydgoszczy – zaledwie cztery dni po uroczystym odsłonięciu. Większość ze sprawców tych czynów została ujęta i surowo ukarana.

### **Wybuchy, które wstrząsnęły starówką**

Był poniedziałek, 11 listopada 1946 r. Przypadającego w tym dniu Święta Niepodległości oficjalnie już nie obchodzono. Zostało zniesione w 1945 r. przez Krajową Radę Narodową. Dochodziła godzina 21.50, gdy w samym centrum Grudziądza rozległ się potężny huk. Detonacji towarzyszył brzęk tłuczonego szkła. Na pl. Wolności i przyległych ulicach z wielu okien wyleciały szyby. Milicjant patrolujący starówkę niezwłocznie udał się z ul. Spichrzowej w kierunku komendy MO, bo uznał, że to od strony ul. Mickiewicza dał się słyszeć odgłos wybuchu. W połowie drogi zauważył, że z przeciwka biegną już jego koledzy. Pośpieszenie opuścili oni siedzibę milicji przy ul. Mickiewicza, róg ul. Sienkiewicza, po tym jak przypadkowy przechodzeń poinformował ich, że coś huknęło na pl. Wolności. Istotnie to tam znajdowało się źródło wybuchu. Ucierpiał stojący pośrodku placu pomnik ku czci żołnierzy radzieckich. Uszkodzenia nie były duże. W wyniku eksplozji ładunku wybuchowego w bocznej ścianie pomnika powstała

30-centymetrowej średnicy dziura na wylot, a tylna ściana uległa okopceniu. W pobliżu znaleziono kawałek lontu i fragmenty petardy. Większe straty ponieśli mieszkańcy pobliskich domów, zmuszeni do wymiany pękniętych lub rozbitych szyb w swoich oknach. Milicjanci i funkcjonariusze urzędu bezpieczeństwa wszczęli dochodzenie, przesłuchali wiele osób. Ani stróż nocny pełniący służbę na ul. Groblowej, ani mieszkańcy pobliskich domów niczego podejrzanego nie zauważyli. Niektórzy sądzili, że eksplozja była następstwem wysadzania min. Uszkodzenia pomnika zostały niezwłocznie naprawione. Gdy trzy dni po zdarzeniu na miejscu zjawiała się mocno spóźniona komisja sądowa w celu dokonania oględzin, jej członkowie mogli tylko ocenić, jakie naprawy wykonali murarze. Wobec niewykrycia sprawców, 4 stycznia 1947 r. oficer śledczy Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy umorzył postępowanie.

Dwa tygodnie po tym jak akta sprawy odłożono na półkę, mieszkańców grudziądzkiej starówki ponownie postawił na nogi odgłos jeszcze silniejszej eksplozji. I znowu miejscem zdarzenia był pl. Wolności i ponownie przedmiotem ataku stał się pomnik Wdzięczności. Do wybuchu doszło w piątek, 17 stycznia 1947 r. około godz. 22, dwa dni przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego. Uszkodzenia okazały się znacznie większe niż poprzednio. Poważnie ucierpiała tylna ściana pomnika i tablica pamiątkowa, nastąpiło rozluźnienie części składowych obelisku i kamiennych bloków tworzących jego podstawę, które przesunęły się o kilkanaście centymetrów. Uszkodzeniu uległy też schody prowadzące do pomnika od strony ul. Groblowej i Mickiewicza. Komisja sądowa po oględzinach, tym razem dokonanych już nazajutrz, zaleciła naprawę po uprzedniej rozbiórce pomnika i płyt okalających jego podstawę oraz ponowne zespolenie poszczególnych elementów nową zaprawą murarską. I tak jak podczas zdarzenia sprzed dwóch miesięcy, w wyniku wybuchu najbardziej ucierpieli mieszkańcy pobliskich domów i ponownie zostali zmuszeni do korzystania z usług szklarzy. Ponieważ sprawców drugiego ataku na pomnik również nie ustalono, postępowanie karne zostało umorzone decyzją z 12 marca 1947 r.

### **Uprzejmie donoszę...**

Jednak po upływie dwóch miesięcy akta sprawy wróciły na biurko prokuratora. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego podobno miał otrzymać poufne informacje, że sprawcami obu zamachów są dwaj uczniowie Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego, zresztą notowani przez tę służbę. Nie wiadomo czy właśnie po analizie tego donosu, czy też z innego powodu zainteresowano się bliżej dwójką gimnazjalistów, którzy miesiąc wcześniej dobrowolnie stanęli przed komisją amnestyjną w siedzibie PUBP?

Korzystając z amnestii, siedemnastolatkwie ujawnili 16 kwietnia fakt założenia nielegalnej organizacji. Przynieśli też skrzynię z materiałami wybuchowymi i amunicją, które znaleźli na Górze Garnizonowej. O drugiej skrzyni porzuconej w ogrodzie rodziców jednego z chłopaków już nie wspomnieli. Pozostawiony przydomowy arsenał składał się z dwóch kostek trotylu i 80 sztuk naboji karabinowych, Z racji składowania pod gołym niebem materiały te znajdowały się w tak złym stanie, że uznali je za nieprzydatne. Takie znaleziska nie były wówczas czymś nadzwyczajnym, zwłaszcza w pobliżu cytadeli, nad Wisłą, w lasku rudnickim czy innych miejscach, gdzie zimą 1945 r. toczyły się zacięte walki o miasto.

Gimnazjaliści mieli do czynienia z bezpieczeńką już wcześniej, przed wyborami parlamentarnymi wyznaczonymi na 19 stycznia 1947 r. W przedwyborczą sobotę zostali przyłapani przez samego szefa PUBP Daniela Kubajewskiego na zrywaniu plakatów Bloku Stronnictw Demokratycznych i naklejaniu afiszów opozycyjnego PSL. Doprowadzeni do siedziby bezpieki zostali poddani szczegółowym przesłuchaniom. Oczywiście pytano ich m.in. o próbę wysadzenia pomnika na pl. Wolności, tę z dnia poprzedniego i tę wcześniejszą z listopada. Informacje na ten temat, a najlepiej przyznanie się do winy usiłowano wymusić na nich przy pomocy gumowej pałki. Po kilku godzinach młodzieńcy zostali odesłani do domu. Wówczas nie przypuszczali, że na rozmowę w tej ostatniej sprawie jeszcze wrócą do PUBP, ale już w charakterze podejrzanych.



### **Uczniowie na ławie oskarżonych**

Pod zarzutem ataku na pomnik uczniowie zostali zatrzymani 8 maja 1947 r. Spragniona sukcesu bezpieka triumfowała! Zwłaszcza, że przestraszeni niespodziewanym ujęciem podejrzani przyznali się do udziału w próbie wysadzenia pomnika. Kilka dni później podczas przesłuchania w Wojskowej Prokuraturze Rejonowej w Bydgoszczy obaj odwołali swoje zeznania, które jak wyjaśnili złożyli, aby uniknąć bicia przez ubeków. Prokuratorowi wystarczył jednak fakt ujęcia podejrzanych i przyznanie się do zarzucanego czynu. Było to zgodne z obowiązującą wówczas polityką karną, przeniesioną na polski grunt przez enkawudzystów i stosowaną, zwłaszcza wobec wrogów ustroju, kiedy brakowało dowodów winy. Uchylone w styczniu i marcu 1947 r. postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie zamachów na pomnik zostały wznowione, a uczniowie wylądowali w areszcie. Tam oczekiwali na rozprawę sądową. W śledztwie mieli być pytani o to, dlaczego nie przyznali się do prób wysadzenia pomnika wówczas, kiedy ujawniali swoją przynależność do tajnej organizacji i oddawali nielegalnie posiadane materiały wybuchowe i amunicję? Nie uczynili tego, gdyż obawiali się, że ich czynów nie obejmie amnestia – zapisano w protokole przesłuchań.

W akcie oskarżenia podprokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy kpt. Jerzy Sąchocki przedstawił Jana Kamińskiego i Tadeusza Zielińskiego jako zagorzałych wrogów ustroju. Na takie miano – zdaniem prokuratora – zasłużyli po założeniu w czerwcu 1945 r. nielegalnej organizacji Wymiar Sprawiedliwości – placówka Grudziądz, w ramach której szerzyli propagandę antyrządową, zrywali plakaty, gromadzili materiały wybuchowe, wykorzystane później do zamachów na pomnik Wdzięczności. Tymi atakami zademonstrowali swój wrogi stosunek do Armii Radzieckiej i sojuszu z ZSRR. Oskarżyciel ze szczegółami opisał przygotowania i przebieg obu akcji. Zasugerował też, co jeszcze złego mogliby zrobić gimnazjaliści. Jego zdaniem byli do tego stopnia zdeterminowani, że rozważali możliwość trzeciego ataku, aby pomnik zniszczyć całkowicie. Prokurator starał się też dowieść, że odwołanie zeznań, w których młodzieńcy przyznali się do winy było z ich strony próbą zatajenia prawdy.

Podczas rozprawy, odbywającej się 13 i 14 sierpnia 1947 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Grudziądzu, oskarżeni nie przyznali się do uszkodzenia pomnika na pl. Wolności. Prokurator domagał się przykładowego ukarania sprawców zamachu. Z kolei obrońcy wnieśli o uniewinnienie, wskazując na liczne niejasności i wątpliwości, co do winy nastolatków. Sąd, pod przewodnictwem kpt. Stefana Medera, przyjął fakty i argumentację zaprezentowaną w akcie oskarżenia i po zastosowaniu amnestii, skazał Zielińskiego na osiem lat więzienia, a Kamińskiego na cztery lata oraz orzekł wobec obu uczniów utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na trzy lata. Złożoną przez obrońców skargę rewizyjną Naczelny Sąd Wojskowy pozostawił bez rozpatrzenia i utrzymał wyrok w mocy.

Takiego rozstrzygnięcia oczekiwała bezpieka i władza. Dzięki temu można było uznać sprawę za załatwioną – sprawców ujęto i osądzono, a przykładowa kara na pewno podziała odstrasząco na potencjalnych naśladowców i wszystkich nieprzyjaźnie ustosunkowanych do rządzących oraz ich wschodnich sojuszników.

Skazanym nie pozostało nic innego jak w oczekiwaniu na ewentualną amnestię przystosowywać się do więziennej rzeczywistości i odliczać lata, miesiące i dni do wyjścia na wolność. W przypadku jednego młodzieńca był to maj 1951 r., a drugiego – cztery lata później. Wyrok odebrał siedemnastolatkom nie tylko wolność, ale także poczucie sprawiedliwości.

Zrządzeniem losu przypisaną im winę i karę szybko zweryfikowało życie. Niespodziewanie po dziewięciu miesiącach pobytu za kratkami skazanym zaświeciła iskierka nadziei. To, co bezpieka i władze uznały za swój sukces miało się niebawem okazać ich i całego wymiaru sprawiedliwości wielką porażką. Misternie sporządzony na zamówienie polityczne akt oskarżenia i wydany na jego podstawie wyrok legły w gruzach. Ale nie uprzedzajmy faktów. Już tydzień po zakończeniu głośnego procesu gimnazjalistów, w Grudziądzu wydarzyło się coś, co w konsekwencji pozwoliło wrócić do właśnie osądzonej sprawy i doprowadzić do jej ostatecznego wyjaśnienia.

### **Egzekucja o północy**

W piątek, 22 sierpnia 1947 r. około godziny szóstej rano pod płotem przy ul. Kopernika (obecnie ul. Czarnieckiego, na wysokości boiska Zespołu Szkół Technicznych) znaleziono zakrwawione zwłoki młodego mężczyzny. Wszystko wskazywało na to, że zginął on kilka godzin wcześniej od strzału w tył głowy oddanego z bliskiej odległości. Przypominało to egzekucję. Był skąpo ubrany, nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Do ustalenia jego tożsamości pomogły odciski stempli na bieliźnie. Denatem okazał się żołnierz Wojska Polskiego, służący w 50. pułku piechoty w Olsztynie. 21-letni starszy strzelec Włodzimierz Nikołajew, korzystając z przepustki wybrał się do rodzinnego Grudziądza. Od domu przy ul. Bydgoskiej dzieliło go kilkaset metrów.

Dwa tygodnie później, na początku września, milicjanci wpadli na trop podejrzanych o dokonanie zbrodni. Noga powinęła się im przy próbie następnego napadu, tym razem za miastem. Liczyli na zdobycie broni i większej gotówki. Miało ją mieć przy sobie małżeństwo rolników spod Grudziądza, które po sprzedaży konia wracało z jarmarku. Jeden ze sprawców, występujący w zdobytym niedawno mundurze żołnierza i posługujący się jego tetetką, został rozpoznany przez zatrzymanych. Po zdekonspirowaniu nie tylko zwrócił pieniądze, ale wieczorem, oczywiście w cywilnym ubraniu, udał się do gospodarzy z przeprosinami. Niestety, było już za późno, bo o zajściu została powiadomiona milicja. W drodze powrotnej do domu zatrzymano skruszonego napastnika. Ujęcie jego kompana było kwestią czasu. Ten, czując, że grunt pali się mu pod nogami, zrabowany mundur i inne rzeczy żołnierza zdążył wyrzucić do Wisły. W trakcie badania okoliczności zamordowania Nikołajewa, śledczy ustalili, że sprawcy wypatrzyli i śledzili swoją przyszłą ofiarę już na dworcu PKP w Jabłonowie Pomorskim, gdzie także oczekiwali na ostatni kurs pociągu do Grudziądza. Jeden z nich znał żołnierza z widzenia. Po wyjściu z grudziądzkiego dworca podążali za nim. Zaatakowali w ciemnym miejscu opustoszałej o północy bocznej ulicy. Żołnierzowi zabrali pistolet, który interesował ich najbardziej, a także mundur, dokumenty i inne rzeczy osobiste. Nazajutrz, ten który oddał śmiertelne strzały zjawił się na miejscu

zbrodni (!) i m.in. towarzyszył milicjantowi podczas transportowania zwłok do kostnicy szpitalnej.

Pod zarzutem zabójstwa, rabunku, nielegalnego posiadania broni palnej i materiałów wybuchowych na ławie oskarżonych zasiedli 18-letni Zygmunt Katafiasz i o rok starszy Mieczysław Szamotulski. Ich proces wzbudził duże zainteresowanie. Stało się ono jeszcze większe, kiedy lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość, iż podczas rozprawy jeden z oskarżonych ujawnił prawdziwych sprawców dwóch innych przestępstw, o których swego czasu było głośno w mieście.

### **To nie oni, to my**

Gimnazjaliści, których za przypisywane im czyny nazwano by obecnie bomberami, odbywali karę w grudziądzkim więzieniu. W sąsiednim gmachu sądowym przy ul. Sikorskiego Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej przystąpił 9 lutego 1948 r. do rozpatrywania sprawy przeciwko dwójce innych młodych grudziądzan. Niespodziewanie w trakcie składania wyjaśnień jeden z oskarżonych, uczeń pierwszej klasy Liceum Pedagogicznego, Mieczysław Szamotulski, nawiązał do innej głośniejszej sprawy, uznanej już za zamkniętą. Zeznał mianowicie, że sprawcami obu zamachów na pomnik żołnierzy radzieckich nie są ci chłopcy, którzy zostali za to skazani. Z jego wypowiedzi wynikało, że wspólnie z zasiadającym z nim na ławie oskarżonych uczniem pierwszej klasy Gimnazjum im. Jana Sobieskiego, Zygmuntem Katafiaszem, postanowili czynnie przeciwstawić się nowemu ustrojowi i uległości władz wobec Związku Radzieckiego. W tym celu w 1945 r. założyli nielegalną organizację, którą nazwali: Organizacja Samodzielna Armii Krajowej. Do współpracy chcieli zwerbować swoich szkolnych kolegów, ale to się im nie udało. Działali więc we dwójkę. Przed wyborami do sejmu zabrali się za propagandę antyrządową. Na murach i w oknach wystawowych nalepiali plakaty z odezwami do rodaków, aby się przebudzili, nabrali otuchy i nie głosowali na kandydatów rządzącej koalicji. To oni w ramach OSAK dwukrotnie podjęli próbę wysadzenia w powietrze pomnika na pl. Wolności. W ten sposób zaprotestowali przeciwko uznawaniu za bohaterów tylko żołnierzy

radzieckich i poniżaniu żołnierzy polskich. Nie godzili się z faktem postawienia czerwonooarmistom monumentu z betonu, a polskim patriotom rozstrzelanym przez Niemców w publicznej egzekucji 29 października 1939 r. – tylko pomnika z drewna.

Wobec niespodziewanego zwrotu, w dopiero co rozpoczętym procesie oraz w związku z ujawnieniem się założycieli i członków nielegalnej organizacji, zarazem sprawców ataków na pomnik Wdzięczności, prokurator wystąpił o ponowne zbadanie okoliczności popełnienia tych przestępstw. Sąd odroczył rozprawę i akta sprawy skierował do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy celem uzupełnienia materiału dowodowego i rozszerzenia aktu oskarżenia.

Już następnego dnia w siedzibie bezpieki zostały przesłuchane przez oficera śledczego ppor. Stanisława Lutyńskiego koleżanki Katafiasza i Szamotulskiego, o których ten ostatni wspomniął przed sądem. Dziewczęta w swoich wyjaśnieniach przedstawiły znane im fakty, jakie poprzedziły oba zamachy i co wówczas na ten temat mówili ich późniejsi sprawcy. W trakcie rozmów koledzy nie kryli się z tym, że pomnik na pl. Wolności ich razi i najwyższy czas, aby zniknął. Zapewniali, że to oni go wysadzą i radzili koleżankom, aby wieczorem okna w swoich domach pozostawiły otwarte.

### **Pokazówka i kara śmierci**

Wznowienie i zakończenie procesu nastąpiło 18 marca 1948 r. Postępowanie toczyło się w trybie doraźnym. Oznaczało to zastosowanie uproszczonej procedury oraz natychmiastowe wydanie i wykonanie wyroku, który nie podlegał zaskarżeniu. Sądowi przewodniczył Józef Popowski, prokuratorę reprezentował kpt. Józef Sikorski. Na mocy surowych przepisów dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, zwanego małym kodeksem karnym, Katafiasz i Szamotulski zostali skazani na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek mienia. Rozprawę i wyrok Szamotulski tak skomentował po latach: – „To była pokazówka, a kara śmierci miała być wykonana przez rozstrzelanie, co specjalnie podkreślono”.

Pośpiesznie wydany wyrok nie oznaczał jednak zakończenia sprawy. Domniemani sprawcy dwukrotnego uszkodzenia pomnika Wdzięczności nadal przebywali w więzieniu, a ci, którzy dopuścili się tego czynu nie zostali jeszcze pociągnięci do odpowiedzialności karnej, choć przebywali już za kratkami. Między innymi dlatego Naczelny Sąd Wojskowy, na wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego, uchylił w całości wyrok WSR z 18 marca 1948 r. i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia, ale już trybie zwykłym. Sąd zalecił także uzupełnienie śledztwa dotyczącego uszkodzenia pomnika przez Katafiasza i Szamotulskiego oraz skierowanie do ponownego rozpoznania sprawy Kamińskiego i Zielińskiego. W uzasadnieniu decyzji w tej ostatniej kwestii sędziowie NSW posłużyli się tymi samymi argumentami, co obrońcy oskarżonych, gdy rok wcześniej występowali o uniewinnienie gimnazjalistów. Mecenas zwracali wówczas uwagę na to, że wyrok został wydany nie na podstawie dowodów, ale poszlak. Uczniowie przyznali się do niepopelnionego czynu tylko raz w trakcie śledztwa kiedy przesłuchiwał ich funkcjonariusz PUBP. Obaj swoje zeznania odwołali zarówno przed prokuratorem wojskowym, jak i podczas rozprawy.

### **Uniewinnieni i skazani**

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym 30 września 1948 r. stanęła czwórka byłych już uczniów. Rozprawa, tak jak poprzednie, odbyła się na sesji wyjazdowej w Grudziądzu. Oskarżał prokurator kpt. Zbigniew Kaliski. Tego samego dnia, o godz. 14, sędzia mjr Edward Jęczynek ogłosił wyrok.

Tadeusza Zielińskiego i Jana Kamińskiego całkowicie uwolniono od zarzutu ataków na pomnik żołnierzy radzieckich. Przechowywanie bez zezwolenia materiałów wybuchowych i amunicji – chodziło o zawartość skrzyni porzuconej w ogrodzie sąd uznał za przypadek mniejszej wagi i wymierzył Zielińskiemu odpowiednią do jego przewinienia karę jednego roku więzienia. Uniewinnieni wrócili do domu w pierwszych dniach października. Niestety, słów przeprosin za bezpodstawne oskarżenie i osadzenie w więzieniu nie usłyszeli.

Sprawcami zamachów na pomnik Wdzięczności w 1946 i 1947 r. zostali uznani Zygmunt Katafiasz i Mieczysław Szamotulski. Za czyny te obaj

otrzymali identyczną karę – po 10 lat więzienia, na mocy amnestii z 23 lutego 1947 r. złagodzoną o połowę.

Za zabicie żołnierza WP Katafiaszowi wymierzono karę śmierci, Szamotulskiego skazano na 15 lat więzienia. W takim samym wymiarze orzeczono kary łączne. Dodatkowo Katafiasz został pozbawiony praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze, natomiast Szamotulski na pięć lat.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że w stosunku do Katafiasza – głównego organizatora zamachów na pomnik i bezpośredniego sprawcy zabójstwa Nikołajewa nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących. Oskarżony okazał się typem przestępcy zatwardziałego i nierokującego jakiegokolwiek poprawy. Dał temu dowód swoim zachowaniem na rozprawie, nie przyznając się do popełnionych przestępstw, mimo niebudzących wątpliwości wyjaśnień swojego kolegi Szamotulskiego. Katafiasz zdaniem sądu jako jednostka wybitnie aspołeczna zasłużył na najwyższy wymiar kary. Co do Szamotulskiego sąd wziął pod uwagę m.in. pełne skruchy i szczerze przyznanie się do winy oraz fakt, że dzięki jego właśnie wyjaśnieniom cała sprawa została skierowana na właściwą drogę i autentyczni sprawcy przestępstw zostali wykryci.

Jeszcze przed procesem, wobec braku dostatecznych dowodów winy, prokurator wojskowy wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie przynależności obu oskarżonych do nielegalnej organizacji OSAK.

O zmniejszenie kary skazani i ich najbliżsi występowali wielokrotnie, z różnym skutkiem. Po pierwszych odwołaniach, decyzją z 9 listopada 1948 r. NSW utrzymał w mocy wyrok w sprawie Katafiasza, za to prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski i zmienił mu karę śmierci na 15 lat więzienia. Z kolei Rada Państwa 19 stycznia 1957 r., na mocy amnestii, zmniejszyła obu skazanym karę łączną do 10 lat więzienia oraz karę dodatkową o połowę. Dzięki temu niespełna dwa tygodnie później Katafiasz i Szamotulski, od jesieni 1947 r. przebywający za kratkami, wyszli na wolność. Na ich wnioski pod koniec lat sześćdziesiątych nastąpiło zatarcie skazania.

### **Unieważnienie wyroku z 1948 r.**

Obaj już nie żyli, gdy członkowie ich rodzin wystąpili o uniewinnienie skazanych w 1948 r. Taką możliwość dała ustawa uchwalona po zmianach ustrojowych, na mocy której wiele wyroków wydanych przez sądy wojskowe zostało unieważnionych.

Sąd Wojewódzki w Toruniu II Wydział Karny pod przewodnictwem sędzi Anny Hojto rozpatrzył oba wnioski 1 września 1993 r. Po przeanalizowaniu zebranego materiału dowodowego sąd doszedł do przekonania, że czyny dokonane przez uczniów należy uznać za związane z działalnością na rzecz bytu niepodległego państwa polskiego i na mocy art.1 ust. 1, art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 r. uznał wyrok z 30 września 1948 r. za nieważny zarówno w części dotyczącej Katafiasza, jak i Szamotulskiego. Unieważnienie orzeczenia WSR było równoznaczne z uniewinnieniem skazanych. Kosztami postępowania obciążony został Skarb Państwa, który także wypłacił uprawnionym członkom rodzin Katafiasza i Szamotulskiego odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

PS

W niektórych publikacjach oraz w treści wyroku Sądu Wojewódzkiego z 1993 r. znalazły się pewne nieścisłości. Dotyczą one zaatakowanego przez uczniów mundurowego. Po pierwsze nie był on żołnierzem Armii Radzieckiej, co mogło sugerować jego rosyjsko brzmiące nazwisko. Jak wynika z materiałów procesowych, st. strzelec Włodzimierz Nikołajew – żołnierz Wojska Polskiego, pochodził z Grudziądza, tu się urodził i tu miał rodzinę. Przed wojną, jego ojciec, Michał Nikołajew, był urzędnikiem, mieszkał przy ul. Konarskiego 19 – dowiadujemy się z „Księgi adresowej Grudziądza 1924-25”. Po drugie Włodzimierz Nikołajew odbywał służbę wojskową w 50. pułku piechoty. Jednostka ta stacjonowała w Olsztynie, a nie w Bydgoszczy.

Korzystałem z: Dominika Czarnecka *Ataki na Pomnik Wdzięczności Żołnierzy Armii Czerwonej na Placu Wolności w Grudziądzu w 1946 i 1947 roku*, „Rocznik Grudziądzki” t. XXII, 2014; akta procesowe Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy



## KUNTERSZTYN WIELKI I MAŁY

Kuntersztyn dla smakoszy złocistego trunku kojarzy się z marką piwa z nieistniejącego już grudziądzkiego browaru, dla grudziądzan interesujących się historią swojej małej Ojczyzny to nazwa dzielnicy grodu nad Wisłą i Trynką, wcześniej podmiejskiej wioski.

Według ustaleń lokalnej historiografii pierwsza wzmianka źródłowa dotycząca miejscowości pochodzi z 1633 r. W tym to roku ulewne deszcze spowodowały wylew Trynki i zalanie „pól kuntersztyńskich”. W dokumentach zapisano nazwę wioski w języku niemieckim jako Konterstein. Jej pochodzenia i znaczenia nie zdołali ustalić ani polscy, ani niemieccy badacze. Drugi raz Konterstein pojawia się w sprawozdaniu z wizytacji kanonika Jana Ludwika Strzesza z 1667 r. – wieś należała do parafii Kościoła rzymskokatolickiego w Grudziądzu.

Osada powstała zapewne pod koniec XVII lub na początku XVIII stulecia, o czym wspomina „Inwentarz starostwa grudziądzkiego z roku 1739”. Z tego źródła dowiadujemy się m.in., że Kuntersztyn miał powierzchnię 7 włók, jego mieszkańcy byli zobowiązani do zapłaty na św. Marcina 140 zł rocznego czynszu, mogli korzystać z drewna opałowego leżącego w lasach pańskich oraz wytwarzać na własne potrzeby piwo i gorzałkę. W trunki te w większych ilościach przeznaczonych na wesela, chrzciny i inne biesiady należało zaopatrywać się na zamku.

Pierwotny Kuntersztyn rozpościerał się na północny zachód od Trynki oraz folwarku starościńskiego Fijewo i obejmował okolice dzisiejszych ulic Legionów, Armii Krajowej, Bema i Sikorskiego. Tereny na wschód od Trynki, z którymi kojarzymy obecny Mały Kuntersztyn, były pozostałością po

zamulonym na przełomie XIV i XV w. Jeziorze Tuszewskim. Dominowały połacie obszarów podmokłych, bagien, moczarów, które tylko w niewielkim stopniu mogły być wykorzystywane do upraw rolnych. Ich melioracja i zagospodarowanie trwały jeszcze w XIX w. Na mapie starostwa grudziądzkiego z końca XVIII w. opracowanej przez Adama Wolnikowskiego wioska Kuntersztyn ulokowana jest na lewym brzegu Trynki naprzeciw Fijewa, a pola kuntersztyńskie pomiędzy dzisiejszymi ulicami Rapackiego i Łyskowskiego ciągnęły się od Trynki do dzisiejszej ul. Kasprzaka lub nawet Drogi Straconych i opierały się na granicy Tuszewa.

Podział na Wielki i Mały Kuntersztyn (Kuntersztynek) dokonał się jeszcze w XVIII w. Po zajęciu Grudziądza przez Prusy, Wielki Kuntersztyn wcielono do miasta. Wiele lat musiało upłynąć zanim obszar ten nabrał miejskiego charakteru. W drugiej połowie XIX w. Wielki Kuntersztyn stanowił przedmieście Grudziądza, na którym znajdowało się osiem domów zamieszkałych przez około 100 osób. Na planie z 1872 r. ul. Kuntersztyńska (obecnie J. Bema) przedstawiona jest jako zadrzewiona i zupełnie niezabudowana droga biegnąca między Lindenstrasse (ul. Legionów) a Trynką. Na planie tym widnieje też mostek na Trynce łączący Wielki i Mały Kuntersztyn. W tym też czasie teren między obecną ul. Legionów a Trynką stanowił tzw. Festung Rayon Linie pozostający pod specjalnym nadzorem pruskich władz wojskowych. Ulokowano tu wiele obiektów wojskowych. Taki też charakter otrzymała ul. Kuntersztyńska. W latach 1883-85 od ul. Legionów aż po Trynkę zbudowano koszary artylerii. Stacjonował w nich 16. Zachodniopruski Pułk Artylerii Polowej, a w okresie międzywojennym 16. Pułk Artylerii Polowej. Naprzeciw koszar u zbiegu ul. Legionów i Bema w latach 1893-95 postawiono stylowy budynek secesyjny. W czasach pruskich pałacyk był siedzibą komendantury, po 1920 r. urzędował w nim sztab Pomorskiej Dywizji Piechoty.

Natomiast z Kuntersztynka utworzono majątek ziemski. Podobno w 1782 r. do majątku przyłączono folwark Fijewo z browarem oraz część pól fijewskich, a w latach późniejszych także majątek w Wielkim Tarpnie. Siedzibą właściciela tych posiadłości był dwór w Wielkim Tarpnie. Jednak z czasem stał się on za mały i ciasny na wymogi reprezentacyjne bogatej rodziny ziemiańskiej.



Secesyjny pałacyk u zbiegu ul. Legionów i Bema był siedzibą komendatury, początek XX w.

Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

Browar Kuntersztyn, a przede wszystkim datowanie jego powstania budzi wiele kontrowersji. Pojawiające się daty 1850, 1867, itd. nie mają wiele wspólnego z prawdą historyczną i tradycją browarniczą w tym miejscu. Należy wziąć pod uwagę fakt, że w średniowieczu każdy wielki zamek posiadał swój browar, tak jak każda szanująca się siedziba rycerska, a później dwór szlachecki dysponowały swoim mielcuchem, czyli słodownią.

Browar zamkowy istniał niewątpliwie w obrębie warowni krzyżackiej od początku jej istnienia. Także w czasach polskich warzono piwo na zamku, o czym informują „Lustracja starostwa grudziądzkiego z 1565 r.” i „Inwentarz starostwa grudziądzkiego z roku 1603”. W tym ostatnim dokumencie czytamy: „Podle piekarnie browar sklepiasty, w nim kadzi 2 zbotwiałe niedobre, koryto złe, panew stara niedobra, beczek 5, drzwi niedobre i zawiasy złe”. Z tej krótkiej notatki jawi nam się obraz browaru zamkowego niezbyt korzystnie, niemniej był on w swojej historii wielokrotnie remontowany, zapewne także po 1603 r. Krach nastąpił w czasie „potopu” szwedzkiego. Przy odbijaniu Grudziądza z rąk szwedzkich przez wojska

polskie, w toku walk spłonęła znaczna część miasta, dużo szkód poniósł zamek. Fakt ten zapewne skłonił starostę (starostwo należało wówczas do królowej Ludwiki Marii) do przeniesienia browaru zamkowego na teren folwarku Fijewo, co nastąpiło już na początku lat 60. XVII w. Folwark ten znajdował się w miejscu dzisiejszych ruin pobrowarnych (przy ul. Sikorskiego) i nadal był to browar nie fijewski, lecz zamkowy.

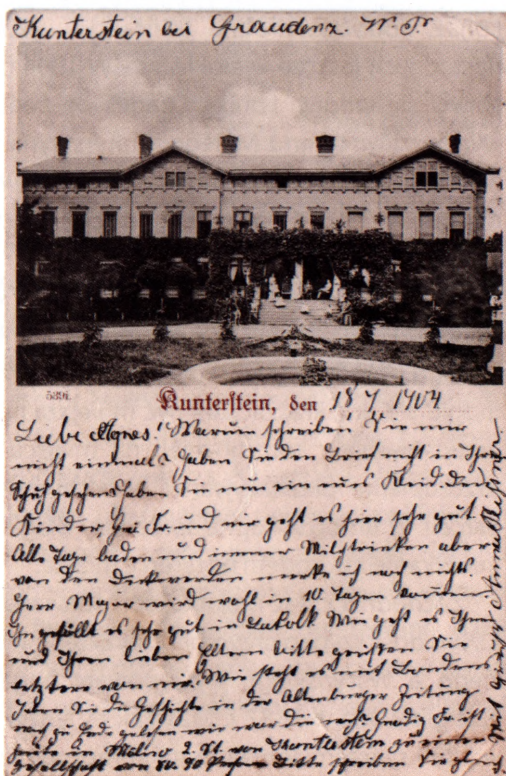
Ze sprawozdania polustracyjnego starostwa z 1664 r. i załączonego kontraktu nie wynika, że wymieniony w dokumentach Jan Gurski był dzierżawcą browaru, a jedynie zatrudnionym przez starostę mielczarzem. Kolejny obszerny opis browaru zamkowego w Fijewie zamieszczono w „Inwentarzu” z 1739 r. Wprawdzie wytknięto szereg mankamentów wymagających naprawy, ale browar przedstawiał się korzystnie, a piwo w nim warzono pełną parą.

Po I rozbiórce Polski i zajęciu Grudziądza przez zaborcę dobra starościńskie stały się własnością królów pruskich i pozostawały w gestii lokalnych urzędników. Pod datą 24 sierpnia 1782 r. napotykamy zapis dzierżawy dziedzicznej na urzędowy browar i gorzelnię (była takowa na Fijewie), które zostały miejską słodownią. Nie wiemy konkretnie czy chodzi tu o browar fijewski. Jak wiadomo browary posiadało też zarówno miasto, jak i klasztory – przykład browar jezuicki.

Z końcem XVIII stulecia właścicielem majątku Mały Kuntersztyn był major pruski Bernard Henryk von Klinggraf, który sprzedał posiadłość wraz z przyległymi polami tuszewskimi w 1799 r. oberżycie Schiemannowi (podobno zmarłemu w 1808 r.). Wdowa po nim, Elżbieta z Biebersteinów, dwa lata później poślubiła Franciszka Charlesa de Beaulieu (znana też pisownia Charles de Beaulieuer) i wniosła mu te dobra w posagu. Elżbieta de Beaulieu urządziła przy folwarku w Małym Kuntersztynie ogród, który dał początek parkowi pałacowemu. To z jej inicjatyw na terenie parku posadzono pierwsze drzewa ozdobne, rozstawiono rzeźby (miało ich być dziesięć) oraz założono oranżerię.

Franciszek Charles de Beaulieu w 1820 r., za 20 000 talarów kupił od Franza Augusta Müllera majątek Wielkie Tarpno. W tamtejszym dworze mieszkał z pierwszą żoną, a potem po jej śmierci z drugą – Pauliną z domu Wundsh. To Paulina 30 września 1851 r. nabyła część terenu dawnego folwarku Fijewo, kazała uruchomić zamknięty ponoć browar, a pismem

z dnia 12 czerwca 1856 r. poinformowała Magistrat Grudziądza o planowanej budowie magazynu piwa. Obiekt według wstępnych założeń miał rozmiary: 40 stóp długości na 15 stóp szerokości (ok. 12,5×4,7 m). Paulina zapewne zbudowała też pałac w Małym Kuntersztynie (obecnie mieści się tu Dom Pomocy Społecznej – wjazd od strony ul. Armii Krajowej) oraz rozszerzyła i upiększyła park, nadając swej siedzibie cechy rezydencjonalne. Według zachowanych przekazów prowadziła w Pałacu kursy tańca i urządzała koncerty dla młodzieży. Po jej śmierci w 1861 r. (dużo wcześniej, bo w 1835 r. zmarł jej mąż i został pochowany rodzinnym grobowcu w Wielkim Tarpnie), dobra przejął syn Franciszek jr, który przyjął nazwisko od nazwy majątku i podpisywał się von Kunterstein. Majątek rodziny obejmował wówczas Mały Kuntersztyn (128 ha), Wielkie Tarpno (125 ha), ziemie w Wielkim Kuntersztynie i Tuszewie. Żoną Franciszka jr. została



Pałac w Małym Kuntersztynie  
(obecnie Dom Pomocy  
Społecznej), początek XX w.

Ze zbiorów

Zbigniewa Zawadzkiego

Louise von Kries (zapewne wywodząca się z rodziny von Kries, dziedziców majątku Kobylły). Za jej czasów rozbudowano browar i w 1896 r. zamieniono go w spółkę akcyjną. Według niektórych publikacji, w 1900 r. spadkobiercy Louise i Franciszka jr sprzedali Mały Kuntersztyn miastu, co jest informacją błędną. W 1900 r. rzeczywiście włączono w granice miasta tereny Wielkiego Kuntersztyna, lecz fakt ten wiązać należy raczej ze śmiercią dziedzica, gdyż Louise miała się całkiem dobrze i żyła jeszcze, co najmniej do 1912 r., rezydując w swoim pałacu. W Archiwum Państwowym w Toruniu znajduje sięteczka pt. „Dobra Mały Kuntersztyn”, z której dowiadujemy się m. in., że 20 lipca 1865 r. ówczesna właścicielka majątku zawarła umowę z Magistratem w sprawie wspólnej naprawy drogi. Ponieważ część majątku wraz z odnośną drogą w 1912 r. przeszła na własność Grudziądza, droga ta i obowiązek jej naprawy przeszły pod zarządek miasta.

W 1865 r. parcelę wyodrębnioną z dóbr Mały Kuntersztyn nabył Wilhelm Lohse. Podobne drobne transakcje wykupu przeprowadzono w latach następnych jeszcze wielokrotnie. W 1904 r. u notariusza Friedricha Pitscha stawili się wdowa Louise Charles de Beaulieu i kupiec Max Falck. Falck wydzierżawił teren z Małego Kuntersztyna o powierzchni 215 mórg w celu wydobycia gliny i ilitu. Cena rocznej dzierżawy wynosiła 1200 marek za jedną morgę. W 1909 r. nabywcą gruntów leżących między drogą do Tuszewa a Fijewem został Juliusz Schmalz.

W 1912 r. Magistrat Grudziądza przy współudziale Komisji Kolonizacyjnej w Poznaniu wykupił od Louisy Charles de Beaulieu zachodnią część Małego Kuntersztyna. Powierzchnia sprzedawanej części majątku nie mogła ani przekraczać, ani być mniejsza niż 142 ha. Obecni przy transakcji przedstawiciele komisji mieli na miejscu zadecydować o ewentualnym uszczupleniu przekazywanej nieruchomości lub przyłączeniu przyległej parceli. W umowie kupna sprzedaży Magistrat zagwarantował pani Louise mieszkanie z ogrodem na terenie miasta.

Zachodnia część majątku, sprzedawana w częściach od drugiej połowy XIX w., dość szybko przybrała charakter miejski. Między obecnymi ul. Rapackiego a Waryńskiego występowały bogate złoża wysokogatunkowego ilitu i gliny. Już w 1882 r. Max Falck założył na tym terenie cegielnię, którą w 1889 r. przemianowano na Pomorskie Zakłady Ceramiczne. Pod koniec XIX w. znajdowały się tam również m.in. cegielnia Oskara Meissnera, fabryka



Na pierwszym planie cegielnia Hermana Mehrleina (obecnie rejon ul. Rapackiego i Piłsudskiego), ok. 1900 r.

Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

papy (Dachpapen Fabrik) oraz Fabryka Wyrobów Ceramicznych Zygmunta Stanka. W 1923 r. kupiec z Baranowicz Samuel Halperin rozpoczął budowę zakładów przemysłu gumowego Pe-Pe-Ge. Fabryka rozwijała się tak dynamicznie, że wkrótce wchłonęła znajdujące się w sąsiedztwie wspomniane zakłady. Resztówkę majątku kupił Skarb Państwa w 1929 r.

Ważnym wydarzeniem w historii Małego Kuntersztyna było wybudowanie Osiedla Robotniczego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na terenie ograniczonym obecnymi ulicami: Ruchniewicza, Kasprzaka, Waryńskiego i Łyskowskiego zostało wydzielonych 126 działek o powierzchni 800 m kw. Wzniesiono na nich typowe, tanie domki z cegły pokryte płaskim dachem. Przy domku znajdował się ogródek, w którym rodzina uprawiała warzywa i owoce na własne potrzeby. Przedsięwzięcie było realizowane dzięki zaangażowaniu samorządu i kredytom pozyskanym z Towarzystwa Osiedli Robotniczych. Dużego wsparcia władzom miejskim udzielał wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis.



Pamiątkowa widokówka z okazji 22. Święta Śpiewu Prowincji Prus w Grudziądzu (1-3 lipca 1906 r.), wydana przez miejscowego księgarza Arnolda Kriedtego. Ukazały się cztery oficjalne, numerowane widokówki. Na tej, opatrzonej nr 3, umieszczono kilka zdjęć, m.in. poety Fritza Reutera i grudziądzkiej twierdzy, w której był on więziony

Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego



## BATERIA ARTYLERII LEŚNY DWÓR

Twierdza fortowa w Grudziądzu obfituje w budowlę nietypowe, nieraz wręcz unikalne w skali pruskiej fortyfikacji. Takim dziełem była bateria artylerii Leśny Dwór. Na obecnych terenach Polski wzniesiono poza nią jedynie dwa podobne obiekty. Bateria strzemięcińska w Grudziądzu została całkowicie zburzona i pozostały po niej jedynie nieliczne szczątki betonu. W lepszym stanie zachowała się bateria w Toruniu, którą można obejrzeć w Skansenie Fortyfikacji Panczernej przy ul. Poznańskiej.

Po utworzeniu twierdzy fortowej w 1889 r. i umocnieniu otaczających miasto wyniosłości terenowych (Księżych Gór i Strzemięcina) przyszła kolej na ufortyfikowanie głównych dróg wylotowych z miasta. Najbardziej narażona na atak była szosa warszawska, która stanowiła potencjalnie najdogodniejsze wrota do wtargnięcia do Grudziądza dla rosyjskiej kawalerii. Odległość od ówczesnej granicy państwowej w Golubiu do południowych granic miasta wynosiła bowiem zaledwie 60 kilometrów. Aby móc ostrzeliwać ogniem artylerii rozległą równinę rozciągającą się aż do skarpy w Węgrowie i wzgórz w Maruszy, postanowiono według planów z 1894 r. wznieść baterię pancerną dla czterech armat kalibru 10 cm. Miała się ona znajdować orientacyjnie w miejscu obecnego przystanku autobusowego przy ul. Nauczycielskiej. Byłaby to jednak bardzo droga inwestycja. Koszt takiej działobitni wynosił bowiem gigantyczną kwotę 2,3 mln marek. Z powodu braku odpowiednich funduszy zrezygnowano z tych zamierzeń. W zamian, po obu stronach szosy wzniesiono w latach 1896-98 forty piechoty Las Miejski i Gać. Stąd można było ostrzeliwać drogę ogniem karabinowym. Nie rozwiązywało to jednak problemu obrony terenów dalej położonych, czemu mogła podołać jedynie artyleria. Dlatego postanowiono powrócić do koncepcji utworzenia silnej baterii



Wieża armaty 10 cm pod pancernem, 1917 r.

Ze zbiorów autora

armat, tym razem już w wersji oszczędnościowej. W ten sposób powstała bateria Leśny Dwór. W polskiej literaturze zwana jest ona baterią półpancerną, choć nie jest to właściwe określenie. Trudno jednak dokładnie przetłumaczyć niemiecką nazwę Schirmlafettenbatterie – najbliższe jest chyba określenie bateria z lawetami pod pancernem. Działobitnia została wzniesiona w 1898 r. na wyniosłej wydmy w pobliżu nieistniejącego już dziś folwarku Leśny Dwór (Waldhof), który był położony przy obecnej ul. Kustronia i w okolicy POLOmarketu. Koszt takiego obiektu był znacznie niższy w porównaniu z baterią artylerii w pełni osłoniętą pancernem oraz betonowym murem i nie przekraczał 900 tys. marek.

Budowla miała kształt wydłużonego bloku o konstrukcji żelbetowo-betonowej, z trzema podkowiastymi stanowiskami przeznaczonymi dla obrotowych wież z armatami kalibru 10 cm. Betonowe przedpiersie sprawiało, że były one bardzo dobrze chronione przed potencjalnym ostrzałem artylerii wroga – ponad poziom muru wystawał jedynie wierzchołek wieży z lufą armatnią. Stanowiska dział były przedzielone tzw. poprzecznicami, które kryły magazyny amunicji. Umieszczono w nich wnęki z półkami pod pociski armatnie. Ściany pokryto białą glazurą, która rozjaśniała pomieszczenia nawet w przypadku awarii oświetlenia. Pociski

armatnie podawano do wież przez specjalne okienka w bocznych ścianach poprzecznic. W środkowym segmencie przygotowano specjalną wnękę pod zapasową lufę armatnią. Na lewym skrzydle usytuowano pancerną kopułę obserwacyjną P.B.St. 96L, której masa wynosiła 4,9 t. Obserwator artylerii używał lunety Zeissa o powiększeniu 10- i 24-krotnym. Pod charakterystycznym okapem znajdowały się trzy szczeliny obserwacyjne. Z kolei otwarte stanowisko obserwacyjne umieszczono nietypowo w oddzielnym obiekcie, oddalonym o około 10 m od prawego skrzydła baterii. Zadbano także o estetyczną formę działobitni. Elewację budowli otynkowano, otwory okienne i drzwiowe obramowano gładkimi boniami. Zapas amunicji w baterii wynosił 250 granatów, 1700 szrapneli, 50 kartaczy. Większa ilość amunicji musiała być dostarczana ze schronu amunicyjnego w zapolu, który jest obecnie siedzibą klubu jeździeckiego Ułan przy ul. Żwirki. Łączność między stanowiskami obserwacyjnymi a wieżami armatnimi zapewniała linia telefoniczna oraz rury głosowe.

Głównymi i najdroższymi elementami działobitni były oczywiście same armaty skryte pod pancerzem. Całkowita masa wieży wynosiła 19 t. Zasięg



Wieża armaty 10 cm pod pancerzem, 1917 r.

ognia armat wynosił 10,8 km (granatem), 8,5 km (szrapnelem). Obsadę baterii stanowił oficer, ośmiu podoficerów, czterech obserwatorów i 37 kanonierów. Każdą wieżę obsługiwał podoficer i sześciu kanonierów. Choć bateria była w miarę udaną i tanią konstrukcją, to w oczach pruskich sztabowców szybko stała się przestarzała. Już w latach 1912-14 wzniesiono na bezpośrednim przedpolu potężny gmach koszar lotniczych (obecnie Wojskowe Zakłady Uzbrojenia), który skutecznie zasłonił dużą część potencjalnego pola ostrzału.

Dotychczas nie były dokładniej znane losy najcenniejszych elementów baterii – wież pancernych. Na podstawie badań archiwalnych oraz pozyskanego materiału fotograficznego udało się ustalić ich dzieje. Lufy armat 10 cm zostały wymontowane z wież w 1917 r., przewieziono je do zakładów Kruppa w Essen, zaopatrzone w typowe lawety kołowe i skierowano na front zachodni. Same skorupy pancerne wież stały w pierwotnym miejscu do 1941 r., po czym zostały pocięte palnikami i przeznaczone na złom. Z kolei lewe skrzydło baterii zostało wysadzone w powietrze 3 września 1939 r. przez wycofujące się oddziały polskiej armii, a znajdująca się tam kopuła obserwacyjna leżała w gruzach do 1941 r., po czym także została zezłomowana.



Elementy wieży armatniej w trakcie złomowania, 1941 r.



Ruiny lewego skrzydła baterii z przewróconą kopułą obserwacyjną, 1941 r.

Ze zbiorów autora

Po drugiej wojnie światowej pełniła bateria przejściowo rolę magazynową dla wojska, następnie została opuszczona. W ostatnich latach, staraniem władz miejskich, oczyszczono ją z gruzu i śmieci oraz oznaczono tablicą informacyjną. Jej stan zachowania można uznać, jako dobry. Wprawdzie po wieżach pancernych nie pozostał żaden ślad, jednak sam betonowy obiekt, ozdobiony ładnym boniowaniem w tynku, robi duże wrażenie. Warto też zwrócić uwagę na zasłony pancerne okien, które ocalały jedynie dlatego, że otwory okienne zostały zamurowane jeszcze przed pierwszą wojną światową. Można je oglądać w trakcie penetracji wnętrza poprzecznic. Ocalała również biała glazura oraz szczątki półek dla amunicji.

Wybierając się na spacer po lesie, położonym na północ od osiedla Lotnisko, warto zatem odwiedzić tę interesującą i unikalną budowlę.



Pamiątkowa widokówka z okazji 22. Święta Śpiewu Prowincji Prus w Grudziądzu (1-3 lipca 1906 r.) oznaczona nr 4. Przedstawia członków komitetu organizacyjnego imprezy na czele z burmistrzem Kühnastem  
Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

## NOGAT ZNANY JUŻ W 1015 R.

Nogat (w przeszłości nazwy: Nogoten, Negroth, Nogate, Nogath, Gross Nogath) to obecnie maleńka miejscowość w powiecie grudziądzkim, leżąca w odległości ośmiu kilometrów na północ od Łasina. Osada ta była znana już w 1015 r., kiedy to dotarł tu ze swoimi wojami Bolesław Chrobry.

Jednak pierwsza pisana wzmianka o wsi pochodzi z 1306 r. Można się z niej dowiedzieć, że rycerz Franciszek z Pułkowa otrzymał w Nogacie 12 łanów na prawie chełmińskim od krajowego mistrza krzyżackiego Konrada von Sacka. Trzy lata później w 1309 r. kolejny mistrz krajowy Henryk von Plotzke nadał braciom Henrykowi i Ottonowi dziewięć łanów wraz z prawem rybołówstwa na jeziorze Nogat pod warunkiem dostarczania korca pszenicy i żyta od pługa oraz korca pszenicy od radła. Ponadto obaj rycerze byli zobowiązani do służby zbrojnej. W 1313 r. wielki mistrz Karol Beffart z Trewiru potwierdził rycerzowi Reinhardowi z Nogatu nadane mu wcześniej przez Konrada von Sacka 13 włók za zwyczajnym czynszem, z obowiązkiem służenia zakonowi ze zbroją w pancerzu na obszarze między Wisłą, Osą i Drwęcą. Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” wydanego w 1886 r., w czasach wczesnego średniowiecza w Nogacie znajdowała się jeszcze trzecia posiadłość o powierzchni 12 włók. Należała ona do rycerza Hannusa (Jana).

Z pochodzącej z 1414 r. księgi szkód spisanej po wojnie polsko-krzyżackiej dowiadujemy się, że Nogat został podczas tejże wojny poważnie zniszczony, a straty oszacowano na 1000 grzywien. W latach 1423-24 osada była własnością rycerską na prawie chełmińskim, z obowiązkiem do trzech służb zbrojnych. Następną porcją informacji o Nogacie, zamieszczona we wspomnianym „Słowniku”, dotyczy I połowy

XVI w. Czytamy tam m.in., że „(...) z 1526 r. zachował się przywilej Zygmunta, w którym tenże potwierdza kanonika Nogackiego i jego spadkobierców w posiadaniu dóbr tutejszych w starych granicach i z wszelkimi prawami i wolnem rybołóstwem. Oprócz tego nadaje mu także rybołóstwo w strugach i stawach z Nogackiego wypływających jeziora, także w jeziorze Kuchnią zwanem, wszelkimi narzędziami niewód wyjąwszy”.

W 1570 r. dobra w Nogacie stanowiły własność szlachecką i należały do kilku osób: Jerzego Pawłowskiego – trzy łany chłopskie i karczma, Prokopa Pieczewskiego – dwa łany chłopskie i zagrodnik, Jerzego Kisielewskiego i Piotra Kukowskiego – 4 i 1/2 łana wraz z zagrodnikiem, Piotra Kukowskiego – dwa łany chłopskie i dwóch zagrodników, Jana Nogackiego – 4 i 3/4 łana wraz z zagrodnikiem oraz Jakuba Preclawskiego – 5 i 1/2 łana wraz z dwoma zagrodnikami i komornikami.

Na przełomie XVI i XVII stulecia nogackie włości uległy ponownemu podziałowi i często przechodziły z rąk do rąk. Ich właścicielami byli m.in.: Wawrzyniec Pieczewski, Jan i Paweł Kostka Szembekowie, Fryderyk Biliński oraz nieznanymi imienia nabywca Kilanowski, który za posiadłość zapłacił Marcinowi Pieczewskiemu 1000 guldenów.

W sprawozdaniu z wizytacji kanonika Strzesza z 1667 r. odnotowano, iż wszystkie dobra w Nogacie należały do szlachcianki Beklewskiej.

Z treści maszynopisu Izabeli Kurowskiej „Nogat - dokumentacja ewidencyjna parku dworskiego” (Toruń 2004), wynika, iż na przełomie XVII i XVIII w. właścicielami Nogatu byli znamienici przedstawiciele rodziny Kczewskich: Ludwik, Kazimierz, Felicjan i Rafał, a od 1720 r. ich brat Andrzej, przysiężny sądu tczewskiego i po nim jego syn Franciszek. Od 1774 r. majątek znajdował się w rękach siostry Franciszka – Marianny i jej męża Aleksandra Nostitz-Jackowskiego (1729-1802) herbu Ryś, podstołego parnawskiego, który nabył go od swojego szwagra za kwotę 42 500 florenów. Według ksiąg hipotecznych z 1777 r. w skład majątku Nostitz-Jackowskiego, oprócz wsi Nogat, wchodził duży las świerkowo-bukowy, dwa jeziora (Nogat i Kuchnia), karczma we wsi, kaplica przy dworze, folwark Boże Pole oraz karczma i chata rybacka, a także pustkowie Jędrzejewo z trzema chałupami. Mieszkańcy owych chałup byli zobowiązani do tłoki na rzecz folwarku. Dodatkowo dziedzicowi dóbr przysługiwało prawo sądownictwa, łowiectwa, warzenia piwa i pędzenia gorzałki.

W 1781 r. włości ponownie zmieniły właściciela. Nowym panem na Nogacie został kapitan wojsk koronnych i zarazem zięć Aleksandra Nostitz-Jackowskiego, Ignacy Kalkstein herbu Kos.



Bernadetta Zobolewicz w publikacji „Pluskowęsy – zespół pałacowo-parkowy” (Toruń 2000), pisze: „Kalksteinowie należeli do starej szlachty pruskiej, osiadłej w połowie XV w. w Prusach Książęcych i na Warmii. Z dwóch głównych gałęzi tej rodziny starsza posiadała od końca XV do XVIII w. majątek Polaszki w powiecie sztumskim, województwie malborskim i kontynuowana była w Pluskowęsach i Nogacie; druga – młodsza wywodząca się z majątku Kleczewo (vel Klecewo) koło Szumu, nabytego przez Kalksteinów w 1767 r. kontynuowana była w Klonówce koło Starogardu Gdańskiego. Protoplastą starszej gałęzi rodu był Jan Kalkstein, żyjący w XVII w., ożeniony z Bartlińską de Walenbach. Ze związku tego urodziło się dwóch synów: Jerzy i Jan. Starszy syn Jana – Jerzy, poślubił Jadwigę z Rutkowskich i pozostawił pięcioro dzieci: synów Kazimierza i Jakóba oraz córki Felicję, Mariannę i Katarzynę. (...) W 1751 r. Jakób Kalkstein poślubił Bogumiłę Mariannę z Kczewskich (rodziny zaliczanej do oligarchii Prus Królewskich) i pozostawił czworo dzieci: córki – Teodorę, zaślubioną Piotrowi Kalksteinowi, pisarzowi ziemskiemu pomorskiemu i Felicjanę zaślubioną Ksaweremu Leskiemu oraz synów – Ignacego, który dał początek linii na Nogacie, i Józefa, z którego rozwinęła się linia na Pluskowęsach.

Ignacy (zm. 1794) (...), kapitan wojsk koronnych, mieszkał w Babalicach, odziedziczonych około 1774 r. po ojcu. Ożenił się z Marianną Nostitz-Jackowską, córką Aleksandra i w 1781 r. kupił majątek Nogat koło



Frontowa elewacja dworu, 2016 r.

Fot. Adam Stenzel

Grudziądza. Pozostawił siedmioro dzieci, z których Jakób, Aleksander i Tekla młodo umarli; z pozostałych czworga dzieci córka Dorota była zamężna z Wałdowskim (z tego związku były dwie córki i syn Piotr Wałdowski, dziedzic majątku Michorowo pod Sztumem); Bogumiła poślubiła Tomasza Czapskiego (z tego związku było troje dzieci: Józef ożeniony z Zofią Kawęczyńską; Jan, ożeniony z Zofią Rutkowską i Zofia, zamężna z Ludwikiem Nostitz-Jackowskim z Bielic), a synowie Wincenty i Franciszek dali początek nowym odgałęzieniom linii na Nogacie”.

W 1794 r., gdy zmarł Ignacy Kalkstein, Nogat należał do wdowy po nim, a następnie do ich syna – Wincentego, który przejął majątek od matki po około 1803 r. To najprawdopodobniej Wincenty wniósł w Nogacie w pierwszej dekadzie XIX w. do dziś zachowany okazały klasycystyczny dwór oraz budynki gospodarcze. Wincenty Kalkstein był znaną i szanowaną osobistością. Jako porucznik wojsk polskich piastował odpowiedzialną funkcję deputata powiatu chełmińskiego. Był żonaty ze swoją kuzynką z linii na Klonówce, Katarzyną Kalksteinówną. Warto wspomnieć, iż brat Wincentego, Franciszek (1789-1856), urodzony w Nogacie, jako porucznik, a następnie kapitan wojsk Księstwa Warszawskiego, w latach 1809-13 brał udział we wszystkich kampaniach napoleońskich. Później w wyniku prześladowań władz pruskich osiedlił się w 1820 r. na terenach Królestwa Polskiego. Zmarł w Płocku, jego doczesne szczątki złożono w grobowcu rodzinnym w Skępem.

Jak podają źródła, około połowy XIX w. majątek w Nogacie należał już do hrabiny Trembeckiej herbu Bończa. W 1868 r. we wsi znajdowały się 23 budynki, w tym 11 domów mieszkalnych z 227 mieszkańcami (120 katolików i 107 ewangelików). W 1872 r. kolejnym właścicielem dóbr wraz z folwarkiem Boże Pole (Boschpol) był Paul Holmann, deputowany ziemstwa. Jako posiadacz Nogatu występował on jeszcze w wykazach z 1891 r. Jego majątek obejmował wówczas 740 ha, w tym 500 ha ziemi ornej, 7,2 ha łąk, 158 ha wód oraz hektar lasu i przynosił 8908 marek czystego dochodu. Do majątku należały też cegielnia, wiatrak i mleczarnia.

Ostatnim udokumentowanym dziedzicem Nogatu był Otto Wunderlich, od którego na przełomie 1902/03 r. całość wraz z Małym Nogatem należącym do Wilhelma Drewsa, za kwotę 717 000 marek nabyła Pruska Komisja Kolonizacyjna. Niedługo potem w latach 1905-08 podzieliła ona grunty pomiędzy 40 niemieckich osadników. Resztówkę wraz dworem i parkiem około 1910 r. kupił A. Jesert. W latach 1919-27 kolejnym właścicielem dworu był Polak Józef Kobiela, a po nim B. Górski

(1928) i A. Pleglau (od 1931). W okresie okupacji hitlerowskiej całością administrował Niemiec Redkowski.

Po zakończeniu II wojny światowej 152 ha dawnej resztówki zostało rozparcelowanych, a dwór zasiedlono trzema repatriantami z Kresów Wschodnich. Byli nimi bracia Jan i Dominik Leśkiewiczowie oraz Leon Kec. W wyniku tych zmian teren założenia dworsko-parkowego uległ znacznej destrukcji i zatracił cechy rezydencji ziemiańskiej. Na domiar złego w 1971 r. w wyniku pożaru, część zabudowań gospodarczych dawnej posiadłości uległo spaleni. Dotychczasowi mieszkańcy opuścili dwór, który został przejęty przez Urząd Gminy Łasin. Urządzono w nim wówczas mieszkania dla pracowników. Jeszcze w drugiej połowie lat 90. ubiegłego stulecia, dwór był zamieszkały przez lokatorów. W 1997 r. popadający w ruinę zabytek wraz nikłymi resztkami parku przeszedł w prywatne ręce. Pieczołowicie odnawiany przeszedł kapitalny remont i odzyskał dawno utracony blask. Dziś niestety znowu stoi pusty i jest niewykorzystany, a na ścianach można zauważyć łuszczące się tynki i ślady wilgoci.

Dwór, wybudowany około 1800 r. staraniem rodziny Kalkstein, jest usytuowany na wzniesieniu, tuż nad wschodnim brzegiem jeziora Nogat. Jest to budowla w stylu klasycystycznym, założona na planie prostokąta, murowana z cegły, boniowana w tynku. Budynek ma dwie kondygnacje. Jest wysoko podpiwniczony na fundamencie z kamienia łupanego. Do elewacji frontowej, kiedy dziedziczką dóbr została hrabina Trembecka, około 1850 r. dobudowano schodkowo zwieńczone skrzydło. Główne wejście do dworu poprzedzone jest trójarkadowym gankiem, który podtrzymuje taras pierwszego piętra. Nad tarasem występuje pseudoatyka w formie balustrady tralkowej. Prawy szczyt dworu również jest zamknięty schodkowo. Gmach posiada dach dwuspadowy kryty dachówką. Wszystkie elewacje dawnej rezydencji zdobione są klasycystycznym detalem architektonicznym. W trójtraktowych wnętrzach zachował się jedynie piec z ciekawą ornamentyką kafli.

W części gospodarczo-inwentarskiej dawnego założenia przetrwało kilka budynków. Niestety większość z nich po parcelacji majątku na początku XX w. zostało przebudowanych, w wyniku czego obecnie budynki te mają znacznie zmienioną architekturę i przeznaczenie. Są to: spichlerz ze stajnią i wozownią oraz stodoła z drugiej połowy XIX w., rządcówka, a także czworaki z początku XX w. Dostrzec można także ruiny remizy.

Wokół dworu rozciągają się skąpo zachowane relikty parku krajobrazowego. Jego wnętrze niestety wykarczowano i obecnie przypomina on raczej dużą polanę. Ocenia się, że park został założony przez Kalksteinów w tym samym czasie, co budowano dwór, czyli około 1800 r. Z kolei zachowany do dziś drzewostan pochodzi w większości z końca XIX w. oraz trzydziestolecia międzywojennego. Na obszarze parku odnotowano 27 gatunków drzew i krzewów. Drzewostan zdominował jesion wyniosły. Spotkać można także dorodne lipy drobnolistne, wiązy polne, dęby szypułkowe i czerwone, klony i kasztanowce. Wśród krzewów występują licznie dzika róża, lilak pospolity, czarny bez, głóg jednoszyjkowy, a także wierzba migdałowa. Jednak osobliwością parku jest stareńki około 600-letni dąb szypułkowy zwany Chrobrym, o imponującym obwodzie w pierśnicy – 960 cm. Okaz ten uznany w 1960 r. za pomnik przyrody, według ustaleń dendrologów jest najstarszym drzewem w dawnym województwie toruńskim. Jego nazwa nawiązuje do hołdu złożonego królowi Bolesławowi Chrobremu, który ponad tysiąc lat temu ze swoimi wojami zjawił się w Nogacie. Obecnie dąb jest w bardzo złym stanie i powoli, lecz nieubłaganie umiera. Drzewo ma zredukowaną i częściowo suchą koronę i próchniejący pień, pomimo stosowanych wcześniej zabiegów pielęgnacyjno-konserwatorskich.



Na pierwszym planie dąb Chrobry, w tle ogrodowa elewacja dworu, 2016 r.

Do parku przed ogrodową elewacją dworu przylega pełne uroku rynnowe jezioro Nogat, które wchodzi w skład Pojezierza Iławskiego i jest zlokalizowane w głęboko wciętej dolinie rzeki Gardęgi. Jego powierzchnia wynosi 117,7 ha, maksymalna głębokość 23 m, długość 4 km, szerokość 530 m, długość linii brzegowej 8,8 km. Woda ma I klasę czystości. Przez jezioro Nogat przepływa rzeka Gardęga, która uchodzi przez pobliskie jezioro Kuchnia do rzeki Osy. Obecnie wokół akwenu powstają liczne domki letniskowe, które podwyższają walory rekreacyjno-turystyczne miejscowości.

Zespół dworsko-parkowy w Nogacie jako dobro kultury został wpisany do rejestru zabytków dawnego województwa toruńskiego w grudniu 1989 r.

W zbiorach grudziądzkiego Muzeum znajduje się popielnica z kośćmi z IV okresu epoki brązu znaleziona przypadkowo w Nogacie. Jest to dar Zbigniewa Zawadzkiego z Grudziądza.

W 1981 r. w Nogacie prowadzono prace wykopaliskowe. Ekipa pod kierownictwem grudziądzkiego archeologa Ryszarda Boguwolskiego badała teren domniemanego grodziska.



Główne trofeum (awers i rewers) XIII Zawodów Strzeleckich Prowincji Zachodniopruskiej, które odbyły się od 19 do 22 lipca 1913 r. w Grudziądzu. Zorganizowane zostały dla upamiętnienia 100. rocznicy reaktywowania miejscowego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego (Schutzengilde), którego korzenie sięgają okresu staropolskiego – 1353 r. Podczas zaborów prowincjonalne zawody odbywały się od 1813 r. Jak się potem okazało, grudziądzanie byli organizatorami ostatnich zawodów przed wybuchem I wojny światowej. Odznaka z łańcuszkiem, zwieńczona koroną, jest pozłacana i posrebrzana. W środku rewersu, otoczonym wieńcem laurowym, umieszczono widoczek z Górą Zamkową i wieżą Klimek. Posiadaczowi tego historycznego eksponatu, Zbigniewowi Zawadzkiemu, dysponującemu pełną listą zwycięzców wszystkich wcześniejszych zawodów, niestety nie udało się ustalić nazwiska Króla Kurkowego z 1913 r. i zdobywcy okazałego trofeum

*Jerzy Domastowski*

## PASTOR JERZY KAHANÉ

Ksiądz Jerzy Kahané, pastor (jak się podpisywał), duchowny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego był krótko związany z Grudziądzem, nawet tu nie mieszkał, ale jego sylwetka warta jest przypomnienia, zarówno dzięki kolejom życia i męczeńskiej śmierci z rąk okupanta, jak również poprzez to, że dzieło budowy polskiej parafii ewangelickiej, do którego walnie się przyczynił, przetrwało wszelkie historyczne przeciwności.

Pochodził z Warszawy, gdzie urodził się 27 maja 1901 r. w rodzinie ewangelickiej jako syn Józefa Kahané, pracownika umysłowego w firmie prywatnej i Stefanii z Rozenbaumów, zamieszkałych przy ul. Elektorальной 51. Miał brata bliźniaka i dwie starsze siostry. Naukę rozpoczął w państwowym rosyjskojęzycznym II Gimnazjum Miejskim, ale po dwóch latach został uczniem ewangelickiego Gimnazjum im. Mikołaja Reja i w 1920 r. wraz z wieloma innymi uczniami tej szkoły w obliczu wojny polsko-bolszewickiej zgłosił się ochotniczo do wojska, do piechoty. Nie wiemy jednak, czy na pewno odbył służbę wojskową. W każdym razie w VIII klasie przerwał regularną naukę (być może z powodu czynników materialnych) i maturę zdał w trybie eksternistycznym. W 1922 r. podjął studia na nowopowstałym Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Naukę łączył z pracą zarobkową i z działalnością społeczną. Egzaminy dyplomowe Jerzy Kahané złożył pomyślnie w 1927 r. i został skierowany jako prefekt do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Działdowie. Tam, na polskim skrawku Mazur przyznanym Rzeczypospolitej bez plebiscytu, ścierały się narodowe i polityczne interesy polskie i niemieckie, przy czym po stronie polskiej opowiadali się jednoznacznie świeżo przybyli ze stolicy

i Śląska Cieszyńskiego nieliczni, choć wpływowi członkowie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, gdy wyznawcy przeważającego i zakorzenionego w miejscowej tradycji Ewangelickiego Kościoła Unijnego reprezentowali raczej opcję proniemiecką, choć nie brakowało wśród nich mówiących po polsku Mazurów. To właśnie przybyszom powierzano kluczowe stanowiska w administracji państwowej i szkolnej, by mogli działać na rzecz polskości. Ks. Kahané jednocześnie zaangażował się w dorywczą pomoc duszpasterską w niedalekiej Mławie, a także w podwarszawskich parafiach w Starej Iwicznej i Radzyminie. Jednocześnie nie tracił kontaktu ze środowiskiem stołecznym, gdzie brał udział w pracach komitetu, mającego na celu sprowadzenie do Polski zwłok jego katechety, ks. Adolfa Schroetera, zmarłego w Moskwie podczas przymusowego wojennego wysiedlenia w 1916 r. Ostatecznie, zwłoki duszpasterza spoczęły w warszawskiej ziemi w 1928 r.

Ordynacja – wprowadzenie w urząd duchownego – odbyła się 29 stycznia 1928 r. Po dwóch latach pracy w Działdowie, ks. Kahané otrzymał nowe obowiązki służbowe jako administrator założonego w 1922 r. polskiego zboru ewangelickiego w Bydgoszczy, należącej wtedy do województwa poznańskiego. Jednocześnie obsługiwał mniejszy zбір filialny w Toruniu, stolicy województwa pomorskiego, istniejący od 1921 r. W Bydgoszczy przystąpił do działań intensyfikujących życie kościelne młodej placówki. W domu parafialnym przy ul. Libelta urządzono nową salę parafialną, służącą również jako kaplica i we wrześniu 1929 r. zorganizowano przedszkole „Betezda”, do którego uczęszczały także dzieci z rodzin katolickich i żydowskich. Działało Koło Pań, powstało stowarzyszenie młodzieży, organizowano akademie z okazji uroczystości państwowych. Duchowny znalazł się w gronie redakcyjnym warszawskiego tygodnika „Głos Ewangelicki”. Niestety, nieporozumienia z kolegium kościelnym i upadek przedszkola skłoniły ks. Kahané do opuszczenia Bydgoszczy, z którą pożegnał się 30 września 1931 r. Zanim to nastąpiło, bydgoski duchowny odegrał jeszcze znaczącą rolę w powołaniu do życia polsko-ewangelickich placówek kościelnych w Tczewie i w Grudziądzu. W 1929 r. grupka tczewskich ewangelików-Polaków pod przywództwem inż. Henryka Kliema okrzepła na tyle, że postanowiła zbierać się na nabożeństwach. Pierwsze odprawił ks. Kahané 9 lutego 1930 r. w ewangelicko-unijnym





Ksiądz Jerzy Kahané, 1928 r.  
Ze zbiorów autora

kościół św. Jerzego i dzięki życzliwej postawie superintendenta ks. Bertholda Harhausena, odbywały się tam aż do 1939 r. W 1931 r. ks. Kahané odprawił kilka nabożeństw w Gdyni, gdzie właśnie powstała kolejna parafia polska, początkowo zarządzana przez ks. seniora Gustawa Manitiusa z Poznania.

W Grudziądzu od 31 maja 1923 r. polskie nabożeństwa wojskowe dla kilkudziesięciu ewangelików z miejscowego garnizonu odprawił ks. kapelan Józef Mamica z Poznania. Odbywały się raz w miesiącu, czasem rzadziej, w sali kasyna oficerskiego w Koszarach Kościuszkowskich przy ul. Legionów. Starali się w nich uczestniczyć także osoby cywilne, co jednak z uwagi na miejsce nie zawsze było możliwe. W latach 1930-35 nabożeństwa żołnierskie odprawił ks. Wilhelm Fibich z Torunia, a potem ks. Jan Potocki, kapelani wyznania ewangelicko-reformowanego.

W październiku 1930 r., w porozumieniu z ks. Kahané zawiązała się grupa inicjatywna mająca na celu zorganizowanie grudziądzkiej cywilnej placówki kościelnej, w skład której weszli: kupiec Mikołaj Brunon Ernst, inspektor

Jakub Buchholtz, właściciel fabryki pilników Gustaw Gede (Gaede) i Gustaw Menke, prokurent bankowy. O udostępnienie kościoła przy ul. Mickiewicza (w którym odbyło się inauguracyjne nabożeństwo wojskowe w 1923 r.) zwrócono się do proboszcza parafii ewangelicko-unijnej. Ks. Reinhold Dieball po początkowym wahaniu udzielił zgody i pierwsze nabożeństwo, poprzedzone informacjami na nabożeństwach niemieckich i w miejscowej prasie, ks. Kahané odprawił 7 kwietnia 1931 r. Po kolejnym, 24 maja, formalnie zorganizował się polski zбір ewangelicki i wyłoniono radę kościelną z prezesem Mikołajem Brunonem Ernstem na czele. Nabożeństwa były oprowadzane, co dwa tygodnie, w niedziele o godz. 18, po przyjeździe księdza z Torunia. Nauczanie kościelne (przygotowanie do konfirmacji) prowadził prof. Mielke, kantor i organista parafii unijnej, on też prowadził próby chóru parafii polskiej, którego pierwszy występ publiczny zaplanowano na Boże Narodzenie. Wcześniej, 29 listopada 1931 r. świętowano rocznicę przybycia ks. Kahané do Grudziądza i podjęcia starań organizacyjnych. Z tej okazji odbyło się przyjęcie w domu państwa Ernstów, z udziałem m. in. obu proboszczów bratniego zboru niemieckiego. Ta wręcz serdeczność w kontaktach z Niemcami, z których kościoła korzystano swobodnie aż do wybuchu wojny, podobnie jak w Tczewie i przejściowo w Wąbrzeźnie, należała do wyjątkowych na Pomorzu i w Wielkopolsce. W regionach tych skupiający głównie mniejszość niemiecką Kościół Ewangelicko-Unijny zachowywał rezerwę wobec polskich inicjatyw, której odpowiadała podobna nieufność z drugiej strony. 28 marca 1932 r. obchodzono pierwszą rocznicę powołania do życia polskiego zboru ewangelickiego w Grudziądzu, jednocześnie żegnając odchodzącego administratora. Przy tej okazji stwierdzono, że w nabożeństwach uczestniczą również wyznawcy Kościoła Polskokatolickiego, co wyjaśniało frekwencję, nieraz przekraczającą ilość członków zboru, liczącego w połowie lat trzydziestych wraz z kilkoma osobami wyznania reformowanego raptem około 70 dusz.

Wkrótce po opuszczeniu Grudziądza przez ks. Jerzego Kahané, odbyły się wybory nowego kolegium kościelnego i przybył nowy administrator, ks. Waldemar Preiss, który – z przerwą wojenną spowodowaną osadzeniem w hitlerowskich obozach koncentracyjnych – pozostał związany z Bydgoszczą (a początkowo również z Toruniem i Grudziądem) aż do śmierci

w 1973 r. Przez całe lata trzydzieste zbor grudziądzki mimo uzyskiwanych dotacji, cechowała niezbyt dobra sytuacja finansowa, co spowodowało, że jedyny miejscowy administrator, ks. Ryszard Danielczyk (w latach 1933-35), również miasto opuścił i administrację ponownie objął ks. Waldemar Preiss, a po nim ks. Ryszard Trenkler z Torunia.

Ks. Jerzy Kahané powrócił do Warszawy, gdzie jako kapelan pomocniczy (ranga odpowiadająca oficerskiemu stopniowi kapitana) spędził dwa kolejne lata i – powróciwszy do duszpasterstwa cywilnego – w 1933 r. wyjechał jako prefekt do Katowic. Tu oprócz nauczania religii w szkołach państwowych wspierał działalność Towarzystwa Polaków Ewangelików na Górnym Śląsku oraz intensywnie publikował na łamach współredagowanego z ks. Ryszardem Danielczykiem „Ewangelika Górnośląskiego”. Popierając prawa polskich ewangelików w regionie wobec dominującej w miejscowym Kościele Unijnym niemieckiej mniejszości, znalazł się nie tylko w pierwszej linii sporu narodowościowego, ale również w bezpośrednim starciu ze wzbierającą falą propagandy hitlerowskiej. W 1935 r. poślubił Dagmarę May, córkę długoletniego proboszcza parafii ewangelickiej w Tomaszowie Mazowieckim i seniora diecezji piotrkowskiej.

Już jako doświadczony duchowny, na przełomie lutego i marca 1937 r., powrócił na Pomorze by objąć administrację Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gdyni, obciążonej konfliktem rady kościelnej z poprzednim duchownym. Ks. Jerzy Kahané rychło pozyskał oponentów i życie kościelne nabrało żywego tempa. Odprawiano nabożeństwa niedzielne, z okazji świąt państwowych i dla dzieci. Już w kwietniu powstał Komitet Budowy Kaplicy, który skierował do współwyznawców ogólnopolską odezwę o pomoc finansową, powołano do życia Koło Polek – Ewangeliczek, wspomagające organizacyjną i kulturalną działalność parafii, rozpoczęły się regularne spotkania dla dzieci i młodzieży, zorganizowano chór. W lipcu nabożeństwa, odprawiane od początku w sali szkolnej, przeniesiono do wygodniejszej kaplicy Domu Marynarza Szwedzkiego. Ks. Kahané na łamach bydgoskiego „Przeglądu Ewangelickiego” zamieszczał artykuły historyczne i na tematy bieżące, z których przebija dumą z osiągnięć Rzeczypospolitej w budowie Gdyni, a miejsce nieraz zbyt emocjonalnej katowickiej polemiki narodowościowej zajęła dojrzała, wyważona argumentacja. O docenianiu przez władze kościelne świadczy fakt, że we wrześniu 1937 r. gdyński pastor

wygłosił kazanie podczas nabożeństwa inauguracyjnego Międzynarodowy Kongres Przeciwalkoholowy w Warszawie. Obowiązki duszpasterskie rozciągały się na Tczew, a od końca 1937 r. także na Starogard Gdański. Utrzymywano przyjazne kontakty z miejscowymi ewangelikami szwedzkimi i ich duszpasterzem ks. Danielem Cederbergiem, wielkim przyjacielem Polski i w przyszłości międzynarodowym działaczem ekumenicznym i charytatywnym. Gdyński cmentarz był otwarty także na potrzeby prawosławnych, zaś projektowany kościół miał być w razie potrzeby udostępniany katolikom, co było w owym czasie myślą rewolucyjną. W listopadzie 1938 r. ukonstytuowało się Towarzystwo Polaków Ewangelików im. ks. pastora Mrongowiusza w Wolnym Mieście Gdańsku i 11 listopada ks. Kahané odprawił pierwsze po wielu latach nabożeństwo w języku polskim w miejscowej kaplicy anglikańskiej. W tym samym czasie władze miejskie zatwierdziły plany budowy nowoczesnego kościoła i domu parafialnego w Gdyni przy ul. Leśnej (obecnie ul. Wolności). Kamień węgielny pod budowę tymczasowej kaplicy w przyziemiu domu parafialnego poświęcił bp Juliusz Bursche 11 czerwca 1939 r.

Niemiecka okupacja Gdyni we wrześniu 1939 r. spowodowała likwidację parafii polskiej. Ks. Jerzy Kahané pozostał na miejscu i jak większość mieszkańców miasta został w listopadzie 1939 r. wysiedlony wraz z żoną do Generalnego Gubernatorstwa. Prawdopodobnie do Warszawy, choć późniejsze dokumenty obozowe podają, iż mieszkał w Rawie Mazowieckiej. W sierpniu 1940 r. został aresztowany przez gestapo, gdy odwiedzał chorą żonę w warszawskim Szpitalu Ewangelickim. Nie skorzystał z okazji ucieczki, by nie narażać niewinnych na represje okupanta. Został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie wskutek kopnięcia przez esesmana doznał nieogojącego się bolesnego urazu w okolicach krzyża. Stamtąd został przeniesiony do KZ Sachsenhausen, gdzie pobyt w izbie chorych został poświadczony w lutym 1941 r. Z tamtego okresu zachowało się świadectwo współwięźnia, niemieckiego pastora ks. dr. Heinricha Grübera osadzonego za pomoc Żydom, spisane po wojnie. Ks. Kahané jako pierwszy z duchownych został przewieziony 7 czerwca 1941 r. w transporcie inwalidów do komory gazowej zakładu eutanazji Sonnenstein koło miasta Pirna w Saksonii (według wystawionego w KZ Sachsenhausen dokumentu zgon miałby nastąpić 9 lipca). W wieku zaledwie 40 lat złożył ofiarę z własnego

życia za Ojczyznę. Podobnie jak gdyńscy księża katolicy, których większość została wymordowana jeszcze jesienią 1939 r., a także jak biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego dr Juliusz Bursche, ks. Gustaw Manitius – senior diecezji pomorsko-poznańskiej i bezpośredni zwierzchnik, następca w Grudziądzu ks. Ryszard Danielczyk, ks. kapelan Józef Mamica, i szereg innych polskich duchownych tego wyznania, w tym teść, ks. Leon May, zamordowany w Dachau. Dodajmy, że wspomniany ks. kapelan Jan Potocki znalazł śmierć na Wschodzie.

Pastorowa Dagmara Kahané po wojnie zamieszkała w Łodzi, ale wkrótce wraz z matką przeniosła się do Torunia, gdzie zmarła w 1988 r. i została pochowana w rodzinnym Tomaszowie Mazowieckim. Po wojnie parafia ewangelicka w Gdyni już się nie odrodziła w dawnej formie, jej miejsce zajęła parafia przy kościele Zbawiciela w Sopocie, obejmująca Trójmiasto i okolice. Mimo to comiesięczne nabożeństwa w kaplicy szwedzkiej przetrwały jeszcze do około 1970 r. W końcu także Dom Marynarza Szwedzkiego stał się zbędny i od 2015 r. budynek służy celom kulturalnym. Po budowie rozpoczętej w 1939 r. przez polską parafię nie widać ani śladu. Pamięć gdyńskiego duchownego i innych księży męczenników uczczono tablicami w kościołach w Bydgoszczy, Toruniu, Warszawie, Katowicach i w Bielsku-Białej. Na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie 1 listopada 1968 r. odsłonięto symboliczny nagrobek ks. Kahané na mogile rodziców, ufundowany przez wdowę oraz parafię w Katowicach i parafię Wniebowstąpienia Pańskiego (przy dawnym kościele garnizonowym) w Warszawie. A w Grudziądzu przypomina o swym założycielu parafia ewangelicko-augsburska, wprawdzie nieliczna, ale istniejąca już od 85 lat.



Pamiątkowa zapinka (wytłoczona w metalu), którą otrzymywali uczestnicy XIII Zawodów Strzeleckich Prowincji Zachodniopruskiej w Grudziądzu (19-22 lipca 1913 r.)

Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

## TWÓRCA PE-PE-GE

Po blisko wiekowym zapomnieniu warto przybliżyć sylwetkę jednego z największych grudziądzkich przemysłowców, twórcy słynnych zakładów Pe-Pe-Ge. Ta wybitna, lecz z pewnością kontrowersyjna postać, miała wielki wpływ na rozwój Grudziądza w latach międzywojennych. Zbudowana przez niego od podstaw wielka fabryka, a właściwie kombinat produkcyjny na skalę światową, dała miastu miano przemysłowej stolicy Pomorza. W szczytowym okresie swojego rozwoju firma Pe-Pe-Ge utrzymywała blisko połowę mieszkańców Grudziądza.

Informacji o Samuelu Halperinie próżno szukać w publikacjach. Te nieliczne, jakkolwiek wnoszą wiele do dziejów fabryki w Grudziądzu, to jednak bardzo mało mówią o jej właścicielu. Napisane w czasach, gdy pogardzano tzw. prywatną inicjatywą, wydają się być mało obiektywne w stosunku do niego. Ważnym źródłem informacji jest lokalna prasa, zwłaszcza „Goniec Nadwiślański” o orientacji centrowej, związany z rzemiosłem i kupiectwem, oraz prawicowe „Słowo Pomorskie” wydawane w Toruniu sprzyjające Endecji, w retoryce mocno antysemickie. Ogólnie należy podkreślić, że w klimacie międzywojnia osoby pochodzenia żydowskiego – a takie miał Halperin – nie eksponowały swoich korzeni. Sferę życia prywatnego starały się nie wystawiać na widok publiczny. Nieco przez przypadek udało mi się dotrzeć do córki osobistego kierowcy Halperina – p. Jana Angowskiego. Pani Gizela Lica – bo o niej tu mowa – wraz z mężem jest źródłem dużej wiedzy o pracodawcy swojego ojca. Udostępniła też cenny materiał fotograficzny oraz informacje o dalszych losach żony Samuela oraz ich syna Aleksandra. Za duży wkład w powstanie tego artykułu chciałbym państwu Licom serdecznie podziękować.



Samuel Halperin  
– twórca potęgi Pe-Pe-Ge  
Ze zbiorów autora

### **W drodze na szczyt**

Nie tak dawno minęła 80. rocznica śmierci Samuela Halperina. Nie wiadomo dokładnie kiedy się urodził. Wiele poszlak wskazuje na początek lat dziewięćdziesiątych XIX w. Wszystkie dostępne źródła podają, że pochodził z Baranowicz, dziś to zachodnia Białoruś, niedaleko granicy z Polską. Tam też jego liczna rodzina prowadziła firmę kupiecką. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Halperin stał się jej obywatelem narodowości żydowskiej. Swoje doświadczenia zawodowe najpełniej rozwinął jako przedstawiciel francuskiego potentata gumowego Hutchinson w Berlinie. Pracując tam przez 10 lat, posiadał dogłębną znajomość tak praktyczną, jak i teoretyczną. Zdobył też niezbędne doświadczenie w zakresie operacji finansowych, tak przydatne w późniejszym czasie, gdy zdecydował się zainwestować w Grudziądu. Musiał niewątpliwie posiadać wielkie zdolności organizacyjne i osobistą odwagę, by w tak trudnym okresie podjąć się budowy dużego zakładu w mieście wprawdzie przemysłowym, lecz bez tradycji w tej sferze gospodarki. I to zakładu nowej branży, jaką był wówczas przemysł gumowy. Początek drugiej dekady XX w. wydawał się najmniej sprzyjający, z uwagi na szalejącą w Polsce hiperinflację, która dotykała także Niemcy i wiele innych krajów. Na jesieni 1923 r. ceny podstawowych artykułów wzrastały kilka razy w ciągu dnia. W takich to warunkach 1 grudnia tegoż



roku doszło do założenia Towarzystwa Akcyjnego – Polski Przemysł Gumowy w Grudziądzu. Nowa spółka została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Grudziądzu pod numerem 3 RHB 82. Prezesem zarządu został Samuel Halperin. Funkcję dyrektorów powierzono przedstawicielowi kapitału francuskiego Adrianowi Dessertowi oraz Fajtelowi Halperinowi wywodzącemu się z licznej rodziny prezesa zarządu, której członkowie byli udziałowcami fabryki. Natomiast w skład rady nadzorczej weszli: jako przewodniczący Kazimierz Wysocki – adwokat i notariusz z Grudziądza, dr Zelman Halperin z Baranowicz, dr Karol Mandel z Warszawy i Wiktor Pakalski dyrektor Banku Polskiego z Grudziądza. Fabrykę zlokalizowano we wschodniej części miasta na miejscu zlikwidowanej cegielni Ludwika Meissnera. Halperin zakupił teren po bardzo atrakcyjnej cenie około 500 tys. marek polskich. Położenie zastało wybrane nieprzypadkowo, w pobliżu Pomorskich Zakładów Ceramicznych – głównego producenta niezbędnych do budowy zakładu cegieł i dachówek. Niebagatelne znaczenie miało bliskie sąsiedztwo stacji kolejowej wraz z przebiegającym obok fabryki zespołem torowisk. Liczyła się także nieduża odległość od portu gdańskiego, skąd można było sprowadzać główny surowiec do produkcji gumy, jakim był naturalny kauczuk, oraz wywozić gotowe produkty. Niezwykle ważny był czynnik ludzki. W dość dużym mieście przemysłowym istniały w tym czasie spore nadwyżki, wychowanej w wysokiej kulturze technicznej, klasy robotniczej. Do wyboru lokalizacji wielkiej fabryki w Grudziądzu walnie przyczyniły się władze miejskie z prezydentem Józefem Włodkiem na czele, który zaoferował korzystniejsze warunki niż wojewódzki Toruń. Halperin niezwykle metodycznie planował tworzenie wielkiego przedsiębiorstwa, sprowadzając eksperta w sprawach budownictwa przemysłowego prof. Heinkelmana z Politechniki Gdańskiej, który na miejscu uczestniczył w rozmowach z władzami miasta. Wstępne prace budowlane rozpoczęto jeszcze przed zawiązaniem się spółki – wiosną 1923 r. W końcu roku przystąpiono do produkcji kaloszy, których sprzedażą zajął się osobiście właściciel fabryki. W ciągu 1924 r. sprowadzono nowoczesne maszyny z Niemiec i Francji i rozpoczęto masową produkcję szerokiej gamy obuwia gumowego. Zatrudnienie zwiększyło się do 300 osób. Średnia cena pary kaloszy wynosiła 6,30 zł. W następnym roku rozpoczął się kolejny etap rozbudowy fabryki.

Problemem był brak specjalistów nadzorujących produkcję. Jej właściciel sprowadził z Gdańska Janusza Weinsa, który został dyrektorem technicznym, oraz Gustawa Heina jako kierownika walcowni. Od tego czasu datuje się niezwykle dynamiczny okres rozwoju przedsiębiorstwa. Po dwóch kolejnych latach, w 1927 r., Pe-Pe-Ge zatrudniały już 2500 pracowników, osiągając roczną wartość produkcji ok. 14 mln zł. Zarobki robotników należały do najwyższych w Grudziądzu – średnio osiągały pułap 160 zł miesięcznie. Natomiast pensje dozoru technicznego oscylowały w granicach 400 zł. Na szczycie drabiny zarobków stał prezes zarządu pobierający z kasy firmy kwotę 2000 dolarów. Miał też do dyspozycji kwotę 2000 zł w ramach funduszu reprezentacyjnego. Zarobki te pozwoliły Halperinowi na zakup domu przy ul. Sobieskiego 22 w Grudziądzu (obecnie ul. Armii Krajowej 23). Willa stoi do dzisiaj – niestety w stanie opłakanym – i jest wystawiona na sprzedaż. W niedalekiej przeszłości znajdowała się tam część pomieszczeń komendy MO, m.in. drogówka, biuro paszportowe i baza samochodowa.



ZAKŁADY „PEPEGE” W GRUDZIĄDZU

**„PEPEGE”**  
**POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T. A.**  
 FABRYKI W GRUDZIĄDZU, WARSZAWIE I WĄBRZEŹNIE

Karta informacyjno-reklamowa Pe-Pe-Ge przedstawiająca kompleks fabryczny przy Tuszewskiej Grobli

Ze zbiorów autora

### Szczęśliwy mąż i ojciec

W 1927 r. Samuel ożenił się z urodziwą panną Zenajdą Bragińską. Z okazji ślubu szczęśliwy pan młody ofiarował 1000 zł. na ręce prezydenta Włodka z przeznaczeniem na cele publiczne. Natomiast w Urzędzie Stanu Cywilnego przekazał 100 zł. na wspomnienie potrzebujących. Zachowała się notatka prasowa z podziękowaniami od prezydenta miasta. Państwo młodzi zamieszkali we wspomnianej pięknej willi, w której całodobowo do dyspozycji był kierowca Jan Angowski, posiadający międzynarodowe prawo jazdy. Według ustnych przekazów p. Jan był najlepiej opłacanym kierowcą w Grudziądzu, z miesięczną pensją dochodzącą do 500 zł.



The advertisement features a central illustration of a woman in a dark fur coat and a light-colored skirt, sitting on a chair. To her right are two pairs of shoes: a pair of dark, low-heeled shoes and a pair of dark, high-heeled boots. In the top right corner of the illustration is a circular logo with the text 'PEPEGE' and 'MAGNA PASH' below it. At the bottom of the advertisement, the brand name 'PEPEGE' is written in large, bold, black letters, flanked by two black triangles pointing outwards.

Ulotka reklamowa Pe-Pe-Ge  
Ze zbiorów Muzeum  
im. ks. dr. Władysława Łęgi  
w Grudziądzu

W 1928 r. władze spółki zrobiły następny krok w kierunku dalszego dynamicznego rozwoju firmy. Prezes zakupił fabrykę kapeluszy w Wąbrzeźnie, lokując tam produkcję tkanin i płaszczy gumowych. W krótkim czasie pracę tam znalazło około 300 osób. W tym też czasie uruchomiono nowy oddział fabryczny w Warszawie, w którym podjęto produkcję m. in. węzy medycznych, oraz pasów, a także obuwia. Zakład ten zatrudniał od 200 do 300 pracowników. Okres ten to apogeum rozwoju kompleksu przedsiębiorstw Halperina. Wraz z Pe-Pe-Ge rozwijał się również Grudziądz, którego liczba mieszkańców przekroczyła 53 tys. Było to nieco więcej niż w stołecznym Toruniu i znacznie więcej od szybko rosnącej młodej Gdyni. W 1929 r. zakład Halperina zatrudniał łącznie 6600 pracowników, chociaż niektóre źródła podają 7500. Może to być wielkość prawdziwa, jeżeli uwzględnia się 1000-osobową załogę powołanej w 1928 r. fabryki w niemieckim wówczas Malborku. Tę firmę Halperin wraz z Adrianem Dessertem powołali na własną rękę, chcąc zapewne uniknąć ceł nakładanych przy eksporcie z Polski do Niemiec. Przedsiębiorstwo to nie podlegało pod względem finansowym i organizacyjnym pod główny zakład mieszczący się w Grudziądzu. W okresie pełnego rozkwitu zespołu fabryk, właściciel cieszył się z jeszcze jednego ważnego wydarzenia. W 1929 r. żona urodziła syna Aleksandra. Z tej okazji wszyscy pracownicy otrzymali jednorazową gratyfikację w kwocie 5 zł.

### **Katastrofa pod Gandawą**

U progu 1930 r. nastąpiło dramatycznie pogorszenie koniunktury firmy Pe-Pe-Ge, głównie na rynku krajowym. Przypisać to można wyjątkowo łagodnej zimie. Natomiast w eksporcie grudziądzkie zakłady osiągnęły rekordowe w swojej historii przychody w kwocie ponad 11,7 mln zł, zajmując czwarte miejsce w świecie. Lecz także i tutaj nastąpiła wkrótce zapaść. Jednym z powodów była znaczna ilość reklamacji towaru od kontrahentów z kilku krajów Bliskiego Wschodu oraz Indii. Innym natomiast i z pewnością dominującym był wielki kryzys, który ogarnął cały kapitalistyczny świat. Związany z tym spadek zamówień na prawie wszystkie produkty mocno zaważył na kondycji firmy. Miało to bezpośredni wpływ na stan zatrudnienia, które drastycznie zmniejszyło się w 1931 r. do poziomu ok. 1600 pracowników. Przedsiębiorstwo zalegało w tym okresie z wieloma

podatkami i opłatami. Dodatkowo Halperina i członków zarządu oskarżono o nadużycia finansowe i skarbowe. Wykazała je na wiosnę 1931 r. kontrola przeprowadzona przez biegłych rewidentów. To w jej wyniku 11 lipca tegoż roku nastąpiło przejście firmy w nadzór sądowy i prawie jednocześnie aresztowanie Halperina oraz dyrektorów. W obronie właściciela wystąpiła m.in. redakcja wychodzącego w Gdyni „Przeglądu Zachodniego”. Na swoich łamach dowodziła dobrych intencji aresztowanego, który poprzez inwestycje i ściągnięcie obcego kapitału starał się jak mógł ratować przedsiębiorstwo przed upadkiem. Rodzina Halperina wraz z jego żoną interweniowała w sprawie zwolnienia go z aresztu. Podjęto rozmowy z dyrektorem przedsiębiorstwa Raymondem Lanseyem. Był on przedstawicielem kapitału francuskiego, wspierającego w okresie kryzysu zakład grudziądzki. Lansey miał kanałami dyplomatycznymi, poprzez ambasadę francuską, wyrzucić presję na władze polskie i doprowadzić do uwolnienia właściciela Pe-Pe-Ge. Zabiegi te okazały się nieskuteczne. Decyzją sądu kierowanie zakładem powierzono Salomonowi Mełupowi, właścicielowi firmy „Arial” z Lidy. Krok ten wywołał protesty części robotników domagających się odwołania nowego zarządu i powrotu poprzedniego kierownictwa. W okresie zarządzania przez Salomona kondycja zakładu w Grudziądzu uległa dalszemu pogorszeniu. Fakt ten był prawdopodobnie jedną z przesłanek decyzji sądu o uwolnieniu za kaucją Halperina. Z aresztu wyszedł po blisko rocznym w nim pobycie. Po powrocie właściciela nastąpił okres pewnej stabilizacji firmy, która w 1932 r. i następnym utrzymywała zatrudnienie na poziomie 1700-1800 pracowników. Było to dwukrotnie więcej niż w kolejnej wielkiej fabryce grudziądzkiej, jaką były zakłady Herzfelda i Victoriusa. Pod koniec 1933 r. prezes Halperin był na dobrej drodze do uzdrowienia przedsiębiorstwa. Udało mu się skłonić władze skarbowe do obniżenia należności z 18 do poziomu 4 mln zł. Podjął też starania u wierzycieli o zmniejszenie wierzytelności do 40 proc. W związku z tym udał się na negocjacje do Londynu. Ostatni etap tej podróży wiódł 30 grudnia 1933 r. z Brukseli do stolicy Wielkiej Brytanii na pokładzie samolotu angielskiej linii lotniczej Imperial Airway Line. Maszyna odbywała regularny lot na trasie z Kolonii do Londynu. Niedługo po starcie samolot, na skutek gęstej mgły, uderzył w prawie 300-metrowy maszt radiowy

w pobliżu belgijskiej Gandawy. Maszyna spadła na ziemię i spłonęła, grzebiąc łącznie 10 osób – w tym dwuosobową załogę, sześciu Brytyjczyków, jednego Niemca i prezesa Halperina. Jego śmierć wywołała wielkie poruszenie nie tylko w Grudziądzu, ale też w krajowych sferach gospodarczych. Odszedł chyba jedyny człowiek mogący w czasie wielkiego światowego kryzysu uratować grudziądzką fabrykę.

Na początku stycznia sprowadzono jego ciało do kraju. W pobliżu rampy kolejowej nastąpiło pożegnanie właściciela z grudziądzką fabryką i załogą. Po wygłoszonych przemówieniach, w strugach zimowego deszczu, trumnę przewieziono do rodzinnych Baranowicz, gdzie odbył się pogrzeb.

Zmarły pozostawił po sobie prywatny wielki majątek, o który rozpoczęła się sądowa batalia pomiędzy byłą żoną prezesa – wcześniej się rozwiedli – a jego liczną rodziną. W drugiej odsłonie ujawnił się konflikt o opiekę nad dzieckiem Halperina, którym od rozwodu, aż do tragicznego dnia katastrofy, opiekował się prezes. Była żona wystąpiła do sądu o przyznanie jej opieki nad dzieckiem, którym zaraz po tragedii zajęła się rodzina Samuela.

### **Upadłość potentata**

Tymczasem pół roku po tragicznej śmierci Halperina straty Pe-Pe-Ge przewyższyły kapitał akcyjny, który wynosił 3 mln zł. Firmą wstrząsały też w tym czasie strajki załogi, głównie z powodu zaległości płacowych. Zarząd spółki liczył, że kolejny sezon zimowy 1934/35 przyniesie spodziewane zyski. Niestety zainwestowane ostatnie środki na przygotowanie produkcji nie zwróciły się i z początkiem 1935 r. przedsiębiorstwo nie posiadało kapitału na bieżącą działalność. W związku z tym 4 marca 1935 r. wystąpiono do Sądu Okręgowego w Grudziądzu z wnioskiem o upadłość. Została ona ogłoszona po kilku tygodniach, 30 marca. Na syndyka sąd powołał inż. Kazimierza Moniuszkę z Warszawy.

Skutki upadku tej wielkości zakładu miały brzemienne konsekwencje dla miasta. Duże bezrobocie, konflikty społeczne, bliskość granicy z Niemcami, oraz związane z tym wycofywanie ważnych instytucji do Torunia podkopały pozycję Grudziądza na kilka ostatnich lat przed wybuchem II wojny światowej

### **Matka i syn**

Pani Zenajda porzuciła męża w czasie, gdy ten przebywał w areszcie w związku z zarzutami o nadużycie finansowo-skarbowe. Związała się z adwokatem broniącym Samuela w tej sprawie. W czasie II wojny światowej służyła w wojsku, dochodząc do stopnia kapitana. Po wojnie zamieszkała na stałe na Zachodzie. Do Polski przyjeżdżała jako przedstawicielka organizacji UNRRA, która z ramienia ONZ pomagała krajom zniszczonym przez wojnę. Zmarła w egipskiej Aleksandrii.

Syn Aleksander przyjął po matce nazwisko Bragiński. Po wojnie ukończył studia techniczne na Politechnice Gliwickiej, niektóre źródła podają, że mogła to być Politechnika Wrocławska. Przez wiele lat pracował jako dyrektor techniczny Zakładów Radiowych im. Marcina Kasprzaka w Warszawie. Na fali nagonki antysemskiej rozpętaną w 1968 r. przez ówczesne władze wyjechał do Niemiec. Otrzymał tytuł profesora nauk technicznych. Dwukrotnie żonaty. Zamieszkuje głównie w Niemczech, ale też w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Korzystałem z:

Franciszek Szima *Lokalizacja i rozwój Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego w Grudziądzu*, „Rocznik Grudziądzki”, t. II, 1961; Raport z 23 lipca 1931 r., Archiwum Akt Nowych; „Słowo Pomorskie”, rocznik 1934; *Z dziejów walk masowych klasy robotniczej w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1964; *Jednodniówka z okazji wizyty Prezydenta I. Mościckiego*, Grudziądz 1927



Pamiątkowa widokówka wydana z okazji XIII Zawodów Strzeleckich Prowincji Zachodniopruskiej w Grudziądzu (19-22 lipca 1913 r.)

Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego



## GRUDZIĄDZ BOGATSZY, CZYLI WIEŁOKULTUROWY

W Grudziądzu przez kilkaset lat żyli obok siebie przedstawiciele różnych narodowości oraz religii – Polacy, Niemcy oraz Żydzi, tworząc miasto wielokulturowe i wielonarodowe. Przedstawiciele społeczności żydowskiej mieli szczególny wpływ na jego rozwój.

Niestety, ślady obecności Żydów w Grudziądzu zatarły się, dzisiaj już niewiele pamięta synagogę czy żydowski cmentarz. O świętach judaistycznych, które przez kilkaset lat obchodzone były przez grudziądzan, wiedza jest równie nikła. Nazwiska grudziądzkich Żydów zapisały się jednak trwale w historii miasta, dowodząc możliwości budowania wspólnoty, opartej na różnorodności jego mieszkańców.

### **Trochę historii**

Naród żydowski od IV w. p.n.e., czyli od czasów niewoli babilońskiej, tworzy diasporę – żyje w rozproszeniu na całym świecie. Już w okresie Drugiej Świątyni (520-20 p.n.e.) większość Żydów żyła poza Palestyną. Do dalszego rozwoju diaspory przyczyniły się prześladowania, jakie spadły na nich po wojnie z Rzymianami (66-70 n.e.) i powstaniu Bar Kochby (132-135 n.e.). Okres po tych wydarzeniach, aż do powstania państwa Izrael w 1948 r., określany jest jako czasy „wielkiej diaspory” – Żydzi, nieposiadający własnej ojczyzny, osiedlali się w wielu krajach. Do Polski dotarli w XII w. – pierwsze osady powstawały na Śląsku, w Wielkopolsce i Małopolsce. Odnaleźli tu swoje miejsce na ziemi, które współtworzyli przez następne kilkaset lat. To tutaj rozwijał się żydowski samorząd, szkolnictwo i sądownictwo, rodzili się najświetniejsi myśliciele judaizmu, to na polskich ziemiach powstał chasydyzm – reformacyjny ruch mistyczny.

W momencie rozbiorów i upadku I Rzeczypospolitej na jej terytorium mieszkało ok. 900 000 Żydów, co stanowiło ok. 10 proc. jej ludności i aż 80 proc. całej populacji na świecie.

Po I rozbiorze Polski w 1772 r. w Prusach znalazło się ok. 5000 Żydów. Polityka germanizacyjna, skierowana przeciwko Polakom, dla Żydów była równie dotkliwa – zaborca nie tolerował odrębności narodowościowej i religijnej, ograniczał żydowski samorząd, zmuszając do asymilacji, przyjęcia niemieckiej kultury i języka. „Generalne Urządzenie Żydów w Prowincjach Prus Południowych i Nowo-Wschodnich” – ustawa z 1797 r., zwana też „Statutem Generalnym dla Żydów”, dzieliła Żydów na protegowanych – ulegających asymilacji, wykazujących się odpowiednim majątkiem oraz na jedynie tolerowanych do czasu, aż nie wyrzekną się swojej odrębności.

Żydzi, mieszkający na terenie Prus, jako przedstawiciele odmiennej kultury i religii byli obarczani dodatkowymi podatkami, opłatami i obowiązkami (np. za pobyt w niektórych miastach, podatek od rytualnego uboju zwierząt, podatek od świąc weselnych, obowiązek uzyskiwania zezwolenia na zawarcie małżeństwa). Surowe prawo zabraniało m. in. osiedlania się w miastach tym Żydom, którzy nie posiadali odpowiednio wysokiego kapitału, ograniczało również nabywanie ziemi.

Początek XIX w. to okres dynamicznego rozwoju Grudziądza. Począwszy od brukowania ulic (pierwszą wybrukowaną w 1819 r. ulicą była ul. Urzędowa) poprzez tworzenie infrastruktury, budowę dróg, ekspansję terytorialną miasta – Grudziądz stał się atrakcyjnym miejscem dla przedsiębiorczości i handlu. Regulując na nowo stosunki państwowe z Żydami, władze pruskie wprowadziły dwie ustawy: miejską z 1808 r. oraz tzw. emancypacyjną z 1812 r. Na ich podstawie Żydzi uzyskali m. in. prawa obywatelskie, zrównujące ich w pewnym stopniu z innymi obywatelami państwa pruskiego, otrzymali możliwość zajmowania się rzemiosłem bez przynależności do cechów oraz prawo nabywania nieruchomości miejskich. Zmieniające się prawo dawało ludności żydowskiej nowe możliwości. Częściowe równouprawnienie, jak również doskonała koniunktura ekonomiczna spowodowały, że liczba Żydów zwiększyła się znacząco, w 1816 r. w Grudziądzu mieszkało ich jedynie 59, natomiast w 1885 r. – już 926 (5,5 proc. ogółu ludności).

### Organizacja wspólnoty

W latach trzydziestych XIX w. społeczność żydowska zaczęła stopniowo tworzyć podstawy infrastruktury gminnej. Gmina, tzw. kahał, to forma wewnętrznej organizacji, opartej na samorządzie. Funkcjonowanie gminy żydowskiej opierało się na samofinansowaniu – członkowie gminy łożyli na utrzymanie niezbędnych elementów organizacji życia religijnego i społecznego: domu modlitwy, szkoły, cmentarza, mykwy (łaźni, niezbędnej dla odbywania rytuałów religijnych).

Zasady funkcjonowania gminy określał statut – regulował on wybory władz gminy oraz ustalał koszty utrzymania instytucji wspólnoty, np. Bractwa Pogrzebowego czy wsparcia dla najuboższych. Rada gminy sprawowała nadzór nad administracją, sądownictwem oraz oświatą, jak również nad moralnością i przestrzeganiem religijnych nakazów.

Najważniejszą instytucją judaizmu jest synagoga (dom modlitwy). Pełni jednocześnie kilka funkcji: jako miejsce gromadzenia się wspólnoty,



Synagoga przy ul. Mickiewicza, lata 30. XX w.

Ze zbiorów Muzeum

im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu

nauczania, odprawiania publicznych modłów z udziałem co najmniej dziesięciu dorosłych Żydów. Początkowo w Grudziądzu wykorzystywano do tych celów wynajęte pomieszczenia. Dopiero w 1844 r. przy ul. Mickiewicza 29 (dzisiejszy pl. Niepodległości z pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego) wybudowana została synagoga. Przez prawie sto lat stanowiła ona centrum żydowskiego życia religijnego. Zbudowana na planie prostokąta w stylu neogotyckim, z dwiema wieżami, posiadała 200 miejsc siedzących, w jednej z przybudówek znajdował się dom nauki czyli bejt ha-midrász. Szabas, rozpoczynający się w każdy piątek wieczorem a kończący się w sobotę o zmierzchu; Pesach – żydowskie wiosenne święto wyzwolenia z niewoli egipskiej; Rosz ha-Szana – dzień wyznania wiary czy najświętszy dzień roku Jom Kipur; Dzień Pojednania – to tylko wybrane święta, które grudziądzcy Żydzi celebrowali w bóżnicy oraz w gronie rodzinnym.

W 1872 r. wybudowano u zbiegu ulic Mickiewicza i Sienkiewicza budynek Żydowskiego Zakładu dla Sierot fundacji K. Lachmanna, który pełnił również funkcje domu modlitwy oraz szkoły religijnej. Było to miejsce, gdzie poza odprawianiem nabożeństw pobożni Żydzi spotykali się na wspólnym studiowaniu Prawa wg religijnych nakazów, w związku z czym stanowiło ono jedno z najważniejszych centrów życia grudziądzkich wyznawców judaizmu. Na froncie budynku do dziś widnieje data 5633, wryta w roku zakończenia budowy wg kalendarza hebrajskiego.

Przy ul. Groblowej 10 mieściła się sala modlitewna, jak również cheder (szkoła religijna), pomieszczenia czytelnicy i biblioteki. Gmina posiadała rytualną rzeźnię drobiu oraz łaźnię.

Gmina utrzymywała będące jej własnością cmentarze (kirkuty), przyjmując opłaty za miejsce pochówku, wydając zezwolenia na postawienie nagrobka (macewy). Jeden kirkut znajdował się w Małym Tarpnie, drugi od 1827 r. przy ul. Cmentarnej, w kompleksie cmentarzy parafialnych. Wejście na kirkut znajdowało się od strony ul. Parkowej. Ze względu na charakter grudziądzkiej gminy, której część członków zaliczała się do dobrze sytuowanych, musiał być miejscem niezwykłym, pełnym bogato zdobionych macew. Niestety, nie zachowały się żadne znaczące ślady po cmentarzu. Obecnie jest to fragment parku, z zaniedbaną roślinnością, pełen śmieci. Można odnaleźć tu jedynie odłamki nagrobków, które świadczą o wcześniejszym przeznaczeniu tego miejsca.



Wzniesiony w stylu neoromańskim budynek Żydowskiego Zakładu dla Sierot, u zbiegu ul. Mickiewicza i Sienkiewicza, obecnie jest użytkowany przez Urząd Miejski

Fot. Piotr Bilski



Budynek sierocińca został oddany do użytku na początku lat siedemdziesiątych XX w., wg kalendarza hebrajskiego w 5633 r.

Fot. Piotr Bilski

## Grudziądzanie

Ustawowe zrównanie Żydów w prawach obywatelskich w 1847 r. stworzyło warunki do pełnej asymilacji. Zmieniło się poczucie więzi narodowej – Żydzi czuli się pełnoprawnymi obywatelami, którzy zyskali nowe możliwości budowania przyszłości nie tylko swoich rodzin, ale także swojego miasta, którego rozwój w XIX w. w dużej mierze opierał się na jego żydowskich mieszkańcach, ambitnych, wykształconych i przedsiębiorczych – pomimo dynamicznie zmieniającej się ich liczebności w Grudziądzu (od 5,5 do 1,7 proc. ludności pomiędzy 1885 r. a 1910 r.).

Do najbardziej znanych należą Joseph Herzfeld i Carl Victorius, którzy w 1862 r. założyli doskonale prosperującą odlewnię i emaliernię, z międzynarodową renomą. Do 1912 r. była to jedyna tego typu firma na terenie zaboru pruskiego. W przededniu wybuchu I wojny światowej fabryka Herzfeld & Victorius zatrudniała ok. 950 osób. Po II wojnie światowej produkcję kontynuowała jako Pomorska Odlewnia i Emaliernia, by w 1992 r. przekształcić się w funkcjonującą do dziś Spółkę Skarbu Państwa Hydro-Vacuum S.A. Splecione litery H i V – inicjały założycieli – są do dziś rozpoznawalnym w świecie symbolem grudziądzkiej firmy.

Ważną postacią XIX-wiecznego Grudziądza był Aron Bohm, właściciel wielu nieruchomości, sklepów, jak również majątku Rządzą pod Grudziądzem. W 1824 r. założył nowoczesną instytucję kredytową – Dom Bankowy przy ul. Starej 1. Jako wpływowy członek gminy prowadził wspólnie z żoną działalność filantropijną, pełnił także funkcję radnego miejskiego. Nieruchomości, będące własnością rodziny Bohmów, zostały przejęte pod zarząd niemiecki w 1941 r., a po wojnie przeszły na rzecz Skarbu Państwa.

Do Grudziądza docierały europejskie trendy mody i wyposażenia domu m.in. dzięki działalności domów towarowych: rodziny Kiewe przy ul. Starej 2 oraz rodziny Jontofsohn, u zbiegu ul. Kościelnej z Rynkiem. Gmach domu handlowego Jontofsohn zbudowany w latach 1912-14 wyróżniał się swoją nowoczesnością i był prawdziwą ozdobą miasta. Właściciel zatrudniał 100 osób, a kupujący korzystali z nowoczesnych, elektrycznie oświetlonych przestrzeni handlowych i windy. Dom towarowy Jontofsohna kupili w latach dwudziestych bracia Korzeniewscy, kontynuując tradycję sprzedaży produktów wysokiej jakości i w szerokim wyborze.

W okresie powojennym mieścił się w tym budynku dom towarowy i biura, a w latach 1972-91 Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (KMPiK) z księgarnią muzyczną, klubem, salonem wystawowym i czytelnią prasy. Był ważnym ośrodkiem kultury, odbywały się tu koncerty, wystawy, spotkania

ze znanymi pisarzami. Przed kilku laty przystąpiono do rozbudowy i adaptacji budynku m.in. na hotel, ale prace te nie zostały zakończone.

Dom Towarowy Kiewe w 1918 r. był jednym z największych sklepów w mieście, do lat trzydziestych cieszył się dobrą opinią grudziądzan, oferując imponującą ofertę towarów produkcji krajowej i zagranicznej.

Ulice Stara, Kwidzyńska (od 1925 r. ul. Wybickiego), Pańska, Rynek, Szkolna, Długa, Mickiewicza i Sienkiewicza, a w szczególności ul. Górnotoruńska (później ul. 3 Maja, nieistniejąca już dziś, w jej miejscu znajduje się al. 23 Stycznia) – to główne ulice handlowe miasta na przełomie XIX i XX w. Znajdowały się przy nich dziesiątki sklepów, prowadzonych przez żydowskich handlowców i ich rodziny, jak choćby reklamowany jako największy na Pomorzu skład futer i kapeluszy Jacoba Lieberta czy niezwykle bogato zaopatrzonej sklep z artykułami męskimi Fraenkla, polecający już w 1901 r. m. in. odzież sportową dla panów oraz artykuły dla rowerzystów.

Górnotoruńska w okresie swojej świetności była jedną z najruchliwszych ulic Grudziądza, zabudowaną pięknymi kamienicami, pełną restauracji sklepów. Nieruchomości w większości należały do Żydów, tu mieszkali bogaci kupcy, przemysłowcy, lekarze, tu znajdowały się również składy



Ulica Górnotoruńska, lata 30. XX w.

Rok założenia 1905



Rok założenia 1905

**Forlepiany i Pianina**  
 Bechstein - Blüthner - Feurich  
 i inne wszechświatowej sławy fabrykaty.

Fisharmonie „Mannborg” i „Hofberg”  
 „Phonola” Pianina autom. mechaniczne  
 jakoteż:  
 własnej fabrykacji z długoletnią  
 gwarancją w wielkim wyborze  
 poleca:

**B. Sommerfeld**  
 Fabryka Forlepianów

Bydgoszcz tylko ul. Śniadeckich 56 Telefon nr. 603  
 Filja Grudziądz ul. Groblowa 4 Telefon 229

Wszelkie reperacje pianin, fortepianów i Fisharmonij  
 wykonuje się przez specjalistów tańco i fachowo.

Reklama firmy B. Sommerfelda  
 Księga adresowa m. Grudziądz z 1933 r.

towarów, warsztaty i punkty usługowe żydowskich rzemieślników. Odmierna kultura, religia, zwyczaje jej mieszkańców – pomimo asymilacji – sprawiały, że ta ulica, porównywana do jednego z głównych ciągów handlowych żydowskiej dzielnicy Warszawy, nazywana była „grudziądzkimi Nalewkami”.

Grudziądz na przełomie wieków XIX i XX zamieszkiwali w większości Niemcy, Polacy byli drugą, co do wielkości grupą narodową (w 1910 r. ludność Grudziądz stanowiło 34 164 Niemców, 6161 Polaków oraz 769 Żydów). Społeczność polska organizowała się w różnego rodzaju stowarzyszeniach społecznych, kulturalnych oraz kołach. Podobnie było wśród Żydów – w Grudziądzu działało m. in. Żydowskie Towarzystwo Dobroczyńności, Towarzystwo Historii i Literatury Żydowskiej, Żydowskie Towarzystwo Kobiety, zajmujące się przede wszystkim działalnością charytatywną oraz Grudziądzkie Towarzystwo Młodych Kupców czy Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe Makabi.

Lata 20. i 30. XX w. i fakt odzyskania przez Polskę niepodległości dla części grudziądzkich Żydów wiązał się z emigracją w głąb Niemiec,



przybywali natomiast Żydzi z terenów wschodnich. W okresie międzywojennym gmina wyznaniowa w Grudziądzu obejmowała swoim zasięgiem obszar powiatu grudziądzkiego, fragment powiatu wąbrzeskiego oraz powiat chełmiński z Chełmnem. Rozwój gospodarki kraju po latach niewoli był priorytetem a żydowscy przemysłowcy odgrywali w nim znaczącą rolę. Firma Polski Przemysł Gumowy Pe-Pe-Ge braci Halperinów, Spółka Akcyjna Zjednoczone Fabryki Maszyn „Unia”, fabryka mebli i pianin Sommerfelda to tylko wybrane przedsiębiorstwa z kapitałem grudziądzkich Żydów. Pomimo dochodzących do głosu hasła antysemitów inwestowali oni w przemysł, handel i usługi, prowadząc swoje przedsiębiorstwa na równych prawach rynkowych.

### **Zagłada i pamięć**

Henryk Zamojski pisze we wstępie do swojej książki „Polacy i Żydzi. Dzieje sąsiedztwa – dzieje waśni” o podobieństwach oraz o problemach, jakie pojawiały się między naszymi narodami: „(...) Obydwie społeczności były w różnych okresach swojej historii poddane bolesnym próbom mającym na celu ich osłabienie, wynarodowienie, a nawet fizyczną likwidację. (...) W XIX wieku, kiedy świat wkraczał na drogę wolności, demokracji i samostanowienia, drogi Żydów i Polaków zaczęły się rozchodzić, a narastające sprzeczności pogłębiać. Dziś wiemy, że o pogorszeniu się wzajemnych relacji zdecydowały różnorakie przyczyny. (...) Na skutek wydarzeń historycznych, mających przykre konsekwencje dla obu stron, nasiliły się przyczyny obiektywne: rozbiory, ponad wiek trwająca niewola, dwie wojny światowe, zmierzające do unicestwienia obydwu narodów, a zwłaszcza narodu żydowskiego, skazanego przez rasistowską politykę III Rzeszy na całkowitą zagładę”.

Wyrok, wydany przez nazistów, został w mieście nad Wisłą i Trynką wykonany skrupulatnie. Część ludności żydowskiej Grudziądza, która we wrześniu 1939 r. liczyła ok. 600 osób, wysiedlono do gett w większych miastach, ich los przypieczętowany został w obozach zagłady. Grupa Żydów (od 100 do 300 osób wg różnych źródeł) została bestialsko zamordowana w Mniszku w powiecie świeckim oraz na Księżych Górach, w miejscu straceń ofiar nazistów.

Po żydowskich sąsiadach nie pozostało wiele śladów. Jednym z nich jest inskrypcja na budynku przy ul. Mickiewicza, dzisiaj użytkowanym przez Urząd Miejski. Synagoga, zdewastowana i ograbiona, ostatecznie została zrównana z ziemią wraz z otaczającymi ją budynkami. Pozostał tylko pusty

plac. Żydowski cmentarz, sprofanowany i pozbawiony macew, stał się miejscem pozbawionym funkcji, jaką miała pełnić dla pokoleń, które już nie narodzą się w Grudziądzu.

W przestrzeni dzisiejszego miasta trudno doszukać się świadectwa obecności lub znaków pamięci, że przez kilkaset lat mieszkali tu Żydzi, grudziądzanie, którzy mieli znaczący wpływ na jego wizerunek, charakter i atmosferę.



Fragment byłego kirkutu przy ul. Cmentarnej to dziś pusta, zaniedbana przestrzeń. O istnieniu w tej części parku Miejskiego żydowskiej nekropolii świadczą m.in. pozostałości po kolumnach bramy wejściowej, która znajdowała się od strony ul. Parkowej

Fot. Monika Skowrońska-Iwan

Korzystałam m.in. z:

Anna Bieniaszewska, *Żydzi w Grudziądzu*, Wyd. Marszałek, 2015; Henryk Zamojski, *Polacy i Żydzi. Dzieje sąsiedztwa – dzieje waśni*, Wyd. Bellona 2012; Ryszard Sudziński, *Etapy i kierunki rozwoju Grudziądza w okresie kapitalistycznej industrializacji miasta*, „Rocznik Grudziądzki” t. XVI; Leo Trepp, *Żydzi – naród, historia, religia*, Wyd. Cyklady, 2009; Zofia Waszkiewicz, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Grudziądzu*, „Rocznik Grudziądzki” t. XI, 1994; *Wirtualny Sztetl*, [www.sztetl.org.pl](http://www.sztetl.org.pl)

## HISTORIA HUFCA HARCERZY (1929-33)

W 18. tomie „Kalendarza Grudziądzkiego” zapoczątkowaliśmy prezentację historii harcerstwa w Grudziądzu. Czwarty odcinek z tego cyklu jest poświęcony działalności Hufca Harcerzy w latach 1929-33.

Najważniejszym dla harcerzy wydarzeniem w 1929 r. był II Zlot Narodowy ZHP. Od początku roku w grudziądzkich drużynach skoncentrowano się na przygotowaniach do tej imprezy. Zbierano fundusze poprzez pracę w warsztatach introligatorskich, przeprowadzanie went, loterii itp. Wiosną i latem drużyny organizowały wycieczki i krótkie obozy, sprawdzając i uzupełniając posiadany inwentarz oraz doksztalając się na kursach obozownictwa. Podczas Zielonych Świąt zorganizowano obóz hufca w parku Miejskim naprzeciwko Wodociągów. W jego programie, oprócz ćwiczeń z techniki harcerskiej znalazły się także zajęcia z przysposobienia wojskowego. „Mianowicie w trzecim dniu trwania obozu, pod kierunkiem komendanta PW kpt. Ostapowicza starsza młodzież z bronią udała się do lasu rudnickiego. Była to swego rodzaju gra terenowa, rozpoczynająca się już po wyjściu z obozu marszem ubezpieczonym, a zakończona osaczeniem i wzięciem do niewoli »nieprzyjaciela«, którego trzeba było silnie ostrzeliwać. Po omówieniu wykonanego zadania, powrócono ze śpiewem do obozu i nie było wówczas ani jednego harcerza, z twarzy którego nie tryskałoby zadowolenie. Imponowało przede wszystkim posiadanie karabinu, chociaż tylko przez kilka godzin, a i samo założenie gry było bardzo ciekawe. Nad wieczorem obóz zwinęto”.

Po intensywnych przygotowaniach reprezentacja Hufca Harcerzy z Grudziądza, obyta już z życiem pod namiotami i przygotowana do ćwiczeń technicznych, wyruszyła na zlot do Poznania. Komendant reprezentacji

dh Jan Betliński poprowadził 32 harcerzy w ekwipunku polowym, ze śpiewem, przez miasto na dworzec.

Miasteczko złotowe rozstawiono nad rzeką Cybiną. 6700 harcerzy obozowało tam od 4 do 23 lipca.

W skład reprezentacji grudziądzkiego hufca wchodził harcerze z drużyn: I GDH im. Zawiszy Czarnego (reaktywowanej prawdopodobnie w 1928 r.), II GDH im. Tadeusza Kościuszki, III GDH im. Księcia Józefa Poniatowskiego, IV GDH im. Józefa Sowińskiego, V GDH im. gen Józefa Bema (żeglarska) w wieku od 13 do 18 lat; przeważnie 16-latkowie. Opiekunem był komendant hufca dh Józef Łuszczyński.

Grudziądzanie wzięli udział we współzawodnictwie obejmującym: wyposażenie ekipy, obozowanie, swojszczyznę, sygnalizację, pionierkę, wycieczkę 24-godzinną, pokaz – walk bokserskich. Harcerze zwiedzili również Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Pod koniec zgrupowania obóz opuścili grudziądzcy druhowie phm. Jerzy Gołowski i phm. Jan Betliński, którzy zostali powołani do 500-osobowej reprezentacji narodowej na III Jamboree – Światowy Złot w Anglii. Przed wyjazdem rozbito w widłach Warty i Cybiny obóz przygotowawczy. Stąd harcerze wyruszyli 28 lipca przez Berlin, Brukselę, Ostendę, Dover do miejsca obozowania w Arrowe Park, niedaleko Birkenhead. Polska reprezentacja odniosła na Wyspach wiele sukcesów. Szczególnie podobały się pokazy ludowe, przedstawiające święto sobótki oraz wesele śląskie. Bardzo dobre wrażenie sprawiał obóz; mówiono nawet, że był najlepszy. Zwiedził go Skaut Naczelny Robert Baden-Powell i musiał mu się podobać, gdyż opowiadał o nim swej żonie; wkrótce też Olave Baden-Powell z dziećmi odwiedziła obóz polskich harcerzy. Po zlocie, jeszcze przez trzy dni, Polacy zwiedzali Londyn, po czym statkiem powrócili do Gdańska.

Pełni wrażeń po II Zlocie Narodowym, harcerze ruszyli na obozy drużyn. Tradycyjnie już IV GDH gościła w lipcu i sierpniu w Węgierskiej Górcie. V GDH i II GDH zorganizowały wspólny obóz w Borach Tucholskich, w miejscowości Lniano. Komendantem obozu był ćwik Alfons Murawski, oboźnym ćwik Alojzy Smoczyński, natomiast opiekunką – przewodnicząca Koła Przyjaciół Harcerstwa w Grudziądzu pani Wanda Boberska. Podczas obozu pod kierunkiem związkowego instruktora Łotockiego odbył się kurs w strzelaniu z łuku. Prawdopodobnie obozowała również VII Drużyna Żeglarska.

Przygotowano także obóz hufca – od 28 lipca do 28 sierpnia w Skurgwach. Funkcję komendanta pełnił dh phm. Leonard Tomaszewski, ówczesny przyboczny komendanta hufca, 24-letni urzędnik bankowy. Ćwiczeniami kierował zastępca komendanta obozu, 21-letni drużynowy ćwik Antoni Wróbel. Obowiązki oboźnego powierzono 19-letniemu drużynowemu I GDH wywiadowcy Eugeniuszowi Kornaszewskiemu. Gospodarkę na obozie prowadził 20-letni drużynowy VI GDH wywiadowca Aleksander Ciechanowski. Pod namiotami obozowało 30 chłopców ze szkół gimnazjalnych, wydziałowych i powszechnych. Przeciętny wiek uczestników to 14 lat. W programie obozu znalazła się m.in. codzienna kąpiel, 45-minutowa gimnastyka, gawędy przy ognisku dotyczące Prawa Harcerskiego, współzawodnictwa zastępów. Rozkład dnia był następujący: 7.00-8.30 pobudka, gimnastyka, mycie, modlitwa; 8.30-9.00 śniadanie; 9.00-10.00 ćwiczenia; 10.00-11.00 wykład; 11.00-12.00 kąpiel; 12.00-13.00 obiad; 13.00-14.00 cisza poobiednia i odpoczynek; 14.00-15.00 pisanie dziennika i korespondencji; 15.00-16.00 gry i zabawy; 16.00-17.00 podwieczorek; 17.00-17.15 rozkaz i raport; 18.00-19.00 czas wolny i śpiewy; 19.00-19.30 kolacja; 19.30-21.00 ognisko; 21.00-21.30 modlitwa, capstrzyk.

Podczas obozu zakończono pięć prób na stopień wywiadowcy, zdobyto trzydzieści pięć sprawności. Bardzo dobrze układały się stosunki z mieszkańcami wioski. Znacznie przyczyniła się do tego pomoc harcerzy przy gaszeniu pożaru – do ratowania płonącego domu obóz stanął prędzej od straży pożarnej.

W 1930 r. Pomorska Chorągiew Harcerzy otrzymała sztandar ufundowany przez Zarząd Oddziału ZHP. Uroczystości jego wręczenia towarzyszyło rozstawienie obozu w Toruniu na placu Bankowym (obecnie plac Rapackiego). Oczywiście, grudziądzcy harcerze brali i w tym wydarzeniu udział.

Przed wszystkim 1930 r. upłynął pod znakiem wzmacnianie wewnętrznego drużyn. Dążono do wykorzystania i ulepszenia nabytych wiadomości i doświadczeń, a jednym ze sprawdzianów było spotkanie drużyn na zlocie hufca. Na placu ćwiczeń w Tarpnie oprócz ośmiu grudziądzkich drużyn, obozowali też przedstawiciele hufców z Torunia i Wąbrzeźna – razem około trzystu uczestników. Komendę zlotu stanowili: phm. Leonard Tomaszewski, phm. Jan Betliński i ćwik Alfons Murawski.

Latem tradycyjnie młodzież wyjechała na obozy. I GDH zorganizowała trzytygodniowy obóz dla 14 harcerzy. Przez 16 dni w Karpatach wędrowało 10 druhowów z IV GDH. Z kolei V GDH i II GDH zorganizowały wspólny obóz w Słupskim Młynie. VI GDH obozowała w Górninie. Natomiast VIII GDH urządziła całomiesięczny obóz koło Nowego dla 16 harcerzy, których odwiedzili druhowie z V GDH. Na początku sierpnia drużynowy V GDH Franciszek Borkowski, przy znacznej pomocy podpułkownika Władysława Czechowicza, zorganizował marsz i ćwiczenia terenowe dla 25-osobowego oddziału, udając się do Kozielca pod Nowem. Na jedynym z postojów za Wisłą, oddział został gościnnie przyjęty w majątku doktora Zygmunta Grygiera, po czym udał się do obozu grudziądzkiej „Czarnej Ósemki”, który po „ostrzelaniu” zdobył.

Harcerze w komplecie uczestniczyli 30 listopada w obchodach dziesiątej rocznicy powrotu Grudziądz do Polski, a także w odsłonięciu pomnika Niepodległości na Dużym Rynku, mszy świętej oraz defiladzie.

W programie działania w następnym roku – 1931 duży nacisk położony został na pracę samokształceniową. W okresie zimowym zorganizowano kurs hufcowy, a na wiosnę – chorągwiany. Prawie z każdej drużyny w takich kursach obowiązkowo brało udział kilku harcerzy, a były okresy, że komenda hufca i chorągwi po prostu uwarunkowała prowadzenie drużyn czy obozów od ukończenia przez kandydata odpowiedniego kursu.

Ponadto nastąpiły zmiany w Komendzie Hufca Grudziądz: komendantem został druh podharcistrz Leonard Tomaszewski, sekretarzem ćwik Alfons Lemański.

W ciągu tego roku powstała dziewiąta z kolei drużyna im. Władysława Łokietka.

Osiem drużyn posiadało w tamtym okresie własne izby, biblioteczki (od 3 do 160 książek o tematyce harcerskiej i innej). W harcówkach oprócz ław, stołów, szaf i skrzyń często spotykało się obrazy o tematyce narodowej, portrety wybitnych Polaków, np. Tadeusza Kościuszki, Józefa Piłsudskiego, Ignacego Paderewskiego.

Latem zorganizowano prawdopodobnie trzy obozy: IV GDH w Orłowie pod komendą druha Pawła Wiśniewskiego, III GDH nad jeziorem Bachotek, I GDH w Górninie – komendant Eugeniusz Kornaszewski.

W kolejnym roku – 1932 koncentrowano się przede wszystkim na przygotowaniach do udziału w Międzynarodowym Zlocie Skautów Wodnych w Garczynie i Jubileuszowym Zlocie Pomorskiej Chorągwi Harcerzy.

Ponadto Komenda Męskiego Hufca Harcerskiego zorganizowała od 14 kwietnia do 19 czerwca kurs techniczno-metodyczny dla drużynowych, funkcyjnych przybocznych i zastępowych. Program zajęć obejmował: samarytankę i ratownictwo połączone z gazoznawstwem, terenoznawstwo i ćwiczenia polowe z grami, obozownictwo i pionierkę, sygnalizację, organizację ZHP z historią harcerstwa i skautingu, ogólne zasady pracy harcerskiej. Organizatorzy kładli szczególny nacisk na stronę praktyczną kursu.

Tradycyjnie już na początku czerwca (4-6 VI) obozowano w parku Miejskim, w tym samym miejscu, co w roku poprzednim – na terenie dawnej Opery Leśnej. Już wówczas zaczęto przywiązywać większą wagę do przygotowania wojskowego harcerzy. Przyjęto zasadę, że przynajmniej raz w roku będą się odbywały zawody i strzelanie w ramach mistrzostw grudziądzkiego hufca. Można było to organizować dzięki pomocy władz wojskowych oraz Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.

Starsi harcerze odbyli w ramach współpracy z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół” kurs jazdy konnej, pod fachowym kierownictwem rotmistrza Pulkwiewicza. Niestety, część z kursantów zafascynowana uprawianiem sportu hippicznego, zupełnie zrezygnowała z pracy harcerskiej i trafiła do oddziału konnego „Sokoła”.

Latem 1932 r., przed wyjazdem na Zlot Chorągwi, zorganizowano od 2 do 18 sierpnia obóz hufca dla 18 harcerzy. Ponadto VI GDH wraz z I GDH i II GDH przez cztery tygodnie obozowały w Górnicy. Przez pierwszą połowę obozu komendantem był druh Feliks Gawarzycki, członek komendy hufca, po nim obóz z 38 harcerzami przejął harcerz orli Alfons Murawski. III GDH, podobnie jak poprzedniego lata, obozowała nad Bachotkiem. Komendantem ponownie był druh Paweł Wiśniewski.

Dwie wielkie imprezy harcerskie odbyły się od 7 do 15 sierpnia nad jeziorem Garczyn koło Kościerzyny – Jubileuszowy Zlot Pomorskiej Chorągwi Harcerzy oraz Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych. Nad kaszubskim akwenem zjawili się 78 harcerzy z Grudziądza. IV GDH,

VII GDH i VIII GDH rozbiły samodzielne obozy, natomiast chłopcy z I GDH, III GDH, V GDH, VI GDH utworzyli reprezentację hufca. Obóz VII GDH znajdował się na terenie Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych. Jedną z drużyn – V GDH odbyła ponadto wędrowkę nad morze.

W tym czasie Hufcowi Harcerzy w Grudziądzu ponownie przewodził druh Józef Łuszczyński (od października 1932 r.). Działo wówczas 10 drużyn skupiających w swoich szeregach 333 harcerzy i 85 zuchów.

Latem 1933 r. harcerze wzięli udział w manifestacji patriotycznej pod granicą niemiecką w Janowie koło Gniewu. „Było tam pięć wiosek po prawej stronie Wisły, naokoło których ciągnęła się granica niemiecka. Z Grudziądza wyjechała specjalna wycieczka towarzystw i organizacji społecznych parostatkiem, w której oczywiście nie zabrakło i harcerzy. Bo i nie mogło ich tam zabraknąć w tej liczebnej manifestacji polskości pod granicami wroga. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. biskup Okoniewski, po czym odbyła się defilada i przemarsz nad granicą. Zadowoleni wróciliśmy do domu, a uczestnikom jak i miejscowej ludności Janowa pozostawiła ta manifestacja niezatarte wrażenie”.

Poza opisanym przedsięwzięciem, 1933 r. to wspaniała, letnia wyprawa III GDH. Harcerze-seminarzyści obozowali w pobliżu Worochty prze-wędrowali prawie 2000 km, zwiedzając całe Kresy Południowo-Wschodnie.



Obóz letni I GDH na Pojezierzu Brodnickim, Górzno 1931 r.



X GDH pod komendą druha phm. Feliksa Gawarzyckiego zorganizowała obóz dla młodszych harcerzy z hufca. Od 3 do 25 lipca rozstawiono w Rogóźnie namioty dla harcerzy, natomiast zuchy zakwaterowano w Szkole Powszechnej w Rogóźnie-Zamku.

Na początku lat trzydziestych na terenie chorągwi istniały trzy drużyny, które zajmowały się lotnictwem – jedna z nich działała w Grudziądzu. Był to też okres dalszego rozwoju grudziądzkiej organizacji harcerskiej. W rozkazach komendanta hufca z 1933 r. po raz pierwszy pojawia się drużyna oznaczona numerem jedenastym, w następnym roku istniało już trzynaście drużyn.

(cdn.)



Widok z Klimka

Fot. Alina Aleksandrowicz, Warsztaty fotograficzne GTK



Styczeniowy obrazek znad Wisły

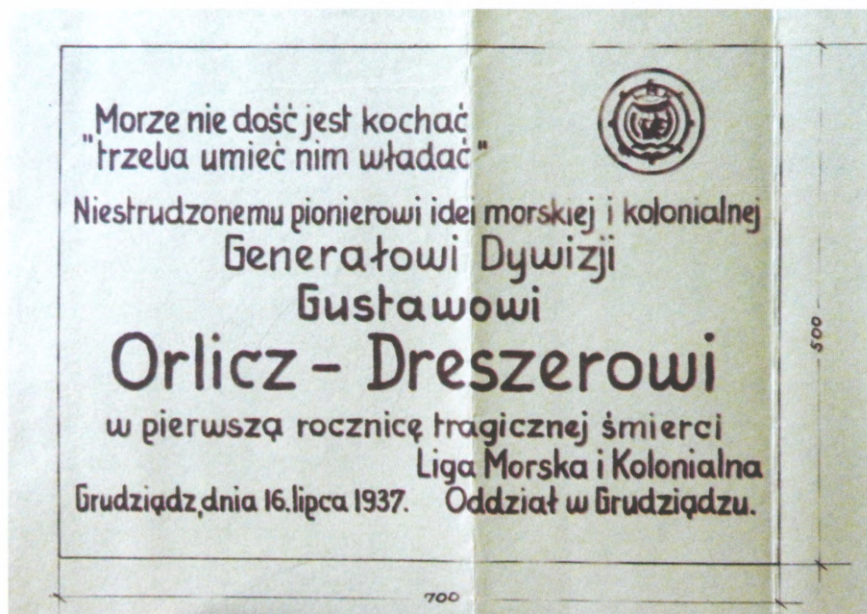
Fot. Małgorzata Ambrosius-Okońska, Warsztaty fotograficzne GTK

## ZAPOMNIANA TABLICA

Pamięć gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, który zginął tragicznie w katastrofie lotniczej przed 80 laty, uczczono w Grudziądzu nadaniem jego imienia Błoniom Nadwiślańskim i Szkole Pilotów LOPP oraz umieszczeniem przy schodach prowadzących nad Wisłę tablicy pamiątkowej i cokołu zwieńczonego krzyżem. Dowodów pamięci nie brakowało w całej Polsce. Te w Grudziądzu miały szczególne uzasadnienie.

16 lipca 1936 r. wystartował z grudziądzkiego lotniska samolot RWD-9 o numerze rejestracyjnym 263 SP-DRC, kierując się na północ. Generał Orlicz-Dreszer, który przed laty był jednym z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, leciał awionetką na spotkanie ze swoją drugą żoną. Pochodząca z USA Olga Elwira Stalińska wracała z Nowego Jorku na pokładzie transatlantyku m/s Piłsudski. Generałowi towarzyszył pułkownik dyplomowany Stefan Loth, w cywilu były czołowy piłkarz warszawskiej Polonii. Za sterami maszyny należącej do 1. Pułku Lotniczego w Warszawie zasiadał kapitan pilot Aleksander Łagiewski. Z nieznanych do dzisiaj przyczyn samolot, który miał wylądować na lotnisku w Rumi, krótko po godz. 14 pojawił się nad wodami Zatoki Gdańskiej i niespodziewanie spadł do morza. Jedną z hipotez mówi, że zejście maszyny na niską wysokość wynikało z chęci powitania z powietrza żony generała. Świadcami katastrofy byli kuracjusze znajdujący się na orłowskiej plaży. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej podjętej przez kilka statków oraz miejscowego lekarza dr. Pokutyńskiego, niestety nie udało się nikogo uratować. Sekcja zwłok wykazała, że generał poniósł śmierć na miejscu wskutek pęknięcia namiotu mózdkowego. Uraz ten był następstwem uderzenia głową w szybę kabiny.

Ten urodzony 2 października 1889 r. w Jadowie wybitny oficer już od najmłodszych lat dał się poznać jako patriota. Będąc uczniem gimnazjum, należał do konspiracyjnej organizacji młodzieżowej Zet i za działalność patriotyczną został aresztowany przez władze carskie. Po ukończeniu studiów prawniczych we Lwowie, podjął studia handlowe w Leodium w Belgii oraz w Akademii Eksportowej w Hawrze we Francji. Gdy wybuchła I wojna światowa został zmobilizowany do armii rosyjskiej, z której zdezerterował. Uciekł na zachód i został wcielony do oddziału Beliny (Władysława Prażmowskiego), a następnie do 1. Pułku Ułanów Legionów Polskich, w którym otrzymał stanowisko komendanta batalionu. Po kryzysie przysięgowym był internowany przez władze niemieckie aż do 1918 r. W następnym roku został mianowany na stopień pułkownika. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej dowodził najpierw 1. Pułkiem Szwoleżerów, którego był twórcą, a następnie IV Brygadą Jazdy i 2. Dywizją Jazdy. W 1924 r. objął stanowisko dowódcy 2. Dywizji Kawalerii w Warszawie i awansował na



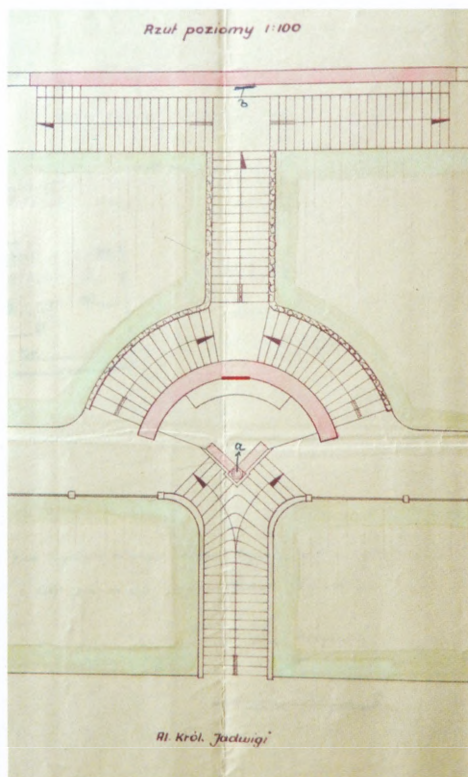
Projekt tablicy ku czci gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera, odsłoniętej przy schodach Słowackiego w Grudziądzu 20 czerwca 1937 r.

Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Bydgoszczy

stopień generała brygady. Podczas przewrotu majowego w 1926 r. opowiedział się po stronie Józefa Piłsudskiego. W 1930 r. został awansowany na stanowisko generała dywizji, inspektora armii oraz prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zaledwie siedem dni piastował nowo utworzone stanowisko Inspektora Obrony Powietrznej Państwa. Tragiczna śmierć przerwała błyskotliwą karierę 47-letniego generała.

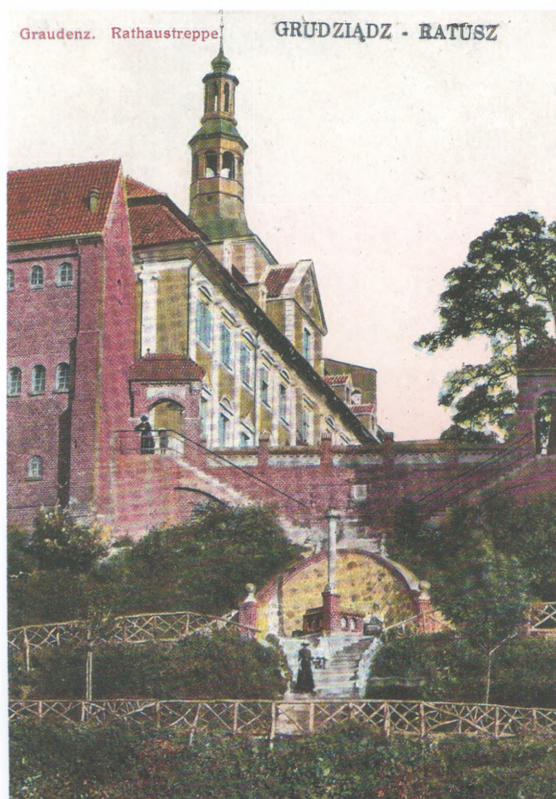
Został pochowany – jako pierwszy – na Cmentarzu Marynarki Wojennej na Oksywiu w Gdyni. Stamtąd jego szczątki zostały przeniesione trzy lata później do utworzonego Mauzoleum jego imienia w Gdyni, wysadzonego na początku II wojny światowej przez Niemców.

W całej Polsce upamiętniono osobę zmarłego generała, odstawiając tablice pamiątkowe, nadając ulicom jego imię, czy też wybierając go na patrona wielu instytucji państwowych. Również w Grudziądzu, skąd wyruszył w swój ostatni, feralny lot, postanowiono godnie uczcić jego



Plan sytuacyjny umieszczenia tablicy (zaznaczony kolorem czerwonym) przy schodach Słowackiego  
Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Bydgoszczy

pamięć. Na nadzwyczajnym zebraniu Ligi Morskiej i Kolonialnej, które odbyło się 21 lipca 1936 r., zwrócono się do Rady Miejskiej o nazwanie Błoni Nadwiślańskich – Wybrzeżem im. gen. dyw. Orlicz-Dreszera. Nazwę tę zatwierdzono na następnym posiedzeniu Rady. Rok później Liga Morska i Kolonialna postanowiła dodatkowo uczcić pamięć zmarłego prezesa, fundując tablicę pamiątkową z okazji pierwszej rocznicy śmierci. O tej zapomnianej tablicy możemy przeczytać w aktach archiwalnych, które znajdują się w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Z zachowanej dokumentacji wynika, że całą sprawę załatwiono zaledwie w kilka dni, stawiając de facto pod ścianą władze miejskie, jak również Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu. W błyskawicznym tempie przygotowano tablicę o wymiarach 70×50 cm, którą wykonano z płyty kamiennej (terazzo), zapisaną głoskami wklęsłymi i złożonymi. Pierwsze pismo do Urzędu



Pocztówka z widokiem na schody przy zejściu nad Wisłę, ok. 1920 r. Ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu

Pomorskiego w Toruniu, podpisane przez prezydenta miasta Józefa Włodka, wpłynęło 11 czerwca 1937 r., natomiast termin odsłonięcia tablicy wyznaczono na dziewięć dni później. Może to świadczyć o wcześniejszym jej przygotowaniu przez Ligę. Pomimo kilku zastrzeżeń konserwatora dr. W. Dalbora, związanych z bardzo nierównomiernym rozmieszczeniem napisów, postanowiono udzielić zgodę na odsłonięcie tablicy. Na miejsce jej umieszczenia wyznaczono schody Słowackiego przy zejściu nad Wisłę,



Fragment schodów Słowackiego. Tuż za cokołem, na ścianie umieszczona była tablica ku czci Gustawa Orlicz-Dreszera, ok. 1930 r.

Ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu

a dokładnie półokrągłą ścianę, przed którą ustawiony był cokół zwieńczony krzyżem. Uroczystość odsłonięcia odbyła się podczas Dni Morza, hucznie obchodzonych każdego roku w Grudziądzu. Po mszy i kazaniu wygłoszonym przez ks. prof. Szarowskiego, dłuższe przemówienie wygłosił prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej w Grudziądzu płk. Malysiak. Następnie prezes okręgu p. Radłowski z Torunia dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy ku czci gen. dyw. Orlicz-Dreszera. Po południu zaś odbyły się zawody pływakie na trasie Klimek-Strzemięcín.

Tak pośpieszne przygotowanie tablicy zapewne spotkało się z negatywną reakcją władz miejskich i wojewódzkich, bo wytknęły one Lidze nieestetyczne jej wykonanie. Owe obawy podzieliły również wkrótce władze Ligi, przygotowując w lutym 1938 r. następną tablicę ku czci generała. Tym razem została wykonana z brązu, była dużo większa i przejrzysta. O ile tekst prawie się nie zmienił, o tyle wygląd tablicy zdecydowanie odbiegał od pierwowzoru. Niestety nie podano w dokumentacji jej wymiarów, kształtem zaś przypominała prostokąt w pionie, zaokrąglony u góry. Nie wiemy, jaki los spotkał po zdemontowaniu pierwszą tablicę, druga została zdjęta na początku września 1939 r. i z pewnością zniszczona.

Pod koniec kwietnia 1939 r. uczczono dodatkowo pamięć generała w Grudziądzu. Został on patronem nowo utworzonej cywilnej Szkoły Pilotów prowadzonej przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej. W 1990 r. wrócono do przedwojennego nazewnictwa niektórych grudziądzkich ulic. Błonia znowu stały się Wybrzeżem gen. Orlicz-Dreszera. Dopiero uchwałą Rady Miejskiej z 26 marca 2014 r. zmieniono ostatecznie nazwę na Nabrzeże gen. Gustawa Orlicz-Dreszera. Jednocześnie zaznaczono, że pamięć o tym wybitnym patriocie, żołnierzu Legionów Polskich, kawalerzyście, uczestniku I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej nie zagięła w Grudziądzu.



## NAJLEPSZE „PIÓRKO” W HISTORII

Antoni Czortek, pseudonim Kajtek, srebrny medalista mistrzostw Europy, olimpijczyk, mistrz Polski i Pomorza, wielokrotny reprezentant barw narodowych okazał się najbardziej utytułowanym wychowankiem grudziądzkich klubów sportowych okresu międzywojennego. Obok mistrza olimpijskiego Bronisława Malinowskiego jest drugim sportowcem, który ma w Grudziądzu „swoją” ulicę. W Radomiu pośmiertnie przyznano mu honorowe obywatelstwo tego miasta. W Buśni, gdzie się urodził umieszczono tablicę pamiątkową jemu poświęconą. Więzień Auschwitz i Mauthausen. Trener, m.in. wychowawca złotego medalisty olimpijskiego Kazimierza Paździora.

### **Chłopak z Buśni**

Niektóre źródła podają, że Antoni Czortek urodził się w Grudziądzu, inne zaś, że podchodził zza Wisły. Wątpliwości te rozwiła kwerenda w grudziądzkim Urzędzie Stanu Cywilnego, gdzie w księgach urodzin nie znaleziono jego nazwiska. Za to figuruje ono w dokumentach pochodzących z powiatu świeckiego, a dokładnie z gminy Warlubie. Wynika z nich, że Antoni Czortek, syn Antoniego pochodzącego z Bzowa i Marty Groniek ze wsi Pięćmorgi, urodził się 2 lipca 1915 r. w Buśni. Szesnaście dni później został ochrzczony w kościele pod wezwaniem Trójcy Świętej w Jeżewie. Nazwisko Czortków znalazłem w księgach adresowych Grudziądza z 1927-28 i 1933 r. W spisach tych jest informacja, że kupiec Antoni Czortek zamieszkuje przy ul. Czerwonodwornej pod numerem 12. Zatem Kajtek w momencie podjęcia treningu bokserskiego był już grudziądzaninem.

## Zaczęło się w Tivoli

Zanim zaczął uprawiać ulubioną dyscyplinę sportową, chodził na cieszące się ogromnym powodzeniem zawody w Tivoli. Fascynacja boksem nie ograniczyła się do oglądania pojedynków na ringu. Próbował dostać się na treningi, bo też chciał walczyć. Ale tam takich jak on wyrostków nie wpuszczano. Znalazł więc fortel. Nosił walizki ze sprzętem i kostiumami starszych kolegów i pod tym pretekstem wchodził do sali treningowej. A skoro już tam często przebywał, to po pewnym czasie dołączył do ćwiczących zawodników fabrycznego klubu Pe-Pe-Ge. Koledzy nazywali go Kajtkiem, z racji niskiego wzrostu i drobnej postury.

Przełomowym okazał się kwiecień 1934 r. Po ponad dwóch latach treningów Antoni Czortek zdobył na ringu w grudziądzkiej Tivoli tytuł mistrza Pomorza w wadze muszej. Tym wyczynem 18-latek zaskoczył działaczy GKS i samego siebie, ale przede wszystkim reprezentanta Gedanii Wyszeckiego, z którym zmierzył się w finale. Gdańszczanin niezadowolony z przegranej z nieznanym juniorem ostentacyjnie opuścił ring, nie podając ręki Kajtkowi, za co został wygwizdany przez publiczność. Tydzień później o utalentowanym pięściarzu z Grudziądza dowiedziała się cała sportowa Polska. Debiut w mistrzostwach kraju w Łodzi okazał się bardzo udany. Już w pierwszej walce z rutyniarzem Zygmuntem Pawlakiem z miejscowego IKP grudziądzanin, mimo słabszych warunków fizycznych, górował nad przeciwnikiem szybkością i wytrzymałością. Wykazał się wszechstronnym repertuarem silnych ciosów, którymi skutecznie punktował. Czortek wygrał zasłużenie i swoją postawą zdobył sympatię publiczności. Również półfinałowa walka ze Stanisławem Góreckim z Jagiellonii Białystok, prowadzona w szybkim tempie i przy stałej przewadze Kajtką, została oceniona wysoko, a reprezentanta GKS okrzyknięto rewelacją mistrzostw. Na takie samo miano zasłużył również jego kolega klubowy Tomasz Kozłowski (zdołał tytuł wicemistrza Polski w wadze koguciej). Przed niedzielnym finałem w wadze muszej zastanawiano się, jak przebojowy Kajtek wypadnie na tle stuprocentowego faworyta, Szepsela Rotholca, mistrza kraju i medalisty mistrzostw Europy? Pojedynek zaczął się od ataków grudziądzanina. Rotholc, początkowo lekceważący nastolatka, próbował się zrewanżować tym samym, ale przeciwnik okazał się nieuchwytny. Czortek tańczył na ringu jak baletnica – relacjonował sprawozdawca „Przeglądu Sportowego”. W drugiej rundzie pięściarz warszawskiej Gwiazdy był nieco lepszy, ale w pogoni za uciekającym Kajtkiem stracił sporo sił. Zmęczenie przeciwnika było zamierzoną taktyką także w decydującym starciu. Czortek wprowadzał celne ciosy i nie dawał się trafić.

Rotholc, który w dwóch poprzednich walkach posłał przeciwników na deski, tym razem nie potrafił ani razu trafić. Zwycięstwo Czortka było największą sensacją mistrzostw. Zwiastowało też następne sukcesy tego utalentowanego zawodnika.

„Któż mógł wówczas przypuszczać, że z tego malca wyrośnie nie tylko jeden z czołowych bokserów polskich, ale i europejskich? Kajtek stał się w szybkim czasie ulubieńcem publiczności wszystkich miast Polski, gdyż walczył żywiłowo, w wielkim tempie. Był on dobrym technikiem, a po ringu poruszał się błyskawicznie” – napisał Feliks Stamm w dwutomowym pamiętniku. W swojej książce, wydanej w 1955 r., słynny trener poświęcił grudziądzaninowi wiele miejsca.



Antoni Czortek, mistrz Pomorza i Polski w boksie z 1934 r.

Ze zbiorów MKS Start Grudziądz

Natychmiast po zakończeniu mistrzostw przedstawiciele bogatych klubów zainteresowanych pozyskaniem Czortka ustawili się w kolejce. Wiadomo było, że przeżywający trudności finansowe i chyłący się ku upadkowi GKS Pe-Pe-Ge 1925 jest bez szans na zatrzymanie swojego najlepszego sportowca. Grudziądzanin trafił do Skody Warszawa (po zmianie nazwy KS Okęcie) i dla tego klubu zdobył w następnych mistrzostwach Polski medal srebrny, a dwa lata później brązowy. Antoni Czortek zaraz po udanych mistrzostwach otrzymał powołanie do reprezentacji narodowej. Pod koniec kwietnia 1934 r., debiutując w meczu międzypaństwowym pokonał Austriaka Schlängera.

Niespodziewany powrót do Grudziądza nastąpił w 1938 r., ale na krótko. Rok przed wybuchem wojny o Czortku przypomniła sobie armia. Do odbycia służby wojskowej sportowiec został skierowany do jednego z pułków piechoty. Dlatego w Grudziądzu, gdyż tylko tu miał zapewnione warunki do łączenia obowiązków żołnierza z treningami przed ważnymi zawodami. W koszarach przygotowywał się do mistrzostw Polski i występów w reprezentacji narodowej. Został otoczony troskliwą opieką przez dowódcę kompanii porucznika Buczyńskiego, miłośnika sportu, czynnego lekkoatletę. Za sparingpartnera miał szeregowego Drązkowskiego. Zgodę na opuszczenie koszar każdorazowo musiało wydawać Dowództwo Okręgu Korpusu. Jako cywil wyjeżdżał na zawody ze specjalną obstawą w osobie starszego sierżanta Piekarczyka. Gdy w roli kibica pojawił się na mistrzostwach wojskowego klubu sportowego w grudziądzkim Domu Żołnierza (obecnie Klub Garnizonowy przy ul. 6 Marca) publiczność wymusiła na nim stoczenie walki pokazowej. Szeregowy Czortek wszedł na ring i do pojedynku zaprosił mistrza WKS kaprała Stasinka. Reprezentant Polski zademonstrował nienaganną technikę i taką skuteczność ciosów, że już w drugim starciu zmusił rywala do poddania się. W nagrodę otrzymał gromkie brawa od swoich wiernych kibiców, których miał tu bez liku.

### **Spełnienie marzeń**

Udział w igrzyskach olimpijskich w 1936 r. był spełnieniem marzeń Czortka. Przed pierwszą walką w berlińskiej Deutschlandhalle z Francuzem Pierre`m Bonnetem Stamm obawiał się, że może dać o sobie ból zęba, który ostatnio dokuczał jego podopiecznemu. Ale skończyło się na strachu. Zwycięstwo reprezentanta Polski nie było zagrożone, mimo zainkasowania silnego ciosu w drugim starciu. Przebieg następnej walki z urodzonym i mieszkającym w Szkocji reprezentantem Południowej Afryki również zwiastował wygraną, ale niestety, dwa upomnienia za ciosy zadane w kark po sprytnych unikach przeciwnika przesądziły o przyznaniu zwycięstwa Alexandrowi

Hannanowi. Zdaniem polskiego trenera werdykt był krzywdzący dla Kajtka.

W 1937 r. spełniło się kolejne marzenie. Czortek został powołany do reprezentacji na mistrzostwa Europy rozgrywane we Włoszech. Po przyjeździe do Mediolanu, zwiedzając miasto drużyna polska natknęła się w jednym z domów towarowych na wystawę trofeów przygotowanych dla najlepszych zawodników mistrzostw. Czortek, któremu najbardziej podobał się ogromny puchar, gdy dowiedział się, że jest przeznaczony dla zwycięskiej reprezentacji, zapewniał Stamma, iż na pewno trafi on w ręce Polaków. I się nie pomylił. Nasi zawodnicy pewni swojego triumfu „rozdzielili” między sobą także nagrody indywidualne i w bardzo dobrych humorach wrócili do hotelu. Rzeczywistość na ringu nie była już taka radosna, przynajmniej dla Czortka. Wprawdzie w inauguracyjnej walce pokonał on Niemca Ericha Wilke, ale w drugiej wylosował Rumuna Antona Oscę, którego najzwyczajniej zlekceważył i ... przegrał. – „Coś ty najlepszego zrobił?” – zapytał go trener. – „Myślałem za dużo o jutrzejszym finale” – odpowiedział szczerze bokser. Z powodu obolałych rąk Kajtek nie stanął do walki o trzecie miejsce z Finem Huuskonenem i uplasował się tuż za podium.

Za to już z następnych mistrzostw Starego Kontynentu w Dublinie w 1939 r. Czortek przywiózł upragniony medal. W eliminacyjnym boju z Federico Cartonesim początkowo przeważał Włoch, jednak Czortek znalazł w jego gardzie lukę i zadał jeden silny cios, który odmienił losy walki. Kolejnym przeciwnikiem był Karl Käbi. W trakcie pojedynku obaj doznali kontuzji łuku brwiowego. Ponieważ rana Estończyka okazała się groźniejsza, to jego sędzia odesłał do rogu. Aby w podobny sposób nie przegrać półfinałowej walki, Czortek w pojedynku z Belgiem Lambertem Genotem musiał przede wszystkim chronić łuk brwiowy. Udało się nie tylko dotrwać do końca, ale wygrać i awansować. W finale już na początku okazało się, że będzie to ciężki pojedynek. Każde celne uderzenie Irlandczyka było witane huraganem oklasków jego rodaków. Taka reakcja publiczności zazwyczaj nie pozostaje bez wpływu na ocenę sędziów. I tym razem nie było inaczej. Wyrównana walka zakończyła się zwycięstwem Patrica Dowdalla. Werdykt sędziowski był gestem pod adresem gospodarzy – nie miał wątpliwości Feliks Stamm. Z kolei Czortek przyznał, że nie liczył na przetrzymanie przez Irlandczyka jego bombardowania i gdyby z nim walczył jeszcze tego samego dnia drugi raz, znalazłby sposób, aby go pokonać. Zdobycie srebrnego krążka mistrzostw Europy było największym osiągnięciem w karierze sportowej wychowanka GKS Pe-Pe-Ge 1925.

Po dobrym występie na dublińskim ringu Czortek (wraz z Antonim Kolczyńskim) został powołany do reprezentacji Europy na mecz z USA.



Finałowa walka podczas mistrzostw Europy w Dublinie zakończyła się niezasłużoną porażką Czortka

*Pamiętnik Feliksa Sztama*

Jednak Polacy za ocean nie popłynęli. Z uwagi na napiętą sytuację polityczną nie otrzymali zgody władz polskich na wyjazd z kraju.

Jeszcze w tym samym roku miało dojść do meczu z Niemcami, w którym Czortek miałby szansę zrewanżowania się za niezasłużoną porażkę podczas poprzedniego spotkania obu reprezentacji. Niestety, niemiecki związek bokszerski zerwał pertraktacje. Władze III Rzeszy przygotowywały się do innego meczu.

### **Wojna i walki w obozie**

Wybuch wojny zastał kaprala Antoniego Czortka pod Wieluniem, gdzie jego 36. pułk piechoty walczył z przeważającymi siłami wroga i został rozбитy. W cywilnym ubraniu wrócił do stolicy, skąd szybko uciekł. Dowiedział się bowiem, że jest poszukiwany przez gestapo, tak jak wszyscy czołowi polscy sportowcy. Schronienie znalazł u rodziny żony pod Grójcem. Zmienił nazwisko na Antoni Kamiński, zajął się handlem. Jadąc nocą z towarem, natknął się na patrol niemiecki i podczas ucieczki został postrzelony w nogę. Pocisk rozerwał mu ścięgno. O własnych siłach dotarł

do lekarza, który wyjął kulę i zaopatrzył ranę. Niestety, noga już nie wróciła do pełnej sprawności. Również pechowa dla niego okazała się próba powrotu do Warszawy w połowie 1943 r. Po zatrzymaniu na dworcu kolejowymi został przewieziony do siedziby gestapo w al. Szucha. Tam jeden z oficerów rozpoznał w nim słynnego boksera. Charakterystyczną sylwetkę i nazwisko Czortka kibice niemieccy dobrze znali z igrzysk olimpijskich, mistrzostw Europy i spotkań międzypaństwowych. W ich pamięci bokser utrwalił się zwłaszcza po ostatniej przed wybuchem wojny potyczce w meczu Niemcy-Polska. Na ringu we Wrocławiu, po pięknej walce z Buttnerem i wygraniu – zdaniem Stamma – wszystkich starć został uznany za pokonanego. Esesmani chcieli go także oglądać w obozach koncentracyjnych.

Do Auschwitz-Birkenau został deportowany 25 sierpnia 1943 r. i otrzymał numer 139559. Po likwidacji obozu w styczniu 1945 r. wraz z więźniami dotarł w marszu śmierci do Mauthausen-Gusen. Przebywał tam do wyzwolenia obozu przez Amerykanów na początku maja 1945 r. Za drutami kolczastymi stoczył 15 walk. W pierwszej pokonał boksera hiszpańskiego. Kilkakrotnie skrzyżował pięści z przyjacielem z ringu Zygmuntem Małeckim z warszawskiej Polonii. Tylko jeden pojedynek Antoni Czortek przegrał – z mistrzem Bałkanów, greckim Żydem Salamo Arouchem, który w Auschwitz zaliczył ponad 200 walk i pozostał niepokonany. Dla filigranowego Czortka najtrudniejszą była walka z dużo wyższym i cięższym Walterem Dueningem. Ten przedwojenny zawodowy mistrz Niemiec w kategorii średniej pełnił w obozie funkcję kapo. Podobno to on zainicjował walki bokserskie w Auschwitz. Pomysł chwycił. Początkowo walczono na gołej ziemi, potem na prawdziwych ringach. Wśród więźniów oglądających pojedynek Polaka z „krwawym Walterem” był 17-letni wówczas Waław Długoborski, który tym samym, co Czortek transportem z Pawiaka przyjechał do Auschwitz i m.in. tak wspominał: „Bardzo go dopingowaliśmy, wołaliśmy Antoni, Antoni. Pojedynek sędziował esesman. To było wielkie wydarzenie...”. Więcej szczegółów tej słynnej walki zapamiętał inny b. więzień, którego zdaniem początek rywalizacji zapowiadała klęskę rodaka. „W drugiej rundzie Kajtek zastosował przemysłne uniki, wyprowadzając ciężkiego Waltera w pole. Kilkakrotnie Walter wyładował w próżni i zawisł na linach, wywołując huraganowy śmiech kibiców. W trzeciej (...) z nadprzyrodzoną energią i szybkością Kajtek poszedł do przodu i zasypał Waltera masą soczystych ciosów (...). Niemiec słańiał się na nogach. Gong uratował Waltera, gdyż inaczej przegrałby przez KO [techniczny nokaut]” – relacjonował po wojnie Roman Zbroja. Nowy

mistrz bokserski KL Auschwitz otrzymał w nagrodę dodatkowe porcje zupy i chleba. Jedzeniem podzielił się ze współwięźniami, którzy też go obdarowali, nie tylko oklaskami, i na rękach zaniesli do baraku.

Zanim Czortek zmierzył się z „krwawym Walterem”, walczył z innym Niemcem, Millerem, który dotąd wygrywał wszystkie walki z Polakami. Kajtek miał tę złą passę przerwać i ... sprostał temu zadaniu, choć początek pierwszego starcia tego nie zapowiadał. Nie porażka Millera, ale okrzyki więźniów gorąco dopingujących Czortka: „Bij, pokaż jak biją Polacy, bij na całego” uraziły dumę Niemców. Zakazali urządzać podobne widowiska. Jednak szybko zmienili zdanie, bo z walk bokserskich z udziałem więźniów, wśród których było wielu czołowych zawodników z całej Europy, esesmani uczynili sobie stałą rozrywkę. Wprowadzili do niej dodatkowo elementy hazardu. Typując zwycięzców, podbijali wysokość stawek, które z czasem sięgały sporych kwot.

Pojedyunki bokserskie w niemieckich obozach zagłady zostały upamiętnione w literaturze i filmie. Na podstawie noweli Józefa Hena „Bokser i śmierć” słowacki reżyser Peter Salan zrealizował w 1962 r. film o tym samym tytule. Pierwowzorem bohatera był wicemistrz Polski i mistrz Warszawy, więzień obozów w Auschwitz i Bergen-Belsen, Tadeusz Tedy Pietrzykowski. Jako podchorąży grudziądzkiego Centrum Wyszkozenia Kawalerii walczył w obronie Warszawy, po wyzwoleniu obozu, w połowie kwietnia 1945 r., wstąpił do 1. Dywizji Pancерnej gen. Stanisława Maczka, w której organizował zajęcia sportowe dla żołnierzy.

Najbardziej znanym filmem przedstawiającym walki bokserskie na śmierć i życie jest hollywoodzka produkcja „Triumf ducha” (1989). Film przedstawia historię wspomnianego już Salamo Aroucha. Reżyser Robert M. Young zaangażował go jako swojego konsultanta. Zdjęcia kręcono m.in. w Oświęcimiu, gdzie też doszło do wzruszającego spotkania dwóch byłych więźniów i dawnych przeciwników z obozowego ringu, Czortka i Aroucha. W postać Salamo wcielił się amerykański aktor Willem Dafoe.

Antoni Czortek zagrał w filmie w 1979 r. W obyczajowym obrazie „Klincz”, w reżyserii Piotra Andrejewa, wystąpił w epizodycznej roli boksera oświęcimiaaka. Zagrał siebie. Był to dla niego trudny powrót do mrocznej przeszłości. Zwłaszcza, że niechętnie wspominał swoje wojenne przeżycia, a zwłaszcza lata spędzone w obozach koncentracyjnych i stoczone tam walki. „Był bardzo zamknięty w sobie, zamyślony, było widać w nim taką głębię, tajemnicę” – wspomina Małgorzata Favorito, wnuczka Czortka.



### **Pieszo do Laskowic**

Wojenne przeżycia, a zwłaszcza pobyt w obozach koncentracyjnych nie pozostały bez wpływu na zdrowie i kondycję 30-letniego Kajtka. Widać to było w pierwszych walkach stoczonych kilka miesięcy po powrocie do kraju. Na początku stycznia 1946 r. w Bydgoszczy odbywał się turniej eliminacyjny przed meczem międzypaństwowym z Czechosłowacją. Na sali zapanowała cisza, gdy na ring wszedł wicemistrz Europy Antoni Czortek. Za przeciwnika miał młodszego od siebie, odważnego i mocno bijącego Mrozowskiego II z Inowrocławia. Zamiast łatwego zwycięstwa był tylko remis. Na pytanie Stamma o przyczynę słabej postawy bokser odpowiedział: „Jadąc do Bydgoszczy wstąpiłem do matki w Grudziądzu. Zasiadziałem się, spóźniłem się na pociąg. Co tu zrobić? – pomyślałem. Przecież nie mogę zrobić zawodu w Bydgoszczy. Aby przybyć na czas na turniej i złapać odpowiednie połączenie musiałem przejść trzydzieści kilometrów piechotą [stacją, do której się udał były prawdopodobnie Laskowice!]. Gdy dzisiaj walczyłem, wydawało się, że chodzę po ringu jak na szrudłach. Nogi miałem obolałe i zupełnie sztywne”.

Trener odesłał Kajtka do pokoju, aby dobrze wypoczął, a zwłaszcza się wyspał. Następnego dnia był już w lepszej formie i wygrał z Zalewskim. Ostatecznie wrócił do reprezentacji, ale pojedynk z czeskim pięściarzem przegrał. Na ringu był cieniem przedwojennego mistrza.

Czortek, reprezentujący wówczas barwy warszawskiego KS Orzeł, nie zamierzał jeszcze składać broni. Był ambitny. Nie zraziło go niepowodzenie podczas pierwszych po wojnie mistrzostw Polski w Łodzi w 1946 r., kiedy to w inauguracyjnym pojedynku przegrał z Chudym, mało znanym bokserem z Częstochowy. Pecha miał też w następnym roku, bo w losowaniu trafił od razu na Aleksego Antkiewicza, „Bombardiera z Wybrzeża”. Dwóch potencjalnych finalistów spotkało się już w pierwszej walce, którą uznano jedną z najciekawszych w całym turnieju. Lepszym okazał się późniejszy medalista igrzysk olimpijskich w Londynie i Helsinkach. Do rewanżu doszło między nimi na mistrzostwach Polski w 1948 r., ale dopiero w finale. I tym razem wygrał gdańszczanin, a Czortek musiał zadowolić się tytułem wicemistrza. Mazurka Dąbrowskiego zagrano dla Kajtka w 1949 r. we wrocławskiej Hali Ludowej. Zdobył tam swój czwarty tytuł mistrza Polski. Jak się okazało był to zarazem jego ostatni złoty medal wieńczący piękną karierę. Postanowił bowiem definitywnie zakończyć uprawianie boks, mimo że dostał powołanie na obóz przygotowawczy przed mistrzostwami Europy w Oslo. „Niech teraz młodzież ma okazję wypróbowania swych sił i pogłębienia doświadczenia i wiedzy bokserskiej” – napisał w liście do Feliksa Stamma.

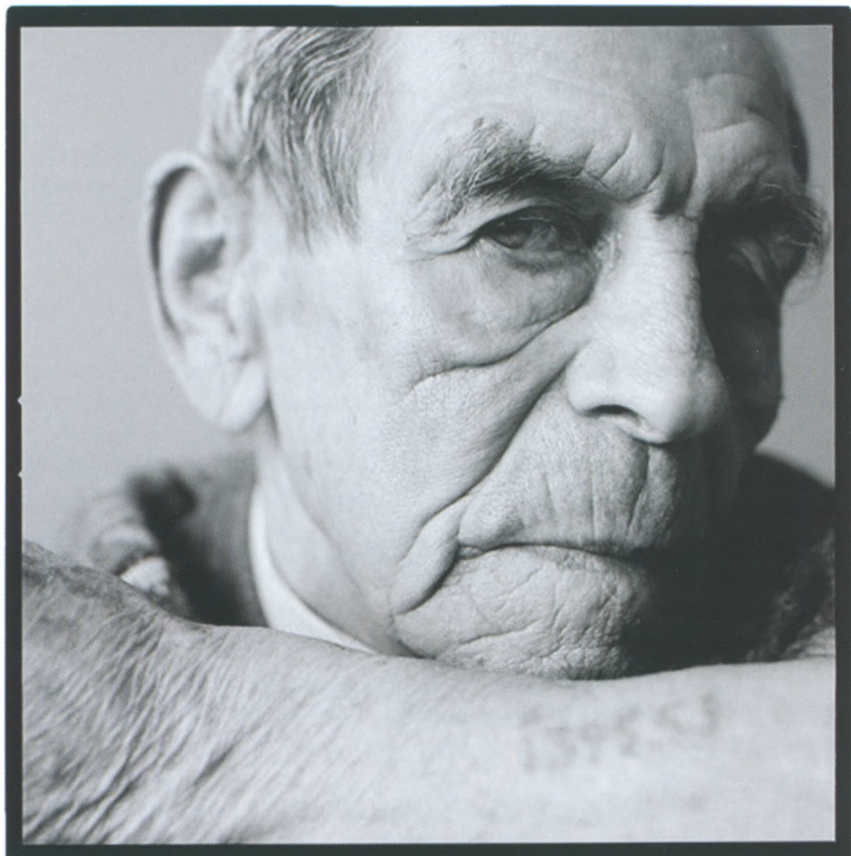
Po raz ostatni reprezentował barwy narodowe w meczu z Czechosłowacją 10 marca 1949 r. W pięknym stylu pokonał nie tylko silniejszego fizycznie Petrinę, ale także ból. Coraz bardziej, zwłaszcza w trakcie ciężkich walk, dokuczająca mu kontuzjowana podczas okupacji noga. Na ringu w Gottwaldowie utykał przez trzy rundy. „Był to jego najpiękniejszy powojenny sukces międzynarodowy” – uznał Papa Stamm.

### **Przeprowadzka emocjonalnie uzasadniona**

W Radomiu Czortek zamieszkał w 1947 r. Trafiał tam nieprzypadkowo. Nagła przeprowadzka ze stolicy miała swoje emocjonalne uzasadnienie. Niespodziewaną porażką na pierwszych powojennych mistrzostwach Polski, i to z nieznanym bokserem, Czortek poczuł się dotknięty do tego stopnia, że nie miał odwagi pokazać się publiczności warszawskiej. Dlatego, mimo sprzeciwu żony, nota bene warszawianki, skorzystał z oferty, jaką otrzymał od kierownictwa sekcji bokserskiej Radomiaka. Czy potem z tej propozycji był do końca zadowolony? Chyba nie, bo działacze obiecywali m.in. dwupokojowe mieszkanie, a skończyło się na pokoju z kuchnią. Ale pan Antoni był człowiekiem skromnym i skromnie żył. Sukcesy sportowe nie przełożyły się na sukces finansowy – takie to były czasy. Przez jakiś czas dorabiał jako taksówkarz. Dla Radomiaka Czortek zdobył dwa medale mistrzostw Polski. Kibice go uwielbiali. Po zakończeniu kariery



Zdobyciem tytułu mistrza Polski we Wrocławiu w 1949 r. Czortek (z prawej) pożegnał się z ringiem  
*Pamiętnik Feliksa Sztama*



Antoni Czortek, lata dziewięćdziesiąte XX w.

Fot. Marek Szczepański

sportowej zajął się szkoleniem młodzieży. Trenował bokserów trzech miejscowych klubów: Radomiaka, Czarnych i Broni. Jeden z jego wychowanków to Kazimierz Paździor, złoty medalista olimpijski z Rzymu, mistrz Europy i Polski. Przed pamiętnymi mistrzostwami Starego Kontynentu w 1953 r. w Warszawie współpracował z trenerem kadry Feliksem Stammem. To on w 1963 r. wystawił swojemu byłemu podopiecznemu z reprezentacji piękną laurkę. Legendarny Papa Stamm powiedział wówczas: „Uważam Czortka za najlepszego zawodnika wagi piórkowej w historii naszego pięściarstwa”. Taka ocena jego kariery, dokonana przez nie byle kogo, bo twórcę polskiej szkoły boks, miała wartość bezcenną. Na taką ocenę wychowanek grudziądzkiego klubu w pełni sobie zasłużył.

**Antoni Czortek**

Stoczył 328 walk, 269 wygrał, 43 zremisował i tylko 16 przegrał.

Reprezentował Polskę w 23 meczach międzypaństwowych – 18 razy zwyciężył, raz zremisował, doznał czterech porażek. W styczniu 1939 r. otrzymał od króla Gustawa puchar dla najlepszego zawodnika meczu Polska-Szwecja w Sztokholmie.

Występował w kategoriach wagowych od muszej do lekkiej.

Za zasługi dla polskiego pięściarstwa w 1988 r. otrzymał nagrodę im. Aleksandra Rekszy.

Jego żoną była Czesława Pałasińska, mieli córkę Liliannę oraz synów Bogdana i Marka.

Działał w wojewódzkiej komisji PKOL. Często spotykał się z kolegami z ringu.

Zmarł 15 stycznia 2004 r. w Radomiu i został pochowany na miejscowym cmentarzu komunalnym.

Pośmiertnie Rada Miejska w Radomiu nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta.

Wraz z Kazimierzem Paździorem jest patronem stypendium sportowego dla młodzieży Radomia.

Z inicjatywy i dzięki zabiegom p. Damiana Drzymalskiego z Rulewa, dalszego krewnego słynnego boksera, Rada Miejska w Grudziądzu podjęła uchwałę o nadaniu imienia Antoniego Czortka ulicy łączącej ul. Konarskiego z ul. Nad Torem. Warto zauważyć, że w sąsiedztwie znajdują się obiekty MKS Start, klubu sportowego kultywującego piękne tradycje grudziądzkiego pięściarstwa.

W lipcu 2015 r. obchodzono setną rocznicę urodzin wybitnego sportowca. Z tej okazji w Buśni odprawiona została msza św. w intencji Antoniego Czortka, odsłonięto i poświęcono tablicę pamiątkową, zorganizowano wystawę pamiątek rodzinnych. Uczestnicy uroczystości wpisali się do pamiątkowej kroniki. O swoim honorowym obywatelu nie zapomniano także w Radomiu.

## ŚLADAMI NIEZWYKŁYCH PAMIĄTEK KAWALERYJSKICH

Od ponad 25 lat Fundacja na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej przyjmuje, przysyłane z całego świata, pamiątki od kawalerzystów, a kiedy oni odchodzą – także od ich rodzin. Są to często przedmioty wielkiej wartości nie tylko historycznej, unikatowe i piękne. Wszystkie te pamiątki przekazywane są do grudziądzkiego Muzeum, gdzie znajdują godne miejsce w Salach Tradycji Jazdy Polskiej. Zawsze mają swoją niezwykłą historię. Oto jedna z nich.

Przed kilku laty napisał do mnie z Kanady pan Edward Dzieduszycki, pasierb mjr. Józefa Trenkwalda, który od wielu lat interesował się działalnością grudziądzkiej Fundacji i postanowił przekazać Fundacji pamiątki po swoim ojczyźnie. Nazwisko Józefa Trenkwalda zelektryzowało mnie, gdyż wiedziałam, że to wybitny kawalerzysta, olimpijczyk, komendant słynnej Szkoły Jazdy w Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu. Korespondencja z Panem Dzieduszyckim trwała, gdyż ofiarodawca miał nie tylko fotografie, odznaczenia, różnorodne cenne przedmioty, ale także szablę paradną i unikatowy, zdobyczny pistolet browning „baby”. Rozpoczęliśmy starania o możliwość przekazania (szczególnie broni) do Polski. Niestety, minęło kilka lat, a nasze starania utknęły w martwym punkcie. W ubiegłym roku pan Dzieduszycki przysłał do Grudziądza wszystko to, co mógł, łącznie z ostrogami ojczyma. Broń nadal pozostawała w Kanadzie. W 2016 r. udało się.

### **Małeńki notesik**

Najcenniejsze przedmioty zostały przekazane konsulowi w Toronto, trafiły do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie i dalej do Grudziądza. Niestety, pan Edward Dzieduszycki nie doczekał spełnienia się jego wielkiego marzenia. Zmarł w Aliston 22 kwietnia 2016 r. Już po jego śmierci



Józef Trenkwald jako major 5. Pułku Strzelców  
Konnych, Dębica 1935-39  
Ze zbiorów Muzeum im. ks. dra Wł. Łęgi  
w Grudziądzu

dotarły do mnie inne ważne dokumenty i przedmioty, a wśród nich maleńki notesik, który okazał się rękopiśmiennym pamiętnikiem mjr. Józefa Trenkwalda. Notes ten zawiera wpisy od 25 października 1937 r. do ostatniej bitwy pod Kockiem. Zapisy do 1 września 1939 r. to przeważnie wyniki konkursów jeździeckich, jak też opisy zwykłych problemów codziennych. Od 1 września 1939 r. aż do 11 października 1939 – to dość dokładne zapisy działań wojennych pułku, które stanowią niezwykle świadectwo z tamtych tragicznych dni września. Zapisy są mało czytelne, pisane drobnym „maczkiem”, ale szczegółowo datowane, podające nazwy miejscowości i kolejne bitwy. Nie ma dokładnych danych o liczbie wojska, broni i innych informacjach przydatnych nieprzyjacielowi. Są zabici i ranni, wielkie poświęcenie żołnierzy, widok zabitych i rannych koni, męstwo i rozpacz po kolejnej bitwie i napaść wojsk sowieckich na Polskę 17 września. Prawie każdego dnia jest zapis odnoszący się do żony i syna – obok relacji z kolejnego boju.

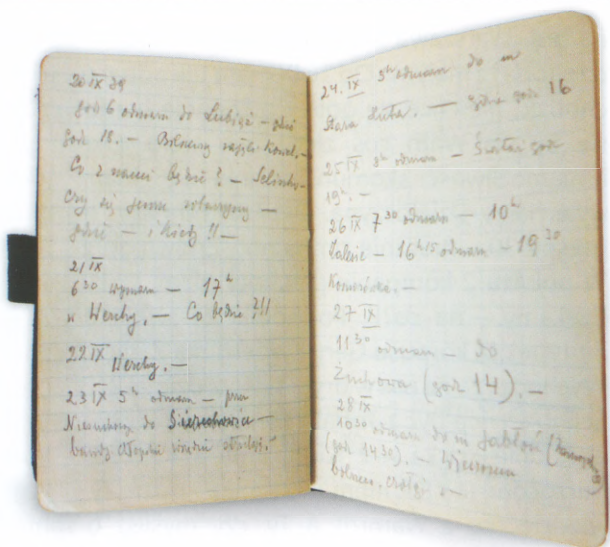
Cytuję wybrane zapisy z zachowaniem oryginalnej pisowni: „20 IX 39, godz. 18. bolszewicy zajęli Kowel. Co z nami będzie? Selinko – czy się jeszcze zobaczymy – gdzie – kiedy?; 21 IX, 6.30 wymarsz – 17. w Werchy – co będzie?; 24 IX 3. rano, odchodzimy do m. Stara Huta...; 28 IX – wieczorem bolszewickie czołgi. 3 czołgi i 3 sam. zniszczone; 29 IX, rano – 9.30 – wychodzimy. Bolszewicy miękko idą za nami. My przez Milanów do Cichostowa, gdzie jesteśmy o 14.; 30 IX godz. 7. odmarsz do Suchowoli, gdzie jesteśmy o 9.30 – stoimy do godz. 17.30. Lotnictwo bolszewickie

na pld. Warszawa Niemcom się poddała! – Selinko – tak chcę wiedzieć co z Tobą i z małym. Od 16 IX mam tak odparzoną nogę, że muszę w kaloszu chodzić, nie chce się goić. Codziennie bardzo czule o Was myślę i modłę się by się Wam coś złego nie stało. Okropny ten brak wiadomości i niemożliwość skomunikowania się. Mam tylko nadzieję, żeście nie wyjechali z Działoszyna. O 17.30 odmarsz do Wólki Domaszewskiej; 1 X godz. 2.30 – strasznie zimna noc. Znowu gorzej z nogą. Stoimy we dworze. W pobliżu 2 kompanie piechoty niem. W Łukowie bolszewicy miejscowi. Czekamy – na co?!. Podhorski ze swoją brygadą jest na pld. od nas. Z resztek IX korpusu Gen. Kleberg ma 2. dyw. piech. – lecz b. mało artylerii. Wychodzi, że na nas w bryg. tylko 2 działa; 2 X ciągle sprzeczne wiadomości. Selino – chcę być z Tobą! i z małym?!! 20.30 – Bryg. Suwalska stoczyła bój w rejonie Kocka – z Niemcami; 3 X, 9.30 – Niemcy nacierają, zostają odrzucone (13 DP. niem.). Selinko – gdzie Ty jesteś! Co bym ja dał za to by wiedzieć co z Wami?!! A Ty, czy myślisz o mnie?!! 13 Dyw. niem. stoi w Radomiu. VIII armia w Warszawie; 4 X czołgi niemieckie przesuują się z Żelechowa na Łukoń. Przez Hanin przechodzi około 120 wozów panc. Gwałtowny ogień, nacierają. 4 oficerów rannych. Idziemy do lasu. To koniec!!! Jesteśmy otoczeni przez 5 Dywizję; 6. IX niszczymy broń i amunicję i zakopujemy”.

Ostatnie zapisy: „7 X 39 – głodno – zimno. O ile Niemcy w I linii bardzo grzeczni i z szacunkiem dla nas – to w etapie gorzej – to zawsze i wszędzie to samo! W węglarkach jedziemy do Radomia. Kwaterujemy w koszarach. W ogóle co będzie z nami?; 8 X – mają nas wywieźć do Niemiec, ale niczego nie można się dowiedzieć; 9 X – przez Cz. Krzyż dałem list do Ciebie! Czy dojdzie?; 10 X o godz. 11. nagły wyjazd of. sztab. do Kielc. To tylko 160 km od Ciebie – Selino – to wszystko okropne – beznadziejne!; 11 X (ostatni zapis) Selinko – tak się boję o Was – bo słyshałem, że koło Dębicy były walki i to Krakowskiej Brygady Kawalerii. Selinko – nie mogę znaleźć sposobu dowiedzenia się co z Tobą!”

Te niezwykle zapisy mjr. Józefa Trenkwalda, zastępcy dowódcy 9. Pułku Strzelców Konnych w maleńkim notesiku przetrwały kampanię wrześniową 1939 r., lata niewoli w Murnau, emigrację w Anglii i dotrwały do 2016 r., by znaleźć się po 77 latach w naszych grudziądzkich zbiorach i dać świadectwo nie tylko bohaterstwa na froncie, ale także wielkiej miłości do żony i pasierba.

Warto bliżej poznać mjr. Józefa Trenkwalda i jego pasierba Edwarda Dzieduszyckiego.



Notesik mjr. Józefa Trenkwalda ma wymiary 7×11 cm

Ze zbiorów Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej w Grudziądzu

### Medalista olimpijski

Józef Trenkwald urodził się 14 sierpnia 1897 r. w Austrii. Był synem generała Cesarskiej i Królewskiej Armii. W Austrii ukończył szkołę oficerów rezerwy w stopniu podporucznika. Służbę zaczął w 1. Pułku Ułanów Austriackich, w którym większość stanowili Polacy. W 1918 r. przeszedł wraz z całym pułkiem na służbę polską i walczył na Wołyniu, gdzie zdobył odznaczenia bojowe. Wstąpił się w maju 1919 r., zajmując z czterema ułanami węzeł kolejowy Sarny, broniony przez batalion piechoty ukraińskiej. Po wojnie bardzo prędko wybił się na jednego z najlepszych jeźdźców i stał się jednym z czołowych zawodników w konkursach. W 1928 r. reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie, zdobywając z drużyną brązowy medal olimpijski w Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Był komendantem słynnej Szkoły Jazdy w Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu, służył w 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, 5. Pułku Strzelców Konnych. Był zastępcą dowódcy 9. Pułku Strzelców Konnych. Wraz z tym



pułkiem walczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Dostał się do niewoli niemieckiej pod Kockiem, więziony do 1945 r. w Murnau. Po uwolnieniu wstąpił do armii gen. Władysława Andersa. Po wojnie pozostał w Londynie gdzie zmarł 19 listopada 1956 r. Pochowany został na cmentarzu Brompton w Londynie. Zachowały się mowy pogrzebowe, które nad mogiłą zmarłego kawalerzysty wygłosili wybitni dowódcy: gen. dyw. Tadeusz Bór Komorowski, gen. bryg. Stefan Dembiński i płk Kornel Krzeczunowicz.

Gen Tadeusz Bór Komorowski mówił: „Przepojeni głębokim smutkiem i żalem, żegnamy Cię drogi kolego, towarzyszu broni i przyjacielu(...). Z imieniem majora Józefa Trenkwalda, kawalerzysty wybitnego, jeźdźca znakomitego i zawodnika w skali międzynarodowej związane zostały po wszystkie czasy tradycja i historia jeździectwa polskiego. Jako człowiek nienagannie prawy, o kryształowym charakterze i o najwyższym poczuciu godności i honoru. Łączył on najszlachetniejsze cechy swego charakteru z zaletami wielkiej klasy zawodnika. Był wzorem i przykładem dla swych rówieśników i młodego pokolenia, które szkolił i wychowywał. (...) I dziś, gdy bolesna wieść o Jego odejściu dojdzie do kraju, w niejednej żrenicy zabłyśnie łza i z głębi duszy popłynie westchnienie do Boga: »Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie«, bo jak Polska długa i szeroka byłeś powszechnie znany, podziwiany i ceniony nie tylko jako wspaniały jeździec i zawodnik, ale jako człowiek bez skazy oraz kolega nieoceniony. Stałeś się chlubą i własnością całej kawalerii polskiej. Żegnaj nasz drogi kolego i przyjacielu”.

### **Ofiarodawca z Kanady**

Edward Dzieduszycki urodził się we Lwowie 29 kwietnia 1929 r. Był pasierbem Józefa Trenkwalda. W 1939 r. udało mu się wraz z matką wyjechać z Polski. Losy rzuciły ich do Palestyny. Tam uczęszczał do Szkoły Kadetów. Po wojnie wyjechał do Anglii, gdzie spotkał się po latach z ojczymem. Ukończył studia inżynierskie. W 1954 r. wyemigrował do Kanady i przez całe swoje zawodowe życie pracował w Kilborn Engineering. Był dyrektorem i kierownikiem projektów, pracując przy naturalnych źródłach energii w Kanadzie i wielu krajach świata. Aktywnie działał w stowarzyszeniach polonijnych, wiele lat był członkiem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Aktywnie uprawiał sport. Był strzelcem wyborowym i miał także czarny pas judo. W wieku 60 lat uczestniczył w międzynarodowych zawodach, zdobywając złoty medal dla Kanady. Rząd prowincji Ontario uhonorował go międzynarodowym medalem za niebywałe



Edward Dzieduszycki przekazuje dla Grudziądza szablę mjr. Józefa Trenkwalda Krzysztofowi Morawskiemu, konsulowi generalnemu RP w Toronto

Ze zbiorów Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej w Grudziądzu

osiągnięcia w sportach amatorskich. Posiadał także liczne odznaczenia i wyróżnienia. Edward Dzieduszycki interesował się sztuką. Był kolekcjonerem. Imponował dokładnością we wszystkich sprawach, którymi się zajmował. Pasjonował się historią. Przez wszystkie powojenne lata przechowywał po swoim ojczymie cenne pamiątki: medale, odznaczenia, broń białą i palną oraz różne dokumenty. Był członkiem Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej w Grudziądzu. W ostatnich latach swojego pracowitego życia przekazał do naszych zbiorów bardzo cenne pamiątki po mjr. Józefie Trenkwaldzie. Ostatnia, najcenniejsza przesyłka – szabla i pistolet, dotarły do Grudziądzu już po śmierci ofiarodawcy. Uroczyste ich przekazanie odbyło się 5 sierpnia 2016 r. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a odebrała je Wioletta Pacuszka, dyrektor Muzeum im. ks. dra Wł. Łęgi. Edward Dzieduszycki zmarł 22 kwietnia 2016 r. w Alliston (Kanada). Pozostawił żonę Madeleine i liczną najbliższą rodzinę. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 7 maja w Alliston. Pochowany został na warszawskim Cmentarzu Powązkowskim. Wrócił do Polski.

## TEATR PRZETRWAŁ DO 1991 R.

Stanowisko dyrektora Teatru Ziemi Pomorskiej, zwolnione przez Marcina Ehrlicha, objął od 1 września 1987 r. Tadeusz Pliszkiwicz. Ukończył PWST w Warszawie w 1970 r. i przez kilka lat pracował jako reżyser w teatrach Wrocławia, Wałbrzycha, Kielc i Częstochowy. W 1976 r. otrzymał powołanie na stanowisko dyrektora i kierownika artystycznego Lubuskiego Teatru w Zielonej Górze. Z początkiem 1979 r. objął Teatr Ziemi Łódzkiej w Łodzi, przemianowany wkrótce na Teatr im. J. Tuwima, który prowadził do 1981 r. Był więc Pliszkiwicz pierwszym od czasów Tadeusza Żuchniewskiego, a więc od ponad dwudziestu lat, szefem sceny grudziądzkiej legitymującym się kilkuletnim stażem w kierowaniu placówkami teatralnymi. Fakt ten nie był bez znaczenia, gdyż dotychczasowe niedomagania TZP wynikały często z braku doświadczonej i fachowej kadry. Nowy dyrektor wiedział, że w ciągu jednego lub dwóch sezonów nie wyprowadzi się teatru z długoletniej zapaści. W Grudziądzu liczone jednak, że będzie wiedział jak to zrobić.

Funkcjonowanie teatru w warunkach miasta średniej wielkości zależało nie tylko od twórczego wysiłku pracowników, ale i wielu czynników zewnętrznych, w przypadku Grudziądza niezbyt zresztą optymistycznych. Trudno było rozproszyć nieprzychylną atmosferę, jaka narosła wokół teatru od początku lat 80. Obojętność lokalnej społeczności, wyraźna rezerwa władz, brak dotacji i ciągłe roszady personalne nie dawały gwarancji rozwoju i systematycznego podnoszenia poziomu scenicznych produkcji. Do tego potrzeba było kilka lat spokojnej, niezmałowanej wewnątrz czy zewnątrz wstrząsami pracy artystycznej, w miarę liczny i utalentowany zespół aktorski i zmiana wszystkich negatywnych zjawisk, jakie nękały grudziądzką scenę.

Tadeusz Pliszkievicz rozpoczął pracę z 11-osobowym składem aktorskim i 10-osobową grupą pomocniczą. Zrozumiałe się stało, że aby podnieść poziom wykonawstwa należy poszerzyć zespół o aktorów z kwalifikacjami i w tym kierunku zmierzały decyzje dyrekcji. W następnych sezonach zespół ustabilizował się, a jego trzon obok Gizeli Piotrowskiej i Izabelli Bilskiej stanowili: Alina Horanin, Krystyna Tesarz-Szymańska, Krystyna Michel, Małgorzata Kukiełko, Waldemar Kwasięborski, Mieczysław Kadłubowski, Andrzej Kosiedowski, Janusz Skoneczny, Jerzy Balbuza, Mirosław Owczarek i Piotr Krawczyk. Na krótko pojawili się w Grudziądzu Asja Łamiugina, Maria Kowalik, Wiktor Żeromski i znany z lat ubiegłych Bogdan Gorczyca. Zespołowi aktorskiemu towarzyszyła kilkusobowa grupa adeptów m. in. Anna Paprzyca, Alina Wojsz, Izabella Kwinta, Krystyna Owczarek, Edward Ząbek i Ryszard Prochoń.

Teatr Pliszkievicza to teatr poprawny i z ambicjami, który potrafił dać kilka świetnych aktorsko spektakli. Jednak nie był na tyle doskonały, aby móc pokusić się o wszystko, co oferowała literatura dramatyczna. Najlepszym przykładem jest „Kordian” J. Słowackiego, klasyczne dzieło polskie, które miało uświetnić w 1988 r. obchody 35-lecia istnienia teatru, a pozostawiło wrażenie niedosytu. Według zgodnej opinii tak widzów, jak i recenzentów ani aktorzy, ani niestety również reżyser nie udźwignęli ciężaru tego romantycznego dzieła. Niezbyt udała się bajka „Za siedmioma górami” E. Szelburg-Zarembiny. Niezrozumiałe dla obserwatorów poczynań teatru było wystawienie „Mieszkania zastępczego” Milika-Wiśniewskiego i pantomimy dla dzieci „Charlotte i jej dziadek Szur-Szur”. Pantomima to nie tylko specyficzny, ale i trudny gatunek sztuki scenicznej i narzucanie tej formy gry grudziądzkim aktorom było raczej błędem.

Jednak obok przedstawień słabych (które zdarzają się przecież i najlepszym teatrom) i kontrowersyjnych miał Tadeusz Pliszkievicz i jego zespół przedstawienia dobre i bardzo dobre. Do nich bez wątplenia należała znakomicie zrealizowana fredrowska „Ciotunia” z Izabellą Bilską w roli tytułowej. Sztuka ta grana wielokrotnie w Grudziądzu i w objeździe była wielkim przebojem teatru pod koniec lat 80. XX w. Przebojami stały się także bajki „O Jasiu i Leśnej Pannie” oraz „Kopciuszek”. Tę ostatnią, pióra Ludwika Świeżawskiego, wyreżyserował profesor szkół teatralnych Ryszard Zarewicz. Na premierę zaproszono do Grudziądza sędziwego twórcę, a sama sztuka cieszyła się niesłabnącym powodzeniem u młodej widowni jeszcze przez wiele miesięcy. Bardzo dobrym przedstawieniem, które zwróciło na Grudziądz oczy środowisk teatralnych i opiniotwórczych



Przedstawienie fredrowskiej „Ciotuni” z Izabelą Bilską w roli tytułowej (na zdjęciu z Mirosławem Owczarkiem) okazało się wielkim przebojem teatru pod koniec lat osiemdziesiątych

Ze zbiorów autora

okazała się sceniczna adaptacja „Ameryki” i innych utworów Franza Kafki, które pod wspólnym tytułem „Azy!” zrealizował Wiesław Hołdys. Była to pierwsza od czterech lat sztuka, z którą Teatr Ziemi Pomorskiej zdecydował się wystąpić na Festiwalu Teatrów Polski Północnej w Toruniu (ostatnie niepowodzenie to „Emigranci” S. Mrożka w 1985 r.). Wielkim przebojem teatralnym w 1990 r. stało się widowisko „Ułani, ułani” złożone z pieśni ułańskich i legionowych, a śpiewał je cały zespół grudziądzkiego teatru.

W tych latach życie teatralne nie ograniczało się tylko do kolejnych premier. Np. 1988 r. minął w Grudziądzu pod znakiem Aleksandra Fredry. Gdy w maju na afisz trafiła „Ciotunia” w galerii teatru otwarto wystawę Fredro i jego aktorzy, złożoną z plakatów, kostiumów i fotografii największych odtwórców fredrowskich w dziejach teatru polskiego. W grudniu tegoż roku zjechał do Grudziądza warszawski Teatr Syrena, dwukrotnie przedstawiając program „Fredro dla dorosłych” złożony z frywolnych utworów wielkiego autora, od których jak wiemy też nie stronił. Niekonwencjonalnym, acz przecież ciekawym przejawem działalności dyrektora Pliszkiewicza było np. wystawienie premiery słynnej „Ławeczki” Helmana, lecz nie na scenie, lecz w świetlicy bursy szkół średnich przy obecnej ul. Hallera.

Trzeba też zwrócić uwagę na inne przeciwności, nie koniecznie natury artystycznej, z którym musiał się borykać dyrektor. Jak pamiętamy był to czas kryzysu, nadchodzących przemian społeczno-politycznych, a co za tym idzie wielkich kłopotów finansowych placówek kulturalnych. W 1987 r. teatr w Grudziądzu otrzymał od Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu 46 mln zł dotacji na swoją działalność i bynajmniej, biorąc pod uwagę szalejącą inflację, nie była to suma imponująca. Każda wieloosobowa sztuka, np. bajka z rozbudowaną dekoracją i kostiumernią, pochłaniała wielkie kwoty, choć akurat w przypadku bajek inwestycje najczęściej się zwracały, czego nie można powiedzieć o innych gatunkach teatralnych. Na skromny jubileusz 35-lecia sceny wydano 1 540 298 zł. Na początku 1990 r. placówka prowadziła próby do monumentalnego dzieła Mikołaja z Wilkowiecka pt. „Historia o chwalebny Zmartwychwstaniu Pańskim”. Ostatecznie do premiery nie doszło, a upadłe przedsięwzięcie pochłonęło kilka milionów złotych. Wspomniane już zmiany polityczne, inflacja nasilające się od połowy 1989 r. bynajmniej nie wróżyły poprawy. Ze względu na zaistniałą sytuację Tadeusz Pliszkiewicz postanowił skorygować plan repertuarowy na sezon 1989/90 i postawić na sztuki bardziej komercyjne, gwarantujące dostateczne wpływy do kasy.

Odpadły więc utwory Mrożka i Witkacego. W ich miejsce Pliszkievicz ogłosił chęć realizacji „Słowiczej wyspy”, „Zemsty”, „Moralności pani Dulskiej”, „Dekameronu” oraz „Historii o chwalebny Zmartwychwstaniu Pańskim”. Jak wiemy z tych propozycji nie wszystko udało się zrealizować.

Aby podbudować kasę, idąc z duchem czasu dyrektor Pliszkievicz wydzierżawił na wiosnę 1990 r. część teatralnych pomieszczeń prywatnej osobie z przeznaczeniem na kawiarnię i klub nocny. Dość szybko okazało się, że charakter tego lokalu gastronomicznego odbiega zdecydowanie od przeznaczenia budynku, jakim była kultura i sztuka. Na tym tle doszło do pierwszych poważniejszych zgrzytów między dyrektorem a władzami miejskimi. Latem 1990 r. z kolei teatralna Komisja NSZZ „Solidarność” wystosowała wobec dyrektora wotum nieufności, argumentując swoje posunięcie kilkoma zarzutami natury artystyczno-organizacyjnej. Tadeusz Pliszkievicz, widząc gromadzące się nad nim czarne chmury, postanowił odejść niezatrzymywany bynajmniej przez Zarząd Miasta, który na jego miejsce miał już swojego kandydata zatwierdzonego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Mirosław Adam Derdowski, jeszcze rok wcześniej kierownik literacki grudziądzkiej sceny, od nowego sezonu artystycznego 1990/91 przejął po poprzedniku nie tylko fotel dyrektora naczelnego i artystycznego, nie tylko kompletny zespół, ale i wszystkie problemy związane z prowadzeniem terenowej placówki teatralnej w trudnym okresie ustrojowo-ekonomicznej transformacji. Sama życzliwość lokalnych władz i miejscowych miłośników Melpomeny, z jaką spotkał się w pierwszych miesiącach urzędowania, nie na wiele się zdała w ciężkiej walce o byt i przetrwanie teatru.

Inauguracja sezonu i działalności nowego kierownictwa odbyła się 20 września 1990 r. i miała formę całodziennego maratonu teatralnego, na który złożyły się trzy małoobsadowe, o skromnej scenografii spektakle: „Teatr antyczny”, „Dramat średniowieczny” i „Bohater romantyczny”. Program ten oparty na scenariuszach Centrum Edukacji Teatralnej Dzieci i Młodzieży w Gdańsku skierowany był do uczniów grudziądzkich szkół ponadpodstawowych i spotkał się o dziwo z żywą reakcją młodej publiczności. Jednak po nasyceniu tymi utworami młodzieży szkolnej bardzo szybko okazało się, że nie ma więcej na nie zapotrzebowania. O wiele bardziej uniwersalne pod względem przyciągania szerokiej widowni były dwie następne premiery na dużej scenie. Ryszard Zarewicz po raz drugi zjawił się w Grudziądzu, aby zrealizować bajkę, tym razem „Niewidzialnego księcia” I. Sikiryckiego i po raz drugi zrobił to znakomicie. Następnie

dyrektor Derdowski sięgnął do twórczości mało znanego emigracyjnego poety Bronisława Przyłuskiego i tak na grudziądzkiej scenie znalazła się „Pastorałka Małoszowska”. Była to polska prapremiera tego utworu i jednocześnie ostatnie wieloobsadowe, z rozmachem zrealizowane przedstawienie Teatru Ziemi Pomorskiej, w którym udział wziął cały zespół aktorski. Potem wykonywano już tylko skromnymi środkami małoobsadowe sztuki o kameralnym charakterze. Otwarcie w grudniu 1990 r. kawiarni Teatralnej dało możliwość solowych popisów grudziądzkim aktorom. Na inaugurację z recitalem „Most” wystąpiła Lidia Michałuszek, od niedawna etatowa aktorka teatru, która jako adeptka była obecna na miejscowej scenie w latach 1975/76. Z kolei Izabella Kwinta przedstawiła kawiarnianej widowni program „Biała bluzka” według tekstów Agnieszki Osieckiej. W lutym następnego roku teatr wystawił dwie ostatnie premiery: „Zwierzątkowo” program dla dzieci w oparciu o utwory Jana Brzechwy, Aleksandra Fredry i Juliana Tuwima oraz francuską farsę „Sąsiadka” Chesnota w dwuosobowym wykonaniu Krystyny Michel i Zdzisława Kordeckiego, aktora także pozyskanego w 1990 r. do Grudziądza, który grał tu już przed laty, bo w sezonie 1962/63.

Niestety, kłopoty finansowe coraz bardziej dawały o sobie znać i stawały na przeszkodzie w realizacji wszelkich poczynań artystycznych. Szacunkowy koszt premiery „Pastorałki Małoszowskiej” wyniósł 48 mln zł. Adaptacja pomieszczeń biurowych na kawiarnię pochłonęła 30 ml zł. Aby ożywić kulejącą reklamę wyasygnowano 10 mln zł. Z początkiem 1991 r. sytuacja stała się jeszcze bardziej tragiczna. Jeszcze 19 grudnia poprzedniego roku dyrekcja teatru zwróciła się do prezydenta Grudziądza o pożyczkę w kwocie 100 mln zł na najpilniejsze potrzeby placówki, w tym wynagrodzenia dla pracowników za luty. W marcu zamierzano przystąpić do pracy nad kolejną sztuką. Miał to być spektakl pt. „Rombalder” oparty na autentycznych tekstach powstałych w grudziądzkim kolegium jezuickim na przełomie XVII/XVIII w. „Rombalder” to komedia komiczna o wątkach molierowskiego „Mieszczanina szlachcicem”. Koszty obliczone na 32 mln zł przerastały znacznie finansowe możliwości placówki więc projekt bardzo szybko upadł. W kwietniu znów zabrakło pieniędzy na podstawowe wynagrodzenia, więc wypłacano pracownikom tylko zaliczki. Coraz częściej mówiono o zamknięciu teatru.

Aby wyjaśnić przynajmniej w części przyczyny likwidacji Teatru Ziemi Pomorskiej należy się cofnąć do początku 1990 r. Na fali decentralizacji kraju 23 lutego tegoż roku wojewoda toruński, dotychczasowy właściciel



placówki, przekazał funkcję organu założycielskiego prezydentowi Grudziądza. Na tej podstawie w budżecie planowanym na 1991 r. Urząd Wojewódzki nie uwzględnił teatru w Grudziądzu, rozumiejąc, że jest on już pod opieką samorządu miejskiego. Tymczasem nowe władze Grudziądza, wyłonione w majowych wyborach 1990 r., nie miały ani specjalnych funduszy, ani specjalnych chęci na utrzymywanie tak dużej instytucji kulturalnej. Na dodatek okazało się wkrótce, że przepisy, na które powoływali się decydenci, są sprzeczne z prawem i nadal obowiązuje ustawa, w świetle której instytucje artystyczne, a więc także teatry, podlegają wojewodzie lub ministerstwu. Zaczęły się więc biurokratyczne przepychanki przy wtórze oficjalnych deklaracji o najszczerzych intencjach. Wojewoda, nie mając pieniędzy parł do zamknięcia placówki. Dotacja Ministerstwa Kultury i Sztuki na ratowanie TZP w kwocie 500 mln zł nie dotarła do adresata, lecz jak podała lokalna prasa, rozplynęła się w niewyjaśnionych okolicznościach(!). Wojewoda toruński Andrzej Tyc szybko przeszedł do realizacji sygnalizowanych zamiarów i 15 maja 1991 r. zarządził rozpoczęcie procedury likwidacyjnej. Na likwidatorkę wyznaczył Katarzynę Fuks-Baranowską, określając termin zakończenia operatywnej działalności Teatru Ziemi Pomorskiej na 30 czerwca 1991 r. Proces likwidacyjny kosztował wojewodę dwa miliardy złotych. Zarząd Miasta, przejmując budynek przeznaczył na jego zagospodarowanie miliard sto tysięcy złotych.

Teatr Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu przestał istnieć 30 czerwca 1991 r.

\*\*\*

– Pozostał po nim, w centrum Grudziądza, duży obiekt wraz ze stosunkowo dobrym, choć zaniedbanym zapleczem – teatralny budynek bez teatralnego ducha. Niewiele brakowało, aby tę przestrzeń wypełniły handlowe galerie i sklepowe półki – przypomnieli sytuację sprzed lat autorzy artykułu poświęconego 20-leciu Centrum Kultury Teatr, zamieszczonego w 17. tomie „Kalendarza Grudziądzkiego”.

Dnia 30 czerwca 1991 roku, na mocy zarządzenia nr 48/91 wojewody toruńskiego, zakończyła swoją działalność wielce zasłużona dla kultury polskiej placówka artystyczna

# TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

ROK ZAŁOŻENIA 1952

Początek TZP dał Pomorski Teatr Młodego Widza powstały w Bydgoszczy. Po przeniesieniu w 1955 r. do Grudziądza przemianowany został na Państwowy Teatr Popularny, siedem lat później przyjął nazwę Teatr Ziemi Pomorskiej. W minionych 39 latach w teatrze zrealizowano około 300 premier, które wystawiano na scenie macierzystej i w objędziu – w miastach, miasteczkach i wsiach Polski północnej, do których nie docierała żadna inna scena profesjonalna. Przedstawienia w domach kultury, świetlicach, klubach, jednostkach wojskowych i zielonych garnizonach obejrzało około 4 mln widzów. W samym tylko ostatnim sezonie 1990/91 200 spektakli zgromadziło 50-tysięczną widownię.

W 1964 roku TZP zdobył I nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Wieś bliżej teatru” skupiając na swoich spektaklach największą ilość widzów wiejskich, oraz Grand Prix na Festiwalu Teatrów Polski Północnej w Toruniu – w 1973 r. za wybitne przedstawienie „Antygony”, a w 1974 r. – za ambitne poszukiwania artystyczne. To tylko niektóre z nagród i wyróżnień zdobytych na festiwalach teatrów.

Z zespołu aktorskiego najdłużej z TZP związani byli m.in. Gizela Piotrowska, Izabela Biłska, a także Antoni Ratajewski, Zofia Tarska, Stanisław Piotrowski, Stanisław Dawczyk, Stefan Giletycz; gościnnie występowali m.in. Maja Wachowiak, Ewa Pokas, Jolanta Wollejkó, Andrzej ąntkowiak, Jan Pietrzak, Władysław Stoma, Piotr Grabowski, Mieczysław Friedel.

Funkcję dyrektora i kierownika artystycznego grudziądzkiego teatru pełnili kolejno: Feliks Kłodziński, Tadeusz Kozłowski, Eugeniusz Poreda, Aleksander Gąssowski, Tadeusz Zuchniewski, Krzysztof Rościszewski, Antoni Baniukiewicz, Piotr Sowiński, Janusz Kozłowski, Zbigniew Wróbel, Leszek Polessa, Marcin Ehrlich, Tadeusz Pliszkiwicz i Mirosław Derdowski.

Likwidacja Teatru Ziemi Pomorskiej jest dużą stratą dla Grudziądza, regionu oraz widzów całej Polski północnej.

Pogrążeni w smutku  
MIŁOŚNICY MELPOMENY

Dom żałoby: Grudziądz, ul. Marszałka F. Focha 19.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Teatr Ziemi Pomorskiej zakończył swój żywot 30 czerwca 1991 r. Kilka dni później „Ilustrowany Kurier Polski” na swojej mutacji grudziądzkiej zamieścił „nekrolog”

Ze zbiorów autora

## KULISY KONCERTÓW NOWOROCZNYCH

Chór Alla camera w 2017 r. obchodzić będzie 30-lecie pracy artystycznej. Pierwszy publiczny występ odbył się 5 marca 1987 r. Od tamtego dnia chór obecny jest w życiu kulturalnym miasta i regionu. W tym też roku założycielka i pierwsza dyrygentka (oraz pisząca te słowa) wraz z chórem celebrować będzie 35-lecie pracy na rzecz chóralistyki polskiej.

W swoim życiu zawodowym pracowałam z wieloma chórami, m.in. z chórami dziecięcymi, mieszanymi, z chórem męskim Echo, od którego tak naprawdę zaczęła się moja prawdziwa praca chórmistrza, ale zadyrygowanie największymi dziełami wokalnie-instrumentalnymi, zdobycie wysokich laurów konkursowo-festiwalowych w kraju i za granicą, niezapomniane emocje – wszystko to doświadczałam przede wszystkim z chórem Alla camera.

Do najbardziej znanych i cenionych osiągnięć artystycznych chóru należą tradycyjne (od 1995 r.) Koncerty Noworoczne. Wiele na ten temat pisano i mówiono, nie chcę więc powtarzać znanych faktów i informacji. Stąd, jako że jestem głównym pomysłodawcą poszczególnych koncertów, odpowiadam za ich kształt artystyczny i je reżyseruję, chciałabym więc trochę o nich opowiedzieć czytelnikom, jak organizacja, przygotowania i przebieg Koncertu Noworocznego wygląda od kuchni; jacy artyści występowali z nami, jak wyglądał z nimi kontakt, a także wspólna praca nad koncertem? Każdy wykonawca jest inny, każdy ma inne podejście do tego, co nazywamy profesjonalizmem, każdy potrzebuje więcej lub mniej czasu na próby z naszym chórem. Podczas ponad dwóch dekad poznaliśmy ich naprawdę wielu, mieliśmy okazję przyjrzeć się ich specyfice pracy, z wieloma polubić się, czy wręcz zaprzyjaźnić.

Właściwe przygotowania poprzedzają rozważania na temat doboru artysty, i jak ma wyglądać wspólne koncertowanie – Gwiazdy i chóru Alla camera. Po przemyśleniach i dokonaniu wyboru przychodzi czas na rozmowy z menedżerem artysty, a następnie – po wstępnej akceptacji – zwykle jest życzenie osobistego spotkania i przekonania artysty do wspólnego występu. Na spotkaniu opowiadam jak wyglądały dotychczasowe koncerty, kto z nami koncertował i jak wyobrażam sobie koncert z jego udziałem. Kolejnym etapem są negocjacje dotyczące honorarium. Wyglądają bardzo różnie. Czasem przystajemy na finansowe propozycje, czasem musimy mocno zbijać oczekiwania finansowe. Finanse są tajemniczą handlową, ale mogę zdradzić, że najbardziej zaskoczył nas, w sensie pozytywnym, kwartet Grupa MoCarta, a najdroższy był koncert z Waldemarem Malickim. Po podpisaniu umowy przychodzi kolej na ustalenie wspólnego repertuaru, wymianę partytur, omówienie scenariusza koncertu. W tym czasie spotykam się z artystami oraz pracuję z chórem nad nowym repertuarem. Trwa to zwykle dwa-trzy miesiące, od października do samego koncertu.

Przychodzi wreszcie termin koncertu i musimy odbyć wspólne próby z zaproszoną Gwiazdą – solistą czy zespołem. Wielu artystów swoją pracę traktuje bardzo poważnie i profesjonalnie, stąd oczekują więcej spotkań ze mną i rozpoczęcia prób na kilka dni przed wyznaczonym terminem koncertu.

Na przykład, Irena Santor i Czesław Majewski to niezwykle profesjonalni i wymagający artyści, a przy tym ogromnie przyjaźni i serdeczni. Ich życzliwość dla chórzystów i stosunek do mnie był wzruszający. Próby rozpoczęły się już w czwartek. Pierwsza odbyła się w Bydgoszczy, w Auli Copernicanum UMK. Pani Irena, po oficjalnym przedstawieniu i przywitaniu, jeszcze raz witała się indywidualnie z każdym chórzystą i każdym instrumentalistą. Była zadowolona z próby, poziomu przygotowania jej piosenek tak w wykonaniu orkiestry, jak i chórzystów. Kolejna próba, w piątek, miała miejsce już w Grudziądzu. Zaś w dniu koncertu, czyli w sobotę, po odbytej próbie, poprosiła mnie abym ją zawiozła do fryzjera. Ponieważ miałam umówiony termin dla siebie w Salonie Tessa, więc zabrałam ją ze sobą. Stosunek pani Ireny do każdego nowo poznanego człowieka, osób, które tam wówczas były ujął nas wszystkich. Pokornie poczekała na swoją kolejkę i ze wszystkimi paniami chętnie pozowała do zdjęcia oraz rozdawała autografy. Koncert był wyjątkowy, zapadł na długo w pamięci publiczności, a my poznaliśmy wyjątkową kobietę i legendę polskiej piosenki.

Więcej prób zażądała też Grażyna Brodzińska, pierwsza dama sceny operetkowej. Przyjechała już w piątek. Pracowaliśmy przez dwa pełne dni i poziom przygotowania repertuaru zadowolił i ją, i dyrygenta tamtego koncertu, czyli Macieja Niesiołowskiego. Warto wiedzieć, że Pani Grażyna ze swoimi scenicznymi kreacjami podróżuje pociągiem. W walizce i na wieszakach ma ich zawsze kilka, gdyż podczas koncertu lubi je zmieniać kilkakrotnie. Już w Grudziądzu okazało się, że zapomniała zapakować jedną sukienkę. Pozornie nie miało to większego znaczenia, bo przecież posiada ich więcej. Ale w zestawie miała być jeszcze ta, która akurat została w domu. Zadzwoniła więc do swojego męża – aktora Damiana Damięckiego i poprosiła, aby nadał tę sukienkę na pociąg. Pracownik CKT odbierał przesyłkę na dworcu kolejowym w Toruniu i wszystko się dobrze skończyło.

Dużym zaangażowaniem i profesjonalizmem charakteryzują się Włodzimierz Korcz i Alicja Majewska. Pan Włodek zażyczył sobie spotkania ze mną na kilka miesięcy przed koncertem. Pojechałam więc do Warszawy, zostałam przyjęta w jego domu, przedstawiona żonie – Elżbiecie Starosteckiej. Następnie udaliśmy się do gabinetu kompozytora i pianisty, wyposażonego w wiele instrumentów klawiszowych i komputer. Okazało



Koncert Noworoczny 2007: pierwsza dama sceny operetkowej Grażyna Brodzińska i znany dyrygent Maciej Niesiołowski

Fot. Gerard Szukay

się, że artysta wszystkie kompozycje i aranżacje zapisuje na komputerze i znakomicie sobie z tym radzi. Kiedy dołączyła do nas pani Alicja, omówiliśmy charakter koncertu i dokonaliśmy wyboru piosenek.

W tym koncercie brali udział również Jacek Wójcicki i Zbigniew Wodecki. Pan Zbyszek jest totalnym przeciwieństwem wyżej opisanych artystów. Jak wiemy koncertuje prawie codziennie, ciągle pokonuje wiele kilometrów i jak często opowiada w mediach, prawie mieszka w samochodzie. Spotkałam się z nim latem i ustaliliśmy, że po sezonie wakacyjnym prześle mi partytury na orkiestrę wybranych wcześniej piosenek do wspólnego, czyli z chórem, wykonania. Jesienią przypominałam się, co kilka dni, ale nuty nie nadchodziły – Zbyszek przemierzał kolejne odcinki trasy koncertowej. Ostatecznie pod koniec grudnia zdecydował, że nuty przywiezie osobiście. Kiedy pojawił się w teatrze poprosiłam o nuty. Zdziwił się, że ... przesyłka jeszcze nie nadeszła. Twierdził bowiem, że nuty wysłał pocztą. Kiedy go trochę przycisnęłam, przyznał się, że zapomniał to uczynić. Atmosfera zrobiła się, delikatnie mówiąc, gorąca. Zaczęliśmy rozmawiać, co w tej sytuacji zrobić – jest orkiestra, nie ma dla niej nut. Zbyszek zdecydował się zadzwonić do swojej agentki, aby zeskanowała partytury i przysłała je na adres mailowy. Wówczas pojawiła się kolejna przeszkoda – okazało się, że niektóre partytury są napisane ręcznie i trzeba je wprowadzić za pomocą odpowiedniego programu do komputera. Był piątek wieczór, próba odbyła się z Alicją Majewską, Włodzimierzem Korczem, Jackiem Wójcickim i orkiestrą, natomiast sprawa koncertu Zbyszka Wodeckiego stała pod znakiem zapytania. Wreszcie agentka poinformowała nas, że na noc wynajęła osobę, która siądzie przy komputerze i przepisze nuty. Całą noc były one sukcesywnie przesyłane, a ja od wczesnego sobotniego ranka kserowałam poszczególne partie. Trwało to do 11.45. Kwadrans później zaczynała się ostatnia próba przed koncertem. A koncert? Był naprawdę piękny.

Dość dawno temu, bo w 1999 r. zaplanowałam koncert jazzowy. Moje zaproszenie przyjęła Ewa Bem. Kontakt z tą wspaniałą damą sceny jazzowej ułatwił mi Piotr Lemański, nasz grudziądzki jazzman. Na wspólnym spotkaniu w Warszawie ustaliliśmy we troje, że w pierwszej części wykonamy jazzowe kolędy zaaranżowane przez Piotra, a w drugiej części wspólnie wykonamy kilka piosenek z repertuaru pani Ewy. W sobotę, w dniu koncertu, wczesnym rankiem zadzwoniła do mnie artystka i smutnym głosem powiadomiła, że jest chora, że źle się czuje, ma bardzo poważne problemy z głosem i że w ogóle to powinna zostać w domu. Nogi się pode



Próby przed wspólnym występem zespołu Golec uOrkiestra i chóru Alla camera na grudziądzkiej scenie w 2015 r. były rekordowo krótkie Fot. Piotr Bilski

mną ugięły, byłam przerażona tą informacją. W słuchawce zapadła cisza, nie wiedziałam, co powiedzieć. Po chwili Ewa Bem powiedziała: „robię to dla pani, przyjadę i spróbuję wystąpić”. I przyjechała, pięknie zaśpiewała, a ja byłam szczęśliwa i spełniona.

Zespół Golec uOrkiestra kojarzy mi się przede wszystkim z najkrótszą próbą świata. Mieliśmy do wykonania 16 kolęd, Łukasz przysłał mi z dużym wyprzedzeniem nie tylko partytury, ale również mp3. Mieliśmy sporo czasu na opanowanie repertuaru. Dwa dni przed koncertem dorzucił nam jeszcze dwie kolędy, ale nie było z tym większego problemu, gdyż znaleźliśmy podkłady w wykonaniu zespołu na YouTube. Bracia uznali, że wystarczy wspólna próba w dniu koncertu. Pierwsze ustalenia były takie, że rozpoczniemy ją od samego rana. Po kilku dniach menedżer powiadomił mnie, że zespół dojedzie na próbę w samo południe. Zważywszy, że pierwszy koncert rozpoczyna się o 17.00, byłam trochę niespokojna o to czy zdążymy. O 13.00 okazało się, że część zespołu plus ekipa techniczna dojechała, ale bracia Golec są jeszcze w drodze. Ostatecznie próba rozpoczęła się o 13.30 i ku mojemu zdziwieniu o 15.00 Łukasz Golec uznał, że wszystko idzie dobrze, że chór jest bardzo dobrze przygotowany, że kończymy i idziemy na obiad. Były to miłe słowa pochwały, ale pozostał powód do niepokoju czy na pewno wszystko się uda. Udało się.

Staram się z dużym wyprzedzeniem ustalać, z kim chór Alla camera wystąpi. Najpóźniej w okresie wakacyjnym, czy zaraz po wakacjach, spotykam się z artystą lub zespołem, aby uzgodnić szczegóły koncertu i co będziemy wspólnie wykonywali. Najwcześniej miałam ustalony termin koncertu z Grupą MoCarta i w ogóle był to dla mnie najbardziej profesjonalny zespół, z którym przyszło nam koncertować. Decyzja o wspólnym występie na początku stycznia 2016 r. zapadła już jesienią 2014 r. Jest to dowód na to, jak bardzo aktywni artystycznie są ci muzycy – koncertują w kraju i za granicą, nie tylko na naszym kontynencie. Za stronę artystyczną w zespole odpowiedzialny jest pierwszy skrzypek Filip Jaślar. Kontakt z nim był częsty – telefoniczny, mailowy. Często przez telefon śpiewaliśmy sobie fragmenty utworów i ustalaliśmy ostateczne wersje. Koncert był niezwykle pod względem muzycznym. Ja uważam ten koncert za jeden z najważniejszych w moim życiu zawodowym. Przyszłość pokazała, że nie tylko ja i chórzyci byliśmy bardzo zadowoleni. Zespół docenił naszą pracę i zaprosił nas do wzięcia udziału w telewizyjnym programie „Dzięki Bogu już weekend”, gospodarzem tego odcinka była Grupa MoCarta. Wszyscy mogli nas obejrzeć 15 marca 2016 r. w TVP2 w skeczu „Opera w pigułce”.

W wielu koncertach w roli akompaniatora występowała z nami Orkiestra Marka Czeakały, której profesjonalizm ma ogromny wpływ na poziom każdego Koncertu Noworocznego. Z Markiem Czeakałą i jego instrumentalistami jesteśmy w wielkiej artystycznej przyjaźni, od 1997 r. Wykonaliśmy też razem wiele dzieł wokalnie-instrumentalnych podczas Koncertów Wielkopostnych, które chór Alla camera organizuje w Niedzielę Palmową od 1999 r. Ale o tym może już w kolejnym odcinku wspomnieć...



## 40-LECIE GTK

Czterdzieści lat aktywności Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury na terenie miasta jest powodem do dumy, ale również wielkim wyzwaniem. Pracujemy społecznie, leży nam na sercu zachowanie dziedzictwa kulturowego Grudziądza i regionu, inspirowanie i rozwój amatorskiego ruchu kulturalnego. W tak długim okresie pokazały swą aktywność w naszym stowarzyszeniu osoby, których już nie ma wśród nas, ale i takie, którym zdrowie nie pozwala być z nami i wspierają nas duchowo. Jest wielu działaczy – pasjonatów, którzy wspomagali GTK. Wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni i pamiętamy o nich.

Praca Towarzystwa opiera się na współpracy z lokalnymi instytucjami kultury, organizacjami i władzami samorządowymi. Bez tego nie byłoby możliwe realizowanie naszych zamierzeń, a ciągle mamy wybiegające w przyszłość plany i zapał do działania. Dziękujemy za wspólne projekty i mamy nadzieję na dalszą owocną współpracę. Grudziądzkie Towarzystwo Kultury powstało, a precyzyjnie usamodzielniało się 5 maja 1976 r. – wcześniej istniał w Grudziądzu oddział Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Pierwszym prezesem, bardzo zasłużonym dla kultury w Grudziądzu była w latach 1976-2007 pani Karola Skowrońska. Kolejno, po jednej kadencji, funkcję tę pełnili pani Anna Janosz i pan Zbigniew Zawadzki. Wszyscy nadal działają w GTK. Funkcję prezesa powierzono mi na ostatnim zebraniu sprawozdawco-wyborczym. Siedziba Towarzystwa wędrowała wraz z prezesami – zaczęliśmy w Bibliotece Miejskiej, aktualnie zaś mieści się w Centrum Kultury Teatr.

Początki GTK to okres działalności opartej na pracy nie tylko naszego stowarzyszenia, ale również sfederowanych z nami towarzystw, bo taka była niegdyś formuła działania. Okresowo, w różnych latach, w skład federacyjnej struktury Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury wchodziły m.in.:

Polskie Towarzystwo Historyczne, Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, Polskie Towarzystwo Geograficzne, Polskie Towarzystwo Numizmatyczne, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Amatorski Klub Tańca Towarzyskiego „Chasse”, Grudziądzkie Towarzystwo Fotograficzne „Kontrasty”, Klub Szaradzystów „Enigma”, Dyskusyjny Klub Filmowy, Amatorska Orkiestra Symfoniczna, Chór Męski „Echo”, Klub Literacki, Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Muzycznej, Koło Miłośników Dziejów Grudziądza, Sekcja Miłośników Teatru i Sekcja Miłośników Roślin Ozdobnych. Rozmaitość kół i towarzystw daje obraz prężności działania i wachlarza propozycji kierowanych do mieszkańców Grudziądza. Część z tych towarzystw usamodzielniała się, ale też część przestała istnieć. Aktualnie współpracują z nami KMDG i SMRO.

W latach siedemdziesiątych GTK organizowało plenery malarskie i rzeźbiarskie, międzynarodowe biennale fotograficzne, ekslibrisu, wystawy kwiatowe, przeglądy twórczości plastycznej, koncerty, spotkania autorskie z pisarzami. Wspomnieć warto, że niektóre rzeźby i obrazy w instytucjach miejskich to efekt organizowanych i współorganizowanych przez GTK plenerów. Pokazy i turnieje tańca towarzyskiego, organizowane przez sfederowany z GTK Klub „Chasse”, były wielką atrakcją w miejskiej rozrywce. Wystawy numizmatyczne członków GTK i PTN w bankach i w muzeum to też jeden z przejawów aktywności naszego Towarzystwa i nie można o nim zapominać.

Lata osiemdziesiąte to czas działań zmierzających do upamiętniania historycznych miejsc i zasłużonych ludzi związanych z miastem, m.in. ogromne zaangażowanie działaczy GTK w odbudowę Pomnika Żołnierza Polskiego, powstanie szeregu tablic czy pomników upamiętniających choćby Wiktora Kulerskiego, Władysława Łęgę, generała Stanisława Pruszyńskiego.

To tylko wycinek naszej pracy. Cały czas toczył się i toczy się nadal konkurs „Ozdabiamy domy kwiatami” prowadzony wraz z Sekcją Miłośników Roślin Ozdobnych (kiedyś pod przewodnictwem pana Henryka Polaszka a teraz pani Ewy Zalewskiej). Konkurs nawiązuje do pięknych, międzywojennych tradycji „zielonego Grudziądza”. Zmienia się wygląd miasta, jego osiedli, przybywa pięknych miejsc utrzymywanych z miejskiego budżetu, ładnych, kolorowych podwórek, zieleni wokół budynków, rond, które kompozycją zieleni przyciągają wzrok i te wszystkie elementy dostrzegamy.

Nagradzamy twórców ukwieconych zakątków wsparci finansowo przez Wydział Kultury, Sportu i Promocji Urzędu Miejskiego i Spółdzielnię Mieszkaniową. W 2016 r. odbyła się już 65. edycja konkursu w powojennej

historii miasta. Dumni jesteśmy, że mieszkańcy dbają o swoje otoczenie, dlatego nagradzamy laureatów w uroczystej oprawie: z udziałem artystów, gości honorowych ze strony miasta czy sponsorów. Sekcja Miłośników Roślin Ozdobnych przygotowuje zawsze wystawę kwiatów na tę okazję, a my zachęcamy do przekazywania pasji kolejnym mieszkańcom. Od 2015 r. dzięki darowiznom roślinnym członków koła powstała w jednej z grudziądzkich szkół „Rabatka kwiaty od przyjaciół” dzieci uczą się dbać o rośliny, w klasach były pokazane fotografie z ogrodów członków sekcji, co wzbudziło podziw młodzieży. Rozszerzamy ofertę działań kierowaną do mieszkańców dorosłych i uczących się.

Szukamy dziedzin współdziałania różnych grup wiekowych w oparciu o pasję i czy to będą kwiaty czy historia – warto tworzyć warunki do współpracy. Warto skupiać ludzi wokół pasji.

Towarzystwo wydało szereg publikacji książkowych związanych z miastem i regionem, m.in. albumy, kalendara, przewodniki turystyczne oraz coroczny „Kalendarz Grudziądzki” wydawany od 1997 r. Jest to stałe wydarzenie w rocznym planie pracy. Kolejne tomy trafiają do czytelników



Upamiętnienie bohaterstwa obrońców Grudziądza we wrześniu 1939 r. było jednym z pierwszych przedsięwzięć zrealizowanych przez Grudziądzkie Towarzystwo Kultury. Pomnik, autorstwa grudziądzkiego artysty rzeźbiarza Henryka Rasmusa, został odsłonięty na cmentarzu przy ul. Cmentarnej 15 września 1976 r.

i rozchodzą się w błyskawicznym tempie. To zasługa Rady Redakcyjnej dbającej o jakość wydawnictwa, przewodniczy jej pani Anna Janosz, (następczyni pani Karoli Skowrońskiej w tej roli). Książka ukazuje się nieprzerwane od 20 lat. W 2016 r. wydany został 21. tom „Kalendarza Grudziądzkiego”. Publikacja zdobyła serca czytelników i autorów. Bywa, że trzeba czekać w kolejce na ukazanie się artykułu, tyłu jest chętnych autorów. Jest to znak, że miastem i jego historią interesuje się wiele osób (nie tylko profesjonalistów) i mają potrzebę dzielenia się wiedzą. Autorzy sięgają po tak rozległe tematy, że wzrasta z roku na rok atrakcyjność nie tylko graficzna, ale i zawartość merytoryczna „Kalendarza Grudziądzkiego”. Polecamy się na przyszłość.

Popularyzacja tematyki grudziądzkiej w szerokim pojęciu w dużej mierze jest zasługą działaczy, którzy zapoczątkowali prace Towarzystwa. Wśród zasłużonych działaczy GTK są: Karola Skowrońska, Bolesław Krzemień, Ryszard Boguwolski, Jerzy Krzyś, Edwin Brzostowski, Eugeniusz Chmielewski, Stanisław Poręba, Ryszard Byner, Zbigniew Zawadzki.

Grudziądzana dominują w pracy jednej z sekcji współdziałających z GTK – w Kole Miłośników Dziejów Grudziądza z przewodniczącym panem Tadeuszem Rauchfleischem i redaktorem biuletynu panem Januszem Hinzem (ukazało się już ponad 1000 numerów). Cotygodniowe prelekcje o Grudziądzu często połączone z wystawami są wypełnione ciekawymi tematami, choćby w ostatnim roku prelekcja Jana Freda Golombka i wystawa modeli, a wśród nich m/s Grudziądz, czy mało znane fakty ze 120-letniej tradycji tramwajów w Grudziądzu przedstawione przez Macieja Wiśniewskiego. Koło obchodziło w 2016 r. 30-lecie działalności, tak jak Sekcja Miłośników Roślin Ozdobnych.

Obecnie poza działalnością wydawniczą o charakterze regionalnym GTK działa na rzecz inspiracji społeczności miasta w tworzeniu kultury i więzi ponadpokoleniowych opartych na uczestnictwie w kulturze. Ostatnim tego przykładem jest szereg warsztatów fotograficznych dla amatorów i wystaw fotograficznych o charakterze integracyjnym. Wspólna nazwa tego projektu to „Kulturalne foto-rozmowy”. Spotkania plenerowe trwają od dwóch lat i rozwijają swoją formułę. Część projektu była finansowana ze środków pozyskanych w konkursie „Tu mieszkam tu zmieniam” Fundacji BZ WBK. Duża popularność zajęć pokazała potrzebę dalszego organizowania spotkań dla amatorów, na których pod okiem artystów fotografików podnoszą umiejętności, rozwijają zainteresowania, ale mają również możliwość prezentacji dorobku. Stała współpraca z filią nr 13 Biblioteki Miejskiej zapewni szersze dotarcie do osób niepełnosprawnych. Zależy



Promocja „Kalendarza Grudziądzkiego” w Klubie Akcent co roku gromadzi liczne grono miłośników dziejów Grudziądza  
Fot. Gerard Szukay

nam na dotarciu do tego kręgu odbiorców. Nagłaśnianie w lokalnych mediach wydarzeń, których organizatorem jest GWK, przyciąga uczestników i pozwala postrzegać Towarzystwo, jako animatora kultury. Przy okazji jubileuszu dziękujemy zarówno prasie, radiu i telewizji za tyle lat owocnej współpracy.

Zachowując dotychczasowy charakter działalności, zachęcamy do współpracy twórców różnych dziedzin i środowisk. Z nadzieją patrzę na możliwości wspólnych działań z grupami literackimi, chórami, fotografami. Zawsze możemy liczyć na wspólne działanie z Biblioteką Miejską im. W. Kulerskiego czy Muzeum im. ks. dr. W. Łęgi lub Centrum Kultury Teatr.

Otwieramy się na nowoczesne środki przekazu i komunikacji, można nas śledzić na [www.facebook.com/gtk.grudziadz/](http://www.facebook.com/gtk.grudziadz/). Cały czas wiadomości są przekazywane na [www.gtk.grudziadz.pl/](http://www.gtk.grudziadz.pl/) – kto chce sprawdzić ostatnie nasze działania zawsze znajdzie serwis fotograficzny i parę słów opisu. Dużo osób udostępnia na swoich stronach nasze wpisy, co znacznie poszerza zasięg docierania informacji i mam nadzieję, że z czasem zaowocuje poszerzeniem kręgu osób działających w Towarzystwie.

Od września 2015 r. spotykamy się w # ROOM przy Informacji Turystycznej z zainteresowanymi mieszkańcami, członkami GWK, zbiera się

tam również zarząd. Są to pierwsze i trzecie czwartki miesiąca poza okresem wakacyjnym, jesteśmy otwarci na propozycje płynące ze środowiska.

W zeszłym roku włączyliśmy się w organizację obchodów rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. W KMDG odbył się odczyt i ufundowaliśmy nagrody książkowe dla laureatów konkursu prowadzonego wśród młodzieży. Nagrodami były oczywiście egzemplarze „Kalendarza Grudziądzkiego” w celu dalszego popularyzowania publikacji i naszego Towarzystwa.

Wśród publikacji GTK z ostatnich lat na uwagę zasługują przewodnik „Grudziądz i okolice”, składanka „Poznajemy zabytki Grudziądza”, wydawnictwo o dużym znaczeniu popularyzatorskim „Grudziądz: mini-przewodnik”, wydany w 2004 r. Najbardziej zaangażowani członkowie GTK wydają książki własnym sumptem, widząc ich potrzebę na rynku wydawniczym. Do takich należy pan Jerzy Krzys i jego publikacja „Służba zdrowia wojsk polskich” i Janusz Hinz z cyklem książek „Bibliografia grudziądzka”. W 2016 r. ukazał się trzeci tom.

Aktywność członków GTK przejawia się też w udostępnianiu swoich zbiorów muzeom, bibliotekom i organizowaniu własnych wystaw – należy do nich pan Zbigniew Zawadzki. Każdego roku odbywa się, dzięki uprzejmości dyrektora CK Teatr, spotkanie członków GTK połączone z koncertem niedzielny. Jest to nasze tradycyjne spotkanie.

Jednym z ważnych kroków w 2015 r. było przystąpienie GTK do Lokalnej Grupy Działania pod nazwą „Grudziądzki Spichlerz”. To zrzeszenie, którego podstawowym celem jest działanie na rzecz rozwoju Grudziądza i jego mieszkańców. Działania na rzecz ochrony oraz promocji zasobów historyczno-kulturowych Grudziądza oraz aktywizacji jego mieszkańców są nam bliskie, stąd taka decyzja, by wspólnie pracować z innymi organizacjami na rzecz miasta.

Efektom wszystkich tych działań jest powiększenie się w ostatnim roku grona osób działających w GTK. Aktualnie liczba członków przekroczyła 40 (w tym jest dwóch członków zbiorowych). Wiele osób jest aktywnych zawodowo i społecznie w innych stowarzyszeniach, co daje szansę na promieniowanie naszych działań w kolejnych środowiskach.

Choć minęło 40 lat, ciągle jest w nas pasja i chęć do działania. Ciągle jest w nas przekonanie, że to, co robimy ma sens. Bardzo byśmy chcieli, aby nazwa Grudziądzkie Towarzystwo Kultury budziła ciepło w sercu, nutę zadumy, ale i podziw dla pasjonatów, którym ciągle się chce ..., bo kochają Grudziądz.

## STUDIUM WYCHOWANIA ESTETYCZNEGO

Mało kto pamięta o interesującej inicjatywie grudziądzkiego Muzeum sprzed półwiecza. Tym przedsięwzięciem, o którym zrobiło się głośno w kraju, było roczne Studium Wychowania Estetycznego (SWE). Organizatorzy zaadresowali je do tych wszystkich, dla których szeroko pojęta kultura i sztuka nie były obojętne, do ludzi zainteresowanych teatrem, filmem, muzyką, tańcem, malarstwem, grafiką, rzeźbą, architekturą. Słuchacze Studium mieli okazję nie tylko do rozszerzenia swojej wiedzy z wymienionych dziedzin, ale także do pogłębienia wrażliwości estetycznej i życia uczuciowego. Zainspirowani przez jednego ze słuchaczy przedstawiamy więcej informacji na temat działalności SWE.

Z początkiem lat 60. minionego wieku grudziądzkie Muzeum aktywnie włączyło się do ogólnopolskiej akcji „Muzea uniwersytetami kultury”. W roku kulturalno-oświatowym 1961-62 placówka przygotowała cykl wykładów zatytułowany „Światowe centra sztuki współczesnej”. Największym jednak przedsięwzięciem, autorstwa ówczesnego dyrektora mgr. Zbigniewa Czerskiego, było zorganizowanie kilka lat później pierwszego w kraju Studium Wychowania Estetycznego.

Program Studium obejmował zagadnienia estetyki teoretycznej i praktycznej. Zaplanowano ponad 30 dwugodzinnych zajęć, głównie wykładów, usystematyzowanych w kilka cykli. Były to: krótki kurs estetyki oraz zagadnienia dzieła literackiego, sztuk plastycznych, muzyki, tańca, architektury, teatru, filmu, telewizji i wybrane zagadnienia praktyczne.

Dzisiaj wiedzę z tych dziedzin możemy pogłębiać nie wychodząc z domu, za pośrednictwem multimedialnych narzędzi. Godzi się przypomnieć, że w połowie lat 60. minionego wieku wielkie medium, jakim jest telewizja nie było jeszcze w Polsce tak dostępne i powszechne jak

obecnie. Natomiast komputer i internet, z którego dziś czerpiemy wiedzę bez ograniczeń wówczas jeszcze nie istniały.

Propozycja Muzeum spotkała się z dużym zainteresowaniem nie tylko grudziądzan, ale także mieszkańców okolicznych miejscowości. Zapisało się 150 osób. Reprezentowali oni różne zawody i środowiska. Studium wystartowało 29 września 1964 r. z udziałem ponad 60 słuchaczy. Wykład inauguracyjny wygłosił dr Franciszek Indan z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który mówił o społecznej roli estetyki. Po wykładzie odbyło się zebranie organizacyjne, w trakcie którego wyłoniono samorząd SWE. Spełniał on rolę łącznika i pomocnika Muzeum w sprawach organizacyjnych. Przewodniczącą samorządu została Danuta Miechowiecka, jej zastępcą Józef Gawłowski oraz członkami Jerzy Drązkowski i Danuta Czerwińska. Zajęcia odbywały się, co wtorek w godzinach wieczornych w gmachu Muzeum. Uczestnictwo w nich było bezpłatne.

Słuchacze otrzymali specjalne indeksy, które poza danymi osobistymi i fotografią słuchacza zawierały spis wykładów, wykładowców, daty zajęć. Było też miejsce na podpisy prowadzących potwierdzające zaliczenie zajęć oraz na adnotacje o ukończeniu Studium.

Miernikiem powodzenia SWE była stosunkowo wysoka frekwencja, która na początku zajęć sięgała nawet 70 osób. Przyczynił się do tego staranny dobór kadry doświadczonych wykładowców, którzy potrafili zainteresować słuchaczy ciekawymi tematami i nawiązać z nimi żywy kontakt. W większości wykładowcami byli pracownicy naukowcy UMK, oprócz wspomnianego już dr. Indana – dr Czesław Niedzielski, dr Zygmunt Kruszelnicki, dr Leon Witkowski, doc. Józef Kozłowski, mgr Halina Mikułowska, mgr Jadwiga Szydłowska, mgr Mieczysław Pieczyński, mgr Jarosław Szymkiewicz, a także mgr inż. arch. Stefan Klajbor z Bydgoszczy – autor projektu adaptacji wnętrza zniszczonego podczas wojny zespołu klasztornej przy ul. Wodnej i Klasztornej na potrzeby placówki muzealnej oraz jej pracownicy mgr Marian Tuszyński i Józef Błachnio. Tematami wykładów były takie zagadnienia, jak m.in. nauka o literaturze a krytyka literacka; obraz a dzieło literackie; prawdziwość w dziele sztuki; wartość estetyczna i wartość artystyczna dzieła sztuki; główne kierunki współczesnej grafiki, rzeźby i malarstwa; kultura muzyczna w Polsce; wpływ dekoracji na odbiór dzieła; charakterystyka wybranych dzieł teatru współczesnego; widowisko filmowe na pograniczu wielu sztuk; estetyka tańca, rozmów towarzyskich, korespondencji; estetyka ubioru codzien-



nego; korzystanie z audycji radiowych i telewizyjnych; główne style w historii architektury.

Działalność Studium nie ograniczała się do organizowania wykładów. Zaplanowano także zajęcia praktyczne. Były nimi m.in. wycieczki do kina i teatru, a następnie dyskusje na temat obejrzanego filmu czy przedstawienia. Z filmów do dyskusji wybrano „Osiem i pół” w reż. F. Felliniego, który wówczas był wyświetlany w kinie Orzeł, a z przedstawień adaptację utworu współczesnego pisarza amerykańskiego E. Albeego – „Kto się boi Wirginii Woolf” i spektakl „Dziadów”. Mickiewicza”. Obie sztuki oglądano na wyjeździe – w Teatrze Kameralnym w Sopocie i Teatrze im. W. Horzycy w Toruniu. Dyskutowano także na temat oberzanych wspólnie wystaw, wysłuchanych koncertów, programów telewizyjnych.

Wzajemnemu poznaniu się słuchaczy służyły imprezy integracyjne. Organizowano wycieczki za miasto, zwiedzanie zabytków itp. W Klubie Arabeska odbył się wieczorek zapoznawczy, a podczas karnawału – bal.

Od września do czerwca słuchacze SWE uczestniczyli w 32 wykładach zajęciach praktycznych. Zakończenie Studium odbyło się 26 czerwca 1965 r. w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego. Spotkanie otrzymało uroczystą oprawę. Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom zajęć – na listach obecności figurowały nazwiska około 80 osób – a w szczególności tym, którzy wyróżnili się pilnością i zaangażowaniem. Miłym akcentem było wręczenie indeksów z wpisem o ukończeniu Studium. Po części oficjalnej odbył się wieczorek towarzyski połączony z balem absolwenta.

### **Grudziądzkie inicjatywy z lat 60.**

Studium Wychowania Estetycznego okazało się pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem w Polsce zrealizowanym przez placówkę muzealną. Nic dziwnego, że spotkało się ono z dużym zainteresowaniem muzeologów i działaczy kulturalno-oświatowych. Świadczyła o tym bogata korespondencja kierowana do dyrekcji Muzeum, m.in. z prośbą szczegółowe informacje na temat tego udanego eksperymentu. Z uznaniem o Studium wyrażał się dyrektor Muzeum Narodowego prof. Stanisław Lorentz.

– Ukończenie Studium nie dawało żadnych uprawnień czy przywilejów, a jedynie satysfakcję – wspomina p. Bożena Sikorska-Nowacka prowadząca wówczas dział naukowo-oświatowy i z ramienia dyrekcji opiekująca się SWE. A satysfakcja absolwentów z możliwości wzbogacenia swojej wiedzy była duża.



Grupa absolwentów z opiekunką Studium Wychowania Estetycznego; siedzą po środku Bożena Sikorska-Nowacka, obok niej Danuta Miechowicka i Zenon Zaremba, pierwsza z lewej Maria Czaplewska, druga z prawej Maria Wagner, stoi piąty z lewej Ryszard Sabiniarz

Ze zbiorów Zenona Zaremby

Zorganizowanie SWE nie było jedynym przedsięwzięciem grudziądzkiego Muzeum, o którym mówiono w całym kraju. W grudniu 1962 r. zainaugurowano w salach przy ul. Wodnej muzealne koncerty przy świecach. Prowadziła je wspomniana kierowniczką działu naukowo-oświatowego. – To dopiero po nas koncerty kameralne zaczęło organizować Muzeum w Wilanowie – z satysfakcją przypomina p. Bożena Sikorska-Nowacka. Nawiązanie bliskiej współpracy z Filharmonią Pomorską i jej dyrektorem prof. Andrzejem Szwalbem ułatwiło sprowadzenie wielu znakomitych zespołów i solistów. Te kontakty procentują do dziś, a p. Bożena, choć jest na emeryturze, nadal otrzymuje z bydgoskiej Filharmonii zaproszenia na wszystkie koncerty i jak zapewnia z większości z nich korzysta. Na imprezach muzycznych w Muzeum wychowało się liczne grono melomanów. Zalicza się do nich, co często podkreśla, m.in. prof. dr hab. Anna Janosz, założycielka i dyrygentka chóru Alla camera, szefowa Centrum Kultury Teatr, kierująca Katedrą Edukacji, Teorii i Animacji Muzyki na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Wielu

bywalców, nie rezygnując z bieżących ofert muzycznych Muzeum, stworzyło nieformalną grupę, która uczestniczy w zbiorowych wyjazdach na koncerty do filharmonii i opery, także tych za granicą.

Na początku lat 60. wydarzeniem na skalę ogólnopolską było również otwarcie w grudziądzkim Muzeum unikatowej w regionie kolekcji – Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego oraz zorganizowanie sesji naukowej poświęconej problemom współczesnej plastyki, która zgromadziła wielu wybitnych profesorów, twórców i krytyków sztuki z całego kraju.

Powodzenie Studium Wychowania Estetycznego zachęciło dyrekcję Muzeum do kontynuowania tego rodzaju formy pracy. W roku kulturalno-oświatowym 1965/66 uruchomiono Studium Wiedzy o Sztuce. Organizatorzy przygotowali kilka cykli wykładów i pogadarek poświęconych sztuce polskiej i obcej w ujęciu historycznym oraz cykl wykładów z dziedziny archeologii ze szczególnym uwzględnieniem sztuki w kolejnych epokach. Wykładowcami byli pracownicy naukowci uniwersytetów, historycy sztuki. Wykładom towarzyszyły prezentacje reprodukcji, przeźroczy projekcje filmów oświatowych oraz wystawy czasowe w Muzeum i spotkania z autorami eksponowanych prac. Z okazji inauguracji zajęć otwarta została retrospektywna wystawa rysunków grudziądzkiego artysty plastyka Krzysztofa Candra. Po każdym cyklu wykładów odbywał się – zorganizowany wspólnie z miejscowym oddziałem KPTK – koncert muzyki klasycznej w wykonaniu solistów i zespołu Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy.

W następnym sezonie 1966/67 zorganizowano muzealny Uniwersytet Kultury. W jego programie znalazły się cztery tematyczne cykle wykładów: z etnografii – „Polska sztuka ludowa”, z numizmatyki – „Dzieje pieniądza polskiego”, z archeologii – „Tysiąclecie Państwa Polskiego” w świetle wykopalisk” i ze sztuki – „Wybitni mistrzowie palety”. Imprezami towarzyszącymi były m.in. wystawy i koncerty muzyki poważnej. Dużym powodzeniem cieszyła otwarta w dniu inauguracji zajęć wystawa wycinanki łowickiej ze zbiorów Muzeum w Łowiczu. Ekspozycję zwiedziło ponad 3 tys. osób. Wykładowcami byli muzeolodzy i naukowcy z UMK.



Złota jesień

Fot. Katarzyna Klonowska, Warsztaty fotograficzne GTK



W białej szacie

Fot. Zbigniew Ossowski,  
Warsztaty fotograficzne GTK

## PROFESOR BEZ KATEDRY

Sto lat temu, 28 stycznia 1917 r., przestało bić spracowane i schorowane serce doktora Władysława Biegańskiego, ofiarne go częstochowskiego lekarza, naukowca, filozofa, erudyty i społecznika. W latach 50. minionego wieku został patronem grudziądzkiego Szpitala Miejskiego, a następnie Regionalnego Szpitala Specjalistycznego, choć nie miał z naszym miastem nic wspólnego. Zdecydowały o tym władze wojewódzkie (uchwałą WRN w Bydgoszczy z 12 czerwca 1953 r.), bez konsultacji społecznych. Lecznicą przy ul. Szpitalnej kierował wówczas dr med. Edmund Ruciński.

Władysław Biegański to niezwykle człowiek i w pełni zasługuje na powszechne uznanie i pamięć. Pamiętała o nim Poczta Polska, wydając znaczek z jego podobizną w 1957 r. W Grudziądzu od sześciu dekad widnieje jego nazwisko w dokumentacji szpitalnej, a także na receptach, skierowaniach do badań, wynikach itp. Wita też ono każdego wchodzącego do głównego gmachu szpitala. Życiu i działalności patrona lecznicy poświęcone było sympozjum zorganizowane z okazji 150. rocznicy urodzin i 90. rocznicy śmierci – w obchodzonym w 2007 r. Roku Biegańskiego.

Urodził się 28 kwietnia 1857 r. w Grabowie nad Prosną, w powiecie ostrzeszowskim, będącym wówczas w zaborze pruskim. Ojciec prowadził mały warsztat ślusarski, który prosperował nie najlepiej, co zmusiło rodzinę do przenosin na wieś pod Piotrków Trybunalski, do zaboru rosyjskiego. Tu, dzięki swojej pracowitości i przedsiębiorczości, mógł stosunkowo szybko zarobić na zakup ziemi, a potem na wybudowanie browaru w Janowie i zajęcie się piwowarstwem. Władysław dorastając, uczył się przez osiem lat w piotrkowskim gimnazjum, a po maturze studiował medycynę na Wydziale Lekarskim Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Wówczas zainteresował się filozofią, gromadził książki, dużo czytał, brał udział w konkursach. Dyplom uzyskał w 1880 r. i podjął pracę lekarza urzędowego



Doktor Władysław Biegański (1857-1917).  
Znaczek pocztowy wydany przez Poczta  
Polską w 1957 r.

we wsi Kcynia nad Oką w głębi Rosji. Po dwóch latach powrócił z pewnym kapitałem, ale i ze świadomością, że musi uzupełnić wiedzę medyczną oraz podratować zdrowie. Wyjechał za granicę, aby doskonalić się w leczeniu chorób wewnętrznych (w Berlinie) i położnictwie (w Pradze). W październiku 1883 r. objął akurat zwolnioną posadę dyrektora szpitala miejskiego w Częstochowie. Początkowo był to właściwie przytułek dla najuboższych chorych. Pod jego kierownictwem, które sprawował przez 24 lata, placówka zamieniła się w rzeczywistą lecznicę. Biegański równocześnie pracował w ambulatoriach przyfabrycznych zakładów przędzalniczych i farbiarskich oraz w przychodni kolejowej i w komisji sanitarnej.

W 1885 r. zawarł związek małżeński z piękną i wykształconą Mieczysławą Rozenfeldówną, z którą zamieszkał w obszernym dworku (ul. Teatralna 16), gdzie prowadził praktykę prywatną. Biegańscy wychowali i wykształcili na UJ dwie córki – Halina została doktorem filozofii, a Ludomira doktorem chemii. Intensywna praca zawodowa nie przeszkadzała doktorowi w pracy społecznej. Był założycielem Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan, które pomagając ubogim, prowadziło ochronkę, tanią kuchnię, organizowało obozy letnie dla dzieci. Uruchoił też oddział Towarzystwa Higienicznego, koło Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Muzeum Higieniczne. Aby zintegrować miejscowe środowisko lekarskie założył samodzielnie Towarzystwo Lekarskie Częstochowskie, którego był prezesem aż do śmierci. Zorganizował szereg zebrań, zjazdów naukowych, imprez środowiskowych, podczas których popularyzował zasady higieny, oświaty sanitarnej, walki z chorobami zakaźnymi. Towarzystwo działa do dzisiaj i ma swoją siedzibę w dworku założyciela, któremu poświęcona jest

tablica pamiątkowa na frontonie budynku. Swoim działaniem doprowadził do utworzenia biblioteki miejskiej, obecnie noszącej jego imię.

Był tytanem pracy. Pracując tak intensywnie i ofiarnie na niwie zawodowej i społecznej, z dala od ośrodków naukowych i kulturalnych, dr Biegański stał się bezsprzecznie autorytetem medycznym w rozwijającym się żywiółowo mieście. Wpłynęła na to także jego twórcza działalność naukowa i wydawnicza. – Sam się nieraz dziwię, jak mi się udało pogodzić wyczerpującą praktykę lekarską z systematyczną, poważną pracą naukową – napisał w notatce autobiograficznej. Opublikował liczne prace lekarskie, od opisów ciekawszych przypadków chorobowych, przez szkice kliniczne i artykuły polemiczne w sprawach sanitarnych i zawodowych aż do podręczników akademickich. Pisał ręcznie mało czytelnym pismem. Wobec tego żona, na której wsparcie i pomoc zawsze mógł liczyć, przepisywała teksty, robiła korektę, recenzowała jego prace oraz załatwiała wszelkie formalności w redakcjach i wydawnictwach. Ona też sporządziła bibliografię prac męża, obejmującą 90 publikacji lekarskich i 20 ściśle filozoficznych. Powstały one głównie po 1903 r., kiedy to ograniczył pracę zawodową. Mógł wówczas poświęcić więcej czasu swojej drugiej pasji – ulubionej filozofii, zwłaszcza logice, wykorzystując dobre warunki do pracy twórczej. Pracował w spokoju, w osobnym gabinecie-pracowni z okazałą biblioteką fachową. Ten ciekawy gabinet został zrekonstruowany w częstochowskim muzeum, które mieści się w budynku ratusza. Rzucił się w oczy duże biurko ze stosem książek, lichtarze, przybory do pisania i filiżanka z niedopitą kawą, którą krzepił swoje myśli i siły. Sąsiednie regały są wypełnione książkami.

Owocem wnikliwych dociekań w różnych działach filozofii „genialnego samouka” było wiele liczących się publikacji książkowych, z których najważniejsze były: dwa wydania. „Logiki medycyny”, „Zasady logiki ogólnej”, „Traktat o poznaniu i prawdzie”, „Prewityzm i pragmatyzm”, „Teoria logiki”, „Teoria poznania ze stanowiska celowości” i wydana pośmiertnie w 1918 r. „Etyka ogólna”. Szczególny rozgłos nabrały „Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej” z 1898 r., które do dziś nie straciły na swojej aktualności. Treść i objętość publikacji świadczą o dużej wiedzy, pracowitości autora, wnikliwym i wyczerpującym opracowywaniu swoich dzieł. Uznanie środowiska naukowego potwierdza oferta, jaką otrzymał z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wydział Filozofii krakowskiej uczelni zaproponował dr. Biegańskiemu w 1914 r. katedrę logiki. Było to niezwykle wyróżnienie dla filozofa-amatora, a zarazem fenomena naukowego. Niestety propozycji

tej nie mógł przyjąć ze względu na pogarszający się stan zdrowia i niespokojne czasy. Od tej pory powszechnie nazywano dra Biegańskiego „profesorem bez katedry”, co było niemałym zaszczytem.

Nadmiar prac i męczący tryb życia spowodowały wystąpienie objawów choroby niedokrwiennej serca z coraz częstszymi napadami duszniczy bolesnej. Leczył się sam dostępnymi wówczas środkami. Współcześnie pomogliby mu definitywnie kardiochirurdzy. W czasie kolejnego silnego ataku, zakończonego zawałem – jak to wynika z zapisu ostatnich chwil – zmarł nagle 29 stycznia 1917 r. Całe miasto, świat lekarski i naukowy pogrążyły się w smutku. Został pochowany z należnymi honorami na centralnym cmentarzu w Częstochowie.

Doktora Biegańskiego śmiało można nazwać współtwórcą deontologii lekarskiej – twierdzi Beata Zawadowicz, autorka książki o tym wybitnym lekarzu. W wielu dziedzinach medycyny był on prekursorem. Współtworzył podstawy dopiero kształtujących się takich dziedzin, jak: neurologia, kardiologia, choroby wewnętrzne, chirurgia, ortopedia. Z kolei prof. Jerzy Woy-Wojciechowski, nawiązując do zasad etyki lekarskiej, których uczył Biegański, powiedział: „Śmiano się ze mnie w moim szpitalu, że na każdej odprawie, przez blisko 30 lat, przytaczałem myśli Biegańskiego lekarzom, że ich zadreęczałem. Ale chciałem, aby wiedzieli, co to znaczy chory człowiek, szacunek dla człowieka chorego, co to znaczy mieć serce dla kogoś, kogo się leczy, co znaczy zaufanie do lekarza. To wszystko dawały nam nauki Biegańskiego”. Ta wypowiedź koresponduje z jedną z myśli słynnego doktora z Częstochowy: „Pamiętajmy o tym, że medycyna urodziła się z niedoli, a rodzicami jej chrestnymi były miłosierdzie i współczucie. Bez pierwiastka filantropijnego medycyna byłaby najpospolitszym, a może wstrętnym rzemiosłem”.

W Częstochowie, ale nie tylko tu, znajdziemy wiele dowodów pamięci o Władysławie Biegańskim. Jego imię noszą w mieście pod Jasną Górą m.in. plac, biblioteka, zespół szkół, jest też obelisk z popiersiem, trzy tablice pamiątkowe, wspomniany gabinet w ratuszu, a także szczególnie ulubiona przez fotoamatorów ławeczka przed „jego” biblioteką (autorstwa Wojciecha Pondela) z zastygłą spiżową postacią „profesora bez katedry”. Ponadto jest patronem szpitali w Iławie, Ostródzie, Chodzieży, Jędrzejowie oraz Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Łodzi przy ul. gen. K. Kniaziewicza oraz grudziądzkiej lecznicy przy ul. Rydygiera.



## PRZERWANE ŻYCIE

Od początku lat 90. minionego stulecia członkowie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza starali się przeniknąć tajemnice, otaczające sylwetkę patrona ulicy w Mniszku. Kim był Mieczysław Zieliński pseudonim Krzych? Pytanie to przez wiele lat pozostawało bez odpowiedzi. Ta swoista zagadka została rozwikłana dopiero niedawno, po opublikowaniu artykułów na temat zbrodni we wsi Owczarnia, w nadwiślańskiej gminie Józefów. To w tej niewielkiej miejscowości na Lubelszczyźnie podstępnie zastrzelono 18 akowców, w tym dowódcę oddziału ppor. Mieczysława Zielińskiego ps. Krych, Moczar, a w cywilu nauczyciela szkoły powszechnej w Nałęczowie. Do wyjaśnienia pozostaje kwestia poprawności jednego z pseudonimów Zielińskiego. W konspiracji działał on jako Krych. Nie wiadomo, z jakich powodów w Grudziądzu przyjęto ps. Krzych. Jedna litera a robi różnicę.

### **Nauczyciel, partyzant**

Mieczysław Zieliński urodził się 23 sierpnia 1913 r. w miejscowości Olchowiec koło Krasnegostawu w Lubelskiem. Ukończył seminarium nauczycielskie w Chełmie oraz Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty 28.DP w Dęblinie. Pracę jako nauczyciel rozpoczął 1 września 1935 r. W szkole powszechnej w uzdrowskim Nałęczowie uczył matematyki, fizyki, muzyki, wychowania fizycznego. Ponadto opiekował się lokalnym zespołem folklorystycznym pieśni i tańca, harcerzami i kołem „Strzelca”. Za swoją działalność zawodową i społeczną został odznaczony przez prezydenta RP Brązowym Krzyżem Zasługi. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. W pierwszych latach okupacji nadal uczył w szkole i na tajnych kompletach. Równocześnie, już od października 1939 r., prowadził ożywioną działalność konspiracyjną w Związku Jaszczurczym, wchłoniętym następnie do AK. Sprawowanie funkcji komendanta nałęczowskiej OSP

ułatwiło mu nawiązywanie kontaktów w środowisku konspiracyjnym. Pozyskiwał do grona pożarników młodzież i prowadził dla niej szkolenie wojskowe. Dzięki wstąpieniu do zalegalizowanej przez Niemców Nocnej Straży Porządkowej mógł się swobodnie poruszać i działać bez względu na ograniczenia wynikające z obowiązywania godziny policyjnej. Po zdekonspirowaniu w 1942 r. był poszukiwany i musiał się ukrywać oraz zmienić pseudonim Moczar na Krych. Dwa lata później trafił do oddziału leśnego AK.

### **Mord w Owczarni**

Na początku maja 1944 r. ppor. Zieliński, w zastępstwie por. Jana Targosińskiego ps. Hektor, dowodził oddziałem wydzielonym 3. kompanii 15. pułku piechoty „Wilków” w sile około 50 żołnierzy. Jego zadaniem było przejęcie zrzutu broni i cichociemnych. W składzie oddziału znalazł się także oficer ds. zrzutów z inspektoratu puławskiego AK por. Ignacy Kamiński ps. Żuraw, dysponujący radiem, sprzętem techniczno-sygnalizacyjnym i wozami do transportu materiałów zrzutowych oraz ludzi.

W oczekiwaniu na sygnał z bazy RAF w Brindisi, w południowych Włoszech, zapowiadający zrzut, partyzanci ulokowali się najpierw w Wandalinie, a potem zmielili miejsce pobytu i przed południem 4 maja dotarli do wsi Owczarnia. Zatrzymali się w trzech chatach na kilkugodzinny odpoczynek. Kiedy szykowali się do wymarszu na placówkę o kryptonimie Klacz w pobliskim Ratoszynie, gdzie był spodziewany nocny zrzut, rozległy się strzały. Najpierw pojedyncze, potem w seriach. Do akowskich posterunków zbliżała się biegnąca polami strzelająca tyraliera. – To jakiś motłoch, ni to Niemcy, ni to wojsko – tak nieproszonych gości zapamiętał ostatni żyjący bezpośredni uczestnik wydarzeń w Owczarni Jan Wielomski ps. Lampart. Partyzanci odpowiedzieli ogniem. Dwóch napastników zastrzelono, a dwóch zostało rannych. Wówczas nacierający w kierunku wsi zatrzymali się i głośno wołając: „My też jesteśmy Polakami”, zaczęli wymachiwać białymi koszulami i chusteczkami. Po zaprzestaniu wymiany ognia okazało się, że atakujący to dobrze znany akowcom oddział Armii Ludowej dowodzony przez Bolesława Kaźmiraka ps. Cięż z Zakrzówka oraz towarzysząca im grupa partyzantów radzieckich pod dowództwem Gruzina Wani. W sumie grupa ta liczyła około 100 osób. Doszło do rozmowy obu dowódców, w trakcie której Cięż przeproszał i starał się wyjaśnić, jak to określił, nieporozumienie. Zapewniał, iż był przekonany o obecności w Owczarni Niemców lub żołnierzy NSZ. Na zgodę zaproponował, aby obie

Mieczysław Zieliński  
ps. Krych, Moczar  
Ze zbiorów Urzędu Gminy  
w Kurowie



grupy partyzantów oddały sobie honory i rozeszły się w swoje strony. Krych, nie wyczuwając podstępny, zgodził się na wprowadzenie do wsi oddziału Cienia. Partyzanci ustawili się w dwuszeregu po obu stronach gościńca. Akowcy stali od strony zabudowań. W pewnym momencie Cień niespodziewanie wyciągnął pistolet i wypalił w głowę stojącego obok Krycha. Z kolei Kozak, zastępca Cienia, w ten sam sposób zastrzelił zastępcę Krycha – ppor. Bernarda Mosińskiego ps. Mars. Śmiertelne strzały były sygnałem do z góry zaplanowanego ataku na żołnierzy Zielińskiego. Pierwszy rząd alowców rozstąpił się, a stojący za nimi przystąpili do akcji, bijąc długimi seriami z pepesz. Wyglądało to na egzekucję. Ogień z broni maszynowej był skierowany wprost w twarze oddalonych o kilkanaście metrów i kompletnie zaskoczonych akowców. Tylko niektórym z nich udało się ukryć w zagrodach lub zbiec do lasu. W wyniku masakry, dokonanej z pełną premedytacją, zginęło 18 partyzantów AK, w tym trzech oficerów. Dzięki pomocy mieszkańców, księdza proboszcza Marcina Słórsarza z Bobów, a zwłaszcza dzięki bohaterskiej postawie sanitariuszki Anny Hincz ps. Baśka, 13 rannych uniknęło śmierci. Ocaleni także ci, którzy nie zginęli od kul z pierwszych serii, bądź kwaterowali na skraju wsi i nie uczestniczyli w potyczce. Było to w sumie około 20 osób.

Na rozkaz Cienia wykopano duży dół, do którego wrzucono ciała akowców w bieliźnie, ograbione ze wszystkiego. Niektórym nawet łamano palce, aby ściągnąć z nich obrączki. Pochowano też sześciu alowców: dwóch poległych podczas nieudanej próby opanowania wioski; dwóch rannych, których osobiście dobił strzałami Cień, aby nie utrudniali odwrotu oraz dwóch partyzantów, znających prawdziwy cel wyprawy ich oddziału do Owczarni, którzy za odmowę bratobójczej walki zostali rozstrzelani. Zwłoki zabitych zbezczeszczono wrzuceniem do dołu martwego psa, którego kule dosięgły podczas strzelaniny. Po kilku godzinach podkomendni Cienia załadowali na zdobyczne furmanki mundury oraz broń po zabitych i odjechali. Może liczyli także na zagarnięcie łupów pochodzących ze zrzutu, ale ta akcja doszła do skutku w innym miejscu. Zmiana lokalizacji nastąpiła po powiadomieniu drogą radiową ośrodka zrzutów o rozbiciu oddziału, który miał całą operację zabezpieczać. W środku nocy alianckie samoloty zjawiły się nad zapasową placówką o kryptonimie Szczur w Woli Gałęzowskiej, odległej 31 km od Janowa Lubelskiego. To tu, w ramach operacji Weller 26, oddział por. Aleksandra Sarkisowa ps. Szaruga odebrał w zastępstwie sześciu cichociemnych oraz dużą partię broni, amunicji oraz sprzętu. Niestety, mimo zakrojonej na szeroką skalę akcji żołnierzy AK nie udało się pościg za zbrodniczym oddziałem AL, ani także próba jego zlikwidowania. Kilka tygodni później Kaźmirak został awansowany do stopnia porucznika.

Zastrzeleni partyzanci, doraźnie pochowani w Owczarni, nie zaznali jednak spokoju. Niemcy polecieli wydobyć ich ciała, umyć je, sfotografować twarze i wystawić publicznie na cmentarzu kościelnym w Opolu Lubelskim, aby wyłapać kogoś z krewnych czy znajomych. W obawie przed represjami wroga nikt z rodzin poległych nie zgłosił się po swoich. Wkrótce ofiary bratobójczej masakry zostały pochowane po raz drugi, tym razem na cmentarzu w Opolu Lubelskim. Ich wspólną mogiłę wieńczy obecnie nowy okazały krzyż. To w jego cieniu spoczywa patron grudziądzkiej ulicy, porucznik Mieczysław Zieliński, któremu przerwano ofiarne życie dla Polski i rodziny, w tym urodzonego w 1943 r. syna Bogusława, któremu nie było dane poznać swojego ojca. Bohaterski dowódca został pośmiertnie odznaczony Medalem Wojska Polskiego (czterokrotnie) i Krzyżem AK.



Partyzanci AK i AL, którzy zginęli w bratobójczym starciu w Owczarni, spoczywają w wspólnej mogile na cmentarzu parafialnym w Opolu Lubelskim

Ze zbiorów Urzędu Gminy w Kurowie

### **Kaźmirak vel Kowalski**

Nie ma wątpliwości, co do motywów, jakimi kierował się Cień, odwiedzając z setką partyzantów Owczarnię 4 maja 1944 r. W utajnionej przez wiele lat swojej relacji złożonej w Archiwum KC PZPR napisał: „Była to nauczka dla innych, by na nas nie podnosili ręki”. Mord w Owczarni nie był jedyną zbrodnią, jakiej dopuścił się Cień i jego podwładni zarówno pod koniec okupacji, jak i po nastaniu rządów PKWN.

Bolesław Kaźmirak najpierw służył w milicji, potem został przyjęty do Ludowego Wojska Polskiego, ale wcześniej musiał zmienić tożsamość. Jego nazwisko na Lubelszczyźnie cieszyło się złą sławą. Już jako Bolesław Kowalski dostał do dyspozycji 120-osobowy oddział specjalny i z dużym zaangażowaniem prowadził akcję pacyfikacyjną w rejonie Hrubieszowa. Stosowane przez niego metody budziły poważne zastrzeżenia nawet radzieckich doradców wojskowych. W efekcie zakazano mu podejmowania wszelkich akcji bez ich zgody. Pod koniec 1945 r. podczas libacji alkoholowej zastrzelił dwóch funkcjonariuszy pruszkowskiej bezpieki i matkę właściciela restauracji. Został aresztowany przez funkcjonariuszy Informacji Wojsko-

wej, ale szybko wyszedł na wolność. Zamiast kary otrzymał skierowanie do wojskowej szkoły oficerskiej w Rembertowie. Nie miał głowy do nauki, więc został skierowany do Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W szeregach tej formacji robił to, co najlepiej potrafił i lubił – zwalczał podziemie niepodległościowe i na jego rękach wielokrotnie była krew. Ponownie trafił za kratki w 1951 r., tym razem pod zarzutem zabójstwa Żydów na Lubelszczyźnie, którego miał się dopuścić po wojnie. Został skazany na trzy lata więzienia, ale nie za ten czyn, lecz za nielegalne posiadanie broni i nadużycie władzy, co było następstwem wewnątrzpartyjnych rozgrywek w PPR. Po wyjściu na wolność jako ofiara stalinowskich represji został zrehabilitowany i wrócił do wojska. Otrzymał awans i wysokie stanowisko w Głównym Zarządzie Politycznym WP, potem w Głównym Inspektoracie Obrony Terytorialnej MON. Był wielokrotnie wyróżniany wysokimi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi. Zmarł w 1966 r. w stopniu pułkownika. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, w pobliżu grobu Bolesława Bieruta. Na nagrobku Kowalskiego umieszczono inskrypcję: „Za Polskę, wolność i lud”.

### **Ściganie świadków**

Dla tych, którzy przeżyli dramat w Owczarni koszmar związany z tym wydarzeniem szybko się nie skończył. A to za sprawą Cienia i jego towarzyszy. Przejścia jednego z partyzantów opisał w „Expressie Bydgoskim” red. Krzysztof Błażejowski. Choć do tej publikacji doszło po upływie 70 lat od bratobójczego mordu, na prośbę rodziny nie podano nazwiska bohatera artykułu oraz zmieniono niektóre szczegóły jego życiorysu.

Osiemnastoletni wówczas Jan pełnił w oddziale ppor. Krzycha ważną funkcję. Pamiętnego 4 maja 1944 r., wracając z powierzonej przez dowódcę misji, mimochodem stał się świadkiem strzelaniny. Po wyjściu z ukrycia poznał prawdę. Nie wrócił do domu i dzięki temu uniknął aresztowania. Był poszukiwany nie tylko przez Cienia, ale także NKWD. Członkowie rodziny za to, że nie podali Rosjanom miejsca jego pobytu wyładowali na kilka miesięcy w więzieniu na lubelskim zamku. On zaś nadal przebywał w lesie.

Koniec wojny zastał go w Krakowie. Po rozwiązaniu AK wstąpił do cywilno-wojskowej organizacji antykomunistycznej Wolność i Niezawisłość (WiN). U schyłku 1945 r. od kolegi z partyzantki dowiedział się, że świadkowie mordu w Owczarni są nadal poszukiwani. Dwóch odnaleziono właśnie w Krakowie, trwa polowanie na kolejnych. Gwarantem powodzenia tych poszukiwań mógł być nie kto inny, jak Cień, który pod koniec

lat 40. dowodził krakowskim pułkiem KBW zwalczającym podziemie. Jan w obawie, że może wpaść w ręce bezpieki podjął odważną decyzję. Podrobił swoje dokumenty i na ich podstawie uzyskał papiery na nowe nazwisko. Wyjechał do Torunia, gdzie ukończył liceum, następnie studia i z dyplomem absolwenta UMK zamieszkał w prowincjonalnym miasteczku. W nowym środowisku czuł się w miarę bezpiecznie. Do końca nie był jednak pewien czy skutecznie zatarł za sobą ślady. Obawy te były uzasadnione. Po poznańskim Czerwcu, w 1956 r. spotkał Julka – kolegę z lasu, któremu zapewne uratował życie, wyrabiając fałszywe dokumenty. On też obawiał się Kaźmiraka, który po zmianie nazwiska, awansie i umocnieniu swojej pozycji w wojsku i szeregach partyjnych na każdym kolejnym stanowisku kontynuował prywatną wojnę z ludźmi dawnego podziemia. Od znajomego z bezpieki Julek usłyszał, że płk. Kowalski może być także na tropie Janka, bo ciągle poszukuje tych, co przeżyli strzelaninę w Owczarni. Żył więc w strachu. Uważnie śledził prasę wojskową i partyjną, znajdował wzmianki o awansach, odznaczeniach płk. Kowalskiego aż w sierpniu 1966 r. w „Trybunie Ludu” przeczytał jego nekrolog. Uznał, że wreszcie uwolnił się od prześladowcy.

Radość z tego powodu trwała jednak zaledwie dwa lata. Pewnego dnia został poproszony do dyrektora swojego zakładu na rozmowę. Po zapewnieniu, że jej treść zachowa w głębokiej tajemnicy, usłyszał o niedawnej wizycie w firmie funkcjonariuszy SB. Pytali oni dyrektora, czy wie, w jakim oddziale partyzanckim na Lubelszczyźnie służył i jaki miał pseudonim jego podwładny. O wojenną przeszłość swojego kolegi byli przepytywani także inni pracownicy. Następną wizytę w zakładzie złożyła ważna osoba z Warszawy, dysponująca nakazem podpisanym przez jakiegoś generała. Chodziło o udostępnienie teczki osobowej Janka. Gość ze stolicy uważnie ją przejrzał i na odchodne powiedział, że jeszcze tu wróci. Pod Jankiem ugięty się kolana. Domyślał się, że może to być robota gen. Grzegorza Korczyńskiego, m.in. szefa wywiadu wojskowego, wiceministra MON robiącego u boku Władysława Gomułki błyskotliwą karierę. Korczyński w latach wojny był dowódcą oddziału AL na Lubelszczyźnie, bliskim współpracownikiem Mieczysława Moczara, dowódcy okręgu AL i prawdopodobnym mocodawcą Cienia. Nie wiadomo, czy ważna persona z Warszawy dotrzymała słowa, ale Janka w tym miejscu już nie mogła zastać. Szybko przeprowadził się do Bydgoszczy. Jeszcze trzy lata żył w niepewności. Prawdziwie wolnym i bezpiecznym poczuł się jesienią 1971 r., kiedy usłyszał, że zmarł gen. Korczyński.

### **Próba zakłamana historii**

Jeszcze przed zakończeniem wojny w „Biuletynie Informacyjnym” dowództwo AK poinformowano, że zbrodnia dokonana w Owczarni zostanie sprawiedliwie osądzona. Niestety, tak się nie stało, bo wkrótce na Lubelszczyznę wkroczyła Armia Czerwona, a nowa władza nie była zainteresowana postawieniem przed sądem tych, co walczyli w „słusznej sprawie”. Pół wieku później w sprawie mordu w Owczarni wydział śledczy IPN prowadził śledztwo, które po wielu latach zostało umorzone. Powód: przedawnienie karalności dokonanych przestępstw. Także inne, liczne zbrodnie, jakich się dopuścił Bolesław Kaźmirak vel Kowalski nie doczekały się sądowego epilogu.

Przez wiele lat, nie tylko w czasach PRL, ale także już w wolnej Polsce, starano się zapomnieć o „incydencie” w Owczarni. Na ogół pomijano go milczeniem. Aż do początku lat 90. msze św. w intencji pomordowanych partyzantów odprawiano potajemnie. Wiedzieli o nich tylko nieliczni. Ale pamięci o zbrodni nie udało się stłumić.

Próbowano też zakłamywać historię. Komisja historyczna AL uznała w 1958 r., że w Owczarni to oddział AK napadł zdradziecko na żołnierzy AL, którzy w obronie własnej zastrzelili 18 reakcyjnych partyzantów. Owo kłamstwo powielano wielokrotnie przez następne dziesięciolecia. Nawet po tym, jak w 1981 r., podczas karnawału „Solidarności”, jeden z dowódców AL na Lubelszczyźnie wyznał prawdę. W artykule zamieszczonym w partyjnej „Gazecie Robotniczej” Wincenty Heinrich ps. Skiba miał odwagę napisać, że w Owczarni to oddział AL był agresorem. Co więcej, przyznał, że wyczyn Cienia nie zyskał oficjalnego uznania w ówczesnym dowództwie obwodu AL. Partyzanci wystąpili nawet do swojego kierownictwa z wnioskiem o uznanie oddziału Kaźmiraka za oddział bandycki i wykluczenie ze struktur AL. Kaźmiraka, wówczas 20-letniego wiejskiego chłopaka, który ledwie ukończył szkołę powszechną, cechowało awanturnictwo, wyjątkowa brutalność i skłonność do nadużywania alkoholu. Po wojnie był kreowany na bohatera walczącego z hitlerowskim okupantem, a potem na obrońcę ludu przed reakcyjnym terrorem. Do 1989 r. w jego życiorysie kłamstwo o Owczarni miało być tego potwierdzeniem. Kiedy w ostatniej dekadzie XX w. zaczęły się ukazywać artykuły odsłaniające prawdę o przemilczanej zbrodni i jej sprawcach, ostro zaprotestowali zwolennicy PRL-owskiej wersji historii, wysyłając do mediów liczne oświadczenia, listy i sprostowania.



Po tym jak kłamstwo o mordzie w Owczarni zostało kolejny raz powtórzone przez lubelski ośrodek TVP przy okazji 53. rocznicy wydarzeń z 4 maja, powstał film dokumentalny. Jego autorzy Ewa Kurek i Leszek Żebrowski dotarli do naocznych świadków i przedstawili wstrząsającą rekonstrukcję wydarzeń. Dokument z 1997 r. zatytułowano „Mord w Owczarni”.

W miejscowości tej wznosi się dzisiaj monument ku czci pomordowanych partyzantów. Współcześnie ośrodkiem pamięci stała się gmina Kurów, skąd pochodziło dziesięciu akowców oddziału wydzielonego „Wilków” i gdzie znajdują się groby niektórych z nich. W gminie obchodzone są kolejne rocznice zbrodni w Owczarni. Uroczystości z tej okazji połączone są z obchodami Święta Konstytucji 3 Maja. Wielkim orędownikiem utrwalania



W tym miejscu, w Owczarni, zostali podstępnie zamordowani partyzanci AK i ich dowódca por. Krych. 45 lat później stanął tu pomnik

Ze zbiorów Urzędu Gminy w Kurowie

pamięci o ofiarach mordu był i jest długoletni wójt gminy Kurów pan Stanisław Wójcicki, któremu dziękuję tą drogą za pomoc w pozyskaniu informacji i ilustracji do niniejszego opracowania.

Lektura artykułu pozwala czytelnikom „Kalendarza Grudziądzkiego” poznać życie i działalność oraz okoliczności śmierci porucznika Mieczysława Zielińskiego, znane wcześniej inicjatorom nadania jego imienia jednej z ulic Grudziądza. Szkoda, że pomysłodawcy uczczenia w tej formie pamięci partyzanta z Lubelszczyzny, po przedstawieniu swojej propozycji, umilkli i nie przyczynili się do upowszechnienia wiedzy o tragicznych losach bohatera. Mimo iż usilnie zabiegali o to członkowie KMDG. Sprawę próbowali wyjaśnić także lokalne media, lecz bez powodzenia.

### **Krych czy Krych?**

Bez odpowiedzi pozostaje też pytanie o prawidłowe brzmienie jednego z pseudonimów używanych przez porucznika Zielińskiego.

W materiałach źródłowych i publicystycznych wymienia się głównie pierwszy pseudonim – Krych. Widnieje on także m.in. na tablicach pamiątkowych umieszczonych na zbiorowej mogile partyzantów AK i na pomniku w miejscu zbrodni. Rządziej przy nazwisku akowca z Naęczowa podawany jest drugi pseudonim. To pewnie dlatego, że w połączeniu z jego imieniem źle się kojarzy (ze znanym lewicowym partyzantem). Nigdzie natomiast – w dokumentach, publikacjach i miejscach pamięci na Lubelszczyźnie – nie pojawia ps. Krzych. A taki właśnie upowszechniany jest w Grudziądzu od grudnia 1990 r., kiedy to podjęta została uchwała Rady Miejskiej w sprawie zmiany nazw niektórych grudziądzkich ulic. W dokumencie tym patronowi ulicy w Mniszku porucznikowi Mieczysławowi Zielińskiemu przypisano pseudonim Krzych. Na jakiej podstawie?

## PROMOCJA KAWALERZYSTÓW A.D. 2016

Z okazji 90. rocznicy utworzenia w Grudziądzu Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii i 25-lecia Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej, w dniach 26-28 sierpnia 2016 r. odbyło się 28. Spotkanie Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii. Do stolicy polskiej kawalerii przybyło ponad 150 gości z kraju i z zagranicy. Byli wśród nich dwaj kawalerzyści II Rzeczypospolitej Polskiej: ppłk Zbigniew Makowiecki, absolwent Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii (rocznik 1935-36), oficer 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego i 3. Pułku Strzelców Konnych oraz por. Józef Adamczyk, oficer 7. Pułku Ułanów AK „Jeleń”.

Zgodnie z wieloletnią tradycją uczestnicy Spotkania, wraz z oficjalnymi delegacjami, składali wieńce i kwiaty w miejscach szczególnej pamięci: przy tablicy upamiętniającej Szkołę Podchorążych Rezerwy Kawalerii; na cmentarzu garnizonowym przy grobie gen. Stefana de Castenedolo Kasprzyckiego, pierwszego komendanta Centrum Wyszkożenia Kawalerii; przy pomniku ks. prałata rtm. Zdzisława Peszkowskiego; pomniku gen. Tadeusza Bora Komorowskiego, ostatniego komendanta CWK, a także przy pomnikach Żołnierza Polskiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Atrakcją drugiego dnia Spotkania był pobyt na terenie historycznej 240-letniej Cytadeli, w której w okresie międzywojennym stacjonował 18. Pułk Ułanów Pomorskich. Znowu było słycać rzenie i tętent koni. 26 absolwentów Centrum Wyszkożenia Kawalerii Ochotniczej zaprezentowało zarówno kunszt jeździecki, jak i kawaleryjski. Przy pięknej pogodzie wszyscy uczestnicy tego wydarzenia nie kryli zachwytu i gorąco oklaskiwali przygotowane pokazy.

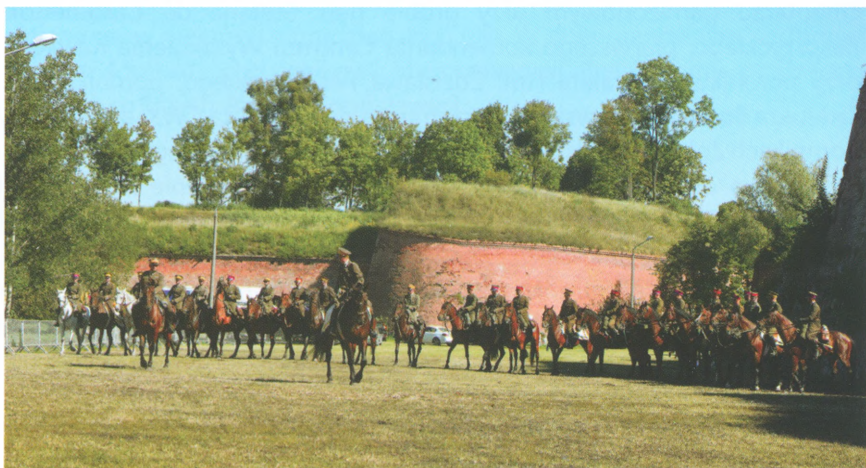
Wizyta w 8. Grudziądzkim Batalionie Walki Radioelektronicznej, noszącym od 2006 r. imię najwybitniejszego komendanta Centrum – gen. bryg.

Zygmunta Podhorskiego miała szczególny charakter. W historycznych koszarach księcia Józefa Poniatowskiego, w których do 1939 r. mieściło się słynne Centrum Wyszkozenia Kawalerii odbyła się pierwsza od wybuchu II wojny światowej promocja kawalerzystów. Zaszczycu tego dostąpiło trzech absolwentów – prymusów Centrum Wyszkozenia Kawalerii Ochotniczej. Tę podniosłą uroczystość zakończył koncert zespołu folklorystycznego Kaszëbë z Chojnic.

Niedzielnej uroczystej mszę św. w Bazylice kolegiackiej przewodniczył ks. infułat Tadeusz Nowicki, Honorowy Obywatel Grudziądza. Przy ołtarzu stanęły poczty sztandarowe grudziądzkich jednostek wojskowych, a także poczet proporcowy Centrum Wyszkozenia Kawalerii Ochotniczej. Proporzec otrzymali poprzedniego dnia w Grudziądzu. Absolwenci Centrum w mundurach swoich pułków stanęli w nawie głównej.

W Muzeum im. ks. dra Wł. Łęgi miała miejsce promocja katalogu unikatowej kolekcji kawaleryjskiej Aleksandra K. Wyrwińskiego, подарowanej grudziądzkiemu Muzeum przez Annę Wyrwińską w 2013 r. Jak każdego roku wręczono Honorowe Odznaki Fundacji, a także szczególne podziękowania za wieloletnią, trwającą niejednokrotnie ćwierć wieku współpracę i wspieranie działań Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej wokół idei kultywowania pamięci o roli i znaczeniu Centrum Wyszkozenia Kawalerii, istniejącego w Grudziądzu w latach 1920-39.

Następne Spotkanie Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii odbędzie się w dniach 18, 19 i 20 sierpnia 2017 r.



Kawalerzyści znowu na Cytadeli



Wieniec pod obeliskiem na terenie koszar im. księcia Józefa Poniatowskiego składają Jolanta Parol i Anna Bobińska-Suzuki, wnuczki gen. bryg. Zygmunta Podhorskiego



W podzięce za owocną współpracę Fundacja przyznała wielu osobom swoje honorowe odznaki

Ppłk. Zbigniew Makowiecki promuje na podporuczników kawalerii ochotniczej: Marcina Huberta, Jacka Iżykowskiego i Pawła Urbana





Kawalerzyści II RP ppłk. Zbigniew Makowiecki i por. Józef Adamczyk z ks. infułatem Tadeuszem Nowickim



Swoim występem mali artyści z Kaszub uświetnili uroczystość u „Janosików”



Pod pomnikiem Żołnierza Polskiego pożegnano się tradycyjnym: Do zobaczenia za rok!

Fot. Piotr Bilski, Gerard Szukay, ze zbiorów Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej

# Z ŻAŁOBNEJ KARTY

**Czesław Szachnitowski**

**Eugeniusz Grynda**

**Lesław Kukawski**

## CZESŁAW SZACHNITOWSKI (1914-2015)



Fot. Piotr Bilski

„Idź przez życie tak, aby ślady  
twoich stóp przetrwały cię”  
*ks. bp Jan Chrapek*

Można powiedzieć, że taka była dewiza życiowa Czesława Szachnitowskiego, Honorowego Obywatela Grudziądza, którego to ziemskie życie zakończyło się 15 listopada 2015 r. Pozostawił nam wiele śladów, po których możemy kroczyć, które mogą być dla nas drogowskazami.

Urodził się 16 czerwca 1914 r. przy ul. Spichrzowej w Grudziądzu. W rodzinnym mieście ukończył szkołę powszechną, Gimnazjum Klasyczne i w 1934 r. Państwowe Seminarium Nauczycielskie. Przed wybuchem II wojny światowej pracował jako nauczyciel w szkołach w Grucznie, Pruszczu Pomorskim i Dobrczu. Pracę, jak wielu Polakom, przerwała wojna. Pan Czesław z Francji przedostał się do Anglii. Tam początkowo przeszedł szkolenie w piechocie, a potem wstąpił do Szkoły Podchorążych Broni Pancernej w Yorkshire. W 1946 r. wrócił do Grudziądza, do żony i córki. Wrócił też do pracy, której jak mówił nie zamieniłby na inną. W II Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana III Sobieskiego uczył rysunku, i fizyki. Właśnie fizykę studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. Jako nauczyciel pracował aż do 1982 r.



Przez większość swojego życia był bardzo zaangażowany w sprawy społeczne, kulturalne i naukowe naszego miasta. Działał aktywnie w Aeroklubie Grudziądzkim, Klubie Inteligencji Katolickiej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, grudziądzkim Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym oraz w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami, którego był współzałożycielem.

Jego działalność została zauważona, doceniona i uhonorowana. Odznaczony został: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Kopernika, odznakami Za Zasługi dla Lotnictwa Sportowego, dla Aeroklubu, Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, Złotym Medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju. Za propagowanie lotnictwa otrzymał najwyższe odznaczenie lotnicze – Statuetkę Dedala.

Uchwałą z 14 września 2005 r. Rada Miejska nadała Czesławowi Szachnitowskiemu tytuł Honorowego Obywatela Grudziądza.

Profesor był człowiekiem wielu pasji. I to one wyżyłoby ślady, które nam pozostawił. Chyba największą pasją był CZŁOWIEK. Potrafił pochylać się nad każdym. Cenił sobie spotkania te w większym gronie i te indywidualne. U swoich dzieci, uczniów i wychowanków starał się kształtować takie cechy jak: pilność, pracowitość, uczciwość, patriotyzm oraz rozwijanie rodzących się zainteresowań i pasji.

Chętnie spotykał się w gronie przyjaciół, nauczycieli, byłych uczniów, braci lotniczej, miłośników astronomii. Przychodził między innymi na comiesięczne spotkania parafialnego klubu seniora „Młodzi duchem” działającego przy bazylice. Bardzo chętnie dzielił się wspomnieniami dotyczącymi historii Grudziądza, a szczególnie świadczącymi o wielkim patriotyzmie mieszkańców. W każdym ze spotkań nie brakowało momentów żartobliwych i anegdot wziętych z życia. Jak ktoś pięknie powiedział, że „błysk w jego oku zdradzał radość z każdego spotkania”. Doskonale pamiętamy jego obecność na wszystkich uroczystościach patriotycznych.

Miał jeszcze dwie wielkie pasje malarstwo i lotnictwo. Malował obrazy zawierające cząstkę jego przeżyć. Są obrazy zakątków Grudziądza, wśród których dorastał, są przeniesione na płótno wspomnienia z Anglii, są drzewa i chmury, którymi był zafascynowany i chętnie o tym mówił. Od tej pory i ja częściej przyglądam się chmurom i wspominam Profesora.

Z malarstwem łączy się też lotnictwo, które przenosi w przestworza, odrywa od ziemskiej codzienności i uwrażliwia. Zamiłowanie do modelarstwa, a później do lotnictwa miało początki we wczesnej młodości, kiedy to z rówieśnikami chodził na grudziądzkie lotnisko i obserwował samoloty. Z czasem zaczął budować modele, a kiedy w szkole powstała modelarnia wykonywał modele latające i brał udział w licznych konkursach, zdobywając nagrody. Po modelarstwie przyszedł czas na przygodę z lotnictwem. Przy aeroklubie w Lisich Kątach założył kółko lotnicze. Był członkiem pierwszego zarządu Aeroklubu Grudziądzkiego powołanego w maju 1946 r. Z nutką nostalgii wspominał loty na szkolnych szybowcach, mówiąc: „to była wielka przyjemność”.

Część obrazów i bogatą kolekcję modeli samolotów, które brały udział w obu wojnach światowych i tych, które latały z grudziądzkiego lotniska podarował Muzeum w Grudziądzu. Będą one nie tylko pamiątką po Profesorze, ale także swoistą lekcją historii.

Profesor talentów swoich nie „zakopał”, lecz dzielił się nimi z innymi, pomnażając je. W sercach wielu z nas pozostanie obraz człowieka skromnego, życzliwego, uśmiechniętego, który pokazał nam jak pielęgnować i rozwijać otrzymane talenty i zainteresowania.

Życie Czesława Szachnitowskiego było spełnione i wypaliło się do końca jak dobra świeca.

*Renata Lewandowska*

**EUGENIUSZ GRYNDA**  
**(1950-2015)**

Ze zbiorów SM w Grudziądzu

Eugeniusz Grynda zmarł nagle 29 listopada 2015 r. podczas powrotu z urlopu na pokładzie czarterowego samolotu z Varadero na Kubie do Warszawy. W trakcie lotu niespodziewanie załapał. Znajdujący się na pokładzie lekarze próbowali udzielić mu pomocy, ale wobec jej nieskuteczności kapitan podjął decyzję o awaryjnym lądowaniu w Amsterdamie. Niestety, gdy trafił do czekającej na lotnisku karetki, już nie żył.

Urodził się 8 listopada 1950 r. w Grudziądzu, w kamienicy przy Rapackiego 52. To ważny adres, bo kamienica ta jest jednym z czterech budynków Spółdzielni Mieszkaniowej wybudowanych w latach 1904-06 przez Urzędnicze Stowarzyszenie Budowy Domów, którego następcą prawnym jest dzisiejsza Spółdzielnia Mieszkaniowa w Grudziądzu. Ta ostatnia stanie się zaś Jego miejscem pracy na ponad 36 lat.

Zanim jednak to nastąpi, w 1964 r. Eugeniusz Grynda kończy naukę w Szkole Podstawowej nr 12 przy ul. Moniuszki 14. Po drugiej stronie ulicy, przy Moniuszki 13, wybudowana zostanie później nowa siedziba zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej. To tu spędzi większość swojego zawodowego życia. W latach 1964-69 uczęszcza do Technikum Mechanicznego, w którym edukację kończy egzaminem dojrzałości. We wrześniu 1969 r. rozpoczyna pracę zawodową w PSS „Społem”. Gdy w listopadzie 1970 r. odchodzi z tej

spółdzielni, jest już głównym mechanikiem. Zamienia jednak tę funkcję na samodzielne stanowisko ds. inwestycji w Spółdzielni Inwalidów „Solidarność”. Z początkiem października 1973 r. przenosi się do Spółdzielni Pracy „BISP”, w której przepracuje pięć lat, awansując ze stanowiska technika budowy na kierownika robót budowlanych.

1 listopada 1979 r. rozpoczyna pracę zawodową w Spółdzielni Mieszkaniowej jako zastępca dyrektora ds. gospodarki zasobami mieszkaniowymi. Dwa lata później obejmuje funkcję zastępcy dyrektora ds. technicznych, a od 1 stycznia 1987 r. zostaje I zastępcą prezesa zarządu. We wrześniu 1990 r. Rada Nadzorcza SM powierza Eugeniuszowi Gryndzie stanowisko prezesa zarządu, które pełnić będzie do chwili śmierci, a więc ponad ćwierć wieku. W ciągu kilku nadchodzących lat zarząd pod Jego kierownictwem dokonuje w spółdzielni istotnych przeobrażeń. Likwidacji ulegają niektóre rodzaje działalności, zmienia się struktura organizacyjna firmy, maleje zatrudnienie o ok. 200 osób. Udaje się uzyskać pierwsze państwowe środki na termomodernizację zasobów mieszkaniowych. Zadanie to, a zwłaszcza docieplenie zewnętrzne budynków SM, staje się sztandarowym programem prezesa Gryndy, który planuje zrealizować do chwili Swego przejścia na emeryturę. Biorąc pod uwagę skalę przedsięwzięcia i jego koszty, przy późniejszym braku środków zewnętrznych, wydaje się to niemożliwe. W 2015 r. docieplenia udaje się jednak zakończyć.

Jako szef spółdzielni przykładał też wielką wagę do działalności społeczno-wychowawczej. Był jej gorącym orędownikiem i przeciwstawiał się wszelkim próbom jej likwidacji. Gdy w 1991 r. działający od 1925 r. Chór Męski „Echo” stracił swego dotychczasowego opiekuna, jakim były Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, przygarnął chór w gościnne progi Spółdzielni Mieszkaniowej. Był właśnie na swym, jak się okazało, ostatnim urlopie, gdy chór świętował w grudziądzkim teatrze jubileusz 90-lecia. Złotą Odznakę Polskiego Związku Chórów i Orkiestr miał odebrać osobiście po swoim powrocie. Niestety, nie zdążył.

Pod kierownictwem Eugeniusza Gryndy Spółdzielnia Mieszkaniowa w Grudziądzu, powstała w 1903 r., doczekała swego stulecia. Odbywającym się w czerwcu 2003 r. uroczystościom jubileuszowym patronował prezydent RP, który uhonorował długoletniego prezesa spółdzielni Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Do pasji Eugeniusza Gryndy należał też niewątpliwie sport, któremu poza pracą w SM poświęcał chyba najwięcej czasu. Był długoletnim działaczem sportowym związanym z grudziądzką Autonomiczną Ludową Kolarską Sekcją Stal. Od 1998 do 2002 r. zasiadał w zarządzie Klubu Sportowego Stal, a w 2002 r. został prezesem Autonomicznej Sekcji Kolarskiej, która w 2003 r. wyodrębniona została w ALKS Stal – był jej prezesem od chwili powstania aż do śmierci. W tym okresie trenujący w klubie kolarze torowi osiągnęli znaczące wyniki na imprezach krajowych i międzynarodowych. Najlepsi zawodnicy reprezentowali Polskę na mistrzostwach świata i Europy, zdobywając w latach 2002-15 czterdzieści trzy medale, w tym 8 złotych, 15 srebrnych i 20 brązowych. Największym sukcesem klubu pod kierownictwem Eugeniusza Gryndy było wychowanie pierwszych olimpijczyków. Grudziądzcy torowcy zainaugurowali swoje starty na igrzyskach w Atenach, reprezentowali barwy narodowe również w Pekinie, Londynie i Rio de Janeiro. ALKS Stal była też wielokrotnie zdobywcą tytułu Klubowego Mistrza Polski w Kolarstwie.

Prywatnie Eugeniusz Grynda dużo podróżował, kolekcjonował monety, pasjonowała Go też kynologia. 11 lat życia poświęcił swemu ukochanemu psu o przydomku „Fuks”, z którym jeździł na kolejne wystawy i zdobywał liczne medale.

Za działalność zawodową i społeczną poza wspomnianym już Krzyżem Kawalerskim otrzymał także Srebrny Krzyż Zasługi (1998), Brązową, Srebrną i Złotą Odznakę Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Medal 40-lecia PRL (1985), Medal Zasłużony dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu (1986), Odznakę Za Zasługi dla Kolarstwa Polskiego, Srebrną Odznakę Za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego.

Eugeniusz Grynda był w Grudziądzu osobą powszechnie znaną. Toteż w ostatniej ziemskiej drodze 9 grudnia 2015 r. towarzyszyły Mu tłumy mieszkańców. Nie mogło oczywiście zabraknąć kolarzy ubranych w klubowe koszulki, którzy jechali na czele żałobnego konduktu. W kościele i na cmentarzu żegnał Go też swoim śpiewem chór „Echo”.

*Lucjan Zubrzycki*



## **LESŁAW KUKAWSKI** **(1930-2016)**

Ze zbiorów Fundacji na Rzecz Tradycji  
Jazdy Polskiej w Grudziądzu

Inżynier Lesław Kukawski, najwybitniejszy znawca historii Polskiej Kawalerii, urodził się 7 kwietnia 1930 r. we Lwowie. Jako mały chłopiec zachwyił się pięknymi ułanami z 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, których często oglądał podczas defilad i wielu przejazdów przez miasto.

Po wojnie ukończył Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Specjalizował się w hodowli koni. Na zainteresowanie wojskiem i historią niewątpliwie miał także wpływ wpajany mu w domu kult dla tradycji narodowych i przywiązanie do rodzinnej tradycji niepodległościowej. Jego największą pasją była jednak Polska Kawaleria, której poświęcił niemal całe życie.

Aktywnie działał w Stowarzyszeniu Miłośników Dawnej Broni i Barwy, był jego członkiem honorowym. Jest autorem wielu publikacji o tematyce kawaleryjskiej, wielu wystaw, przygotowanych z bogatych zbiorów własnych i kolegów. Od 1991 r. był członkiem Rady Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej w Grudziądzu, społecznym konsultantem wielu ekspozycji i publikacji dotyczących Polskiej Kawalerii. Był członkiem Polskiego Związku Jeździeckiego, a także kół pułkowych i stowarzyszeń

kawaleryjskich. Przez wiele lat współpracował z oddziałami ochotniczymi kawalerii, które dziedziczą tradycje poszczególnych pułków kawaleryjskich II Rzeczypospolitej Polskiej, z wieloma muzeami, wypożyczając swoje cenne zbiory na wystawy czasowe i różnorodne pokazy. Opracowywał i wydawał katalogi do swoich wystaw, pisał przedmowy i wstępy do wielu opracowań o tematyce jeździeckiej i kawaleryjskiej. Był niestrudzonym instruktorem, sędzią jeździeckim i konsultantem wszystkich większych wydarzeń plenerowych. Niezwykle cenne zbiory prywatne udostępniał także w celu popularyzacji wiedzy historycznej na licznych ekspozycjach w całym kraju. Służył swoją wiedzą młodzieży, a także studentom piszącym różnorodne prace o tematyce kawaleryjskiej. Jest autorem publikacji: „Ułani Jazłowieccy. Barwa i broń 1918-1998” (2000); „Oddziały kawalerii II Rzeczypospolitej Polskiej” (2004); „Konne mistrzostwa Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej” (2006); „Konie 15. Pułku Ułanów Poznańskich” (2007); „Sztandary Kawalerii Polskiej XX wieku” (2009); „Zarys dziejów Pułku 3. Strzelców Konnych 1922-1939” (2009). Jest też współautorem książki „O kawalerii polskiej XX wieku” (1991) i monografii „Kawaleryjska Alma Mater w Grudziądzu 1920-1939. Zarys dziejów” (2008), która jest kompendium wiedzy o Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu. W latach 2012-14 wydano 60 tomów „Wielkiej Księgi Kawalerii Polskiej 1918-1939”, w których prawie wszystkie teksty dotyczące aspektów historycznych poszczególnych pułków kawalerii napisał Lesław Kukawski. Większość fotografii zamieszczonych w tej pomnikowej publikacji pochodzi z Jego prywatnych zbiorów.

Kiedy Grudziądz w 1989 r., po raz pierwszy po II wojnie światowej, witał absolwentów Centrum Wyszkozenia Kawalerii – nie mogło zabraknąć na tym historycznym zjeździe Lesława Kukawskiego. Od tamtego roku przyjeżdżał prawie na wszystkie Zjazdy Kawalerzystów II RP. Ostatni raz w grudziądzkim spotkaniu uczestniczył w 2015 r.

Był niekwestionowanym autorytetem dla wszystkich środowisk kawaleryjskich. W dowód uznania kilka kół pułkowych kawalerii II Rzeczypospolitej Polskiej przyznało mu prawo noszenia swoich odznak. Są to: 2. Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich, 3. Pułk Ułanów Śląskich, 9. Pułk Ułanów Małopolskich, 14. Pułk Ułanów Jazłowieckich, Pułk 3. Strzelców Konnych. Otrzymał także odznaki jednostek Wojska Polskiego, które dziedziczą tradycje Polskiej Kawalerii: 27. Zmechanizowany Pułk Ułanów im. Króla

Stefana Batorego, 4. Suwalska Brygada Kawalerii Pancерnej im. gen. bryg. Zygmunta Podhorskiego i 6. Brygada Kawalerii Pancерnej im. gen. bryg. Konstantego Plisowskiego.

Lesław Kukawski zmarł 10 lutego 2016 r. Odszedł patriota, wielki przyjaciel Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej i Grudziądza, niestrudzony w propagowaniu tradycji Polskiej Kawalerii, broni dla której poświęcił wiele lat swojego pracowitego życia. Odznaczony był: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pro Memoria i Pro Patria, Odznaką Zasłużony Pracownik Rolnictwa, Odznaką Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Jeździeckiego, Wielką Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Jeździeckiego, Odznaką Honorową Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 20 lutego na cmentarzu komunalnym w Trzciance Lubuskiej. Wartę honorową przy trumnie zmarłego wystawił Szwadron Kawalerii Wojska Polskiego. Wokół kaplicy ustawiło się 28 pocztów sztandarowych i proporcowych kawalerii ochotniczej z całego kraju oraz dziesiątki delegacji z wieńcami. W pogrzebie, obok najbliższej rodziny zmarłego, uczestniczyli przedstawiciele miejscowego samorządu, harcerze, młodzież szkolna, liczni mieszkańcy Trzcianki i okolic. Były delegacje kół i stowarzyszeń kawaleryjskich, a także przyjaciele i przedstawiciele Polskiego Związku Jeździeckiego oraz stadnin koni z całego kraju. Grudziądz reprezentowała liczna delegacja. Kondukt pogrzebowy prowadzili konno ułani w barwach 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, pułku, który w dzieciństwie tak podziwiał na ulicach swojego ukochanego Lwowa.

*Karola Skowrońska*



**Epitafium – śp. Lesławowi Kukawskiemu**

A kiedy wykopią mi grób,  
niechaj nie będzie głęboki,  
Koledzy niech staną w krąg,  
niech błysną barwne otoki.  
A z dziewcząt, które znałem,  
niech przyjdą te ładniejsze,  
Miast długich nad trumną mów,  
wspomnijcie chwile weselsze.  
Od dziś na wszystko mam czas,  
odpuśćcie więc pochlebstw peany,  
Bym mógł na niebieskich błoniach,  
paść konie me i barany.  
W koszarach anielskich ułanów,  
przełóż mundury i bronie,  
Posprawdzam czy wszystko w ordynku,  
czy sprawnie siodła stroczone.  
Pokręcę się pośród wiarusów,  
popytam jak wojowali,  
Czy prawda jest w moich książkach,  
ileśmy „pozamieniali”?  
Czasami was też zlustрую,  
lecz wiecznie nie będę tak siedział,  
Więc nie gderajcie co chwilę  
„cóż Lesław by na to powiedział”!  
Już lepiej wspomnijcie wesoło,  
z wieczora, gdy szklanki zadźwięczą.  
Wszakże ja na Pańskiej łasce  
żyłem na długo przed śmiercią.  
Tak wielu dzisiaj was przyszło,  
by znaleźć ślad mego cienia.  
Więc wam nie mówię „żegnajcie”,  
lecz tylko „do zobaczenia”...

Napisał *Michał Andrzejak*



Andrzej Wajda w grudziądzkich plenerach nad Wisłą stworzył w 2009 r. jeden z najważniejszych swoich filmów – „Tatarak”. Ten wzruszający dramat obyczajowy, będący ekranizacją opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza pod tym samym tytułem, został uzupełniony wątkami z nowelki „Nagłe wezwanie” Sandora Maraiego i monologiem z pamiętnika „Zapiski ostatnie” Krystyny Jandy, która w filmie zagrała główną rolę. (...) „Tatarak” zaskakuje swoją wielkością, znaczeniem, nośnością pytań i wielością poruszanych tematów, będąc jednocześnie wyjątkowo subtelnym i cichym filmem – napisała Dagmara Romanowska, krytyk filmowy. Za „Tatarak” jego twórca otrzymał na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie nagrodę przyznaną reżyserom wyznaczającym nowe perspektywy sztuki filmowej, a podczas ceremonii wręczenia Europejskich Nagród Filmowych w Bochum został nagrodzony przez Międzynarodową Federację Krytyków Filmowych FIPRESCI. Andrzej Wajda, zdobywca Oscara, zmarł 9 października 2016 r.

Fot. Piotr Bilski

## GRUDZIĄDZKIE PUBLIKACJE

W skróconej bibliografii wydawnictw zwartych umieszczono tylko najważniejsze publikacje dotyczące Grudziądza. Selekcji podlegały wydawnictwa, które traktują Grudziądz i jego mieszkańców w poszczególnych rozdziałach, bądź wymieniają fragmentarycznie. Szczegółowy wykaz został opublikowany w „Bibliografii grudziądzkiej za lata 2011-2015”, która ukazała się w 2016 r.

**AFFA Andrzej**, Wierszydła dla Ciebie. – [S. l.: s. n.], 2015 (Grudziądz: Studio Grafiki Komputerowej).

**ARENDE Hanna, KOSOWICZ Michał**, Walory przyrodnicze i kulturowe Powiatu Grudziądzkiego. – Grudziądz: Starostwo Powiatowe, [2015].

**ARENDE Hanna, PASIK Henryk**, Przewodnik turystyczny po powiecie grudziądzkim. cz. 2, Powiat Grudziądzki. – Grudziądz: KRД na zlec. Starostwa Powiatowego w Grudziądz, 2015.

**BADURA Hanna**, Echo ciszy. – Grudziądz: Studio Grafiki Komputerowej, 2015.

**BEDANREK, Jan M.**, Po Sudetach ze szkicownikiem. – Grudziądz: [nakład autora], 2016.

**BEDNAREK Jan M.**, Samo życie. – Grudziądz: [nakład autora], 2015.

**BIENIASZEWSKA Anna**, Żydzi w Grudziądz. – Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015.

**BOGDAŃSKI Mieczysław**, Ceper. – [Grudziądz: Mieczysław Bogdański, 2012].

**BOGDAŃSKI Mieczysław**, Ucieczka dzieci z Syberii. – Grudziądz: [nakład autora], 2015.

**BRAŁKOWSKI Zdzisław**, Fraszki, limeryki i inne zarciki. – Grudziądz: Grudziądzka Grupa Literacko-Kulturalna „Świt”, 2016.

**BRAŁKOWSKI Zdzisław**, Młodości szczęśliwa. – Konin: Wydawnictwo Psychoskok, 2016.

**CHAL Joe [CHAŁUBOWICZ Józef]**, Z dała od jarzębiny: poezja z malarstwem tematycznym. – Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015.

**Chór** Męski „Echo” im. prof. Pawła Osińskiego Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu 1925-2015: 90 lat. – [Grudziądz: Wydawca Stowarzyszenie Pro Choro, 2015].

**Czy dokarmiać dzikie zwierzęta?** Grudziądz. – Grudziądz: Centrum Edukacji Ekologicznej; Urząd Miejski, [2014].

**BRANICKI Roman**, Wiersze dla ciebie. – [Grudziądz: s. n., 2015].

**CHRÓŚCIŃSKA Marianna**, ...sercem pisane II... – Grudziądz: [s. n.], 2013.

**CHRÓŚCIŃSKA Marianna**, ...sercem pisane III... – Grudziądz: [s. n.], 2014.

**CHRÓŚCIŃSKA Marianna**, ...sercem pisane IV... – Grudziądz: [s. n.], 2015.

**CISZKIEWICZ Jolanta, LEWANDOWSKI Stanisław**, Minęło 90 lat: publikacja okolicznościowa z okazji jubileuszu i XI Zjazdu Absolwentów. – Grudziądz: Zespół Szkół Rolniczych im. Władysława Grabskiego, 2015.

**CZEPEK Michał, BARCZAK Wojciech**, Turystyka wodna w Grudziądzu i okolicach. – Wyd. 2 popr. – Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku. Informacja Turystyczna, 2012.

**CZEREPOWICKI Krzysztof**, Krajoznawcze odznaki turystyczne. Ich wpływ na zainteresowanie fortyfikacjami oraz historią oręża polskiego: materiał na XXVIII Seminarium Krajoznawcze Wojska Polskiego „Dzieje Fortyfikacji Grudziądza”. – Grudziądz: [nakład autora], 2014.

**CZEREPOWICKI Krzysztof**, VIII Wojewódzki Zlot Aktywnych Krajoznawców Sitnica 2014: 4-5 października 2014. – Grudziądz: [nakład autora], 2014.

**CZEREPOWICKI Krzysztof**, IX Wojewódzki Zlot Aktywnych Krajoznawców Inowrocław 2015: 3-4 października 2015 roku. – Grudziądz: [nakład autora], 2015.

**Dziedzictwo utracone:** informator / [oprac. tekstów Agnieszka Wysocka, wstęp Piotr Całbecki]. – Bydgoszcz: Wydawnictwo MARGRAFSEN, 2015.

**Dzika przyroda.** Jak o nią dbać zgodnie z prawem? Pytania i odpowiedzi. – Grudziądz: Centrum Edukacji Ekologicznej; Urząd Miejski, [2014].

**Ekslibrisy dla Henryka Stopikowskiego z Grudziądza**, Folia nr 13 Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu, 28.04.-19.05.2016 r. / [oprac. i red. Aleksandra Szymczyk]. – Grudziądz: Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego, 2016.

**FESTIWAL MUZYKI DAWNEJ IM. PIOTRA Z GRUDZIĄDZA** (2;2016; Grudziądz). – II Festiwal muzyki dawnej im. Piotra z Grudziądza, 3-12.06.2016, Grudziądz: program / [wstęp Paweł Gancarczyk]. – [Grudziądz: Chór Tibi Mariae, 2016].

**GRABOWSKI Włodzimierz**, Cytadela Grudziądz 1776-2016: 240. rocznica rozpoczęcia budowy. – Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku; Informacja Turystyczna, 2016.

**GRABOWSKI Włodzimierz**, Cytadela w Grudziądzu. – [Górna Grupa]: Wydawca SGK – Tomasz Kowalski, [2013].

**GRABOWSKI Włodzimierz, FRAN CZAK Jakub, KOWALSKI Tomasz, NOWIŃSKI Piotr, WOJCIECHOWSKI Mariusz, ŻEBROWSKI Mariusz**, Twierdza Malbork: przewodnik: fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego. – Grudziądz: Wydawca SGK – Tomasz Kowalski, 2015.

**Grudziądz fürs Wochenende: Reiseführer: Denkmäler, Geschichte, Kultur, Unterhaltung, Übernachtungen** / [red. Magdalena Brudniewicz, Michał Czepek]. – 3. verbesserte Aufl. – Grudziądz: Verleger Städtisches Zentrum für Erholung im Auftrag von Abteilung für Kultur, Sport und Promotion des Stadtamtes, 2014.

**Grudziądz** – panorama miasta / [aut. zdjęć Michał Czepek, Łukasz Dąbrowski, Arkadiusz Kikulski, Wojciech Łączkowski, Tomasz Kowalski, Mariusz Nasieniewski, tekst Dawid Schoenwald]. – Grudziądz: SGK – Tomasz Kowalski, 2015.

**Grudziądz:** przewodnik / [fot. Mariusz Nasieniewski, Michał Czepek, Arkadiusz Kikulski; red. Informacja Turystyczna Grudziądz]. – Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku na zlecenie Wydziału Kultury, Sportu i Promocji Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, 2015.

**Grudziądz:** przewodnik: historia miasta, grudziądzkie zabytki, atrakcje, baza noclegowa, gastronomia / [red. Magdalena Brudniewicz, Michał Czepek, fot. Michał Czepek, Arkadiusz Kikulski, Mariusz Nasieniewski, Łukasz Dąbrowski]. – Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku, 2016.

**Grudziądz:** przewodnik: zabytki, hotele, restauracje, puby, kluby, informacje, wypoczynek, atrakcje / [zdjęcia Jarmila Zaborowska, Mariusz Nasieniewski, Piotr Bilski]. – [Grudziądz: Grupa Edeon Magdalena Molenda, 2015].

**Grudziądz:** Reiseführer / [Aufnahmen Mariusz Nasieniewski, Michał Czepek, Arkadiusz Kikulski; Red. Touristinformation Grudziądz]. – Grudziądz: Verleger Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku im Auftrag von Abteilung für Kultur, Sport und Förderung des Stadtamtes in Grudziądz, 2015.

**Grudziądz** turystyka wodna – przewodnik: Marina Grudziądz, dla kajakarzy, dla miłośników rekreacji wodnej, dla wędkarzy, baza noclegowa / [red. Michał Czepek, teksty Magdalena Brudniewicz, Zbigniew Byczyński, Michał Czepek]. – Wyd. 3 popr. – Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku; Informacja Turystyczna, 2014.

**Grudziądzki** poradnik dla osób z zaburzeniami psychicznymi i ich rodzin / Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Grudziądz. – Grudziądz: Urząd Miejski. Wydział Spraw Społecznych, 2015. [Stan na listopad 2015 r.].

**Grudziądzki** poradnik dla seniorów / Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Grudziądz. – Grudziądz: Urząd Miejski, 2015. [Stan na sierpień 2015 r.].

**GRUSZCZYŃSKI Tadeusz**, Gazownictwo w Grudziądz: rys historyczny. – Gdańsk; Grudziądz: Wydawca Polska Spółka Gazownictwa, 2015.

**Guide** to Grudziądz / [Photos Mariusz Nasieniewski, Michał Czepek, Arkadiusz Kikulski; Editor Tourist Information Grudziądz]. – Grudziądz: Publisher Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku Commissioned by Department of Culture, Sports and Promotion of the Grudziądz Municipal Office, 2014.

**Guide** to Grudziądz / [Photos Mariusz Nasieniewski, Michał Czepek, Arkadiusz Kikulski; Editor Tourist Information Grudziądz]. – Grudziądz: Publisher Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku Commissioned by Department of Culture, Sports and Promotion of the Grudziądz Municipal Office, 2015.

**HINZ Janusz**, Bibliografia grudziądzka wydawnictwa zwarte 2011-2015 wraz z uzupełnieniami. – Grudziądz: Koło Miłośników Dziejów Grudziądza. Klub „Centrum” Spółdzielni Mieszkaniowej, 2016.

**Jubileusz** Nauczycielskiej Grupy Twórczej 1975-2015: Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądz, wystawa październik-listopad 2015. – Grudziądz: Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi, 2015.

**JUREK Tomasz, [KIKULSKI Arkadiusz]**, Splątane ścieżki. – Grudziądz: Grudziądzka Grupa Literacko-Kulturalna Świt, 2016.

**KACZMAREK Andrzej Antoni**, Nic śmiesznego (z roku 2012). – Grudziądz: Wydawnictwo ANDA, 2016.

**KACZMAREK Andrzej Antoni**, Sny przerażacze. – Grudziądz: Wydawnictwo ANDA, 2015.

**Kalendarz Grudziądzki**. [T. 20], 2016 / [pod red. Anny Janosz, aut.: Tadeusz Rauchfleisz et al.]. – Grudziądz: Grudziądzkie Towarzystwo Kultury, 2015.

**KALISZ Magdalena, SZOPOWSKA Dorota**, Grudziądz: ogarnij miasto: miejski przewodnik subiektywny = Get your Head around the city: The subjective guide to the city. – Warszawa: Ogarnij Miasto, 2015.

**KLACZYŃSKI Kazimierz**, Zanim zostałem oficerem: wspomnienia z Pińczowa i Grudziądza. – Radomyśl Wielki: historyczna.pl; [CashNet, Szymon Przybyszewski], 2015.

**Konkurs „Piękna Zagroda 2015” etap powiatowy: finaliści**. – Grudziądz: Starostwo Powiatowe, 2015.

**KOPIK Cezary**, „Skulpturen und Wandreliefs”, 27. September – 13. November 2015: Eine Ausstellung im Rahmen der Europäischen Kulturwoche 2015: Galerie der Sparkasse Gütersloh. – Gütersloh: Sparkasse, 2015.

**KUCHARCZYK Ryszard Bogdan**, Historia zamku w Grudziądzu. Część 1, Źródła historyczne. – Grudziądz: [Ryszard Bogdan Kucharczyk], 2016.

**KUCHARCZYK Ryszard Bogdan**, Okolice Grudziądza na starej pocztówce = Rund Grudziadz auf alten Ansichtskarten = Around Grudziadz on Old Postcard. – Grudziądz: Ryszard Bogdan Kucharczyk, 2015.

**Kujawsko-pomorskie: konstelacje dobrych miejsc**. – [S. I.: Województwo Kujawsko-Pomorskie, 2013].

**Lasy** komunalne miasta Grudziądza miejscem wypoczynku i ostoji. – Grudziądz: Centrum Edukacji Ekologicznej; Urząd Miejski, [2014].

**LEWANDOWSKI Stanisław**, Ogród barw: życie wierszem pisane. – Grudziądz: [nakład autora], 2016.

**LINDNER Jacek**, Potomkowie Kulerskiego: prasa kujawsko-pomorska po 1989 roku. – Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015.

**MIĘDZYNARODOWE BIEGI** im. Bronisława Malinowskiego (34; 2015; Grudziądz). – XXXIV Międzynarodowe Biegi im. Bronisława Malinowskiego, Grudziądz, 26.09.2015 r. – Grudziądz: GKS Olimpia, 2015.

**NIERZWICKI Dariusz Serafin**, Na krawędzi dnia: wiersze z lat 1986-2002. – Gdańsk: Wydawnictwo „Marpress”, [2014].

**NIERZWICKI Dariusz Serafin**, Zbieranie ciszy: wiersze wybrane. – Gdańsk: Wydawnictwo „Marpress”, 2015.

**OTREMBĄ Zbigniew**, Gmina Grudziądz: historia i współczesność. – Gdańsk: Wydawnictwo REGNUM, 2015.

**PANFIL Łukasz**, Przeszkodowiec. – Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku, 2016.

**PASIK, Henryk; ARENDT, Hanna; ZAWADZKA, Agnieszka**, Przewodnik turystyczny po powiecie grudziądzkim. – Grudziądz: KRD Obsługa Poligraficzno-Reklamowa, 2014.

**PASZEK Marcin**, „Rota” – tajna organizacja ruchu oporu działająca w Grudziądzu w czasie okupacji hitlerowskiej: najważniejsze wydarzenia w dziejach mojej społeczności: świadkowie i świadectwa. – Grudziądz: [Koło Miłośników Dziejów Grudziądza], 2015.

**PLESS Józef**, Pro i kontra. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2015.

**Poradnik** ogrodniczy terenów zieleni miejskiej i prywatnych. – Grudziądz: Centrum Edukacji Ekologicznej; Urząd Miejski, [2014].

**Powiat** grudziądzki w obiektywie młodzieży: wydawnictwo powarsztatowe / [zespół red. Kazimierz Sobótko, Mateusz Kosowicz, Michał Kosowicz]. – Grudziądz: Starostwo Powiatowe, 2016.

**Przepisy** regulujące wykonywanie prywatnych instalacji gazowych oraz dostarczanie gazu świetlnego konsumentom gazu przez Gazownię Miejską w Grudziądzu. – Gdańsk; Grudziądz: Wydawca Polska Spółka Gazownictwa, 2015.

**Przyroda** powiatu grudziądzkiego / [zespół red. Michał Kosowicz, Kazimierz Sobótko, Janina Tarnawska; zdj. Michał Kosowicz, Mateusz Kosowicz]. – Grudziądz: Starostwo Powiatowe, 2015.

**RAGINIĄK Stanisław**, Tęcza Nad Grutą. – Gruta; [Grudziądz]: Oficyna RAS, 2015.

**RAGINIĄK Stanisław**, Wiersze = Poesie. – Faloppio: LiettoColle, 2015.

**Rocznik** Grudziądzki. T. XXIII / [pod red. Wiesława Sieradzana, aut.: Andrzej Gackowski et al.]. – Grudziądz: Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu; Instytut Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu; Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Grudziądzu, 2015.

**Rocznik** Grudziądzki. T. XXIV / [pod red. Wiesława Sieradzana, aut.: Małgorzata Kurzyńska et al.]. – Grudziądz: Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu; Instytut Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu; Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Grudziądzu, 2016.

**SCHOENWALD Dawid**, Perły archiwalne grudziądzkiego Muzeum: katalog wystawy czasowej. – Grudziądz: Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi, 2016.



**SCHOENWALD Dawid, ŻEBROWSKI Mariusz**, Ulice i zaułki Grudziądza: Wybickiego – Legionów. – Grudziądz: Wydawnictwo Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi, 2015.

**SEMINARIUM** KRAJOZNAWCZE WOJSKA POLSKIEGO (28; 2014; Grudziądz): Dzieje fortyfikacji Grudziądza: XXVIII Seminarium Krajoznawcze Wojska Polskiego, Grudziądz, 8-11 kwietnia 2014 r.: wydawnictwo poseminaryjne / [zespół aut. Krzysztof Czerepowicki, Jakub Franczak, Włodzimierz Grabowski, Tomasz Iwaszkiewicz, Sławomir Kosmala, Jacek Olszewski, Anna Wajler, Wojciech Zawadzki, Mariusz Żebrowski, Dariusz Żuchowski]. – [Warszawa]: Departament Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej, 2014.

**Skwery**, ogrody, parki Grudziądza. – Grudziądz: Centrum Edukacji Ekologicznej; Urząd Miejski, [2014].

**Śpiewnik**: Bogu i Ojczyźnie: wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. – Grudziądz: [s. n.], 2015.

**STAJKOWSKI Aleksander**, Skrzyżowania. – Grudziądz: Grudziądzka Grupa Literacko-Kulturalna „Świt”, 2015.

**Triennale** Jednego Dzieła 2016, Grudziądz, Galeria w „Centrum”, maj-czerwiec 2016 / [red. Małgorzata Kosowicz, Krystyna Nowak, Tadeusz Rauchfleisch]. – Grudziądz: Koło Miłośników Dziejów Grudziądza. Klub „Centrum” Spółdzielni Mieszkaniowej, 2016.

**TRYBULSKI Kazimierz**, Wzgórze nad jeziorem. – Gdynia: Wydawnictwo Region, 2016 [i. e. 2015].

**Wystawa** fotograficzna uczestników warsztatów „Kulturalne fotorozmowy. Pomówmy o Grudziądzu obrazami” X 2015-VI 2016 / wybór prac Joanna Zasada, Remigiusz Ratajczak, red. Małgorzata Ambrosius-Okońska. – Grudziądz: Grudziądzkie Towarzystwo Kultury, 2016.

**ZAWACKI Mariusz**, Bazylika kolegiacka w Grudziądzu. – Grudziądz: Parafia pw. św. Mikołaja Biskupa. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej – Opiekunki Grudziądza; Bydgoszcz: Wydawnictwo Koronis, 2015.

**XVII** Ogólnopolski Przegląd Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych OPTAN 2014/oprac. Krystyna Grabowska. – Grudziądz: Centrum Rehabilitacji im. ks. Biskupa Jana Chrapka, 2014.

**XVIII** Ogólnopolski Przegląd Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych OPTAN 2015/oprac. Krystyna Grabowska. – Grudziądz: Centrum Rehabilitacji im. ks. bpa Jana Chrapka, 2015.

**25 lat** działalności RYWAL. – Grudziądz: Ośrodek Jeździecki „RYWAL” im. Centrum Wyszkania Kawalerii, 2015.

**XXXIX** Krajowa Wystawa Psów Rasowych: Krajowa Wystawa Psów 3., 4., i 9. Grupy FCI, Grudziądz, 18.04.2015: katalog, teren wystawy Klub Sportowy STAL Grudziądz Mniszek, ul. Sportowców 3, pod honorowym patronatem Prezydenta Grudziądza pana Roberta Malinowskiego. – Grudziądz: Związek Kynologiczny. Oddział, 2015.

**XL** Jubileuszowa Krajowa Wystawa Psów Rasowych: Krajowa Wystawa Psów 2, 3, 4 i 9. Grupy FCI oraz owczarków niemieckich, Grudziądz, 16.04.2016: katalog, teren wystawy Klub Sportowy STAL Grudziądz Mniszek, ul. Sportowców 3, pod honorowym patronatem Prezydenta Grudziądza pana Roberta Malinowskiego. – Grudziądz: Związek Kynologiczny. Oddział, 2016.

**50 lat:** jubileusz ciepłownictwa w Grudziądzu 1965-2015: niezawodnie od lat. – Grudziądz: Grupa OPEC, 2015.

**55 lat** Wojskowych Zakładów Uzbrojenia. – Grudziądz: Wojskowe Zakłady Uzbrojenia, [2015].

# KALENDARZ WAŻNIEJSZYCH IMPREZ KULTURALNYCH, SPORTOWYCH I TURYSTYCZNYCH

## **Styczeń**

- Otwarcie wystawy rzeźby, szkła, form przestrzennych Pauliny Kaczor-Paczkowskiej – Galeria Akcent, 12 I
- Koncert Noworoczny zatytułowany „Skąd ta melodia?” Wystąpią wokaliści telewizyjnego programu „Jaka to melodia?;” Orkiestra Symfoników Bydgoskich pod dyrekcją Marka Czechały i chór Alla camera – CKT, 14 I (dwa koncerty)
- XXV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – CKT i Klub Akcent, 15 I
- Koncert z okazji 97. rocznicy powrotu Grudziądza do Macierzy – Muzeum, 23 I
- Kiermasz używanych wydawnictw o Grudziądzu – Informacja Turystyczna, 23-31 I
- Otwarcie wystawy grafiki Emmy Kwiatkowskiej – CKT
- Koncert świąteczno-noworoczny w wykonaniu Chóru Męskiego „Echo” – Muzeum
- Spacer Noworoczny i XXXVIII Kolarski Rajd Noworoczny – KTK PTTK Kalinka
- XI Lokalna impreza na orientację – KInO Ekoton

- XXXIV Rajd wielodyscyplinowy „Pamięci gen. Pruszyńskiego” – WK PTTK OSeSeK
- Białe wakacje (30 I-12 II). Na cykl zajęć (gry, zabawy, konkursy, spacer, basen, lodowisko, kuligi) zapraszają: Muzeum, CK Teatr, Biblioteka Miejska, MORiW, IT)

### **Luty**

- Otwarcie wystawy grafiki Tomasza Woźniaka – Galeria Akcent, 9 II
- Otwarcie wystawy malarstwa Marka Modela – CKT
- Spacer dla mieszkańców z okazji Międzynarodowego Dnia Przewodnika Turystycznego – Koło Przewodników PTTK
- XXVI Zimowa InO Ekotona – XXX Lampion Ekotona i IV Memoriał Kazimierza Jaworskiego

### **Marzec**

- Rozgrywki I ligi piłkarskiej, inauguracja rundy wiosennej – GKS Olimpia, 4 III
- Otwarcie wystawy ceramiki Janusza Kasaka – Galeria Akcent, 9 III
- Otwarcie wystawy malarstwa Anny Trochim – CKT
- Inauguracja Festiwalu Teatralnego „Grudziądzka Wiosna Teatralna” – spektakle na scenie CKT, marzec-kwiecień
- Otwarte Mistrzostwa Grudziądza w Judo o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądza – GKS Olimpia
- Grudziądzki Puchar Orki – ogólnopolskie zawody pływackie – GKP Orka
- Zajęcia edukacyjne dla dzieci z okazji Dni Kopernikowskich – Biblioteka Miejska
- Kiermasze wielkanocne w wybranych filiach – Biblioteka Miejska
- I Rajd wielodyscyplinowy „Szlakiem żołnierzy wyklętych” – ZSO nr 1 w Mniszku
- Pieszcy Rajd Gwiazdzisty XVI „Szlakiem Kopernika” i XVII „Powitanie Wiosny” – SKKT przy SP nr 15
- Puchar Borów Tucholskich w InO – XII Marsze na Orientację „Bielowszczak 2017” – Gimnazjum Publiczne w Warlubiu, WK PTTK OSeSeK
- XXXVII Kolarski Rajd Księżycowy – KTK PTTK Kalinka

## Kwiecień

- Otwarcie wystawy pastelii Dariusza Stelmacha – Galeria Akcent, 13 IV
- Otwarcie wystawy fotografii Anny Schubring – CKT
- Obchody Światowego Dnia Książki i Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci: otwarcie wystawy prac plastycznych uczniów z Lisnowa i Bursztynowa – Biblioteka Miejska, filia nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych
- XXXVI Kolarski Rajd Prima Aprilis – KTK PTTK Kalinka
- XVII Rajd pieszy „Wiosna w przyrodzie” – SKKT PTTK przy SP 5
- III Rajd pieszy Światowy Dzień Kosmosu – SKKT PTTK przy SP 16
- XVIII Rajd pieszy „Chrońmy przyrodę” – MKT PTTK Zawrat przy ZSBiP
- V Rajd Szlakiem Żołnierzy – KTK PTTK Kalinka
- Inauguracja sezonu żużlowego i rozgrywek PGE Ekstraligi – Grudziądzki Klub Motorowy
- Międzynarodowy Wyścig Kolarski Juniorów o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądzka – ALKS Stal, przełom kwietnia i maja

## Maj

- Obchody Dnia Flagi RP – Urząd Miejski
- Koncert z okazji Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja – Muzeum, 3 V
- Dzień otwarty Twierdzy Grudziądz – MORiW, IT, 3 V
- Tydzień Bibliotek (8-15 V): spotkanie z autorem, zajęcia literackie i plastyczne w wybranych filiach, rajd rowerowy bibliotekarzy, czytelników oraz wszystkich miłośników książki, bibliotek i rowerów
- Otwarcie wystawy zbiorowej prac dyplomantów Liceum Plastycznego – Galeria Akcent, 11 V
- Majówka na trawie – Urząd Miejski
- Otwarcie wystawy malarstwa Jolanty Caban – CKT
- Grudziądzka Kieszeń Sceniczna – przegląd twórczości dzieci i młodzieży – CKT
- Grudziądzkie Amatorskie Prezentacje Artystyczne – przegląd w kategoriach: muzyka, taniec, plastyka – CKT
- Wyścigi Małych Pływaków – GKP Orka
- Półmaraton Śladami Bronka Malinowskiego – UM i MORiW
- Turniej Szachowy o Puchar Prezydenta Grudziądzka – UKS Rotmistrz
- Bieg Trzech Plaż – Akademia Biegania Grudziądz
- Młodzieżowe regaty wioślarskie – KW Wiśła
- Grudziądzki Rajd Samochodowy – Automobilklub Toruński

- Zawody i pokazy konne – JKS Rywal im. CWK
- Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków – zwiedzanie Wielkiej Księżej Góry – IT
- Noc Bibliotek 2017 – Biblioteka Miejska
- Kiermasz wydawnictw grudziądzkich – Biblioteka Miejska
- XI Rajd pieszy „Pamięci gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego” – SKKT przy Gimnazjum nr 7
- XXX Lampion Ekotona i IV Memoriał Kazimierza Jaworskiego – KInO Ekoton
- IX Święto Wisły – KTK PTTK Kalinka
- XXXVII Rajd pieszy „Przyjaciół lasu” – SKKT Meteor przy SP nr 3

### **Czerwiec**

- Wystawa pokonkursowa Grudziądz Foto 2017 – Galeria Akcent, 8 VI
- Inauguracja Dni Grudziądz (18 VI), w programie m.in. koncerty plenerowe na Błoniach Nadwiślańskich i dziedzińcu Ratusza, jarmark staroci, spływ kajakowy, rajd wielodyscyplinowy – UM, MORiW, IT, GTKiMSzD, SKKT PTTK przy SP nr 12
- Inauguracja Festiwalu Kulturalnego „Lato na Starym Mieście”. W ramach festiwalu raz w tygodniu, w urokliwych zakątkach miasta, odbywać się będą imprezy plenerowe koncerty, spektakle, seanse filmowe, warsztaty artystyczne oraz wystawa prac grudziądzkich artystów – CKT, od czerwca do sierpnia
- Rajd rowerowy „In Memoriam Vestram” – KTK PTTK Kalinka

### **Lipiec**

- Otwarcie wystawy zbiorowej „Grudziądzcy artyści” – Galeria Akcent, 13 VI
- Lipcowo-sierpniowe warsztaty artystyczne (plastyczne, teatralne, lalkarskie) – CKT
- Letnie kino pod gwiazdami – UM (także w sierpniu)
- Wakacje w Muzeum – cykl zajęć edukacyjnych dla dzieci (w każdy wtorek)
- Wakacje w bibliotece – cykl zajęć dla młodych czytelników w Dziale dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Miejskiej oraz filiach (także w sierpniu)
- Spacer z przewodnikiem – Koło Przewodników (także w sierpniu)

**Sierpień**

- 29. Spotkanie Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii – Fundacja naz Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej, 18-20 VIII
- XVI Lato z Kalinką – KTK PTTK Kalinka
- Pożegnanie wakacji – impreza plenerowa na Błoniach Nadwiślańskich – CKT

**Wrzesień**

- Narodowe Czytanie w Bibliotece Miejskiej – 2 IX
- Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu „Ozdabiamy domy kwiatami” – GTK, 13 IX
- Otwarcie wystawy zbiorowej Toruńskie Spacerzy Fotograficzne – Galeria Akcent, 14 IX
- Inauguracja sezonu teatralnego – CKT
- Pomorska Gala Światła i Energii – imprezy plenerowe – UM
- Międzynarodowe Biegi im. Bronisława Malinowskiego – GKS Olimpia
- Turniej Mistrzów Kopernikańskich w Boksie – MKS Start
- Regaty Żeglarskie im. Tadeusza Imbierowicza – Toruński Okręgowy Związek Żeglarski
- Europejskie Dni Dziedzictwa: spotkanie z przedstawicielem wybranej mniejszości wyznaniowej – Biblioteka Miejska
- Grudziądzka Jesień Poezji – XXII Ogólnopolskie Warsztaty Poetyckie – Biblioteka Miejska
- 10-lecie Klubu Przyjaciół Franklina – Biblioteka Miejska
- XXXI Rajd kolarski „Pamięci Września'39” – KTK PTTK Kalinka
- VI Jesienny Ziemniak – KTK PTTK Kalinka
- VII Rajd pieszy „Pamięci września 1939” – WK PTTK OSeSeK
- XII Lokalna InO Ekotona – KInO Ekoton
- Złot Ogólnopolski 41. Jesień kolarska – KTK PTTK Kalinka
- XV Rajd pieszy „Święto ziemniaka” – SKKT PTTK przy SP nr 9

**Październik**

- XV Miejski Integracyjny Konkurs Plastyczny dla Szkół Podstawowych i Specjalnych, organizowany przez filię biblioteczną nr 13 oraz Violetę Majewicz
- XVII Rajd pieszy „Szlakiem Wojska Polskiego” – SKKT PTTK przy SP nr 5
- VI Spotkania Pełne Atrakcji – Ogólnopolski Złot Przewodników Turystycznych – Koło Przewodników

## Listopad

- Dzień otwarty Twierdzy Grudziądz – MORiW, IT, 11 XI
- Koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości – Muzeum, 11 XI
- Kiermasz używanych wydawnictw o Grudziądzu – UM, 13-17 XI
- Promocja „Kalendarza Grudziądzkiego 2018” – GTK i Klub Akcent, 23 XI
- Ogólnopolski Memoriał Edmunda Brylińskiego w Podnoszeniu Ciężarów – MKS Start
- Festiwal Judo Dzieci o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądz – GKS Olimpia
- Światowy Dzień Pluszowego Misia – zajęcia literackie – Biblioteka Miejska
- Wystawa plastyczna podopiecznych pracowni autorskiej Klary Stolp – filia biblioteczna nr 13
- Kiermasze bożonarodzeniowe w wybranych filiach Biblioteki Miejskiej
- XXVIII Rajd wielodyscyplinowy „Odzyskanie niepodległości 1918” – SKKT PTTK Sznurówki przy SP 12
- VII Rajd Niepodległości – KTK PTTK Kalinka
- XI Wycieczka krajoznawcza „Warszawa da się lubić” – Klub PTTK Klimek
- X Jesienne Manewry Ekotona – KInO Ekoton

## Grudzień

- Jarmark Świętego Mikołaja z imprezą plenerową na Rynku – UM
- Warsztaty bożonarodzeniowe dla rodzin (w przedświąteczną sobotę) – Muzeum
- Zajęcia świąteczne w Bibliotece Miejskiej oraz jej filiach
- Mikołajki Kolarskie – KTK PTTK Kalinka
- Koncert Sylwestrowy – CKT, 31 XII
- Sylwester w plenerze – CKT, 31 XII

## Imprezy cykliczne:

- Dyskusyjny Klub Filmowy, co miesiąc z wyjątkiem lipca i sierpnia – CKT
- spotkania w Klubie Kobiet przy Stowarzyszeniu Miasto Kultury, co miesiąc z wyjątkiem lipca i sierpnia – CKT
- „Kulturalne foto-rozmowy” – warsztaty fotograficzne (teoria i praktyka) zakończone wystawą prac, zajęcia co miesiąc z letnią przerwą – GTK
- spotkania w KMDG w każdą środę, z wyjątkiem lipca i sierpnia
- Niedzielne koncerty w Teatrze, z wyjątkiem lipca i sierpnia – CKT



- Scena muzyczna w Klubie Akcent – koncerty w każdy piątek, z wyjątkiem czerwca, lipca i sierpnia
- wycieczki autokarowe z cyklu „Poznaj swój region” – MORiW, IT, od marca do października
- rajdy rowerowe – MORiW, IT, od wiosny do jesieni
- Grudziądzkie Czwartki Lekkoatletyczne – GKS Olimpia, od kwietnia do czerwca i od września do października

**Skróty:**

- ALKS - Autonomiczna Ludowa Kolarska Sekcja
- CKT - Centrum Kultury Teatr
- GKP - Grudziądzki Klub Pływaków
- GKS - Grudziądzki Klub Sportowy
- GTK - Grudziądzkie Towarzystwo Kultury
- GTKiMSzD - Grudziądzkie Towarzystwo Kolekcjonerów i Miłośników Sztuki Dawnej
- InO - Impreza na Orientację
- IT - Informacja Turystyczna
- JKS - Jeździecki Klub Sportowy
- KInO PTTK - Klub Imprez na Orientację Polskiego Towarzystwa Turystyczno- Krajoznawczego
- KMDG - Koło Miłośników Dziejów Grudziądza
- KTK - Klub Turystyki Kolarskiej
- MKS - Miejski Klub Sportowy
- MKT - Międzyszkolne Koło Turystyczne
- MnO - Marsze na Orientację
- MORiW - Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku
- OSeSeK - Ośrodek Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich
- SKKT - Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny
- SP - Szkoła Podstawowa
- UKS - Uczniowski Klub Sportowy
- UM - Urząd Miejski
- WK - Wojskowe Koło
- ZSBiP - Zespół Szkół Budowlanych i Plastycznych
- ZSO - Zespół Szkół Ogólnokształcących

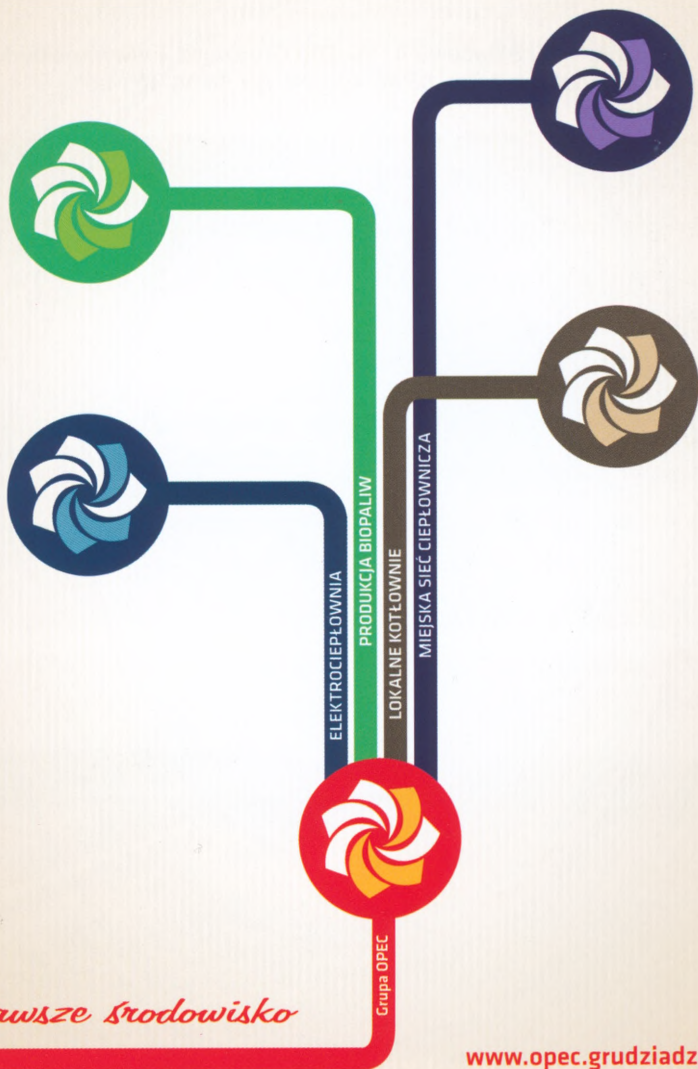




Tomasz Gollob, jeden z najbardziej utytułowanych zawodników w historii sportu żużlowego – m.in. siedmiokrotny mistrz świata (indywidualny, drużynowy i w parze) oraz trzydziestokrotny mistrz Polski, już trzeci sezon będzie reprezentować barwy grudziądzkiego zespołu MRGARDEN GKM

Fot. Gerard Szukay

# REKLAMY



*zawsze środowisko*


[www.opec.grudziadz.pl](http://www.opec.grudziadz.pl)



MELBUD S.A. • ul. Składowa 4, 86-300 Grudziądz • [www.melbud.pl](http://www.melbud.pl)  
sekretariat@melbud.pl, tel. 56 46-400-94, fax 56 46-403-06

Oferujemy

- realizację obiektów z zakresu budownictwa wodnego, ochrony środowiska, robót inżynieryjnych, ziemnych i melioracyjnych
- techniki bezwykopowe
- projektowanie, wyceny, nadzory, zastępstwa inwestycyjne, rozruchy technologiczne
- wynajem sprzętu
- wyroby betonowe oraz usługi produkcji pomocniczej

An aerial photograph showing a large-scale construction project along a coastline. A long, narrow concrete structure is being built parallel to the beach. Several cranes and other construction equipment are visible on the site. The sea is on the left, and a line of trees is in the background.

**Ochrona brzegów morskich  
na wysokości miejscowości Rowy – etap II**




## Miejskie Wodociągi i Oczyszczalnia spółka z o.o.



86-300 Grudziądz, ul. Mickiewicza 28/30,  
tel. +48 56 4504901, fax +48 56 4504934,  
e-mail: mwio@mwio.pl, <http://www.mwio.pl>





**RAFPOL**  
**Opakowania foliowe**  
**Rafińscy i Córka**

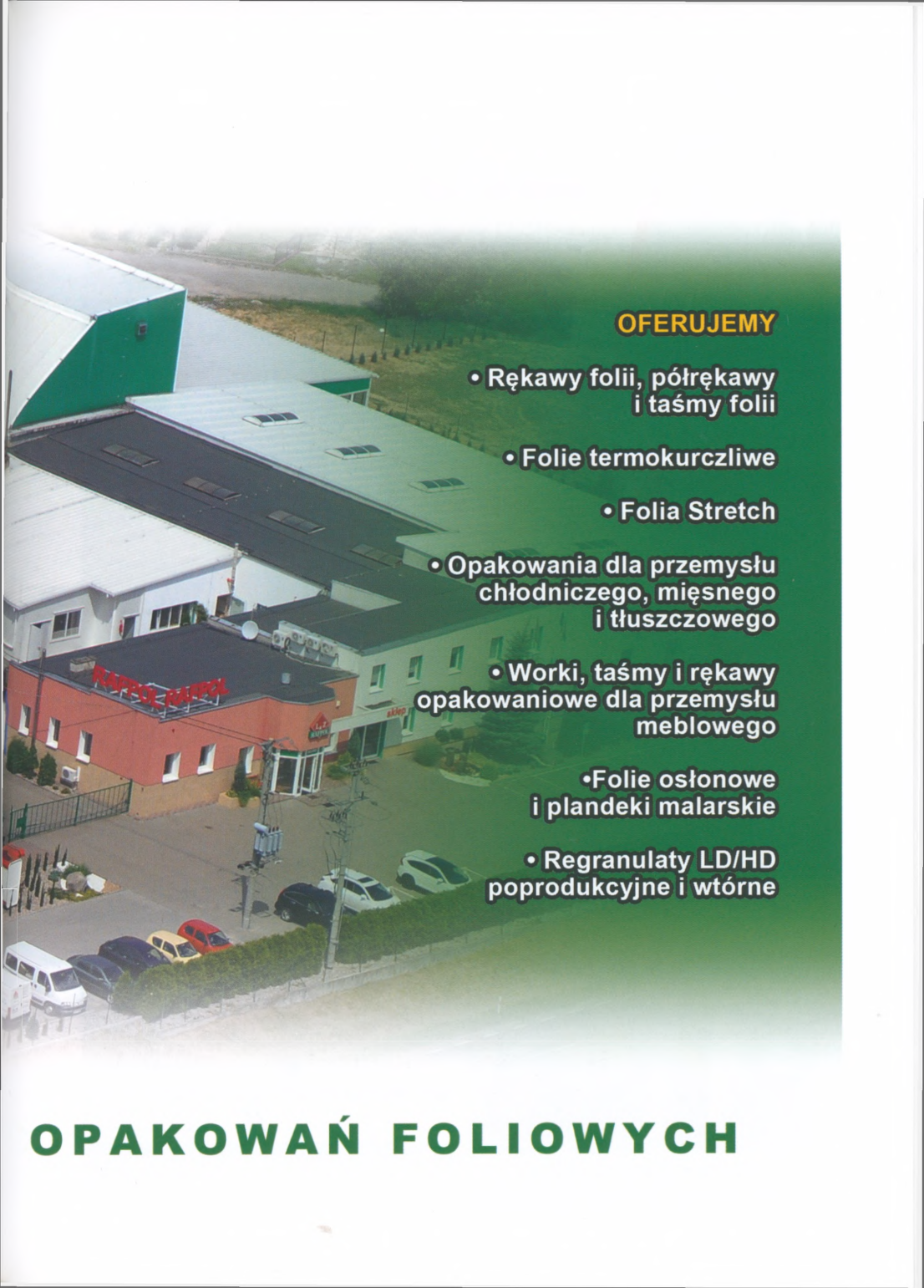
ul. Marii Konopnickiej 13  
86-300 Grudziądz

**Zakład produkcyjny**

Ruda 7  
86-300 Grudziądz  
tel. 56 45 08 100  
fax 56 45 08 109

**28 LAT**

**DOŚWIADCZEŃ W BRANŻY**



## **OFERUJEMY**

- Rękawy folii, półrękawy i taśmy folii
- Folie termokurczliwe
- Folia Stretch
- Opakowania dla przemysłu chłodniczego, mięsnego i tłuszczowego
- Worki, taśmy i rękawy opakowaniowe dla przemysłu meblowego
- Folie osłonowe i plandeki malarskie
- Regranulaty LD/HD poprodukcyjne i wtórne

# **OPAKOWAŃ FOLIOWYCH**





Miejskie Przedsiębiorstwo  
Gospodarki Nieruchomościami  
Sp. z o.o. w Grudziądzu

**› NOWA SIEDZIBA ‹**

ul. Curie-Skłodowskiej 5-7, 86-300 Grudziądz  
tel. 56 45 120 20, fax. 56 45 120 40  
NIP: 876-21-62-260

[www.mpgn.pl](http://www.mpgn.pl)  
[mpgn@mpgn.pl](mailto:mpgn@mpgn.pl)

- › Zarządzanie nieruchomościami
- › Sprzedaż i wynajem nieruchomości
- › Prowadzenie targowisk
- › Zarządzanie obiektami sportowymi
- › Zarządzanie Cmentarzem Komunalnym
- › Wynajem telebimu
- › Wynajem sal konferencyjnych

# Hotel Stal

GRUDZIĄDZ



[www.hotel.stalgrudziadz.pl](http://www.hotel.stalgrudziadz.pl)

Al. Sportowców 3 tel. 793-940-013



Internetowa Telewizja Miejska

GRUDZIĄDZ

WYDARZENIA

SPORT

OPINIE

REKLAMA

KULTURA

RELACJE

[www.i-tvm.pl](http://www.i-tvm.pl)

[redakcja@i-tvm.pl](mailto:redakcja@i-tvm.pl)



**Grudziądzki Park Przemysłowy  
Sp. z o.o.**

ul. Waryńskiego 32-36,  
86-300 Grudziądz

Tel. +48 56/6968091-93

[www.gpp.grudziadz.pl](http://www.gpp.grudziadz.pl)

**Hale przemysłowe  
przy ul. Waryńskiego 32- 36**



**Tereny inwestycyjne**





Grudziądzkie  
PORĘCZENIA KREDYTOWE

**PRZEDSIĘBIORCO!**  
GRUDZIĄDZKIE PORĘCZENIA KREDYTOWE SP. Z O.O.  
OFERUJE PORĘCZENIA KREDYTÓW I POŻYCZEK  
DO 350 000 ZŁ DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

Udzielamy również poręczeń dofinansowania  
przyznawanego przez Powiatowy Urząd Pracy  
na cele związane z podjęciem działalności gospodarczej  
przez osobę bezrobotną  
lub na doposażenie stanowiska pracy

Grudziądzkie Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.  
ul. Sienkiewicza 22, 86-300 Grudziądz,  
tel./fax: 56 / 46-12-377,  
e-mail: [gpk@gpk.grudziadz.pl](mailto:gpk@gpk.grudziadz.pl)  
[www.gpk.grudziadz.pl](http://www.gpk.grudziadz.pl)



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
KUJAWSKO-POMORSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



*Mój region w Europie*

GPK Sp. z o.o. realizuje projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego  
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego  
na lata 2007-2013.



Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe  
Rok założenia 1995

## Usługi telekomunikacyjne

- projektowanie, wykonawstwo, konserwacja wszelkich instalacji telewizyjnych
- szerokopasmowy dostęp do internetu
- sieci optotelekomunikacyjne



ul. Kulerskiego 11, 86-300 Grudziądz, tel. 56 46-582-71  
[www.horyzont24.pl](http://www.horyzont24.pl)



**TVK SM**

Telewizja Internet Telefon

**Lokalnie łączymy globalnie!**

**Telewizja Kablowa**  
**Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu**  
ul. Piotra Skargi 1, 86-300 Grudziądz  
**[www.tvsm.pl](http://www.tvsm.pl)**

Biurow Obsługi Abonenta: tel. 56 66 32 040, [boatvk@smgr.pl](mailto:boatvk@smgr.pl)  
Program Lokalny i reklama TV: tel. 56 66 32 010, [tvsm@smgr.pl](mailto:tvsm@smgr.pl)  
Program Planszowy: tel. 56 66 32 015, [telegazeta@smgr.pl](mailto:telegazeta@smgr.pl)



Rok założenia 1987

## BEZPIECZEŃSTWO POŻAROWE

- Analiza zagrożeń i ocena ryzyka
- Integracja systemów bezpieczeństwa
- Realizacja prac w obiektach zabytkowych i muzealnych



Systemy sygnalizacji  
pożarowej



Systemy gaszenia  
i tryskaczowe



Systemy rozgłaszania  
i ewakuacji



Oświetlenie awaryjne  
i ewakuacyjne



Automatyka  
pożarowa



Detekcja gazów  
wybuchowych  
i niebezpiecznych



Systemy alarmowe



Systemy telewizji  
dozorowej CCTV



Teleinformatyka

- Doradztwo techniczne

- Projekty

- Nadzory

- Serwis



# DELIKATESY MIĘSNE



Włódka 16B  
pn-sob 9.00-20.00, nd 10.00-16.00

Mickiewicza 20  
pn-pt 8.00-18.00, sob 8.00-14.00

ul. Chełmińska 68  
pn-pt 7.30-18.00, sob. 7.00-14.00

Sklepy zaopatrjuje



ul. Waryńskiego 65  
tel. 56 45 04 700  
ul. Eyskowskiego 37  
tel. 56 46 132 16



*Sprawdź nas!*



- **Sprzedajemy energooszczędne domy w cenie mieszkań**
- **Budujemy na gruntach własnych lub inwestora**
- **Trwałe i ekologiczne materiały**
- **Atrakcyjna oferta**

[www.dsn.com.pl](http://www.dsn.com.pl)

DSN Sp. z o.o. Ul. Waryńskiego 65, 86-300 Grudziądz, tel. 605 516 488  
e-mail: k.kaluzna@dsn.com.pl, [www.dsn.com.pl](http://www.dsn.com.pl)

WYTWÓRNIĄ OCTU I MAJONEZU „OCETIX” SP. Z O.O.



**POLECAMY**

**- OCET BUTELKOWANY 10%**

**- OCET LUZEM**

**- MUSZTARDY**

**- MAJONEZ**

**- SOSY**



86-300 GRUDZIĄDZ, UL. FOCHA 5/7

TEL./FAX 56 46 227 58, 56 46 242 85

e-mail: sekretariat@ocetix.com.pl, marketing@ocetix.com.pl





## GRUDZIĄDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

86-300 Grudziądz, ul. Rapackiego 12/14,

tel. 56 46 136 61

[www.mleczarnia.grudz.pl](http://www.mleczarnia.grudz.pl)



POLECAMY:

SERKI HOMOGENIZOWANE, TWAROGI, ŚMIETANY,  
MASŁO, SERY, MLEKO, MAŚLANKI



Producent tradycyjnej  
żywności uhonorowanej  
prestiżowym znakiem  
Dziedzictwo Kulinarne  
Kujawy i Pomorze





**ZAKŁAD BUDOWLANY „KRUPIŃSKI”**

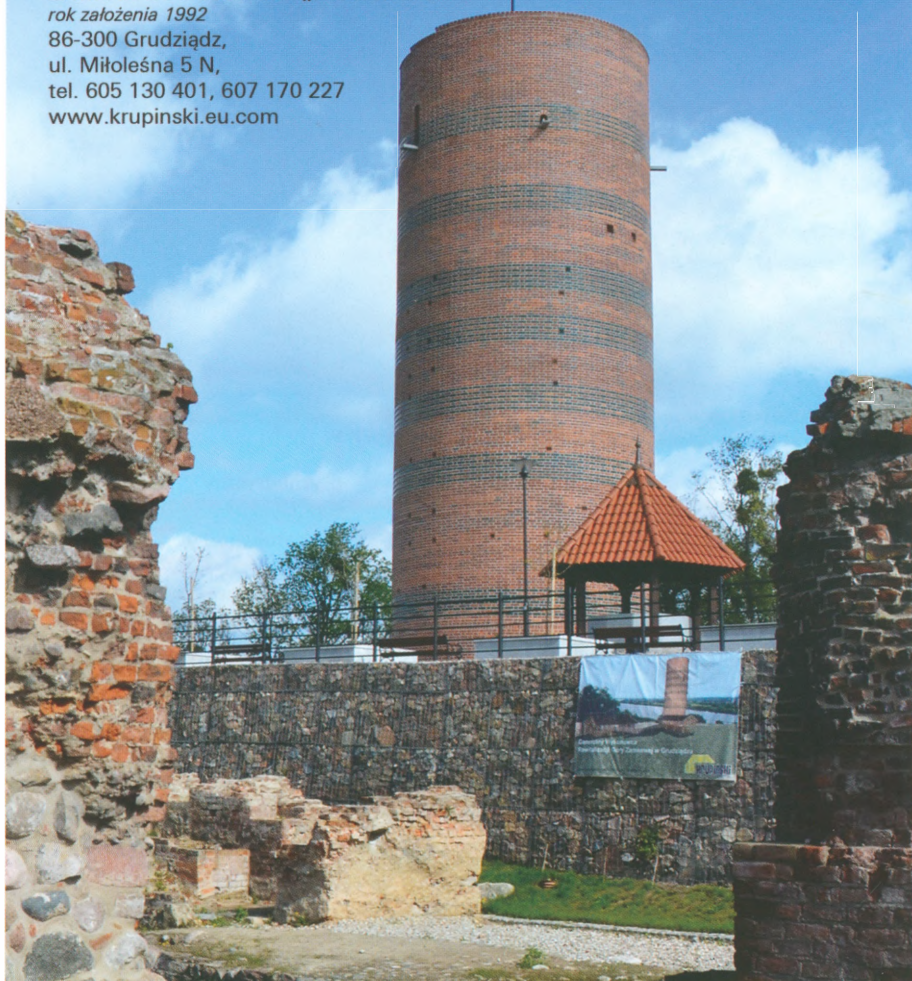
*rok założenia 1992*

86-300 Grudziądz,

ul. Miłoleśna 5 N,

tel. 605 130 401, 607 170 227

[www.krupinski.eu.com](http://www.krupinski.eu.com)



FIRMA „KRUPIŃSKI” SPECJALIZUJE SIĘ W KOMPLEKSOWEJ RENOWACJI BUDYNKÓW ZABYTKOWYCH OBJĘTYCH OCHRONĄ KONSERWATORSKĄ. W 2014 R. DOKONAŁA REKONSTRUKCJI WIEŻY KLIMEK NA GÓRZE ZAMKOWEJ W GRUDZIĄDZU

Apteka  
Salon sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego  
Salon optyczny  
Laboratorium  
Audiofon aparaty słuchowe  
Bezpłatne badanie słuchu  
Badania kierowców



### Prywatne gabinety specjalistyczne

chirurgiczny  
chorób płuc  
dermatologiczny  
kardiologiczny  
chirurgii dziecięcej  
laryngologiczny  
dietetyczny

logopedyczny  
neurologiczny  
neurochirurgiczny  
okulistyczny  
onkologiczny  
psychologiczny  
ortopedyczny

psychiatryczny  
reumatologiczny  
stomatologiczny  
wad postawy  
rehabilitacji medycznej

### Poradnie specjalistyczne

**NFZ**

chirurgiczna  
dermatologiczna  
wad postawy

neurologiczna  
okulistyczna  
logopedyczna

stomatologiczna  
urologiczna

ul. Waryńskiego 6  
86 - 300 Grudziądz

rejestracja@amicmed.pl  
www.amicmed.pl

tel. (56) 45 17 100

# WOJSKOWE ZAKŁADY UZBROJENIA S.A.

rakietowa technika obronna  
integracja - modernizacja - serwisowanie



86-300 Grudziądz, ul. Parkowa 42

www.wzu.pl, e-mail: wzu@wzu.pl



- KONFERENCJE
- NOCLEGI
- REKREACJA



Grudziądz, ul. Portowa 8, tel. 726 921 919, www.marina.grudziadz.pl



**MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNIKACJI**

**Sp. z o.o. w Grudziądzu**

**ul. Składowa 21**

**OKRĘGOWA STACJA  
KONTROLI POJAZDÓW**

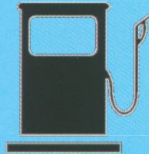
**PEŁEN ZAKRES BADAŃ**

TEL: (56) 45-04-231

**STACJA PALIW**

Sami tankujemy, więc zatankuj i Ty!

TEL: (56) 45-04-233



**DLA STALYCH KLIENTÓW OFERUJEMY KORZYSTNE RABATY!**



®

**P.T.H.U. "ARPO" JANUSZ JAKUBOWSKI**

**86-300 Grudziądz, ul. Rzemieśnicza 1e**

**tel./fax 56 46 58 552, e-mail: [biuro@arpo.pl](mailto:biuro@arpo.pl)**



**METALCHEM**  
WARSZAWA



**LFP**  
LESZNO



**EGAVA**



**GRUNDFOS**



**BIALOGON**



**MEPROZET**  
BRZEG



**WILO**



**HYDRO-VACUUM**

**FLYGT**



**WWW.ARPO.PL**



**POMPY**  
**SYSTEMY POMPOWE**



**OMNIGENA • XYLEM • KSB • STAIRS PUMPS • ESPA • PENTAIR WATER**

# MIESZKANIA NA WYNAJEM I SPRZEDAŻ



**GRUDZIĄDZKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO Sp. z o.o.**

Szczegółowe informacje w biurze TBS Sp. z o.o., ul. Waryńskiego 2, tel. 56 642 70 22

## PARKOWY DOM WESELNY *Leśniczówka*

**ORGANIZUJEMY UROCZYSTOŚCI I PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE,  
ZABAWY TANECZNE**



Polecamy  
- ŚNIADANIA  
- OBIADY  
- KOLACJE

Grudziądz, ul. Wigury 1 (park Miejski)  
tel. 56 46 287 44, 793 620 619  
lesniczowkagrudziadz@interia.pl



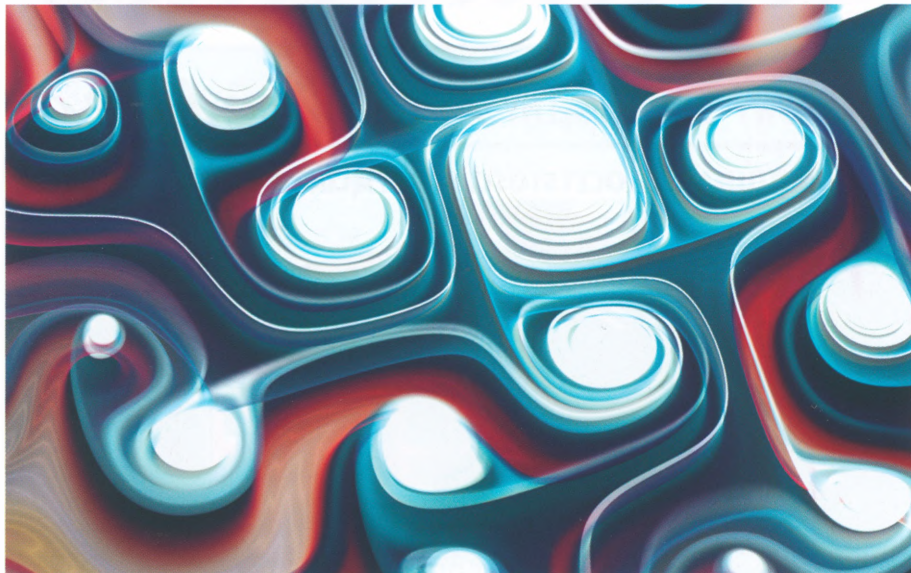
**YAMAHA**

**SZKOŁA MUZYCZNA**

**Grudziądz, ul. Teatralna 1**  
**tel. 691 944 313**



**[www.grudziadz.yamahaszkola.pl](http://www.grudziadz.yamahaszkola.pl)**



[maciej@grudziadz.com](mailto:maciej@grudziadz.com) | tel. 601 23 69 22

# DRUKARNIA

KSIĘŻY WERBISTÓW



Górna Grupa, ul. Klasztorna 4, 86-134 Dragacz  
tel. +48 52 3306377, fax: +48 52 3306378

[www.drukarnia-svd.com.pl](http://www.drukarnia-svd.com.pl)



## NOTATKI

---





+

**BIBLIOTEKA MIEJSKA**  
im. W. Kulerskiego w Grudziądzu

Czyt. Główna

94(438)  
Kalendarz  
2017  
219.423



ISBN 978-83-910048-8-3



BIBLIOTEKA MIEJSKA  
im. W. Kulerskiego w Grudziądzu

Czyt. Główna

94(438)  
Kalendarz  
2017

219.423



ISBN 978-83-910048-8-3

Kalendarz Grudziądzki 2017

21